

PROTOKÓŁ NR XIII/2015
Z OBRAD XIII SESJI RADY MIASTA PŁOCKA
ODBYTEJ W DNIU 24 LISTOPADA 2015 ROKU

Sesja rozpoczęła się o godz.10.10, a zakończyła o godz.20.35.

Obrady Sesji są nagrywane.

Stan Radnych - 25

Obecnych - 25

Nieobecnych - 0

Osób zaproszonych - 185

Obecnych - 98

Listy obecności stanowią **załączniki nr 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 7** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Otwarcia obrad XIII Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad przedstawiał się następująco:

- 1/ Otwarcie obrad XIII Sesji Rady Miasta Płocka.
- 2/ Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
- 3/ Przyjęcie protokołu z obrad XII Sesji Rady Miasta Płocka z 27.10.2015 roku.
- 4/ Informacja Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o stanie środowiska na obszarze województwa mazowieckiego (ze szczególnym uwzględnieniem miasta Płocka) za rok 2013 i 2014.
- 5/ Wpływ środowiska naturalnego na zdrowie mieszkańców Płocka.
- 6/ Analiza funkcjonowania gospodarki odpadami komunalnymi w 2015 r.
- 7/ Analiza sytuacji pracowników w placówkach oświatowych – warunki pracy, płacy i zmiany w zatrudnieniu.
- 8/ Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

- 1 zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy – Miasto Płock na lata 2015-2033 (druk nr 250),
- 2 zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2015 (druk nr 251),
- 3 rekompensaty pieniężnej dla funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Płocku za czas służby przekraczającej normę (druk nr 233),
- 4 trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego, szkół i placówek oświatowych prowadzonych na terenie miasta Płocka przez inne niż miasto Płock osoby prawne lub fizyczne oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania (druk nr 234),
- 5 zmiany uchwały nr 487/XXIX/2012 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2012 r. w sprawie określenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Płocka (druk nr 235),
- 6 wydzierżawienia nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy - Miasto Płock przy ul. Urodzajnej (obr. 1) w Płocku (druk nr 236),
- 7 wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy - Miasto Płock, zlokalizowanej w Płocku przy ul. Na Skarpie (druk nr 237),
- 8 wydzierżawienia nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy - Miasto Płock, zlokalizowanych w Płocku przy ul. Medycznej (druk nr 238),
- 9 ustalenia na 2016 rok wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi na terenie miasta Płocka i przechowywanie go na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w wyniku wydania dyspozycji usunięcia pojazdu, a następnie odstąpienia od jego usunięcia (druk nr 239),
- 10 nabycia przez Gminę – Miasto Płock w formie darowizny prawa własności działek o numerach ewidencyjnych 376/6 o pow. 0,0047 ha, 376/13 o pow.

- 2,8498 ha, 376/9 o pow. 0,0269 ha oraz 376/12 o pow. 0,0553 ha położonych w Płocku przy al. Kilińskiego, stanowiących własność Skarbu Państwa (druk nr 240),
- 11 zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu działki nr 72/19 położonej w Płocku przy ul. Granicznej (druk nr 241),
 - 12 zmieniająca uchwałę Nr 221/XVI/07 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2007 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych ze zm. (druk nr 242),
 - 13 opłaty targowej na terenie miasta Płocka (druk nr 243),
 - 14 określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości (druk nr 244),
 - 15 określenia wzorów formularzy dotyczących podmiotu i przedmiotu opodatkowania niezbędnych do wymiaru i poboru podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego (druk nr 245),
 - 16 zwolnień od podatku od nieruchomości (druk nr 246),
 - 17 ustalenia opłaty prolongacyjnej (druk nr 247).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał

- 9/ Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 10/ Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 11/ Interpelacje i zapytania radnych.
- 12/ Odpowiedzi na interpelacje.
- 13/ Sprawy różne.
- 14/ Zamknięcie obrad XIII Sesji Rady Miasta Płocka.

Ad. pkt 2

Do składu Komisji Uchwał i Wniosków zostali zaproponowani: Pan Radny Artur Kras (zgłoszenia dokonał Pan Radny Grzegorz Lewicki), Pan Radny Piotr Szpakowicz (zgłoszenia dokonała Pani Radna Wioletta Kulpa), Pan Radny Michał Twardy (zgłoszenia dokonał Pan Radny Tomasz Kominek). Zgłoszeni Radni wyrazili zgodę na kandydowanie do składu Komisji Uchwał i Wniosków.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie zaproponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków. W wyniku głosowania Komisja Uchwał i Wniosków została powołana w zaproponowanym składzie (za-20, przeciw-1, wstrzymujących-0).

Komisja Uchwał i Wniosków:

Artur Kras

Piotr Szpakowicz

Michał Twardy.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „[...] 20 na tak, przy 1 głosie na nie przyjęliśmy skład Komisji Uchwał i Wniosków. Mam wrażenie, że ktoś się pomylił, ale może nie. Bardzo proszę Szanownych Państwa o zwracanie uwagi na konkretne przyciski. Zapraszam członków Komisji Uchwał i Wniosków tradycyjnie do stołu prezydialnego po naszej lewej ręce. Proszę Państwa bardzo. W międzyczasie, gdy Pan Janek będzie przepinał Państwa klawiaturę do głosowania, chciałbym Państwa poinformować, iż w temacie dzisiejszej sesji wpłynęły do mnie dwa wnioski od Pana Prezydenta. Pierwszy dotyczył wprowadzenia na dzisiejszą sesję dodatkowego punktu, czyli druku 252 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż jednej z nieruchomości. Ponieważ wpłynęło dzisiaj do mnie również pismo od Pana Prezydenta wycofujące to wcześniejsze pismo – dokładnie przeczytam Państwu treść tego pisma, jest ono bardzo świeże: *Pan Artur Jaroszewski Przewodniczący Rady Miasta Płocka. W związku z pytaniami Radnych na Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej Rady Miasta Płocka, w zakresie sposobu zagospodarowania nieruchomości niezabudowanej objętej projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie przez Gminę Miasto Płock nieruchomości niezabudowanej oznaczonej jako działka nr 2901/69 o powierzchni 7109 m² położonej w Płocku w Obrębie nr 1, stanowiącej własność Gminy Płock na rzecz jej użytkowników wieczystych zwracam się z prośbą o zdjęcie niniejszej uchwały z porządku obrad celem dokonania dodatkowych wyjaśnień i poddania jej pod dyskusję w terminie późniejszym.* Ponieważ jeszcze nie zdążyliśmy wprowadzić tego materiału do porządku obrad, więc jeżeli Państwo nie macie nic przeciwko temu nie będę głosował tegoż dokumentu w świetle późniejszego pisma Pana Prezydenta. Czy w kwestii formalnej Panie Radny? Proszę bardzo.”

(pisma dotyczące zmian w porządku obrad stanowią **załączniki nr 8 i 9** do niniejszego protokołu)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Panie Przewodniczący, nie wnoszę o reasumpcję, ale proszę o zaprotokołowanie, że całkowicie popieram skład komisji wybranej przed chwileczką. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Chyba zrozumieliśmy kto zagłosował na nie. Szanowni Państwo, teraz chciałbym, żebyśmy przeszli do punktu 3, czyli przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej XII Sesji Rady Miasta Płocka z 27 października 2015 roku. Czy są jakieś uwagi, zastrzeżenia do treści protokołu ze strony Państwa? Nie widzę. Zatem, Szanowni Państwo, poddaję pod głosowanie przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.[...]”

Ad. pkt 3

Pod głosowanie został poddany protokół z obrad XII Sesji Rady Miasta Płocka, która odbyła się w dniu 27.10.2015 roku.

Wynik głosowania:

przeciw – 0

wstrzymujące – 1

Protokół nr XII/2015 z obrad XII Sesji Rady Miasta Płocka został przyjęty.

Ad. pkt 4

Roczna ocena jakości powietrza w województwie mazowieckim. Raport za rok 2014. – stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu.

Stan środowiska w województwie mazowieckim w 2013 roku. – stanowi **załącznik nr 11** do niniejszego protokołu.

Stan środowiska w województwie mazowieckim w 2014 roku. – stanowi **załącznik nr 12** do niniejszego protokołu.

Prezentacje stanowią załączniki **nr 13, 14, 15, 16, 17 i 18** do niniejszego protokołu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Przechodzimy, Szanowni Państwo, do punktu 4: *Informacja Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o stanie środowiska na obszarze województwa mazowieckiego (ze szczególnym uwzględnieniem miasta Płocka) za rok 2013 i 2014.* Pozwólcie Państwo, że tytułem wstępu kilka zdań ode mnie. Na ogół omawiamy na sesjach sprawozdania dotyczące jednego roku. Ponieważ w zeszłym roku, po pierwsze - były wybory samorządowe, po drugie – materiał za rok 2013 otrzymaliśmy później niż zwykle, dzisiaj mamy pewną kumulację, czyli omawiać będziemy dokumenty dotyczące lat 2013 i 2014. Sprawozdanie dotyczące roku 2013 otrzymaliśmy z przynajmniej kilkutygodniowym wyprzedzeniem. Materiał dotyczący roku 2014 jest bardzo świeży – otrzymaliśmy go kilka dni temu. Szanowni Państwo, chciałbym też Państwa poinformować, o czym już kilkakrotnie mówiłem, ale wydaje mi się, że na tej sali również powinienem to powiedzieć, z uwagi na wagę tematyki zarówno dotyczącej ochrony środowiska, jak i zanieczyszczeń środowiska naturalnego w mieście Płocku, jak i również wpływu, negatywnego wpływu środowiska naturalnego na zdrowie mieszkańców Płocka, potraktowałem ten temat wyjątkowo chyba jak nigdy jeszcze mocno i poważnie, chociaż wydaje mi się, że nie mamy zaniedbań w tej materii jako Rada Miasta Płocka i z ogromnym półrocznym wyprzedzeniem pozwoliłem sobie zaprosić na dzisiejszą sesję przedstawicieli instytucji centralnych, zarówno szczebla rządowego, jak i szczebla wojewódzkiego, odpowiedzialnych za tą tematykę. Zaprosiłem między innymi przedstawiciela Ministerstwa Zdrowia, przedstawiciela Ministerstwa Środowiska, przedstawiciela Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, Wojewodę Mazowieckiego, Marszałka Województwa Mazowieckiego, parlamentarzystów płockich, Prezesa PKN Orlen, przedstawicieli Okręgowej Izby Lekarskiej. I tak, jak Państwu powiedziałem, po raz pierwszy na sesji oprócz tematyki dotyczącej ochrony środowiska mamy sąsiadujący zaraz punkt dotyczący wpływu środowiska naturalnego na zdrowie mieszkańców Płocka. Szanowni Państwo, Płock nie jest przeciętnym miastem, jeśli chodzi o oddziaływanie środowiska naturalnego na zdrowie mieszkańców. Płock należy do grupy kilku, może najwyżej kilkunastu miast w Polsce, które można nazwać śmiało specyficznymi środowiskowo. W kilku bądź kilkunastu miastach w Polsce funkcjonują duże zakłady przemysłowe – bądź to chemiczne, bądź to energetyczne - które w sposób oczywisty oddziałują na środowisko naturalne, w dużej mierze na stan powietrza w mieście. Wymienię kilka z takich miast specyficznych środowiskowo: Włocławek, Tarnów, Kędzierzyn-Koźle, Puławy, Police, Ostrołęka, Kozienice i przede wszystkim Płock, nieprzypadkowo nazywany przez wielu stolicą polskiej chemii. Miasta, które wymieniłem, posiadają duże zakłady przemysłowe, duże zakłady chemiczne, które w sposób oczywisty

oddziałują na stan środowiska naturalnego. Dlatego uważam, że dużym nierozumieniem jest traktowanie stanu środowiska naturalnego w tych miastach w sposób uśredniony do średniej ogólnopolskiej bądź do średniej wojewódzkiej. Szanowni Państwo, cieszę się bardzo, iż tak wielu z zaproszonych gości pojawiło się na dzisiejszej naszej debacie, na dzisiejszej naszej sesji. Cieszę się z tego tytułu tym bardziej, iż niestety statystyki nowotworowe dotyczące zachorowań na płuca i oskrzela nie są dla naszego miasta optymistyczne i tym bardziej myślę, że warto i trzeba rozmawiać poważnie i uczciwie na ten temat. Tyle tytułem wstępu. Teraz chciałbym oddać głos zaproszonym gościom. Tradycyjnie, Szanowni Państwo, w pierwszej kolejności oddajemy głos przedstawicielowi Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Prosimy bardzo. Nie wiem, czy będzie to Pan Kierownik Hasa... Proszę bardzo zapraszamy. Pan Inspektor Ludwikowski, prosimy bardzo, Mazowiecki Inspektor Ochrony Środowiska."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Adamowi Ludwikowskiemu Mazowieckiemu Wojewódzkiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska.

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Dzień dobry Państwu! Panie Przewodniczący, dziękuję za zaproszenie i umożliwienie przedstawienia informacji o stanie środowiska na obszarze województwa mazowieckiego (ze szczególnym uwzględnieniem miasta Płocka) za rok 2013 i 2014. Szanowna Pani Poseł! Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Podczas prezentacji będę posiłkował się materiałem pisemnym, gdyż dużo informacji chciałbym przekazać, więc tak będzie sprawniej. Na wstępie chciałbym przypomnieć czym jest inspekcja ochrony środowiska. Inspekcja jako organ administracji w województwie bada stan środowiska w ramach programu państwowego monitoringu środowiska oraz zapewnia dostęp do informacji o środowisku. Inspekcja kontroluje również przestrzeganie przepisów prawa ochrony środowiska, w tym przeciwdziałania poważnym awariom. WIOŚ realizuje monitoring stanu jakości środowiska następujących komponentów: jakości powietrza, jakości wód powierzchniowych, hałasu, pól elektromagnetycznych. WIOŚ monitoruje także wdrażanie nowego systemu gospodarki odpadami komunalnymi. Na podstawie badań monitoringowych wykonywana jest ocena poszczególnych komponentów i opracowane są zbiorcze informacje dotyczące stanu środowiska w województwie, jak na przykład raporty: stan środowiska w kolejnych latach, czy też raporty roczne bądź wieloletnie, na przykład dotyczące oceny jakości powietrza, czy też liczne ulotki informacyjne te dotyczące powietrza, zaktualizowana w 2014 roku, kolejne dotyczące odpadów, planowane do zaktualizowania w przyszłym roku, kolejne dotyczące innych zagadnień. Ulotka z lewej strony – wody Mazowsza – została wykonana niedawno. W dzisiejszym wystąpieniu z uwagi na bardzo duże zainteresowanie jakością powietrza w Płocku chciałbym skoncentrować się na tym obszarze środowiska. Bardzo istotne są obecnie również zagadnienia gospodarki odpadami komunalnymi po tak zwanej rewolucji śmieciowej. W dużym skrócie wspomnę o pozostałych komponentach. A więc, proszę Państwa, zacznę od – czym oddychamy. Na początku tego zagadnienia poinformuję, że program monitoringu jakości powietrza jest realizowany zgodnie z zapisami wojewódzkiego programu monitoringu opracowanego przez WIOŚ i zatwierdzonego przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska. W wojewódzkim programie szczegółowo opisane są stanowiska pomiarowe z których dane są podstawą do oceny jakości powietrza w strefach i klasyfikacji stref. Czym mierzymy? W sieci pomiarowej wykorzystujemy automatyczne stacje pomiarowe, z których przekazywane są całodobowo wyniki online. Uzupełnieniem stacji automatycznych są stanowiska manualne do poboru pyłu, skąd próbki przekazywane są do laboratorium w celu oznaczania pyłu PM10, PM2,5 oraz metali i benzo(a)pirenu w pyłe. Rząd u góry to stacje automatyczne w Warszawie, na dole – w Płocku: dwie automatyczne, jedna manualna. Wnętrze stacji pomiarowych prezentuje kolejny slajd. Po lewej stronie – analizatory stacji automatycznej, po prawej – poborniki manualne. Takich analizatorów i poborników w systemie pomiarowym WIOŚ jest ponad sto. Rozmieszczenie stacji automatycznych i manualnych przedstawiono na kolejnym slajdzie. Z lewej strony u góry to stacje

automatyczne w Płocku: stacja WIOŚ na ulicy Reja oraz stacja PKN Orlen na ulicy Królowej Jadwigi. Na ulicy Królowej Jadwigi przy stacji PKN Orlen zlokalizowana jest stacja manualna WIOŚ. Rozmieszczenie stacji jest pochodną oceny wstępnej powiązanej z analizą lokalizacji źródeł zanieczyszczenia powietrza oraz gęstością zaludnienia. Poprawność lokalizacji została sprawdzona przez Instytut Ochrony Środowiska, jak również przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska. Zakres i sposób oceny określa ustawa Prawo ochrony środowiska oraz rozporządzenia wykonawcze. Jakość powietrza oceniamy dla czterech stref, to jest aglomeracji warszawskiej, miasta Radomia, miasta Płocka oraz dla pozostałego obszaru województwa. Mierzymy dwanaście wyznaczonych prawem substancji – pięć substancji gazowych: dwutlenek siarki, dwutlenek azotu, tlenek węgla, benzen, ozon oraz pył PM10 i PM2,5, jak również metale i benzo(a)piren. Jak oceniamy jakość powietrza. Na tym slajdzie zestawiono wyniki oceny dla tych zanieczyszczeń, dla których występują przekroczenia: pył PM10, pył PM2,5, benzo(a)piren, dwutlenek azotu (ale tylko w Warszawie) oraz ozon troposferyczny, którego wartość obecnie nie przekracza poziomu dopuszczalnego, ale o ile jego wartość nie ulegnie redukcji, to w 2020 roku poziom celu długoterminowego zostanie przekroczony. Teraz mapki bardziej optymistyczne. Nie stwierdzono przekroczeń norm dla takich zanieczyszczeń gazowych jak SO₂, CO, benzen. Nie ma też przekroczeń stężeń metali w pyłe zawieszonym. Na kolejnym slajdzie zestawiono oceny roczne - wyniki za rok 2013 i 2014 dla PM10, PM2,5 i benzo(a)pirenu w Polsce. Dla pyłu PM10, za wyjątkiem województwa podlaskiego, wszystkie strefy w 2014 roku zakwalifikowano jako strefy C, to jest z przekroczeniami. Dla benzo(a)pirenu wszystkie strefy – cały obszar Polski – został zakwalifikowany jako strefy C. A teraz, proszę Państwa, krótki komentarz do oceny w strefach. Zaliczenie strefy do klasy C wynika z wystąpienia przekroczeń odpowiedniego poziomu substancji na określonym obszarze strefy i nie powinno być utożsamiane ze złą jakością powietrza na terenie całej strefy. Przykładowo benzo(a)piren na mapie. Pomimo, że powierzchnia całego województwa została oznaczona poprzednio na czerwono, to problem dotyczy mniejszych obszarów wskazanych na mapie, a opisanych w ocenie rocznej, w załącznikach do oceny rocznej. Obszary te obliczono metodą modelowania. Taki sposób oceny obowiązuje w przepisach Unii Europejskiej. Chciałbym podkreślić, że choć w ostatnich latach nastąpił spadek emisji pyłów z zakładów przemysłowych, w tym PKN Orlen, to nie towarzyszył temu duży spadek stężeń emisyjnych. Wskazywałoby to na istotny wpływ niskiej emisji z palenisk domowych na ogólną ocenę klasyfikacji stref. Spadek emisji dwutlenku siarki o około 60%, czy tlenków azotu o prawie 50% skutkował brakiem przekroczeń wartości normowych emisji, za wyjątkiem Warszawy, gdzie głównym źródłem emisji jest komunikacja samochodowa. A teraz konkretne wyniki z prowadzonych pomiarów. Na slajdzie pokazano roczne stężenia pyłu PM10 z wielolecia 2010-2014, w porównaniu z wynikami innych miast oraz w porównaniu do poziomu dopuszczalnego 40 mikrogramów na metr sześcienny. Z pokazanego zestawienia nie wynika, żeby w Płocku było tragicznie w przypadku tego parametru. Ale że nie jest zadowalająco pokazuje kolejny slajd na którym widać, że dopuszczalna liczba 35 dni z przekroczeniem była w latach 2010-2014 przekraczana. W szerszym okresie czasowym wygląda to następująco. W latach 2005-2014 nie stwierdzono przekroczeń w roku 2005, 2007, 2008 i 2013. Największe przekroczenia stwierdzono w 2006 i 2011. Przy założeniu, że dopuszczalna liczba dni z przekroczeniem wynosi 35 należy stwierdzić, że w 2014 przez 9 dni występowało przekroczenie granicznie dopuszczalnej wartości 35 dni. Teraz stężenia PM2,5. Dla stężeń PM2,5 określono wartości normatywne dla pełnego roku. Mimo że w latach 2013 i 2014 w Płocku nie stwierdzono przekroczeń wartości dopuszczalnej podczas prowadzonych pomiarów, to w wyniku metody uzupełniającej pomiary - to jest modelowania - stwierdzono, że w okolicach starego miasta przekroczenie występuje, stąd klasyfikacja Płocka jako strefy C, jeśli chodzi o ten parametr. A jak wyglądają średnioroczne wyniki pomiarów benzo(a)pirenu. Wszędzie występują przekroczenia poziomu dopuszczalnego 1 nanogram na metr sześcienny. W przypadku benzenu takich przekroczeń nie stwierdzono, a w całym województwie, w tym w Płocku, średnioroczna wartość dopuszczalna 5 mikrogramów na metr sześcienny nie została przekroczona. Ilość dni z przekroczeniem normy dobowej ozonu nie jest przekraczana. Ale o ile nic się nie zmieni, to w roku 2020 zanotujemy przekroczenie, ponieważ wartość dopuszczalna liczby

dni z przekroczeniem będzie wynosiła wówczas zero. W Płocku uciążliwości odorowe wiążą się z podwyższonymi stężeniami SO_2 , dlatego też trzy kolejne slajdy będą dotyczyły dwutlenku siarki. Potwierdzone jest pomiarami, że gdy wpływają interwencje emisja SO_2 jest podwyższona, ale nie przekracza norm. Nie stwierdzono przekroczenia dopuszczalnej godzinowej normy 350 mikrogramów na metr sześcienny. Pomimo, że normy dobowe nie są przekraczane, stwierdza się wysokie poziomy na tle innych miast. Podobnie w 2014 roku pomimo braku normy dla stężeń średniorocznych najwyższa wartość w województwie zanotowano właśnie w Płocku na stacji PKN Orlen. Fotografia średniorocznych stężeń metali w pyłe - na każdej stacji zmierzono wartości znacznie mniejsze od wartości dopuszczalnych. Kolejny slajd przedstawia przebieg stężeń dobowych pyłu i benzo(a)pirenu w ciągu roku. Widać, że wysokie stężenia zależą od warunków atmosferycznych i związanego z nimi sezonu grzewczego. A co wynika z modelowania. Ciemniejsze obszary to obszary, w których występują wyższe stężenia, a obszary w kolorze czerwonym to miejsca występowania przekroczeń. W centrach miast lub w sąsiedztwie dużych dróg występują najwyższe stężenia. Nie widać w przypadku pyłu szczególnego wpływu z PKN Orlen. Podobnie jak na poprzednim slajdzie w przypadku liczby dni z przekroczeniami dla PM_{10} problem dotyczy centrum miasta. Podobnie z pyłem $\text{PM}_{2,5}$. Również w przypadku benzo(a)pirenu modelowanie wskazuje na centra miast. W przypadku SO_2 modelowanie wskazuje na znaczący udział PKN Orlen w stężeniach emisji. Co jest źródłem zanieczyszczeń Płocku. W przypadku pyłów główny udział to napływ spoza Płocka oraz niska emisja z domów ogrzewanych indywidualnie. W przypadku stężeń średniorocznych SO_2 sprawcami są: przemysł, domy ogrzewane indywidualnie oraz napływ spoza Płocka. Ale epizody chwilowe, o których powiem za chwilę, są spowodowane przez przemysł, w tym przypadku głównie PKN Orlen. Wydaje się niezbędne zasygnalizowanie, jakie wartości poziomów alarmowych oraz informowania ustalono dla poszczególnych substancji w powietrzu. Dla SO_2 poziom alarmowy wynosi 500 mikrogramów na metr sześcienny (na czerwono), dla NO_2 - 400 przy okresie uśredniania dla jednej godziny, ale ogłasza się alarm, gdy przekroczenia występują przez trzy kolejne godziny. Dla pyłu PM_{10} poziom informowania to 200 mikrogramów na metr sześcienny (żółty kolor), a alarmowy (czerwony) 300. Dotychczas w Płocku nie notowano przekroczeń wyżej wymienionych wartości w takim czasie, by nam należało ogłaszać alerty alarmowe. Dla substancji, które inspekcja mierzy w ramach państwowego monitoringu środowiska ustalone są wartości dopuszczalne. Niestety dotychczas nie uchwalono norm dla odorów. W ostatnich dwóch latach odnotowujemy wyższe stężenia głównie SO_2 i benzenu w Płocku. W okresach podwyższonych stężeń odnotowujemy wzmożoną uciążliwość odorową. Najprawdopodobniej odpowiedzialny za to jest przemysł. Do tej pory nie wystąpiły przekroczenia dwutlenku siarki i benzenu w Płocku. Na kolejnym slajdzie zilustrowano zarejestrowane stężenia SO_2 w latach 2010-2015 dla Warszawy i Płocka. W ostatnim czasie mierzone są epizody związane prawdopodobnie z remontami. Wówczas też rejestrowane są interwencje mieszkańców. Jeden z epizodów to wartość około 740 mikrogramów na metr sześcienny. Na szczęście trwał tylko jedną godzinę i nie było konieczności wymogu ogłoszenia alarmów. Należy zasygnalizować, że w 2015 roku po raz pierwszy odnotowano przekroczenia poziomów dopuszczalnych jednogodzinowych 350 mikrogramów na metr sześcienny. Takie epizody były trzy, ale prawo dopuszcza 25 razy w roku. A teraz, proszę Państwa, w jaki sposób wykorzystywane są pomiary i oceny wykonywane przez WIOŚ. Pomiary online na stronach www informują na bieżąco społeczeństwo. Na podstawie rocznych raportów przekazywanych do Zarządu Województwa opracowane są programy ochrony powietrza. Poprzez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska o wynikach informowane są instytucje Unii Europejskiej. W sytuacjach kryzysowych WIOŚ przesyła komunikat o przekroczeniach i ryzyku przekroczenia do Zarządu Województwa, który opracowuje plany działań krótkoterminowych oraz na bieżąco do Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, który powiadamia społeczeństwo oraz podmioty ujęte w planach działań krótkoterminowych. Jeszcze pewne wyjaśnienia. WIOŚ w ramach monitoringu nie bada składu powietrza atmosferycznego, nie bada uciążliwości zapachowych. Bada i ocenia obecność dwunastu substancji w powietrzu, kryterium ochrony zdrowia, czy przekraczają normy oraz wskazują prawdopodobne przyczyny przekroczenia. Takie przepisy

obowiązują w Unii Europejskiej. My się do nich stosujemy i mierzymy zgodnie z tymi przepisami. Takie pomiary prowadzą prawie wszystkie kraje w Unii Europejskiej. Z monitorowanych substancji tylko dwutlenek siarki, dwutlenek azotu i benzen charakteryzują się intensywnym, nieprzyjemnym zapachem, ale jak do tej pory ich normy nie były przekroczone w Polsce. Ciąg dalszy wyjaśnień. Podane przez WIOŚ w Warszawie źródła przekroczeń – najczęściej domy ogrzewane indywidualnie, komunikacja samochodowa – dotyczą w przypadku Płocka tylko pyłów zawieszonych PM10, PM2,5, benzo(a)pirenu, a nie przyczyn występowania zachorowań na różne choroby lub występowania uciążliwości zapachowych. Z wyników pomiarów jakości powietrza, raportami i opracowaniami oraz prognozami krótkoterminowymi można zapoznać się pod wymienionymi adresami na stronie www.wioswarszawa.pl. I na koniec tej części dotyczącej powietrza chciałbym powiedzieć, że badamy, kontrolujemy stan jakości powietrza, ale jesteśmy również kontrolowani. Nadzór nad naszą działalnością sprawuje Główny Inspektor Ochrony Środowiska. Bierzymy udział w badaniach porównawczych, w interkalibracjach analizatorów. Sprawdzana jest poprawność lokalizacji stacji i kompletność serii pomiarowych. Dotychczasowa ocena przez GIOŚ jest pozytywna. W 2014 roku byliśmy również kontrolowani przez NIK w zakresie badań jakości powietrza za lata 2008 do pierwszego półrocza 2014 włącznie. Zostaliśmy ocenieni pozytywnie. Uzyskaliśmy najwyższą ocenę w trójstopniowej ocenie skali NIK. Kolejne dwa slajdy ze względów czasowych może pominę. Są w programach ochrony powietrza określone zadania ograniczające emisję powierzchniową, a także ograniczenie emisji liniowej, to znaczy komunikacyjnej. A teraz chciałbym przejść do drugiego, bardzo ważnego bloku, to jest obszaru gospodarowania odpadami komunalnymi. To obszar bardzo ważny społecznie i zaniedbany. Pytanie: dokąd z odpadami? jest ciągle aktualne. Trzeba pamiętać, że niewłaściwe postępowanie z odpadami może być źródłem zanieczyszczenia wód podziemnych, powierzchniowych, gleb, a także powietrza, na przykład spalanie w nieodpowiednich warunkach w piecach domowych lub na zewnątrz odpadów. Sygnały zgłaszane przez przedsiębiorców, spostrzeżenia inspektorów WIOŚ, a także liczne doniesienia medialne budzą niepokój. Jednym z zadań WIOŚ oraz Marszałka z zakresu kontroli systemu gospodarki odpadami jest weryfikacja sprawozdań wszystkich gmin w tym obszarze, tak zwana kontrola dokumentacyjna. O ile terminowość przekazywania sprawozdań oceniano pozytywnie, czy gminy naruszały ustawowy termin, to z rzetelnością jest znacznie gorzej. Wszystkie roczne sprawozdania budziły wątpliwości i wymagały uzupełnień lub poprawienia. Oprócz analizy sprawozdań wszystkich gmin WIOŚ od trzech lat przeprowadza kontrole 10% gmin w skali roku. Kryteria wyboru gmin przedstawiono na slajdzie. Wytypowane gminy objęte kontrolą w poszczególnych latach 2013-2015 w pięciu regionach gospodarki odpadami zilustrowano na mapie. Dotychczas skontrolowano prawie sto gmin, ponad 2/3 pozostałych będzie kontrolowana sukcesywnie. Możliwości kadrowe inspekcji nie pozwalają na przyspieszenie. Z danych sprawozdawczych gmin wynika, że w województwie mazowieckim w 2014 roku minimalnie wzrósł wskaźnik masy odebranych odpadów o 3% do 4% pomimo tego, że liczba gmin w których odnowa no wzrost masy odebranych odpadów stanowiła 80%. O ile w gminach miejskich stwierdzono lekki spadek odebranych odpadów około 3%, a w gminach miejsko-wiejskich wzrost od 3 do 4%, to w gminach wiejskich odebrano ponad 25% więcej odpadów, a w stosunku do roku 2012 prawie 40%. Niestety w sześćdziesięciu gminach - prawie 20% wszystkich gmin - odnotowano spadek masy odebranych odpadów. Zobaczmy jak to przedstawia się w poszczególnych regionach gospodarki odpadami komunalnymi. Wzrost masy odebranych odpadów stwierdzono w 56 na 60 gmin płockiego regionu gospodarki odpadami, czyli w ponad 93% gmin. Wzrost ten wyniósł 7%. Niestety w mieście Płocku w 2014 stwierdzono spadek o prawie 6%, a w 2013 o prawie 9%. W regionach: ciechanowskim i radomskim następował sukcesywny wzrost. Ciekawe wnioski można wysnuć z analizy jednostkowego wskaźnika masy odebranych odpadów na mieszkańca na rok. Zmniejszyła się liczba gmin o najniższych jednostkowych wskaźnikach do 100 kilogramów na metr na rok ze 160 gmin w roku 2012 do 96 gmin w 2014, a w płockim regionie gospodarki odpadami z 28 do 5. Nastąpił wzrost liczby gmin o wskaźniku 100 do 300 ze 130 do prawie 200 w całym województwie i z 26 do prawie 50 w płockim regionie. W mieście Płocku następował spadek w kolejnych

latach z 324, poprzez 307, do 290 kilogramów na metr na rok. A teraz fotografia gmin, w których nastąpił wzrost masy odebranych odpadów. Seledynek ilustruje wzrost poniżej 10%, poprzez zielony kolor 10 do 25%, do intensywnie zielonego, gdzie wzrost był większy niż 25%. I negatywne odbicie, tam gdzie nastąpił spadek. W sumie w województwie zanotowano takich gmin 60, o czym mówiłem. W Płocku spadek odebranych odpadów wyniósł prawie 6%. O tym też wspominałem. Kolejnym istotnym wskaźnikiem są osiągnięte poziomy recyklingu surowców wtórnych. W roku 2012 liczba gmin, które osiągnęły wymagane 10% wynosiła 168, czyli ponad 50%. W 2013 było znacznie lepiej – wymagany poziom recyklingu 12% uzyskały 252 gminy, to jest 80%. Dalsza poprawa nastąpiła w 2014 roku. Wymagany poziom recyklingu 14% stwierdzono w 290 gminach, to jest w ponad 90% gmin. Za niezyskanie wymaganych prawem poziomów recyklingu WIOŚ obligatoryjnie nalicza kary. Miasto Płock uzyskało wymagany poziom recyklingu frakcji, które podlegają, to znaczy papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła. Ważnym wskaźnikiem jest również osiągnięty poziom ograniczenia masy odpadów ulegających biodegradacji przekazywanych do składowania. W 2012 roku 36 gmin nie osiągnęło wymaganego poziomu 75%. W roku 2013 wyższych wymagań nie osiągnęło 25 gmin. Wymagany poziom 50% w roku 2014 nie uzyskało 26 gmin. Miasto Płock osiągnęło wymagane poziomy. Również nie osiągnięto wymaganych poziomów ograniczenia odpadów ulegających biodegradacji i inspekcja musi naliczać kary. Miasto Płock uzyskało wymagany poziom ograniczenia składowania odpadów ulegających biodegradacji. Obowiązkiem ustawowym dla gmin jest zorganizowanie punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych. Około 70% gmin zorganizowało tzw. PSZOK-i, ale 99 gmin nie zorganizowało stacjonarnego punktu zbierania odpadów komunalnych. Miasto Płock ma zorganizowany PSZOK. Ale 50% gmin płockiego regionu dotychczas nie wypełniło tego obowiązku. Na mapie widać wyraźnie białe plamy. W radomskim regionie prawie 80% gmin zorganizowało PSZOK-i. Ale 99 gmin nie zorganizowało stacjonarnego punktu zbierania odpadów komunalnych. Miasto Płock ma zorganizowany PSZOK. Ale 50% gmin płockiego regionu dotychczas nie wypełniło tego obowiązku. Na mapie widać wyraźnie białe plamy. W radomskim regionie prawie 80% gmin zorganizowało PSZOK-i. Zrównoważony rozwój to między innymi ograniczenie generowania odpadów oraz powtórne wykorzystywanie tych, które powstają poprzez selektywną zbiórkę, odzysk, w tym recykling, kompostowanie i prawidłowe unieszkodliwianie pozostałych, których nie można odzyskać. Do zrealizowania wyżej wymienionych zasad niezbędne są profesjonalne instalacje. Dokąd z zebranymi odpadami. Na mapie przedstawiono lokalizacje regionalnych instalacji przetwarzania odpadów komunalnych. W wojewódzkim planie gospodarki odpadami wyznaczono jeszcze tak zwane instalacje zastępcze. Jednym z pozytywnych przykładów tak zwanych RIPOK-ów jest wybudowany w latach 2008-2009 nowoczesny zakład zagospodarowania odpadów w Poświętnem. Na tym slajdzie część mechaniczna – sortownia. Na kolejnym slajdzie część biologiczna – kompostownia. Innym pozytywnym przykładem rozwiązywania problemów gospodarki odpadami na etapie zbierania jest selektywna zbiórka w specjalistycznych kontenerach zlokalizowanych na jednym z osiedli w Płocku. Za wdrożenie podobnego systemu, ale w całym mieście, Nakło osiągnęło bardzo wysoki poziom recyklingu i uzyskało nagrodę Ministra Środowiska w ogólnopolskim konkursie. W hierarchii zasad postępowania z odpadami składowanie odpadów to ostateczny sposób unieszkodliwiania odpadów. Od 2012 roku wszystkie składowiska powinny spełniać wymogi tak zwanej dyrektywy składowiskowej. Od lat obowiązuje zakaz składowania opon, odpadów medycznych, weterynaryjnych oraz innych niebezpiecznych. Od 2012 roku narzucone zostały reżimy w stosunku do ograniczenia przekazywania na składowiska odpadów ulegających biodegradacji. Już obowiązuje zakaz składowania odpadów palnych, selektywnie zebranych. Obecnie dopuszcza się tylko składowanie odpadów przedłożonych, tak zwanych balastowych. W regionie płockim funkcjonuje jedno regionalne składowisko odpadów komunalnych. Składowisko w Kobiernikach jest w trakcie uruchamiania nowej kwatery. Na kolejnych dwóch slajdach zestawiono lokalizacje 25 składowisk w płockim regionie gospodarki odpadami, które bądź nie przyjmują już odpadów, są zamknięte lub będą w niedługim czasie zamykane. Pokazane niektóre pozytywne przykłady selektywnego zbierania u źródła poprzez sortowanie w profesjonalnych instalacjach, jak również prawidłowe kompostowanie oraz

zamykanie składowisk niespełniających wymagań wskazują na pozytywne trendy w gospodarowaniu odpadami komunalnymi. Ale aby było jeszcze lepiej, szybciej, jednak chyba nie taniej – taniej się chyba nie uda – należy wdrożyć edukację odpadową, zwiększyć skuteczność kontroli przepływu strumienia odpadów od miejsc ich powstawania do instalacji profesjonalnego zagospodarowania, zorganizować dla pracowników – tu chyba się wychyliłem, miało być przekreślone – przez urzędy marszałkowskie, bo niekoniecznie, zorganizować, same gminy powinny, przeszkolić pracowników w sprawie sporządzenia rocznych sprawozdań z realizacji zadań z zakresu gospodarowania odpadami komunalnymi. Bardzo duża liczba błędów w rocznych sprawozdaniach gmin może skutkować wszczęciem przez WIOŚ postępowania w sprawie wymierzenia administracyjnej kary pieniężnej za nierzetelne ich sporządzanie. Należy zintensyfikować działania kontrolne prowadzone przez gminy wobec przedsiębiorców odbierających odpady komunalne od właścicieli nieruchomości, poczynając już od sprawozdań kontrolnych. Przedsiębiorcy odbierający odpady muszą czuć oddech gminy, która zleca im powierzone zadania, które wygrywają w przetargach. Należy rozważyć – tu już aspekt ekonomiczny – zwiększenie różnicy w opłatach przez odbieranie odpadów i mobilizowanie mieszkańców do selektywnej zbiórki u źródła. Naszym zdaniem opłata za odbieranie odpadów zmieszanych powinna być dwukrotnie wyższa. Wymagane jest przyspieszenie procesów zorganizowania stacjonarnych PSZOK-ów. A teraz przejdę do kolejnego obszaru – a co z wodą. Proszę zauważyć, że w roku 2004 i 2014 ilość odprowadzanych ścieków do odbiorników była porównywalna, natomiast w latach 2004 do 2014 nastąpił spadek ilości ścieków wymagających oczyszczenia, odprowadzanych do wód. W 2004 ilość odprowadzanych ścieków nieoczyszczonych stanowiła około 27%, podczas gdy w roku 2014 tylko 2,4 %. Poprawiła się także technologia oczyszczania ścieków. Obecnie zdecydowana większość ścieków oczyszczana jest metodami biologicznymi z podwyższonym usuwaniem biogenów, to jest związków azotu i fosforu. W raporcie „Stan środowiska w województwie mazowieckim w 2014 roku” w każdym rozdziale oprócz opisu stanu danego komponentu wspomniano o osiągnięciach ostatnich lat oraz najpilniejszych zadaniach. Jednym z takich pozytywnych przykładów była rozbudowa i gruntowna modernizacja miejskiej oczyszczalni ścieków w miejscowości Maszewo dla miasta Płocka o przepustowości do 24 tysięcy metrów sześciennych na dobę. Została uruchomiona w 2013 roku. Po wejściu do Unii Europejskiej wybudowano ponad 70 oczyszczalni. Obecnie funkcjonuje 430 - 316 oczyszczalni komunalnych oraz 114 oczyszczalni przemysłowych. Mimo tego wyniki monitoringu wykazują, że ich stan jest niezadowalający. Do najbardziej zanieczyszczonych rzek województwa w latach 2010 – 2014 należały: Utrata, Wisła i Bug. Sposób oceny stanu jednolitych części wód powierzchniowych jest bardzo skomplikowany i pracochłonny. Oceny stanu wód dokonuje się poprzez porównanie klasyfikacji stanu ekologicznego oraz klasyfikacji stanu chemicznego zgodnie z poniższą tabelką. Pomimo faktu, że 60% badanych przez WIOŚ jednolitych części wód powierzchniowych osiągnęło stan ekologiczny umiarkowany, a kolejnych 10% stan dobry oraz 43% stan chemiczny dobry, to ogólna ocena wykonywana zgodnie z procedurą przedstawioną w tabeli, tak jak się winno klasyfikować, daje wynik niezadowalający. Jedynie 3% jednolitych części wód osiągnęło stan ogólny dobry. Dobry stan wód stwierdzono jedynie na rzece Liwiec w siedleckim i Omulew w ostrołęckim. Ocena stanu jednolitych części wód rzecznych znajdujących się na terenie miasta Płocka na podstawie badań przeprowadzonych przez WIOŚ w Warszawie w latach 2010–2014 wykazuje, że wszystkie zbadane jednolite części wód, to jest Wisły, Słupianki, Rosicy i Brzeźnicy charakteryzują się złym stanem ogólnym, pomimo że stan ekologiczny Słupianki, Rosicy i Brzeźnicy określono jako umiarkowany. A jak z jeziorami. W ogólnej ocenie jedynie jezioro Białe można określić jako stan ogólny dobry. Główne przyczyny zagrożenia wód to jednak jeszcze znaczny udział ścieków niedostatecznie oczyszczonych, głównie komunalnych, odprowadzanych do wód powierzchniowych oraz spływy powierzchniowe z terenów rolniczych, obciążane związkami biogennymi oraz toksycznymi pozostałościami po środkach ochrony roślin. Nadal istnieje duża dysproporcja pomiędzy długością sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na wsi. Obecnie ponad 80% ludności województwa korzysta z sieci wodociągowej, a około 70% ludności obsługiwane jest przez oczyszczalnię ścieków. Najpilniejsze zadania w ograniczeniu emisji zanieczyszczeń

do wód to realizacja inwestycji ujętych w krajowym programie oczyszczania ścieków komunalnych, dalsza rozbudowa i modernizacja sieci kanalizacyjnej, przestrzeganie zasad Kodeksu Dobrej Praktyki Rolniczej, szczególnie na terenach zagrożonych przekroczeniem standardów jakości wód określonych w dyrektywie azotanowej. Kolejny blok – teraz już króciutko na koniec, po dwa slajdy – monitoring hałasu. Źródłami hałasu są głównie: komunikacja drogowa, lotnicza, szynowa. Że drogowa to wskazuje dynamika zmian liczby pojazdów w województwie mazowieckim, jak bardzo dużo samochodów przybywa. Również ilość połączeń lotniczych ciągle wzrasta. Szczególnie mamy problemy, jeśli chodzi o lotnisko Okęcie w Warszawie, jak również lotnisko Babice. Przemysł jest źródłem uciążliwości, usługi, jak również obecnie – czego kiedyś nie było – duże obiekty handlowe, restauracje, kluby, obiekty realizujące funkcje gastronomiczno-rozrywkowe, które to źródła ciągle się przybliżają w kierunku zabudowań mieszkaniowych, w kierunku osiedli i są niezwykle uciążliwe. Punkty pomiarowe hałasu w roku 2014 zestawiono na mapie. Na ulicy Granicznej w Płocku wskaźniki długookresowe zostały przekroczone od ponad 2 prawie 6 decybeli. Jeśli chodzi o hałas przemysłowy skontrolowaliśmy, 737 wykonaliśmy pomiarów kontrolnych i automonitoringowych w roku 2014. Czasy, odniesienie przekroczeń podzielono na takie cztery kolumny: przekroczenia od 0,5, 5 do 10, 10 do 15 i powyżej 15 decybeli dla pory dnia i pory nocy, i zestawiono jakie wielkości zanotowaliśmy podczas badań kontrolnych. Ocenę akustyczną przeprowadza się nie tylko na podstawie pomiarów monitoringowych i kontrolnych, ale także na podstawie map akustycznych wykonywanych przez starostę, prezydenta miasta oraz zarządzających drogami, liniami kolejowymi, lotniskami. Mapy akustyczne dla miast powyżej 100 tysięcy, dla Warszawy wykonano w 2012, dla miasta Płocka w 2012, dla Radomia w 2013 roku. Na podstawie map akustycznych w 2013 roku uchwalone zostały programy ochrony środowiska przed hałasem w poszczególnych miastach. Jeśli chodzi o monitoring pól elektromagnetycznych. Źródła pól elektromagnetycznych to urządzenia radiokomunikacyjne, stacje radiowe, telewizyjne, bazowe telefonie komórkowe, radiotelefony, CB radio. Też w ostatnim okresie bardzo tych źródeł przybyło. Pozostałe źródła to urządzenia i sieci energetyczne przedstawione na mapce z prawej strony. Lokalizację punktów pomiarowych w 2014 roku przedstawiono na mapce. W dużych miastach było 15 punktów, w małych miastach 15 punktów, na obszarach wiejskich również 15 punktów. Łącznie w latach 2013, 2014 przeprowadzono pomiary po 45 punktów dla każdego roku. W Płocku w 2013 roku w przy ulicy Cichej i przy ulicy Okrzei wartości wynosiły około 0,2 V/m. W 2014 roku przy placu Gabriela Narutowicza 0,45, przy skrzyżowaniu Tumskiej-Sienkiewicza mniej niż 0,2 przy poziomie dopuszczalnym 7 V/m. I analiza wyników pomiarów wykazała, że występujące w środowisku pola elektromagnetyczne są mniejsze od poziomów dopuszczalnych. Dwie mapki. Zagrożenia w województwie mazowieckim, na których zakreślono obszary przekroczeń PM₁₀, obszary przekroczeń benzo(a)pirenu, obszary przekroczeń NO₂ w przypadku Warszawy. Wody silnie zanieczyszczone to głównie tutaj zaznaczone Wisła i Utrata oraz Bug. Hałas dotyczy praktycznie głównie hałaśliwej Warszawy, mógłbym powiedzieć. Wszystkie możliwe źródła tam się dają we znaki mieszkańcom. I przedstawione są zakłady dużego ryzyka wystąpienia poważnych awarii, które również mogą być sytuacji kryzysowych, gdy takie awarie wystąpią. Kolejna mapka to jest właśnie w Płocku. W analogiczny sposób zestawiono obszary przekroczeń PM₁₀, benzo(a)pirenu. I teren zdegradowany w wyniku działalności zakładu na terenie Płocka, jeszcze jedno z dawnych zadań, 28 zadań tak zwanych ekologicznych, żeby wykreślić PKN Orlen z listy tak zwanych zakładów najbardziej zanieczyszczających, tak zwanej listy 80 najbardziej zanieczyszczających zakładów w Polsce, jeszcze jedno zadanie ciągle jest realizowane, to znaczy szczerpywanie zanieczyszczeń z obszaru, z poziomu wód podziemnych. I na koniec podsumowanie. Stan powietrza przede wszystkim pod względem zawartości PM₁₀ i benzo(a)pirenu jest niezadowolający. Konieczne jest przyspieszenie wdrażania programów ochrony powietrza. Funkcjonujący powszechnie system gospodarowania odpadami komunalnymi należy uznać za niezadowolający ze względu na niewystarczającą skuteczność selektywnej zbiórki raz słabo rozwinięte zbieranie odpadów niebezpiecznych oraz wielkogabarytowych. Wody powierzchniowe wykazują zły stan ekologiczny. Nie został osiągnięty cel jakim jest dobry stan wód w 2015 roku. Niezbędne jest przyspieszenie prac nad rozbudową sieci

kanalizacyjnej, szczególnie na terenach wiejskich. Monitoring hałasu wykazał znaczące przekroczenia poziomów dopuszczalnych, zwłaszcza hałasu komunikacyjnego. Skuteczna poprawa klimatu akustycznego powinna nastąpić po zrealizowaniu programów ochrony środowiska przed hałasem sporządzanych na podstawie informacji z monitoringu. Monitoring pól elektromagnetycznych na terenie województwa nie wykazał przekroczeń poziomów dopuszczalnych na terenach dostępnych dla ludności, czy też przeznaczonych na zabudowę mieszkaniową. Przepraszam za duże tempo, ale te informacje, które chciałem w pigułce Państwu przekazać, wymagały tej formy prezentacji. Dziękuję bardzo za uwagę."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy bardzo Panu Adamowi Ludwikowskiemu Wojewódzkiemu Mazowieckiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska. Szanowni Państwo czy chciałby zabrać głos w tym momencie ktoś z zaproszonych gości? Bardzo proszę Państwa Radnych na razie jeszcze o niewłączanie się do dyskusji. Czy może przedstawiciele PKN Orlen chcieliby teraz zabrać głos? Nie widzę na razie chęci z Państwa strony. W takim razie, ponieważ nie widzę woli zabrania głosu spośród zaproszonych gości, na razie wszystkich Państwa bardzo proszę o ograniczanie się do części dotyczącej ochrony środowiska i starajmy się nie wchodzić jeszcze w sferę zdrowotną. W takim razie pozwolę sobie kilka pytań osobiście zadać do materiału zaprezentowanego nam zarówno w formie slajdów, jak i w formie papierowej. Pierwsza rzecz. Panie Inspektorze, powiem szczerze, że bardzo zdziwiliśmy się, gdy kilka dni dosłownie temu otrzymaliśmy materiał dotyczący stanu środowiska naturalnego za rok 2014. Tak wygląda ta broszura. Dlaczego zdziwiliśmy się? – dlatego, że poprzednie materiały z lata 2011, 2012, 2013 to były grube księgi. Grube księgi liczące około 200 stron, zawierające dużo szczegółowych danych dotyczących emisji substancji niebezpiecznych, bardzo detalicznie wyliczonych, przeliczonych na powiaty, na poszczególne zanieczyszczenia. Natomiast broszurka, którą wydaliście Państwo, dotycząca roku 2014 liczy 52 strony. Część dotycząca zanieczyszczeń powietrza, czyli ta część, która nas chyba najbardziej od lat intryguje, zmniejszyła się z 34 stron w roku 2013 do 7 stron w roku 2014 i tak naprawdę w 2014 roku nie znalazłem tutaj – chociaż bardzo się starałem – żadnych danych szczegółowych dotyczących poziomu emisji poszczególnych substancji niebezpiecznych, przepraszam, substancji zanieczyszczających, w podziale na poszczególne powiaty. To jest pierwsze moje pytanie na które bardzo bym prosił, żebyście Państwo spróbowali odpowiedzieć, bądź odnieść się do niego. (z sali Pan **Adam Ludwikowski** zapytał: „Można na bieżąco?”) Proszę bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Adamowi Ludwikowskiemu Mazowieckiemu Wojewódzkiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska.

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Proszę Państwa, obowiązek ustawowy przekazywania informacji jest następujący. Aktualnie raporty o ochronie środowiska należało wykonywać dwa razy w roku, przepraszam – raz na dwa lata. Od przyszłego roku – raz na trzy lata. Podejmowałem prace po reformie administracyjnej w Wojewódzkim Inspektoracie Ochrony Środowiska w Warszawie w 1999 roku i wówczas został wydany taki raport kondensujący informację zbiorczą. Raport wynosił 25 stron w konwencji takiej, w jakiej obecnie wydaliśmy, to znaczy krótko stan środowiska, najpilniejsze zadania i osiągnięcia ostatnich lat. 25 stron. W tym samym czasie - rok później – wydałem krótką informację Wojewódzkiego Inspektoratu, co jest naszym celem, jakie są nasze zadania. I teraz po 15 latach wróciłem do tej formy i zaproponowałem zaktualizowanie tych dwóch raportów, które zostały wydane w 1999 roku i 2000 i został wydany, taka informacja, broszura o naszych zadaniach, zaktualizowana w świetle aktualnych przepisów, jak również ten raport, który jest dwukrotnie... szerszy ma wymiar od raportu, w krótkim po prostu dla przeciętnego mieszkańca, z krótką informacją, żeby nie zarzucać właśnie detalami. Natomiast informacje szczegółowe macie Państwo i Pan Przewodniczący – są dostępne, tak jak podawałem na wstępie, w naszych materiałach na naszej stronie. Co roku są

wydawane roczne oceny jakości powietrza. Jest to publikowane. Jest to przesyłane również do Marszałka. I każdy zainteresowany, który chciałby wiedzieć, to ma możliwość zasięgnięcia tych informacji z naszej strony internetowej. W związku z tym uważam, że nie jesteśmy zobowiązani do wydawania tych licznych ulotek, które dla jakości właśnie powietrza, dla informowania społeczeństwa w każdym zakresie, w poszczególnych komponentach wydajemy i aktualizujemy. Uważam, że zadanie tego bolącego problemu o którym Pan Przewodniczący mówił – informowanie o jakości powietrza, realizujemy, moim zdaniem, dobrze poprzez system oceniania jakości powietrza, który realizujemy, moim zdaniem, na poziomie rozwiązań europejskich i informujemy również w takowy sposób. I jeżeli nam ustawodawca mówi, że raz na dwa lata raport, raz na trzy, czy zalecenia Głównego Inspektora w tym zakresie takie są, a my wydajemy corocznie informacje, to chyba nie powinno być zastrzeżeń co do naszej pracy. Wszystkie szczegóły są podawane online, następnie weryfikowane, raporty rocznie i co 5 lat jest raport z wielolecia. Były już cztery takie raporty. Teraz będzie piąty niedługo. Dlaczego je robimy? – bo analiza wyniku z pięciolecia powoduje, że weryfikujemy lokalizacje naszych stacji, zamierzenia, cały czas rozszerzamy zakres, wprowadzamy modelowanie jako wartość uzupełniającą pomiarów, podajemy prognozy na przyszłość. Panie Przewodniczący, proszę być łaskawym i zrozumieć, że dokładamy w stanie ilościowym takim jaki mam, to znaczy dwóch pracowników monitoringu, czterech w serwisie i w laboratorium – razem sześć osób. To jest bardzo dobra robota.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Inspektorze. Ja powiem szczerze, że bardziej zadowolili mnie odpowiedzi na to pytanie Pana Kierownika Hasy, który odpowiedział na komisji, iż dane w roku 2014 nie zmieniły się zasadniczo do 2013 roku i powinniśmy uznać dane za rok 2014 zbliżone do 2014. Natomiast powiem szczerze, że przed chwilą Pan Inspektor odniósł się do materiału wspomagającego publikację pod tytułem: „Stan ochrony środowiska”, a mianowicie „Roczna ocena jakości powietrza w województwie mazowieckim za rok 2014”, z przykrością stwierdzam, Panie Inspektorze, że danych o których mówiłem w tej broszurze poszerzonej również nie ma. Ale przyjmujemy Państwa wyjaśnienie, że nie musicie Państwo tego robić co roku, więc zakładamy, że dane za rok 2014 są bardzo zbliżone do roku 2013. Troszeczkę martwi nas fakt, że akurat te dane... Bardzo chętnie ucieszę się, jeżeli Państwo nam podpowiecie, gdzie te dane są. Natomiast chciałbym przypomnieć Państwu, że akurat te dane, które teraz tak dociekliwie staram się ustalić, to są właśnie te dane, które kwestionowaliśmy w poprzednich latach i tytułem których odrzuciliśmy Państwa sprawozdanie za rok 2012. Właśnie w tych szczegółowych liczbach doszukaliśmy się tylu rzeczy niewiarygodnych, że to sprawozdanie odrzuciliśmy. Dlatego bardzo uważnie akurat Rada Miasta Płocka poszukuje tych liczb. To jest pierwsze z moich pytań. Drugie pytanie, które mam, odnosi się do danych, które przed chwilą Państwo pokazywaliście, danych dotyczących stężeń i do nieprzekroczenia stężeń oczywiście w niemalże wszystkich substancjach na terenie Płocka i Mazowsza – niemalże we wszystkich, bo w niektórych są przekroczenia – ja powiem szczerze, że mnie najbardziej intryguje od kilku lat poziom stężenia niklu. W danych, które Państwo podajcie, ostatnio za rok 2013, ale sami Państwo sugerujecie, że w 2014 będzie podobnie, emisja niklu w Płocku jest najwyższa na Mazowszu. Takie dane Państwo publikujecie. Natomiast w danych, w których Państwo pokazujecie stężenie – i teraz, żebyśmy rozróżnili: emisja to jedno, stężenie drugie – w danych dotyczących stężenia pokazujecie Państwo, że wyższe stężenie niklu jest na terenie Siedlec. Ja spróbowałem porównać dane emisyjne, które Państwo publikujecie, dotyczące Płocka i Siedlec. W Płocku emisja niklu w 2013 roku – 1.654 kilogramy, w Siedlcach 132 kilogramy. Dwunastokrotnie mniejsza emisja w Siedlcach, a stężenia emisji tejże substancji według Państwa w Siedlcach są wyższe. Ja tego nie potrafię zrozumieć. Może spróbujecie Państwo nam tą zagadkę rozwikłać. Proszę bardzo.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Adamowi Ludwikowskiemu Mazowieckiemu Wojewódzkiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska.

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Zaraz pokażemy slajd, jakie pomiary, jakie stężenia pyłu zmierzaliśmy w Płocku, a jakie są poziomy dopuszczalne. Natomiast co innego jest emisja tych substancji, a co innego jest imisja to co mierzymy. Emisja, jeżeli się wydobywa na przykład z wysokich kominów, to może być mierzona jako imisja na przykład w Szwecji, czy w zależności jak wiatr wieje w Świnoujściu, albo na Dolnym Śląsku. W związku z tym nie można wyciągać takich wniosków, że jeżeli emisja jest w danym miejscu z zakładów, czy z innych źródeł, wynosi tyle i tyle, to jednoznacznie przenosić to poziom imisyjny. Nasze przyrządy są bardzo wysokiej jakości i laboratorium jest akredytowane i to co mierzymy z pewnością jest poprawne. Natomiast czy akurat wiatr zawiał z obszaru przemysłowego z Płocka na Siedlce i tam żeśmy zmierzili te poziomy, to nie jestem w stanie Panu tego powiedzieć, trzeba by robić analizę różny wiatrów i takowe analizy. I proszę przyjąć, że to co mierzymy to z pewnością jest prawidłowo, natomiast wychodzi w Płocku, że od poziomu dopuszczalnego w przypadku niklu jeszcze dużo, dużo brakuje w tych stężeniach.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Nie powiem, że ucieszyła mnie odpowiedź Pana Inspektora.”

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Może innych ekspertów trzeba zapytać, niekoniecznie mnie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Janku, ja bym bardzo prosił w chwili obecnej o prezentację A. Szanowni Państwo, za chwileczkę chciałem Państwu pokazać pewne dane pokazujące rozprzestrzenianie się substancji zanieczyszczających, z publikacji Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Prosiłbym, Panie Janku, o slajdy pokazujące rozprzestrzenianie się.[...] Szanowni Państwo, to jest slajd pokazujący rozprzestrzenianie się metali ciężkich na terenie Polski. Tutaj dokładnie pokazany jest kadm. Kadm – substancja o właściwościach fizykochemicznych bardzo zbliżonych do niklu. Główny Inspektorat Ochrony Środowiska w jednym ze swoich opracowań pokazał jak rozprzestrzenia się ten metal ciężki. Jednoznacznie z tej mapki można zauważyć, że rozprzestrzenianie się tego metalu i w ogóle metali ciężkich wcale nie jest tak odległe jak sugeruje to Pan Inspektor przed chwileczką. Praktycznie emisję transgraniczną mamy jedynie tylko i wyłącznie wokół granic państwa, tak naprawdę. To co dociera do centrum Polski, to jest mniej niż 10% zanieczyszczeń tej substancji, więc zakładam, że również nikiel emitowany w Płocku aż tak bardzo do Świnoujścia nie przemieszcza się. A czy akurat dmuchnęło w Siedlcach i w Siedlcach ten jeden pomiar Państwo zrobiliście i to uśredniacie, to akurat chyba nieszczególnie przyjmujemy do wiadomości. Ja bym jeszcze prosił kilka mapek dalej, Panie Janku, tam gdzie jest mapa województwa mazowieckiego...”

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Ale w Siedlcach też jest bezpiecznie, Panie Przewodniczący.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „... i również tam, gdzie mamy nikiel – to będzie przedostatnia, bodajże, mapka, ostatnia mapka. To jest mapka, Szanowni Państwo - patrzę, czy to jest nikiel, nikiel - to jest mapka ze sprawozdania Państwa, czyli Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, pokazująca rozkład stężeń niklu. Skoncentrujmy się na Płocku. Proszę zwrócić uwagę, że tak naprawdę te większe stężenia występują w bardzo bliskiej odległości Płocka, głównie – nie wiem - ja bym ocenił, że 10 kilometrów od Płocka. Nie chce mi się wierzyć, Panie Inspektorze, że oddziaływanie emisji niklu z Płocka jest tak intensywne poza Płockiem. Ja uważam, że emisja i opad tegoż metalu ciężkiego jest jednak w ogromnej większości w okolicach miasta Płocka, co zresztą mam wrażenie, że ten Państwa slajd w jakiejś mierze potwierdza. Mam jeszcze teraz kolejne pytanie. Tym razem pytanie takie wspomagające moją chyba dyskusję z Panem Inspektorem. Pytanie do Państwa z PKN Orlen. Ja bym

bardzo prosił, wiem że Państwo też przyszlście dzisiaj z obszernymi danymi, macie Państwo dane dotyczące emisji różnych substancji, które emituje Zakład Główny w Płocku – czy moglibyście Państwo podać nam dane dotyczące wielkości emisji w Zakładzie Głównym w Płocku podstawowych zanieczyszczeń? Przy czym bardzo bym prosił, jeśli to jest możliwe, za rok 2013, ponieważ niestety dane WIOŚ precyzyjne, szczegółowe, dotyczą roku 2013. Może troszeczkę to potrwa. To w międzyczasie prosiłbym o zabranie głosu kolejnych Państwa Radnych. Pan Radny Marcin Flakiewicz jako pierwszy prosił o zabranie głosu. Proszę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Dziękuję, Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo! Panie Inspektorze! Slajdów było dużo. Być może mi pewna informacja umknęła. Ale to bym prosił ewentualnie o powrót do tego slajdu lub przytoczenie danych z Pana notatek, informacji. Pan Przewodniczący pytał się o nikiel. Ja chciałbym się zapytać o benzen, konkretnie o stężenie benzenu. Wiemy, że benzen jest węglowodorem aromatycznym o właściwościach silnie rakotwórczych, czyli rakotwórczych. Z jednego slajdu wyczytaliśmy, że normy benzenu nie zostały przekroczone w Płocku. Na kolejnym slajdzie była informacja, że w ostatnich dwóch latach odnotowaliśmy wyższe stężenie benzenu w Płocku. Tak jak informacja, że nie została przekroczona norma jest jasna, chciałbym prosić o informację z jakiego pułapu stężenie na przykład było w 2011, w 2012, w 2013, w 2014. O jakim wzroście benzenu, jeżeli chodzi o stężenie mówimy? Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Mam pytanie do Państwa z PKN Orlen, czy Państwo tymi danymi dysponujecie, czy na razie poszukujecie ich jeszcze? (z sali Pan **Arkadiusz Kamiński** Dyrektor Biura Ochrony Środowiska PKN ORLEN powiedział: „Mamy rok 2014, który nie różni się od 2013 i mamy pierwsze półrocze roku 2015.”) Dobrze, za chwileczkę do tego wrócę. Czy Pan Inspektor chciałby teraz odnieść się do pytania, które przed chwileczką padło? Proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Adamowi Ludwikowskiemu Mazowieckiemu Wojewódzkiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska.

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Wracając do niklu, to widzimy, że norma to jest 20 mikrogramów na metr sześcienny, natomiast zmierzone wartości wynosiły w Płocku około, poniżej 3, czyli ponad sześciokrotnie mniej stężeń. I tutaj jest dość duża bariera - moim zdaniem - bezpieczeństwa. W Siedlcach jest około 3,5, poniżej 4 i też jest duża granica bezpieczeństwa. W związku z tym akurat, jeśli chodzi o metale ciężkie podobnie prawie jest w całej Polsce w pomiarach większości WIOŚ-ów, pod tym względem jest bezpiecznie. Natomiast, jeśli chodzi o benzen tutaj ekspert za chwilę może mu się uda podać wartości, natomiast ja podam tu z tego slajdu, który miałem – to przy dopuszczalnej normie średniorocznej 5 w Płocku na jednej stacji Królowej Jadwigi jest 1,75, na drugiej 2, czyli jest też bezpiecznie. Średnia z roku, bo takie są przepisy. Może być chwilowe przekroczenie, natomiast przepisy unijne, przepisy polskie zaimplementowane do prawa polskiego wskazują wartość średnioroczną i nie wskazują tak jak tam na poprzednich tabelach w zależności od uśrednienia dla dwutlenku siarki, czy dwutlenku azotu, czy pyłu, w zależności uśrednienia godzinowe czy dobowe wartości. Po prostu w przypadku benzo(a)pirenu jest 5 mikrogramów na metr sześcienny na rok i ta wartość jest dotrzymywana. I tutaj, proszę Państwa, musimy się przyjrzeć, Panie Przewodniczący, rzeczywiście w Siedlcach, bo i w Siedlcach benzen jest odrobinę wyższy niż w Płocku.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Tomaszowi Klech z WIOŚ w Warszawie.

Pan **Tomasz Klech** z WIOŚ w Warszawie powiedział: „Mogę powiedzieć, że tak ciężko podać konkretną wartość, bo w 2012, 2013 roku pomiary PKN Orlen musieliśmy niestety unieważnić, ponieważ nie spełniały zasady, jeżeli chodzi o kompletność serii pomiarowej. To wynikało po prostu z awaryjności sprzętu, który już wymagał wymiany. W związku z czym po prostu mówimy o troszkę podwyższonych w 2014 roku - tak jak Pan Inspektor powiedział – do około dwóch mikrogramów, jeżeli chodzi o naszą stację, bądź 1,7, jeżeli chodzi o Płock – gimnazjum. Natomiast widzimy zwłaszcza w tym 2015 roku, co wcześniej było widać na takim slajdzie, jeżeli chodzi o SO₂, że nastąpił wyraźny wzrost stężeń SO₂, stąd tutaj mówiliśmy wstępnie o wynikach z 2015 roku.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Ja chciałem tylko jeszcze przypomnieć liczby, które podałem, które pochodzą z Państwa opracowania dotyczącego roku 2013. Poziom emisji niklu w Płocku 1.654 kilogramy, w Siedlcach 132 kilogramy. Dopytam, ponieważ kolega Radny Marcin Flakiewicz przeszedł na tematykę benzenu. Jak Państwo pamiętacie, tak naprawdę moje zainteresowanie tą problematyką rozpoczęło się w Płocku właśnie od tego związku. Od lat zadaję to samo pytanie – już chyba od 3 lat – i dzisiaj muszę je zadać ponownie, ponieważ Państwa opracowanie nie zaspokaja mojej ciekawości w tej materii. Odniosę się do sprawozdania szczegółowego, czyli tego za 2013 rok. Na stronach 18, 19, 20 tegoż sprawozdania podajecie Państwo trzy tabelki dotyczące emisji poszczególnych substancji zanieczyszczających w każdym powiecie województwa mazowieckiego. Jedna dotyczy emisji przemysłowej, druga emisji komunikacyjnej, trzecia z gospodarstw bytowych. Jak to się stanie, jak to się dzieje, że tylko i wyłącznie dotyczące emisje przemysłowe nie zawierają poziomu emisji benzenu? Możemy przeczytać jaka jest emisja w Płocku, jeśli chodzi o komunikację, możemy przeczytać jaka jest emisja w Płocku benzenu, jeśli chodzi o gospodarstwa domowe, czyli przydomowe paleniska, natomiast nie możemy przeczytać danych dotyczących wielkości emisji benzenu ze źródeł przemysłowych. Jak to się dzieje, Panie Inspektorze? Prosimy eksperta.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Tomaszowi Klech z WIOŚ w Warszawie.

Pan **Tomasz Klech** z WIOŚ w Warszawie powiedział: „Tutaj akurat koleżanki, która zajmuje się emisją, nie ma. Jest to spowodowane tym po prostu, że nie mamy wiarygodnych źródeł danych o emisjach przemysłowych właśnie, jeżeli chodzi o benzen i jest to akurat jedna z gorzej zinwentaryzowanych substancji. Dlatego też nie prezentujemy wyników modelowania matematycznego benzenu, ponieważ po prostu nie mamy wiarygodnych danych wejściowych, w związku z czym moglibyśmy podać nieprawidłowe dane wyjściowe. Ponieważ, jeżeli chodzi o sam proces modelowania jest to dość skomplikowany proces, potrzeba bardzo wielu różnych informacji, natomiast przy tak skąpej ilości osób, która się tym zajmuje – na całe województwo jest jedna koleżanka, która ma za zadanie zinwentaryzować wszystkie źródła, zarówno indywidualne, co polega na tym, że stara się docierać do poszczególnych gmin, również zwraca się między innymi do miasta Płocka o podanie danych o konkretnych lokalizacjach, czym konkretny dom jest opalany, żebyśmy mogli to włożyć do modelu, a następnie przeanalizować jak to wpływa na jakość powietrza. Tutaj po prostu jeszcze to nie jest aż tak rozwinięte. Jest to w trakcie zbierania tej inwentaryzacja. Proces inwentaryzacji też się zmienia. Tutaj nowe pomysły ma Główny Inspektor Ochrony Środowiska. Staramy się wejść w kooperację z Krajowym Ośrodkiem Bilansowania i Zarządzania Emisjami, który zbiera takie dane emisyjne i staramy się jak najwięcej takich danych wyciągnąć, ale niestety ten proces trwa.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Tak jak gdyby sprowokował Pan kolejne moje pytanie, czy kolejną moją uwagę. Twierdzicie Państwo, że

tam gdzie ludzie zawodzą bądź gdzie brak ludzi z tego tytułu pewnych danych nie mamy i nie możecie Państwo publikować. Natomiast ja też zwracam Państwa uwagę, że niestety mamy w Płocku bardzo niepokojące zjawisko – wtedy, gdy zawieje wiatr z północy, gdy płocczanie zaczynają odczuwać dolegliwość stanu środowiska, bardzo często - i to nie są pojedyncze przypadki - na stronie Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska pojawia się komunikat, że macie Państwo sygnały od mieszkańców, ale sprawdzacie, jest wszystko w normie, a na końcu małymi literkami: serdecznie przepraszamy, aparatura pomiarowa właśnie uległa awarii. (z sali Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Jak często, ile razy?”) Kilka razy w roku, ale myślę, że o każdy raz za dużo. Odkąd, Panie Inspektorze, w roku 2012 znalazłem, odkryłem dane dotyczące benzenu, które przez dwa miesiące były codziennie kilkukrotnie wyższe niż, co prawda, norma roczna, ale średnia z dwóch miesięcy wyszła kilkakrotnie wyżej, pamiętam Państwa tłumaczenia, pamiętam gdy najpierw tłumaczono, że nie potrafię czytać, później że są normy, a na końcu pojawiła się informacja, że jednak aparatura była zepsuta za co Państwo przepraszacie. Ja od tego momentu i chyba wielu płocczan, którzy tą tematyką interesują się, bardzo, bardzo uważnie patrzymy na te pomiary. I niestety prawda jest taka jaką Państwo też tutaj słyszycie. My nie uparliśmy się. My wcale nie chcemy Państwa krytykować. My chcielibyśmy, żeby Państwa dane były prawdziwe. Natomiast niestety bardziej niż na tym zależy nam na zdrowiu mieszkańców naszego miasta.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Adamowi Ludwikowskiemu Mazowieckiemu Wojewódzkiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska.

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Panie Przewodniczący! Tą sprawę wyjaśnialiśmy już wielokrotnie. Nie wiem po co Pan Przewodniczący po raz enty wraca do tego problemu. Wyjaśnialiśmy, że była awaria aparatury. Nie tak od razu można dociec, że to jest akurat awaria aparatury, a nie właściwie pomiary. Sprawdzane było innymi metodami. Przepraszaliśmy za to, że żeśmy nie zamieścili o tym informacji na stronie. Było to już tyle razy tłumaczone i teraz mamy rok 2015 – Pan wraca znowu do tej sprawy i podważa pewne nasze umiejętności, że znowu coś może jest nie tak, coś jest nie na rzeczy. Naprawdę proszę mieć odrobinę dobrej woli i o tamtej sprawie, o której już żeśmy wyjaśniali, nie przypominać w przyszłym roku na sesji. Bardzo Pana proszę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Pewnie nie będziemy przypominać.[...] Panie Inspektorze, my byśmy nie poruszali tej tematyki, gdybyście Państwo pewnie dane dotyczące emisji benzenu zawarli w tym sprawozdaniu. Pytam, dlaczego nie ma przemysłowych danych i stąd dyskusja w tej materii się wywiązała. Ja chciałbym powiedzieć Państwu, co przed chwileczką usłyszałem od... może inaczej, chyba że coś się zmieniło, bardzo proszę Panów z PKN o chwilkę uwagi. Czy dane dotyczące 2013 roku możecie Państwo podać czy nie, bo nie byłem w stanie... (z sali Pan **Arkadiusz Kamiński** Dyrektor Biura Ochrony Środowiska PKN ORLEN powiedział: „Podamy.”) Bardzo bym prosił, jeżeli to jest możliwe, o podanie danych dotyczących emisji z roku 2013 z Zakładu Głównego PKN Orlen. Proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Arkadiuszowi Kamińskiemu Dyrektorowi Biura Ochrony Środowiska PKN ORLEN.

Pan **Arkadiusz Kamiński** Dyrektor Biura Ochrony Środowiska PKN ORLEN powiedział: „Dzień dobry Państwu! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Szanowni Panowie Prezydenci! W imieniu Pana Prezesa Jacka Krawca, Prezesa Zarządu PKN Orlen, jak również członków zarządu, chciałbym bardzo podziękować za zaproszenie na tą sesję. Jak Państwo wiedzą jesteśmy firmą społecznie odpowiedzialną, transparentną, w związku z tym postaram się odpowiedzieć na zadane wcześniej wszystkie pytania. Chciałem również powiedzieć, że wszystkie nasze dane znajdują się na naszych stronach, jak również

przesyłane są do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, ponieważ musimy co roku raportować wykonanie warunków pozwolenia zintegrowanego. Przypomnę, że pozwolenie zintegrowane jest dokumentem, który umożliwia nam funkcjonowanie, swoisty paszport na prowadzenie działalności. W tym dokumencie określone są limity zarówno stężeniowe, jak i masowe poszczególnych substancji, charakterystycznych dla danego przemysłu. Substancje te – przypomnę – są określone przez ekspertów, do których należą i eksperci od ochrony środowiska, jak również eksperci od zdrowia i na tej podstawie są ustalone pułapy i wolumeny tak, aby nie wpływały one na zdrowie mieszkańców i nie wpływały na środowisko. Ja poprosiłem o wyświetlenie jednego slajdu z prezentacji, którą miałem przyjemność prezentować na debacie, która odbyła się tydzień temu w zakresie właśnie zdrowia. Natomiast w trakcie Państwo pozwolą, że odpowiem na pytanie Pana Przewodniczącego. Polski Koncern Naftowy mierzy szereg substancji. Nie wszystkie one znajdują odzwierciedlenie w raportach tu prezentowanych, bo nie muszą. I jeśli chodzi o dwutlenek siarki. Bardzo proszę uważnie słuchać cyfr, które będę mówił, natomiast same suche cyfry nie bardzo Państwu mogą dużo powiedzieć. Ja ubolewam, że na początku, chyba że mówimy o miastach powyżej 100 tysięcy, ale przecież nie wskazany został Konin, nie wskazany został Bełchatów, Rybnik, Jaworzno. Wiemy, co tam się znajduje. Tam też są duże zakłady przemysłowe. Nie wiem czemu o nich nie było wspomniane. Ale wracając do clou tematu. Po kolei, substancje, jakie mamy limitowane – podkreślam – w pozwoleniu zintegrowanym. Dwutlenek siarki – emisja roczna rzeczywista 3.216 ton; emisja dopuszczalna 5.156 ton. Czyli jak łatwo policzyć jakieś 60% limitu wykorzystujemy. Kolejny związek. Zaraz odniosę się do slajdu. Kolejny związek dwutlenek azotu – emisja rzeczywista w tonach 545 ton, emisja dopuszczalna na rok 1.323 tony. Jak łatwo policzyć – 40% limitu. Drodzy Państwo, jesteśmy transparentni i odpowiedzialni, co podkreślam. Dla waszej wiedzy dla porównania Elektrownia Bełchatów emisja SO₂ – słuchajcie uważnie – 114 tysięcy ton SO₂ w stosunku do 3 tysięcy, które ten zakład, emisja NO₂ to jest około 47 tysięcy ton w stosunku do 545 ton, żebyście znali wielkości porównywalne innych przemysłów. Wracam do PKN. Tlenek węgla – 1.200 ton emisja rzeczywista na 3.963 tony. Jak łatwo się domyśleć około 34% limitu. Pył zawieszony PM10 – emisja rzeczywista 214 ton w stosunku do 381, jakie mamy w limicie. Następne kwestie. Pył ogólny – 214 ton też w stosunku do 381, bo wyznaczamy z tego pył 2,5. Siarkowodór – oczywiście monitorujemy - 23 tony rzeczywiste na 131 dopuszczalnych, więc jakieś 8% limitu wykorzystane.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Jakiego roku te dane dotyczą, Panie Dyrektorze?”

Pan **Arkadiusz Kamiński** Dyrektor Biura Ochrony Środowiska PKN ORLEN powiedział: „2013, tak jak Pan prosił.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję.”

Pan **Arkadiusz Kamiński** Dyrektor Biura Ochrony Środowiska PKN ORLEN powiedział: „Dwusiarczek węgla. Tutaj ja już wejdę głębiej, bo również staramy się monitorować te substancje, które mogą powodować uciążliwości zapachowe, które w wyniku pewnych reakcji chemicznych przekształcają się w tak zwane substancje uciążliwe, czyli odorowe. Dwusiarczek węgla to jest 1,56 tony na 33 dopuszczalne, zatem łatwo sobie przeliczyć jaki to jest udział procentowy. Chlorowodór – nie emitujemy, mamy limit 0,14 tony na rok. Węglowodory alifatyczne – 1,67 tony w stosunku do 115 ton, które mamy w limicie. Węglowodory alifatyczne – patrzę na Pana doktora Kujawę – alifatyczne, mówię... przepraszam, aromatyczne teraz. Policzę zera. Jedna stutysięczna na tony na 0,1 tony. Benzen – na szóstym miejscu po przecinku, cztery, czyli czteromilionowe na 0,04 dopuszczalne. Toluen – pięć stutysięcznych na 0,85 dopuszczalnych. Ksylen – jedna stutysięczna na 0,29 dopuszczalnych. Również charakterystyczne dla części petrochemicznej, czyli oksiran, czyli tlenek etylenu – 9,18 ton na 15 możliwych. Glikol etylenowy – 19 ton na 46 możliwych. Tak wyglądają związki, które emitujemy w

pozwoleniu zintegrowanym. Dodatkowo, Drodzy Państwo, jako koncern odpowiedzialny społecznie, ale również leży nam na sercu zdrowie mieszkańców, którzy są naszymi pracownikami, również monitorujemy dioksyny, furany, ponieważ jest to związane – podkreślę – z przepisami unijnymi w zakresie raportowania do tak zwanego Europejskiego Transferu i rozprzestrzeniania zanieczyszczeń. Jeżeli chodzi o dioksyny, furany nie mamy progu przekroczonego. To są śladowe ilości na granicy wykrywalności. Antracen – ta sama sytuacja. Naftalen – ta sama sytuacja. Fluor i jego związki – ta sama sytuacja. Chlor – ta sama sytuacja. Etan – tutaj wnosimy drobną opłatę, to jest około 645 kilogramów na rok. Metan – tutaj też wnosimy opłatę, bo mamy około 298 tysięcy kilogramów. W kilogramach tutaj już Państwu podaję, bo tak trzeba raportować do Europejskiego Transferu. Węglowodory aromatyczne, wśród nich benzo(a)piren to tutaj poniżej progu wykrywalności. Proszono nas nawet, Główny Instytut i KASHUE prosili nas o przeliczenia. Niestety nawet w wyniku pomiarów i przeliczeń wyszły progi, których nie raportujemy. A dla Państwa wiedzy - to byłyby wartości na poziomie około 2 kilogramów. Arsen – to też tutaj poniżej progu wykrywalności. Kadm, o którym była mowa, to tutaj na progu wykrywalności, w związku z tym opłata jest niewielka, około 1000 złotych za niecałe 10 kilogramów. Oczywiście też miedź i tutaj poniżej progu. Rtęć – poniżej progu. Nikiel, o którym była mowa, to tutaj jest około 1.500 kilogramów, za co wnosimy opłatę około 1.900 złotych. Ołów – poniżej progu. Cynk – poniżej progu. Benzen – i tutaj mamy około 4.000 kilogramów, czyli 4 tony i też wnosimy opłatę w wysokości 31 tysięcy. Tak wygląda emisja rzeczywista monitorowana na bieżąco, raportowana do Unii Europejskiej. Mówiłem o benzenie. Drodzy Państwo, mierzymy również benzo(a)piren. Dlaczego pokazałem ten slajd. Mówimy tutaj o SO₂, NO₂. Ja pokazałem Państwu poziomy, odniesienia ile emituje przykładowy Bełchatów. Ja nie będę mówił, ile emituje przykładowy wulkan, który wybuchnie na Islandii, gdzie do Polski docierają miliony ton. Jeżeli Państwo dokładnie przeczytają raport Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, to ponad 55% substancji do Polski napływa. Emisja rdzenna z Polski to jest tylko w tym udziale czterdzieści parę procent. Natomiast co tu jest ważne, Drodzy Państwo. W tym kwadracie – nie patrzmy teraz na wielkości – są zaznaczone substancje charakterystyczne, które mają wpływ na nasze zdrowie, bo ja też jestem mieszkańcem Płocka. I proszę zobaczyć, że wśród nich benzo(a)piren w przemyśle, tak jak podałem wielkość jaką wyliczamy, on praktycznie nie istnieje. Bardzo dużo Pan Przewodniczący Rady Miasta pytał skąd w związku z tym jest benzo(a)piren. Drodzy Państwo, Polski Koncern Naftowy – podkreślam – spala paliwa najwyższej jakości płynne. Z paliw płynnych nie ma szkodliwych benzo(a)pirenów ani pyłów.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Akurat o substancję alfabiren nie pytałem, Panie Dyrektorze.”

Pan **Arkadiusz Kamiński** Dyrektor Biura Ochrony Środowiska PKN ORLEN powiedział: „Pytał Pan o benzen, natomiast w kwestiach WWA benzo(a)piren jest bardziej szkodliwy i bardziej przemawia do zachorowalności, co będzie w następnym temacie. (z sali Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „A gudron?) A co Pan rozumie przez gudron?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Prosiłbym o zgłaszanie się w kolejności. Proszę nie odpowiadać na hasła takie bez zgłoszenia. Proszę bardzo kontynuować, Panie Dyrektorze.”

Pan **Arkadiusz Kamiński** Dyrektor Biura Ochrony Środowiska PKN ORLEN powiedział: „(nieczytelny głos z sali) Zgadza się, głos z sali bardzo dobry, dziękuję za odpowiedź. W związku z tym, że spalamy najwyższej jakości paliwa płynne, te substancje szkodliwe albo nie występują albo występują w bardzo minimalnej ilości. Natomiast patrząc przez pryzmat raportów, nie tylko krajowych raportów, tak jak tutaj widzę Pana Ministra Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, Ministerstwa Środowiska, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, ale patrząc przez pryzmat takich raportów jak Światowa Organizacja Zdrowia WHO, taki raportów jak OECD, takich raportów jak Europejska Agencja Ochrony Środowiska, takich raportów jak NIK, nie możemy pominąć

że wpływ na zanieczyszczenie powietrza ma emisja niska pochodząca ze źródeł bytowo-gospodarczych i zabudowy niskiej, wynikająca ze spalania w piecach oraz z komunikacji. Nieważne, czy pokażę uśrednione wartości dla województwa i zgadzam tutaj się z Panem Przewodniczącym, że pokazując uśrednione wartości faktycznie one nie odzwierciedlały sytuacji Płocka, mamy to policzone, mamy te wartości i zwróćmy uwagę nie na charakterystyczne substancje, bo one będą i nawet Drodzy Państwo – posłuchajcie mnie jeszcze przez chwilę – jeżeli mamy emisję dwutlenku siarki, o czym wspomniałem, na pewnym poziomie i teraz włączymy 10 grudnia instalację odsiarczania, skoro jesteśmy głównym źródłem na tym terenie w 98%, charakterystyczne jeżeli chodzi o miasto Płock, nawet jeśli ograniczę to do 2.000, tak, to co się okaże. To się okaże, że i tak będziemy głównym źródłem pomimo dziesięciokrotnego zejścia w dół, bo będziemy stanowili zamiast 98% - 88% tej emisji. Także patrzymy na wielkości masowe, o których mówił Pan Przewodniczący i spróbujmy je odnieść do innych miast, w których również funkcjonuje przemysł. Natomiast kwestia rozprzestrzeniania, o której była tu mowa, faktycznie jest bardzo kwestią złożoną i takowe wyniki też posiadamy, zrealizowane przez najlepsze firmy w tej branży w Europie. Mógłbym Państwu powiedzieć, że jeżeli nie byłoby tu komunikacji Płocku, nie byłoby samochodów, autobusów, nie byłoby zabudowy niskiej, w której spalane są różne rzeczy, to gdyby istniał sam PKN Orlen i emitował te wielkości o których mówiliśmy, to w przypadku dwutlenku siarki na stacji moglibyście wynik zobaczyć na 40 dopuszczalnych, o których była mowa, 14. Gdyby tylko sam PKN Orlen istniał i emitował dwutlenek azotu, to ten poziom byłby na poziomie około 3,2, byście odczytali. I tak dalej. Tlenek węgla – 3% byście odczytali. Jeżeli chodzi o pył zawieszony, to byście około 3% odczytali PM10. Jeżeli chodzi o 2,5 to też tutaj byście odczytali około 2%. Benzen to byście około maksymalnie 0,3. Tak przedstawiają się wyniki. Jest to oczywiście związane z odpowiednim rozprzestrzenianiem się i wysokimi kominami. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy bardzo, Panie Dyrektorze. Powiem szczerze, że troszkę mnie Pan zadziwił danymi. Dlatego dopytywałem, czy dotyczą one roku 2013. Powiem dlaczego. Mam w ręku zintegrowany raport roczny PKN Orlen za rok 2014, który zawiera między innymi wielkości emisji substancji, o których Pan mówił, w roku 2013. Ja przeczytam te dane. Wielkość emisji dwutlenku siarki w zakładzie produkcyjnym w Płocku – żeby nie było wątpliwości – dwutlenek siarki 15.503 tony. Pan przed chwileczką podał 3.216. Podobne odniesienia i podobne rozbieżności w pozostałych przypadkach. Prosiłbym od razu o wyjaśnienie, bo to jest bardzo istotne.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Arkadiuszowi Kamińskiemu Dyrektorowi Biura Ochrony Środowiska PKN Orlen.

Pan **Arkadiusz Kamiński** Dyrektor Biura Ochrony Środowiska PKN ORLEN powiedział: „Tak, od razu korekta. Pierwsze elementy, które czytałem, to były dotyczące części rafinerijnej. Drugie elementy, które czytałem, były części petrochemicznej. Zakład jest rozbity na trzy części. I trzeci element to część elektrociepłowni. Elektrociepłownia to jest 13.000, petrochemia to jest 21 ton i emisja z rafinerii to jest 3.000 ton. W związku z tym, tak jak powiedzieliśmy, daje to te wielkości procentowe, o których mówiłem, wykorzystanie na poziomie 60%.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Czyli rozumiem, Panie Dyrektorze, że dane, które będę teraz czytał, jeśli pochodzą ze zintegrowanego raportu rocznego są prawidłowe.”

Pan **Arkadiusz Kamiński** Dyrektor Biura Ochrony Środowiska PKN ORLEN powiedział: „Tak.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Więc odczytam je, Szanowni Państwo, bo gdy słyszę hasło przed chwileczką: najwyższe firmy i najwyższe

standardy emisyjne jakości nie wiem dlaczego, ale widzę Volkswagen. Szanowni Państwo, czytam dane dotyczące emisji wybranych substancji w zakładzie produkcyjnym w Płocku – raport zintegrowany roczny 2014, więc chyba nie mogą być one bardziej wiarygodne, przynajmniej jeśli chodzi o władze PKN Orlen. Dwutlenek siarki - 15.503 tony w 2013 roku. Tlenek azotu w przeliczeniu na dwutlenek azotu – 6.589 ton. Tlenek węgla - 1.465 ton. Pyły ogółem - 579 ton. Nie chcę Państwa zanudzać innymi danymi, natomiast dlaczego o to spytałem i dlaczego prosiłem o potwierdzenie Pana Dyrektora, które przed chwilą otrzymałem, że to są rzeczywiste emisje z Orlenu. Szanowni Państwo, a szczególnie Szanowny Panie Inspektorze, w danych dotyczących roku 2013, które Państwo publikujecie w raporcie rocznym pod tytułem: Stan środowiska naturalnego, przepraszam, Stan emisji zanieczyszczeń przemysłowych za rok 2013 Państwa dane dotyczące łącznej emisji przemysłowej są mniejsze niż dane, które publikuje Orlen w zintegrowanym raporcie. Jak Pan to wytłumaczy? Czekając na odpowiedź ze strony Pana Inspektora, Pani Przewodnicząca, proszę bardzo, według kolejności zgłoszeń.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dziękuję, Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo, przede wszystkim mieszkańcy Płocka! Jak słucham wypowiedzi Pana Inspektora, to z przerażeniem patrzę na Pana i na to co usłyszałam. Dwie kwestie, które mnie zbulwersowały w Pana wypowiedzi. Z jaką Pan lekkością tłumaczy nam o tych przekroczeniach i uśrednieniu wartości. Szanowny Panie, może Pan w Płocku nie mieszka, ale te przekroczenia norm, które są, wdychają nasi mieszkańcy i oni ponoszą konsekwencje – mówię o konsekwencjach zdrowotnych. Pan mieszka w stolicy. Pana to nie dotyczy. Natomiast ja z przerażeniem patrzę na uśrednianie i mówienie z lekkością o tych ważnych w odczuciu zdrowotnym dla naszych mieszkańców przekroczeniach, bo to jest istotne, bo wpływa na nasze zdrowie. My to wdychamy i my już tego się z organizmu nie pozbędziemy, podnosimy konsekwencje. To jest jedna kwestia, która mnie zbulwersowała w Pana wypowiedzi. Druga sprawa to braki kadrowe. To jak mamy teraz brać pod uwagę te dane, które Pan tu zaprezentował, czy też te, które ściągnęliśmy sobie z linku ze strony Państwa, że one są wiarygodne. Bo tak, Państwo macie braki kadrowe, nie nadążacie z pracą, macie Państwo problemy z przesyłem danych albo z awarią serwera, bo coś tam padło i nie mamy badania pewnych wskaźników, to się zastanawiam, czy to co Pan nam mówi to jest wiarygodne, czy to co Pan przedstawia od strony Orlenu – i swoją drogą dziękuję w końcu za obecność przedstawicieli Orlenu, bo nie mieliśmy tej przyjemności wcześniej – czy są wiarygodne, jak mamy się do tego odnosić. Nie, Pan zaczeka. Wysłuchaliśmy z uwagą Pana wypowiedzi godzinnej, teraz Pan zaczeka aż skończę swoją wypowiedź. I teraz jeszcze jedna kwestia zanim przejdę do konkretnych rzeczy, które mam przygotowane i chciałabym się z Państwem podzielić. Jest jedna kwestia, którą chciałabym poruszyć na tej sali. Bo tutaj zarówno Pan Inspektor, jak i Panowie z Orlenu w slajdzie wyraźnie to uwidocznili, że są to pierwiastki, których odczuwamy zapach, tak, czyli benzo(a)piren, tak ... nie odczuwamy, tak, dobrze. SO₂ odczuwamy. Ale teraz tak – jakie są pierwiastki występujące w powietrzu, których być może jest przekroczenie, Państwo badacie chyba tylko czternaście – dwanaście, dobrze – a jakie są przekroczone pierwiastki, których my nie odczuwamy, a nie są badane? Też chciałabym zadać, nie wiem, czy to retoryczne pytanie, czy Państwo mi odpowiecie na to zagadnienie. I teraz tak, przejdę do tej przepięknej publikacji, którą Państwo wydaliście. Może najpierw tak trochę humorystycznie, bo zwrócił mi na to uwagę kolega Radny Marcin Flakiewicz. Proszę bardzo. Materiał, który jest wydany przez WIOŚ promuje kandydatkę do sejmu. Także gratuluję uwagi Państwa przy okazji dokładania zdjęć w materiale. Która strona? Już Panu mówię – 36. I teraz tak, najpilniejsze zadania mamy na stronie 43, ja Państwa poinformuję, bo podejrzewam, że Państwo ten materiał znacie. Zastanawiam się kto Państwa upoważnił do publikacji tych rzeczy, które się znajdują na stronie 43, a odczytam Państwu treść - najpilniejsze zadanie: doskonalenie systemu transportu poprzez budowę obwodnic Radomia, Iłży, Góry Kalwarii, Kołbieli, Ostrołęki, Marek i Łochowa. Nie ma Płocka. Czyli uważacie Państwo i kto Państwa upoważnił do tego

publikowania materiału, że napisać, że nie jest pilna inwestycja w Płocku budowa obwodnicy i się zastanawiam, a szkoda, że nie ma Pana Prezydenta. Idziemy dalej. Ten sam materiał, strona 48. To może odbiegnę trochę od ochrony powietrza, od oddziaływania powietrza i tego tematu, ale to też jest dla mnie ważne z punktu widzenia pracy radnej, bo z tym się zetknęłam, doskonale Państwo Radni wiedzą, bo ten temat omawialiśmy. Chodzi o kierunki działań związane z ochroną przed polami elektromagnetycznymi. Ostatni akapit, blok, który jest na tej stronie 48 – separacja sprowadza się głównie do takiego usytuowania anten nadawczych stacji, aby dla danych parametrów nadawania pola docierające do miejsc przebywania człowieka były w pełni bezpieczne dla stanu jego zdrowia. Oczywiście Państwo przedstawiliście slajd mówiący o tym, że nie ma przekroczenia, negatywnego oddziaływania pól elektromagnetycznych, czyli chodzi generalnie mi o stacje bazowe telefonii komórkowej. Czyli stawiamy stalowy szkielet na terenie budownictwa jednorodzinnego, które tak Państwo kalacie, że zanieczyszcza to środowisko, czyli jest to zabudowa jednorodzinna, stawiamy stację bazową, czyli szkielet, konstrukcję stalową w wysokości gdzieś około 30 metrów wysokości i nikt nie widzi problemu, że negatywnie może oddziaływać na życie i zdrowie mieszkańców. To podam Panu przykład – Wyszogrodzka w Płocku. Niech się Pan zainteresuje. Róg Wyszogrodzkiej i Południowej. Teraz tak, odniosę się do tych materiałów, które otrzymaliśmy od Państwa. Może, Panie Przewodniczący, nie będę odnosiła się do tego 2013, ale raczej porównując 2014 do tych materiałów, które otrzymaliśmy za 2013, bo nie ma sensu omawiać dwa lata wstecz, bo myślę, że trzeba wyciągnąć pewne wnioski z pewnych rzeczy. Pan powiedział coś takiego, że w zasadzie rok 2013 do 2014 niewiele się różni, nie ma jakichś tam znacznych przekroczeń od norm, które były w 2013 przedstawione. (z sali Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Ja tego nie powiedziałem, ale niech będzie.”) Dobrze. Załącznik do raportu za 2014 rok numer 4 – wykres Z4-2, wartość stężeń, 4. maksimum ze stężeń dwudziestoczterogodzinnego SO₂ w województwie mazowieckim w latach 2010-2014. W porządku kreska, normy, czerwona kreska jest wysoko. Przepraszam, ale niestety nie mam, mam coś innego w prezentacji, za chwilę, ale tego nie mam. Ten słupki pomarańczowy za 2014 rok, proszę Państwa, czterokrotnie blisko przekracza to co się wydarzyło w 2013 roku. Jest na poziomie gdzieś blisko 110 jednostek przy normie 125 gdzieś, na około tak patrząc. Czyli Państwo uważacie, że wszystko jest w porządku. Proszę o wyjaśnienie. Mówimy oczywiście o SO₂. Kolejny wykres. (z sali Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Przepraszam bardzo, czy można by na bieżąco odpowiadać, bo naraz jest bardzo trudno?”)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Może zrobimy w taki sposób, Pani Przewodnicząca. Będzie sprawniej i może też z punktu widzenia odbioru pozostałych osób, dobrze. Proszę bardzo, tak zrobimy.”

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Może najpierw odniosę się do tego, co Pani tu podawała, w raporcie to strona 43, i zdjęcie jakieś tutaj, że niby WIOS tendencyjnie coś umieścił. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska wybrał akurat - z analizy rynkowej - wybrał firmę, która akurat mieści się Płocku i zamieściła zdjęcie, które dana firma przygotowała. Natomiast, proszę Państwa, celowo został ten raport puszczony po wyborach, żebym nie miał takich insynuacji jak w dniu dzisiejszym - oczywiście nie zauważyłem tego plakatu – ale żeby nie było takiej insynuacji, że... To naprawdę takie śmieszne? Dobrze. W związku z tym, żeby nikt mi nie zarzucił, że dlaczego tutaj są osiągnięcia ostatnich lat, że tendencyjnie podaję, że chcę coś tam. Nie, wyszedł ten raport po wyborach. I to zdjęcie jest przypadkowe. Akurat nie zostało zauważone, że tu jest jakiś plakat. Natomiast muszę jednak, miałem tego nie czytać, ale jednak muszę powiedzieć, muszę to przeczytać, ponieważ do kontroli, proszę Państwa, w tym kraju jest wiele instytucji. Ja wiem, że na ochronie środowiska się każdy zna. Mało jest znawców od prądu elektrycznego, bo tam kopie, natomiast na ochronie środowiska wszyscy się znają. Natomiast ja byłem kontrolowany 27 razy przez Najwyższą Izbę Kontroli i ani jednej kontroli nie miałem

negatywnej. Natomiast odczytam... I ta kontrola nie jest tak, że przyjdzie, wyjdzie, ona trwa wiele miesięcy. I ta kontrola ostatnia, o której dzisiaj mówimy, pozwolę sobie jednak przeczytać - Najwyższa Izba Kontroli ocenia pozytywnie działania WIOŚ na rzecz poprawy jakości i ochrony powietrza przed zanieczyszczeniem w latach 2008-2014, pierwsze półrocze. W kontrolowanym okresie WIOŚ wywiązywał się z zadań określonych w ustawie prawo ochrony środowiska, zapewnił prawidłowe funkcjonowanie monitoringu powietrza na terenie województwa mazowieckiego oraz właściwie prowadził wojewódzką bazę informacji o korzystaniu ze środowiska. Ponadto WIOŚ terminowo sporządzał okresowe oceny jakości powietrza oraz prawidłowo realizował zadania w zakresie przeprowadzania kontroli podmiotów wprowadzających gazy lub pyły do powietrza. Drugą instytucją, która mnie kontroluje - pokazałem na slajdzie Państwu - jest Główny Inspektorat Ochrony Środowiska. Współpracujemy z fachowcami z Unii Europejskiej. W tej chwili w dniu dzisiejszym zdecydowałem się tutaj przyjechać, a nie być na zakończeniu projektu norweskiego, gdzie razem z Norwegami współtworzyliśmy między innymi i udoskonalamy cały czas system oceny jakości powietrza, którzy również dają pieniądze na wsparcie na te działania, ale patrzą nam na ręce. Profesor specjalista od jakości powietrza akurat bije nam brawo z grupą ekspertów z Unii Europejskiej. Wykonałem te badania, wdrożenie tego systemu, patrząc jak to jest rozwiązane w krajach Unii Europejskiej - patrząc jak jest we Francji, w Belgii, w Niemczech i zaadaptowaliśmy ten system do Polski. I do tej pory profesor ze Stanów Zjednoczonych przyjechał i patrzył jak mierzymy rtęć gazową na naszej stacji w Kampinosie. Bił nam brawo. Liczni eksperci uważają, że naprawdę nie wierzyli, że w Polsce na tak wysokim poziomie może być to prowadzone. Wszędzie nie mają zastrzeżeń, jedynie w Płocku do tej pory zderzamy się, nie wiem dlaczego z czym. Pani wyśmiewa. Ja robię zgodnie z metodykami, które obowiązują w Unii Europejskiej. Mierzę to, co mi prawo nadaje. Mówiłem, że nie mierzę zapachów, mówiłem, że nie mierzę tablicy Mendelejewa. Nie od tego jestem. Czy Państwo tego nie rozumiecie? Czy ja może mówiłem za szybko? Czy nie potrafię wyjaśnić? Po prostu nasze zadania ustawowe są takie. Też ja nie jestem odpowiedzialny od tego, że gdzieś tam jest obora i sąsiadowi śmierdzi, że gdzieś jest mniejszy czy większy zakład i ja mam zbadać całą tablicę Mendelejewa. Może Pani się dziwi, ale na sali jest Główny Inspektor Ochrony Środowiska, który mnie nadzoruje."

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „A czy możemy, Panie Dyrektorze, merytorycznie, rozmawiać, bo nie ma merytoryki w Pana wypowiedzi."

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Tak, tak, możemy."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Może wróćmy do - konkretne pytanie, konkretna odpowiedź, tak jak sobie Pan Inspektor życzył."

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Konkretne pytanie, to na jedno odpowiedziałem."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Pani powtórzy pytanie, Pani Przewodnicząca."

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Proszę konkretne pytanie – konkretna odpowiedź. Jeśli chodzi o promieniowanie elektromagnetyczne – mierzymy zgodnie z zasadami. Każdy operator stacji dostarcza nam wyniki badań. My to kontrolujemy dokumentacyjnie. Niezależnie, jeżeli są interwencje w niektórych przypadkach, w większości, tam gdzie możemy to kontrolujemy poziomy i również poziomy promieniowania elektromagnetycznego w mieszkaniach kontroluje inspekcja sanitarna. Nam wychodzi, że tych przekroczeń nie ma. Oczywiście każdy Kowalski, Kwiatkowski, Malinowski może mnie wysłać na konkretną ulicę, żebym mierzył, bo tu jest stacja. Widzieliście Państwo jak gęsta jest sieć w całym województwie – nie ma takich możliwości technicznych. Niepotrzebnie być może o tych

problemach kadrowych wspomniałem, ale chciałem pokazać właśnie, że taka garstka ludzi tak dobrą robotę robi. Natomiast nie da się wszystkich zagadnień z ochrony środowiska w krótkim czasie zrealizować. Proszę tylko przeanalizować - 20 lat temu słoik z wekiem, a teraz analizator i modelowanie i prognozowanie na przyszłość. Czy wy tego Państwo nie widzicie? To nie widzicie, trudno."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę bardzo Pani Przewodnicząca o kolejne pytanie."

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Znaczy Pan jeszcze chciał odpowiedzieć."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Tomaszowi Klech z WIOŚ w Warszawie.

Pan **Tomasz Klech** z WIOŚ w Warszawie powiedział: „Chciałbym Pani odpowiedzieć od razu, jeżeli chodzi o to, że deprecjonujemy to, że są przekroczenia, że my żyjemy sobie w Warszawie i mamy tam super. Niestety nie. Warszawa oprócz tych samych przekroczeń, które Państwo macie, czyli pył PM10, pył PM2,5, benzo(a)piren ma również jeszcze dodatkowo przekroczenia dwutlenku azotu. To nie jest tak, że my żyjemy na jakiejś zielonej wyspie w Warszawie. Ja mieszkam pod Warszawą, gdzie mam też dość dużą liczbę osób, które palą węglem, drewnem, śmieciami i też tym powietrzem oddycham, też często nie jestem w stanie wyjść na dwór z córką, bo tak śmierdzi, są takie emisje. Natomiast naszą rolą niestety jest tylko to, że my możemy zmierzyć, a rolą już innych jednostek, głównie samorządowych, jest zareagowanie na to. Niestety, to nie jest nasza rola. Tutaj Pani podawała przykład tego SO₂, tego dwudziestoczterogodzinnego stężenia. To jest stężenie chwilowe. Takie było. Natomiast nie przekroczyło to normy. Tak jak widzimy norma jest 125, wynik tutaj wyszedł poniżej 110. W związku z czym z naszego punktu widzenia norma nie jest przekroczona. Takie są normy. Nie my piszemy normy. Normy są ogólnoeuropejskie. Każdy kraj ma prawo je zaostriżyć, natomiast Polska wykorzystwała istniejące normy."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „To tak jak Panu powiedziałam, znaczy nie, muszę. Panie Inspektorze! Panie Dyrektorze! Pełni Pan ważną funkcję publiczną, jest Pan utrzymywany z pieniędzy podatników i nie może Pan powiedzieć nam siedzącym tutaj wszystkim na sali, że tylko w Płocku ma Pan jakieś problemy, że jest Pan generalnie chwalony, odznaczany, że wykłaskiwany. Tak nie może być. To jest dyskusja, my mamy prawo mieć wątpliwości, my mamy prawo zadawać pytania, a Pana obowiązkiem jest odpowiadać na nie. Chyba, że Pan nie chce, to niech Pan to powie. Pan powiedział tak. Ja zauważyłam tą niestety negatywną sytuację, jeśli chodzi o podwyższenie poziomu SO₂ w dwudziestoczterogodzinnym czasie badania, ale to o czym wspomniałam to zostało, to jest wdychane przez nas, natomiast przepraszam, ale nie sposób się odnieść jakie oddziaływanie ma wysokie stężenie SO₂. Wpływa niekorzystnie na układ oddechowy uszkadzając nabłonek dróg oddechowych, nos, gardło, płuca, co powoduje ich zwężenie. To jest w tym momencie, tak, w tym okresie dwudziestoczterogodzinnym. My to wdychamy. Idziemy dalej. Dobrze, będę mówiła dokładnie gdzie. Załącznik nr 4, wykres Z4-3 – wysokość stężeń średniorocznych SO₂ w województwie mazowieckim w latach 2010-2014. I również tu odniosę się do Płocka. 2014 rok jest dużo wyższe stężenie SO₂, średnioroczne nie dwudziestoczterogodzinne, tego już się Pan nie może wyprzeć, że to był epizod, w stosunku do roku 2013. Oczywiście ja sobie zdaję sprawę, że normę mamy wyżej usytuowaną... (z sali: „Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Nie ma normy, a my to wszystko prowadzimy Państwu.") Ale ja mogę kontynuować? Ale jest to stężenie, które jest dużo wyższe niż w roku 2013. Później mamy wartość stężeń średniorocznych NO₂ w województwie mazowieckim w latach 2010-2014 i mamy przy stacji przy ulicy Królowej Jadwigi znów

wyższe niż w roku 2013. Teraz tak – wykres Z4-7, wartość stężeń średniorocznych benzenu w województwie mazowieckim w latach 2010-2014 i chciałabym wiedzieć, dlaczego brakuje badania stężenia w roku 2013, bo mamy dziurę. Jest tylko 2010, 2011, a przepraszam – 2012 też nie ma, i mam 2014. Nie ma roku 2012. (z sali Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Od razu, pozwoli Pani, żeby od razu odpowiedzieć.”)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę bardzo, od razu, tak jest.”

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „SO₂ jest w normie. Prawdopodobnie w 2015 jeszcze będzie wyżej niż w 2014, 2013. Wojewódzki Inspektor, jeżeli jest w normie, nie ma żadnych możliwości naliczenia kary, wymuszenia czegokolwiek. Pozwolenia na emisję do powietrza wydają w zależności od zakładu – bądź marszałek dla zakładu o szczególnie istotnym znaczeniu, znacząco wpływającym na środowisko, natomiast starosta, czy w przypadku Płocka prezydent dla instalacji innych. WIOŚ kontroluje wydane pozwolenia, oczywiście również w miarę możliwości, sukcesywnie, tam gdzie podejrzewamy, że jest coś wyjątkowo gorzej. Oczywiście nadajemy temu priorytet i to jest kontrolowane. W związku z tym prawdopodobnie za rok 2012 widząc te epizody i tak dalej, będzie wyższy poziom. Ale przecież nie może Pani mi nic zarzucić, jeżeli ja podaję jaki poziom zmierzaliśmy na stacji zgodnie z metodykami, zgodnie z procedurami i oceniliśmy klasyfikację strefy i oceniamy, czy jest przekroczenie normy czy nie. Przecież nie może Pani tutaj jakieś mieć do mnie pretensje, że ja to zauważam. Ja po prostu pokazuję, tak, w 2014 było wyżej niż w 2013. Natomiast, jeśli chodzi o tutaj brak, nie było kompletności serii, w związku z tym, jeżeli kompletność serii, to musi być w zależności od substancji, z reguły tam 86,5% ważnych wyników. Jeżeli nie ma tej kompletności serii, a Pani się samochód może popsuć, czy każdemu coś może wysiąść i jeżeli nie ma tej kompletności serii przepisy nam zabraniają dać ten wynik, bo on jest niewiarygodny, w związku z tym dajemy wyniki tylko wiarygodne. Jeżeli stwierdzamy, że nie ma przekroczeń z wielolecia na przykład dla benzenu, tyle wychodzi, nie ma przekroczenia. Wy tłumaczyłem dlaczego. Ale nie można z tyłu głowy mieć tego, że inspektor ochrony środowiska być może oszukał, bo w tych dwóch latach na przykład to byłoby przekroczenie. Nie mam takiego interesu. Nie mam takiego interesu, żeby nie przedstawiać Państwu wiarygodnych wyników. Poza tym, mówię, jestem kontrolowany jeszcze przez Polskie Centrum Akredytacji, Państwowe Centrum Akredytacji... Polskie Centrum Akredytacji i tyle instytucji. Nie ma żadnych jakichś przyczyn, żebym miał nie dawać wiarygodnych wyników i coś chować pod dywan, jak to się mówi, do szuflady.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Prosimy o kolejne pytania, Pani Przewodnicząca.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Znaczy, Panie Przewodniczący, ja bym nie – w cudzysłowie – czepiała się, gdyby to był przypadek incydentalny, jeśli chodzi o brak wyników, które mamy podawane w tych tabelach.”

Pan **Tomasz Klech** z WIOŚ w Warszawie powiedział: „Przepraszam bardzo, mogłaby Pani powiedzieć jakiej stacji brak dotyczy?”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Królowej Jadwigi.”

Pan **Tomasz Klech** z WIOŚ w Warszawie powiedział: „Stacja obsługiwana przez PKN Orlen, nie przez WIOŚ.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Królowej Jadwigi. Ale ja mówię czego Państwu brakuje.”

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Tak, ale jeżeli stacja jest nie nasza, bo również my mamy swoich stacji 11 automatycznych, korzystamy ze stacji instytutów naukowych i przemysłu również, które zasilają nasze dane. PKN Orlen nie ma obowiązku takiej stacji zainstalować prawnego. PKN Orlen współpracuje z nami, chce być wiarygodny wobec mieszkańców i taką stację zainstalował i te wyniki online są pokazywane, proszę Państwa. Decyzją organu publicznego nie został zmuszony do tego, żeby tą stację postawić i wydawać pieniądze na obsługę, a to wcale nie są małe pieniądze. W związku z tym trzeba taką stację postawić, która kosztuje mniej więcej od 300 do 700 tysięcy, trzeba ją eksploatować, a eksploatacja mniej więcej jest 50 tysięcy rocznie, i ta stacja miała wpadkę, tak, nie miała kompletności wyników z jakichś przyczyn i my tego nie pokazaliśmy. W związku z tym o co chodzi?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dobrze, przejdźmy do kolejnych pytań. Proszę bardzo, Pani Przewodnicząca.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Znacząca ta stacja miała wpadkę w roku 2010, 2011, 2012, bo naprawdę to są... Ale, przepraszam, bo albo to będzie monolog albo będziemy robić dialog, bo w tej chwili to jest monolog. Nie mamy 2010, 2011, 2012 roku i to powtarza się bardzo często, bo i benzo(a)piren, bo i O_3 , bo i arsen nie ma, bo i – Panie Szanowny Dyrektorze – ołów. Także, jeśli mamy oceniać jakieś wyniki, to musimy mieć pełne. Ja nie wiem jak Państwo to sobie organizujecie między sobą, ja na to nie mam wpływu. Panowie, jeśli nie potraficie się porozumieć i nie wiem komu się popsuł samochód, że nie mógł dojechać i nie mógł czegoś sprawdzić nie mam pojęcia, ja nie wiem jak to technicznie wygląda u Państwa. Jeśli coś nawala to jak widzę, że mi nawala w 2010, to w 2011 ani w 2012 może mi się już to nie powtórzyć, a tymczasem to się powtarza niestety. I to tak wygląda. Jeśli mamy rozmawiać o miarodajnych wynikach to powinniśmy mieć je pełne. Aha, jeśli chodzi o przekroczenie jeszcze, bo Pan mówił, że nie było przekroczeń w tych wynikach, o których rozmawialiśmy, a ja teraz Panu pokażę gdzie były przekroczenia. Czyli pył PM_{10} , w tym materiale wykres Z4-9, jest przekroczony w roku 2014 i jest jednocześnie przekroczona norma i jest jednocześnie wyższy niż w 2013 roku. Później arsen również jest wyższy w stosunku do roku 2013, przekroczenie normy - benzo(a)piren przy Królowej Jadwigi zdecydowanie wyższy. I zaraz Państwu coś powiem. Jeśli chodzi o PM_{10} i $PM_{2,5}$ jest to pył zawieszony – żebyśmy mieli świadomość, co to jest w ogóle – są to cząsteczki stałe i kropelki cieczy utrzymujące się w powietrzu i zawierają one siarkę, związki organiczne, metale ciężkie, dioksyny oraz alergen. Pył drobny o średnicy poniżej 2,5 jest najbardziej niebezpieczny. Do pęcherzyków płucnych, a nawet penetruje do naczyń krwionośnych, a stamtąd do krwioobiegu, stąd jest bardzo szkodliwy dla układu oddechowego, jak i układu krążenia. Większe ziarna pyłu mogą powodować stany zapalne spojówek oraz błony śluzowej nosa i gardła. Wysiłek fizyczny powoduje, że oddychamy szybciej i głębiej wdychając jednocześnie więcej szkodliwych cząstek. Długotrwałe narażenie na wysokie stężenie pyłu zawieszonego sprzyja wystąpieniu przewlekłej zaporowej choroby płuc, a także zmniejszeniu sprawności i wydolności płuc, krótkoterminowe, czyli te dwudziestoczterogodzinne małe przekroczenia, może nasilać objawy choroby płuc, różnych chorób o podłożu alergicznym, astma, egzema, katar sienny, zapalenie spojówek i chorób serca, zwiększona krzepliwość krwi, zaburzenia rytmu, a także zwiększać podatność na infekcje dróg oddechowych. Państwo nam przedstawia tabelki, tak, i dziękujemy oczywiście za te wyniki, które Państwo nam przedstawia. To są pewne informacje cyfrowe, tylko że każda ta cyferka, każde przekroczenie nosi za sobą pewne konsekwencje zdrowotne i o tym cały czas rozmawiamy, żeby tego nie traktować tak obojętnie, że Państwo wykonujecie swój obowiązek i proszę już więcej się nie pytać o nic, bo to nie na tym polega. Bo jednak może w Płocku właśnie więcej przyglądamy się tym sprawom związanym z oddziaływaniem właśnie tych niebezpiecznych pierwiastków i substancji na nasze życie i zdrowie. Być może w innych miastach, chociaż nie chcę starać się wyrokować, że w innych miastach się tym nie interesują, bo Pan tylko to powiedział, a de facto nie znam tego z opinii innych radnych w innych miastach. A, i jeszcze tak – pył

PM10 w województwie mazowieckim na stronie 30 materiału w raporcie za 2014 rok jest taki wykres numer 12 – ilość dni z przekroczeniem normy dobowej pyłu i jest, proszę Państwa, powyżej oczywiście normy, która stanowi, że może być przekroczenie 35 dni, a mamy około 43-45 gdzieś, jakby tak patrzeć. (z sali Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Wskazujemy, że jest.”) Dobrze, czyli jest. I chodzi o to, okej, chodzi o to, że wykazujemy, że coś się dzieje niedobrego w mieście Płocku i trzeba szukać rozwiązania, a nie ciągle o tym mówić, przedstawiać nam tabele, tylko my musimy znaleźć pewien sposób, który wpłynie na to, że nie będzie takich skutków oddziaływania na zdrowie nasze i życie jak tu mamy. (z sali Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Chyba że pominąłem te wykresy w programie ochrony powietrza, tam są kierunki wyznaczone i do zrealizowania, ale to nie realizuje Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska.”) I tak samo, to o czym mówił Pan Przewodniczący odnośnie niklu, kadmu. Tabela na stronie 33 również materiału za 2014 rok, wykres 15, wartości stężeń arsenu, kadmu i niklu w pyłe PM10 w województwie mazowieckim w 2014 roku. I, proszę Państwa, ja odniosłam się do roku 2013, jeśli chodzi o przekroczenia w sensie odniesienia tych słupków wartości poszczególnych pierwiastków i jeśli chodzi o kadm jest wyższy niż w roku 2013, jeśli chodzi o nikiel jest wyższy i to dosyć sporo, bo było na poziomie 2 w 2013, a w 2014 jest na poziomie 2,7 i jeśli chodzi o arsen również jest wyższy niż w roku 2013. (z sali Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Mogę się odnieść?”) Tak, bardzo proszę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Adamowi Ludwikowskiemu Mazowieckiemu Wojewódzkiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska.

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Pani podaje to, można znaleźć w tych opracowaniach bardzo dużo, bo to można miasto do miasta, rok do roku podawać.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ja miasta do miasta nie porównuję.”

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Wystarczy spojrzeć na Płock a Otwock na przykład. W Otwocku znacznie wyższe przekroczenia są, jeśli chodzi o benzo(a)piren niż w Płocku, prawda. Tylko proszę mnie dobrze zrozumieć. Ja tu niczego nie bronię, nie mam żadnych interesów, żeby cokolwiek bronić, natomiast pokazuję, rzetelnie wykazuję na tle miast, na tle poziomów dopuszczalnych to, co my mierzymy, to uda się nam zmodelować przy pomocy ciągle rozszerzającego bazy danych źródeł emisji. Natomiast to, że chcę bardzo, bardzo być wiarygodnym wobec wszystkich, ale w szczególności w tej chwili wobec sytuacji napiętej w Płocku, wobec Państwa, poprosiłem mimo pozytywnych opinii NIK-owskich i dotychczasowych innych, poprosiłem na naradzie jesiennej Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, że sytuacja w Płocku nabrzmiała i bardzo proszę Pana Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, żeby na rok czasu Krajowe Laboratorium Referencyjne i Wzorcowania umieściło swoją stację mobilną w jednym miejscu wskazanym przez mieszkańców, władze miasta i Pana Przewodniczącego, na pół roku i w drugim miejscu w podobnych okresach sezonu grzewczego i letniego i żeby jeszcze dla bezpieczeństwa, że a nuż, nie daj Bóg my się mylimy, żeby jeszcze najlepsi fachowcy w kraju, którzy kontrolują wszystkie WIOŚ w Polsce, czy dobrze robią, żeby oni jeszcze zmierzyl. I według mojej wiedzy oni akurat wczoraj taką stację, nie wiem gdzie, bo to by było bez naszej konsultacji, tylko w konsultacji z zarządem miasta i chyba z Panem Przewodniczącym, umieścili taką stację. Ta stacja będzie pracowała rok czasu w dwóch wskazanych przez nas miejscach. I może po roku zobaczymy, czy będzie im wychodziło podobnie jak nam, czy inaczej i będziemy dalej dyskutowali. Tylko proszę o odrobinę życzliwości.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Znaczy, wie Pan, to życzliwość życzliwością. Ja nic złego do Pana nie czuję.”

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Tylko że się kompromituję, że jestem na stanowisku, że nie wiem co robię.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Nie, nie, nie. To chyba Pan totalnie nie zrozumiał mojej wypowiedzi. To nie chodzi o to, że my mamy wzajemne awersje do siebie, bo ja drugi raz Pana widzę, bo pierwszy raz widzieliśmy się na wcześniejszej sesji, dwa lata wstecz chyba bodajże, teraz się widzimy drugi raz. Tylko, że kwestia jest taka, że my jako mieszkańcy Płocka, radni przede wszystkim, bo do nas się zwracają mieszkańcy, odczuwamy to bardzo negatywnie, jeśli chodzi o to, że służby podległe czy Państwu, czy samorządowi, niewiele robią w kwestii poprawy jakości powietrza w mieście Płocku, i również firmy, bo nie ukrywamy – PKN Orlen nie jest zakładem, który wytwarza biżuterię, tylko zajmuje się przetwórstwem chemicznym. (z sali Pan **Arkadiusz Kamiński** z PKN Orlen powiedział: „Była Pani kiedyś w fabryce czekolady?”) Akurat czekolady nie, ale byłam w fabryce ciastek. (z sali Pan **Arkadiusz Kamiński** z PKN Orlen powiedział: „A przepraszam, inne pytanie – czy piekarnia czasem może...”).

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Wróćmy do tematu, Szanowni Państwo. Proszę bardzo.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Szanowny Panie Dyrektorze, chodzi o to, żeby wysnuć pewne wnioski, bo tak jak powiedzieliśmy sobie, co roku mamy podsumowanie w materiale listopadowym sesyjnym oddziaływania środowiska i oddziaływania powietrza na życie i zdrowie chociażby, bo na tym skupia się późniejsza dyskusja, chociaż materiał troszeczkę inaczej brzmi, ale w konsekwencji dbamy o zdrowie naszych mieszkańców i musimy być pewni co do tego, że – po pierwsze – te materiały, które są nam przedstawiane, te badania, które Państwo robią są na tyle wiarygodne, a niestety te sytuacje, które miały miejsce po drodze w przeszłości, te sytuacje które miały miejsce w przeszłości powodują, że nie zawsze możemy mieć do wszystkiego stuprocentowe zaufanie. I teraz jeszcze jedna rzecz. Poproszę Panię Janie, jeśli chodzi o tą moją prezentację jeszcze o załączenie. Pan we wnioskach powiedział, że konieczne jest przyspieszenie wdrażania programów ochrony powietrza i koniec. I pytanie, co Państwo – proszę zatrzymać, ja za chwilę wrócę do tego – co Państwo w tym zakresie wcześniej zrobiliście, jakie wysnuliście te wnioski? Bo tak, jest teza, podsumowanie pewnego zakresu pracy, ale pytanie co Państwo robiliście w tym temacie do tej pory, poza tym co teraz usłyszeliśmy o tej mobilnej stacji, tak naprawdę. Ja wcześniej o niej nie słyszałam, chociaż o tym mówiliśmy, że była niekoniecznie przez WIOŚ, ale nawet mogłoby miasto zakupić taką mobilną stację badania powietrza, jako niezależne badanie tego typu pierwiastków, które są zawarte w naszym powietrzu. Też chcielibyśmy wiedzieć faktycznie, czy będzie to spójne chociażby z tym co jest przy Królowej Jadwigi, czy na przykład przy gimnazjum. To jest jedna kwestia. W drugim punkcie, ja jeszcze skupię się na ochronie zdrowia, natomiast Państwo mówiliście o tym oddziaływaniu pyłów PM10 i 2,5, szczególnie chodzi o paleniska, mam takie zasadnicze pytanie – czy Państwo wiecie co to jest za miejsce? Zakład karny, bardzo dobrze. To się wydostaje z zakładu karnego. Pytanie – czy ktoś to widzi w ogóle? (z sali Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Proszę Panią, takich miejsc w Polsce, na Mazowszu jest dużo.”) Ja mówię o Płocku. Panie Dyrektorze, ja mówię o Płocku. I teraz mieliśmy, niedawno zatwierdzaliśmy plan gospodarki niskoemisyjnej.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Prosiłbym o umożliwienie włączenia Panu Inspektorowi też głosu.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ja tylko chciałabym jeszcze dokończyć swoją wypowiedź. I tutaj było określone wprost, że w ubiegłym tam, bo to był 2013 rok, przyjęli plan gospodarki niskoemisyjnej, według dokumentu tylko 10% emisji dwutlenku

węgla do atmosfery w naszym mieście pochodzi z palenisk domowych. Niestety brak konkretnych danych o tym ile CO₂ emituje PKN Orlen. To jest wniosek po sesji i po zatwierdzeniu tego programu gospodarki niskoemisyjnej. A my tak naprawdę wszystko wrzucamy do worka, że wszystkiemu są winne paleniska, wszystkiemu są winne środki transportu. Wszystko tak naprawdę to tak jakby winić mieszkańców Płocka za to, że mają domy ogrzewane na węgiel, ale tak naprawdę przecież wiemy doskonale o tym, że wiele rodzin w mieście Płocku przechodzi właśnie z opalania węglem na inne materiały, którymi jest ogrzewany dom, czy na przykład energia elektryczna, czy gaz, czy olej, bo akurat olej może nie jest dobrym przykładem, bo zdrożał. Ale jeśli chodzi o gaz rozwój gazyfikacji i energia elektryczna to są dwa alternatywne sposoby ogrzewania domów. I dlatego wszystko cały czas, co roku – powtarzam: co roku – na tej sesji, którą omawiamy, rzucacie Państwo całą odpowiedzialność na wytwarzanie pyłu właśnie na paleniska w domach jednorodzinnych, bo tak to niestety odbywa się. Ale z drugiej strony nie widzi się takiego potwora, którym jest więzienie, które emituje taki dym na całe osiedle.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Za chwileczkę, Panie Inspektorze. Za chwileczkę. Proszę bardzo, Pani Przewodnicząca. Czy to już koniec?”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Myślę, że tak, ale jeszcze później najwyżej.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dobrze. Dziękuję bardzo. Dziękuję Pani bardzo. Ponieważ pytania padły w tym momencie, czy zahaczyły zarówno o problematykę Pana Inspektora, jak i Pana Dyrektora PKN Orlen, więc w takiej kolejności pozwolę sobie Panom teraz udzielić głosu. Proszę bardzo – Pan Inspektor Ludwikowski.”

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Ja chciałbym powiedzieć, że jest pewien podział kompetencji różnych organów i prosiłbym o zapoznanie się ewentualnie co do kogo należy, żeby inny organ obarczać. Oczywiście zawsze można powiedzieć, że Pan tego nie robi, bo rzeczywiście nie robię. Ale nie robię nie dlatego, że mi się nie chce, tylko dlatego że to do mnie nie należy. Kontrola palenisk domowych – i kontrola tego zagadnienia – to jest w gestii samorządów. To jest w gestii samorządów. W wielu miastach straż miejskie kontrolują czy mieszkańcy palą właściwym opałem, w sensie, żeby broń Boże nie było tam palonych odpadów. W tej chwili jeszcze jest udoskonalone rozporządzenie w sprawie mandatów, żeby te kontrole były bardziej skuteczne i żeby były niepodważalne. Natomiast to jest zadanie samorządów. W związku z tym nie może Pani mówić, że ja tego nie widzę, zezwalam. My rzetelnie modelujemy, o czym informuję, rzetelnie mierzymy i modelujemy i podajemy prawdopodobne przyczyny, naszym zdaniem z dużą dozą prawdopodobieństwa. I to podajemy. Natomiast naszym zadaniem tutaj, jak tutaj przyjechałem, to w zasadzie nasze zadanie jest takie z art. 8a ustawy o inspekcji ochrony środowiska – przekazać radzie miasta informacje o stanie środowiska. Przekazać, to znaczy mogłoby być wysłać do zapoznania się i na przykład pisemnie się wymieniać informacjami, jeżeli są jakieś zastrzeżenia. My przyjeżdżamy do Państwa, żeby na ten temat rozmawiać i tłumaczyć to, co my wiemy. I jeśli chodzi o kompetencje w tym zakresie, bo to jest informacja o stanie środowiska, to nie jest o działalności kontrolnej w tej chwili dyskusja, bo można by następnym razem kiedyś porozmawiać o działalności kulturalnej. Jesteśmy otwarci. Mój kierownik delegatury Pan Andrzej Hasa przecież każdego z Państwa przyjmie i będzie rozmawiał, jeżeli macie jakieś zastrzeżenia. Ja jestem otwarty, zapraszam do siebie, mogę przyjechać do Państwa. Natomiast nie da się na jednej sesji powiedzieć i o badaniu stanu środowiska i o działalności kontrolnej, bo tego jest zbyt dużo. Natomiast kontrolujemy również i mobilizujemy do przestrzegania prawa, natomiast w tym zakresie w jakim tu jesteśmy, był wyświetlany slajd jakie jest nasze zadanie – pomiary i informowanie. W jaki sposób informujemy – podałem: online wyniki społeczeństwu. Oczywiście robimy to ryzykownie, bo może być awaria przyrządu, te wyniki są dopiero

weryfikowane cały czas, bo online pokazuje różne rzeczy. Może być awaria i będzie alarm, a to akurat sytuacja taka jest, że wcale nie ma tego alarmu. Specjalista razem z pomiarowcami sprawdza, czy jest sytuacja awaryjna czy nie. W związku z tym informujemy online. Później to weryfikujemy, przekazujemy wiedzę społeczeństwu, organom, dajemy do Sejmiku raporty, przez WIOŚ Unię Europejską, to jest nasze pomiary w tym zakresie, działanie i informowanie. Druga sytuacja kryzysowa na czerwono było tam pokazane jak jest kryzysowa, że wydajemy komunikaty o przekroczeniach i ryzyku przekroczenia. Wykonujemy te nasze zadania. Oczywiście nie mówimy, że się błędów nie popełnia. Każdy popełnia. Ale wy mówicie jakby tu było nie wiadomo ile razy. Ja pamiętam sytuację z tymi wynikami. W wyniku nie naszego błędu, tylko awarii profesjonalnego sprzętu, była sytuacja jedna kryzysowa, a o tej sytuacji mówi i Pan Przewodniczący, i Pani Przewodnicząca teraz i nie wiem kto ile razy jeszcze o tej jednej sytuacji mówi. Proszę podać, kiedy było złe, co było złe i dlaczego i na pewno to będziemy wyjaśniali. Teraz może jeszcze mój specjalista może dopowie parę różnych rzeczy.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Tomaszowi Klech z WIOŚ w Warszawie.

Pan **Tomasz Klech** z WIOŚ w Warszawie powiedział: „Chciałbym troszkę uprościć, uporządkować pewną wiedzę. Zadaniem WIOŚ, tak jak Pan Inspektor powiedział, jest pomiar, a także wskazanie prawdopodobnej przyczyny. My wskazujemy na niską emisję, czyli właśnie domy ogrzewane indywidualnie, ale również do niskiej emisji podpada ten zakład – to więzienie, to pod tą kategorię podpada. Natomiast następnie, jeżeli stwierdzimy, że jest przekroczenie przekazujemy taką wiedzę do Sejmiku Województwa i do Zarządu Województwa. To oni są zobowiązani do bardziej szczegółowego przeanalizowania, co jest naprawdę przyczyną tych przekroczeń, a także wskazanie kto i co ma konkretnie zrobić, żeby było lepiej. Zazwyczaj są tam wpisane zadania dla konkretnych samorządów. Jeżeli otworzymy ten program ochrony powietrza, będzie tam zadanie dla miasta Płocka – podłączenie, jeżeli się nie mylę, nie pamiętam czy są w metrach kwadratowych, czy w ilościach mieszkań, do centralnego ogrzewania bądź też do zmiany sposobu ogrzewania. To Zarząd Województwa i Sejmik Województwa nadaje konkretne zadania, natomiast Państwa rolą jako radnych jest realizacja – po części urzędu miasta, po części radnych – jest realizacja tego. Odniosła się tutaj Pani do planu gospodarki niskoemisyjnej. Też popełniłem na początku ten błąd, gdy to wkraczało. Plan gospodarki niskoemisyjnej skupia się głównie na emisji CO₂, nie na jakości powietrza, a na CO₂ i ewentualnie wpływie na zmiany klimatyczne. W związku z czym tutaj nie ma żadnych też konkretnych zadań, które by były. Miasto plan gospodarki niskoemisyjnej zwykle musi wdrożyć, żeby otrzymywać jakieś dotacje unijne, natomiast to co miasto dodatkowo może zrobić samo z własnej inicjatywy, to jest wdrożyć program ograniczania niskiej emisji, czyli właśnie wymiany tych wszystkich pieców. Wtedy analizuje, gdzie ma problem, ponieważ my nie jesteśmy w stanie aż tak bardzo, nie mamy też prawa nakazywać miastu, natomiast miasto samo z własnej inicjatywy może wskazać, gdzie ma problemy. Następnie dzięki temu, że będzie wiedziało, gdzie ma problemy, może zwracać się o fundusze zewnętrzne, zarówno do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, jak również już wkrótce do Marszałka Województwa, który będzie rozdzielał pieniądze unijne, właśnie w celu dofinansowania wymiany tych pieców na nowocześniejsze. Trzeba pamiętać, że to nie jest tylko tak, że sami mieszkańcy Płocka sobie szkodzą. Nie. To wszyscy mieszkańcy województwa i Polski, którzy niestety są zmuszeni często używać tego niskiej jakości węgla w połączeniu z piecem niskiej jakości, stąd są te niestety bardzo duże przekroczenia. My naprawdę nie deprecjonujemy, że w Płocku jest źle. My to, tak jak Państwo widzą, czarno na białym na naszych wykresach jest kreska, prawda, że norma dla benzo(a)pirenu - przykładowo - jest przekroczona norma trzykrotnie, bo norma jest jeden, notowane stężenia w Płocku są na poziomie trzech, mniej więcej. Natomiast w takim Otwocku, gdzie nie ma przemysłu – to jest małe miasteczko pod Warszawą – tam jest głównie niska emisja i notujemy stężenia rzędu osiem. Jak pojedziemy na południe kraju stężenia benzo(a)pirenu będą sięgały kilkunastu wręcz

nanogramów na metr sześcienny. Kraków, jeżeli się nie mylę, to jest też chyba koło ośmiu, mniej więcej. Wspomniała Pani o braku wyników metali ciężkich przez kilka lat i benzo(a)pirenu. Sytuacja była dość prosta. Do 2012 roku takie analizy prowadził sanepid. Od 2012 roku wypowiedział umowę Ministerstwu Środowiska na wykonywanie takich badań i zaczęliśmy powoli przejmować ten obowiązek. Niestety nie da się z dnia na dzień tego zrobić, ponieważ Państwo jako radni macie łatwość, jeżeli chodzi o modyfikację budżetu, łatwiej przesunąć sobie niektóre rzeczy w budżecie. My często mamy zaplanowany budżet na dwa lata do przodu i ściśle zapisane pieniądze na co mogą pójść. W związku z czym mieliśmy małe obsunięcie, jeżeli chodzi o termin uruchomienia pomiarów w Płocku. Był też problem ze znalezieniem dobrej lokalizacji pomiarów. To nie jest takie proste po prostu, że bierzemy stację, stawiamy ją gdziekolwiek. Nie. Należy ją postawić odpowiednio, w takim miejscu, żebyśmy nie mieli z jednej strony wpływu na przykład jednego domu, żeby nie postawić pod takim zakładem karnym, żebyśmy mierzyli tylko emisję z niego, natomiast żebyśmy znaleźli takie miejsce, które da jak najbardziej wiarygodne wyniki. Takim miejscem okazała się właśnie - troszkę może przypadkiem - stacja Płock gimnazjum przy ulicy Królowej Jadwigi, obok stacji PKN Orlen, w związku z czym przez przypadek mierzymy jednocześnie wpływ w jakimś stopniu emisji z PKN Orlen właśnie, jeżeli chodzi o pył PM10, pył 2,5, czy metale ciężkie i benzo(a)piren. Jeżeli chodzi o brak wyników benzenu, czy też zdarzyło się też chyba SO₂ co najmniej raz ze stacji Płock gimnazjum, tutaj przedstawiciele PKN Orlen pewnie powiedzą więcej, my tych stacji nie obsługujemy, my otrzymujemy jedynie wyniki. Zarówno też sprawdzają, dzięki czemu możemy te wyniki zweryfikować. Z tego, co wiem sytuacja była taka, że analizatory z wiekiem po prostu tracą swoje właściwości i się psują. W pewnym momencie został ten analizator, cała stacja Orlenu została wymieniona i od tego czasu już nie mamy takich problemów z brakami wyników. Nie wiem, czy coś jeszcze było takiego, co..."

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Może jeszcze jedno zdanie ja dodam.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę bardzo, Panie Inspektorze. Natomiast od tej pory, Szanowni Państwo, ja chciałbym taki komunikat bardziej porządkujący naszą dyskusję, ponieważ chciałem, żeby było pytanie – odpowiedź bardziej przejrzyste to będzie dla nas, ale myślę, że w taki sposób będziemy do 24.00 dyskutować. Od momentu wystąpienia Pana Inspektora będę chciał, żeby, jeszcze - przepraszam - Pana Dyrektora PKN Orlen, zrobimy serię pytań, a następnie serię odpowiedzi, a osoby, które będą odpowiadać bardzo bym prosił o notowanie sobie uwag w trakcie zadawanych pytań. Proszę bardzo, Panie Inspektorze.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Adamowi Ludwikowskiemu Mazowieckiemu Wojewódzkiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska.

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Ja chciałbym, jeszcze jedną rzecz powiedzieć, że taka obsługa stacji to naprawdę jest dość skomplikowana rzecz i droga. Mianowicie do naszego systemu były włączone już – jedna z uczelni, był włączony urząd dzielnicowy w Warszawie, była – może nie będę wymieniał z nazwy – uznana firma, która też w trosce o mieszkańców chciała pokazać swoje wartości. Natomiast kompletności serii pomiarowych nie udało się uzyskać. Chcieli nam te stacje oczywiście przekazać, żebyśmy my to obsługiwali. Nie ma takiej możliwości, bo nie mamy na to odpowiednich środków, żeby to realizować i te stacje się wykruszyły. I teraz jest tyle stacji ile jest. W przyszłym roku jeszcze będzie w białym obszarze w Ostrołęce w miejscowości Gutra kolejna stacja, stacja manualna w Otwocku – zamieniamy na stację automatyczną, bo tutaj mamy tak zwany też, powiedzmy, hot stop i ta stacja Krajowego Laboratorium Referencyjnego będzie w Płocku. W związku z tym staramy się pilnować. W tej części chciałbym przeprzeć Państwa za

ewentualne emocje, ale żyję tym tematem i w ten sposób może nie do końca prawidłowo reaguję na Państwa, bo ja to czasem może niepotrzebnie myślę, że to są zaczepki.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Inspektorze. Teraz tak jak powiedziałem, Szanowni Państwo, będzie tryb... Bardzo bym prosił, żeby Pan notował kolejne pytania, które będą padać. Jeżeli nie padła odpowiedź na jakieś pytanie, to ja Panu później udzielę głosu, ale niech to już będzie blokowo, bo inaczej pogubimy się. Natomiast, Panie Inspektorze, jedna kwestia. Mówił Pan o tej jednej awarii aparatury pomiarowej do której się czepiamy. Nie, Panie Inspektorze, ostatnia miała miejsce we wrześniu 2015 roku, o czym wyczytaliśmy na stronie internetowej Mazowieckiego WIOŚ.”

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Ale awarie występują, to ja nie mówię, że nie ma awarii.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Pan mówił przed chwilą, że była jedna w 2012.”

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Ale nie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę o zabranie głosu Pana Dyrektora Kamińskiego, PKN Orlen.”

Pan **Arkadiusz Kamiński** Dyrektor Biura Ochrony Środowiska PKN ORLEN powiedział: „Szanowni Państwo, Państwo pozwolą, że odniosę się, jak dla mnie, pewnych zarzutów tutaj Pani Przewodniczącej co do Polskiego Koncernu Naftowego, w zasadzie tego, że robimy nic w kierunku poprawy naszego wpływu, czy minimalizacji naszego wpływu na otoczenie i mieszkańców. Ja powiem Pani wprost, że one są nieuzasadnione. Dlaczego? – po pierwsze stacje, nie wiem czy jeszcze jest szansa na wyświetlenie mojej prezentacji, ostatni slajd, pokazana jest stacja pomiarowa – Szanowni Państwo, chciałem was zapewnić, mówię to z pełną świadomością za swoje słowa, ponieważ wiele lat pracowałem w nauce i nadal w niej pracuję, w tej chwili macie najlepszą, najnowocześniejszą stację w tej części Europy. Jeżeli klasyczne obiekty mierzą w formacie ppm, czyli parts per milion, co oznacza, że wychwytyują zanieczyszczenie w milionie cząstek, jedną cząsteczkę zanieczyszczenia, w tej stacji macie zainstalowany sprzęt o formacie ppb, czyli parts per billion, co oznacza że sprzęt ten wychwytyuje jedną cząsteczkę zanieczyszczeń na miliard, więc tej klasy dokładności znajduje się u was stacja pomiarowa. Do tej stacji my nie wchodzimy. Stacja jest w pełni automatyczna i wyniki online bezpośrednio, bez naszego udziału, przesyłane są zarówno do WIOŚ, jak i do IMGW. Więc te organizacje, czy ewentualnie organy administracji, nie mogą sobie pozwolić, żeby stacja o tym formacie, która była kalibrowana przez członków pewnych zespołów z Unii Europejskiej, pokazywała jakieś inne dane niż są w rzeczywistości. I to tutaj, Drodzy Państwo, do Płocka przyjeżdżają inne firmy kalibrować swoje stacje. To jest jedna rzecz. Druga rzecz – jeżeli chodzi o nasze działania w kierunku obniżenia emisji zapewniam Panią, że jeszcze w tym roku w grudniu kończymy program, program środowiskowy, program środowiskowy i energetyczny, gdzie emisje z naszej zakładowej elektrociepłowni w przypadku SO₂ obniżymy o 95% - zapraszamy w grudniu na otwarcie tej instalacji – emisję tlenków azotu o 85% i emisję pyłów również o 85%, już w tym roku. Także to jest nasz wkład w kierunku minimalizacji wpływu na środowisko. Trzecią kwestią jest program gospodarki niskoemisyjnej, który Pani poruszyła. Otóż, Drodzy Państwo, trzeba sobie powiedzieć prawdę. Tutaj na tej sali padło pytanie, czy PKN przekazał dane do planu gospodarki niskoemisyjnej. Jak brzmiała odpowiedź cytowana w prasie: nie. Otóż zapewniam Państwa, jeżeli sobie życzycie, zaprezentuję wam takie dokumenty, gdzie PKN do programu gospodarki niskoemisyjnej przekazał dwadzieścia stron materiałów źródłowych. Jeżeli Państwo dysponują tym dokumentem to sobie proszę zobaczyć, ile w tym dokumencie danych jest właśnie z tych naszych materiałów przekazane. Ostatnia rzecz.

Mówiła Pani o zapachach. Słusznie, przyznajemy się do nich, bierzemy – jak to się mówi – na klatę. Były remonty w tym roku. Byliśmy przełączeni na tak zwany niski komin. Oczywiście występowały uciążliwości zapachowe. Mimo, że tak jak Pan Inspektor powiedział, nie ma norm, Polski Koncern Naftowy jako pierwszy w Polsce, a w zasadzie jeden z pierwszych w Europie, podjął współpracę z uniwersytetami, instytucjami zagranicznymi. Stale konsultujemy tą sprawę z WIOŚ i z ministerstwem. I jako pierwsze miasto w Polsce będziecie mieli system tutaj w Płocku, w tej chwili trwa jego zakup, który będzie mierzył sumę takich związków - już w przyszłym roku początek, bo kupujemy ten system - będzie mierzył H_2S plus merkaptany. To są substancje, czyli pochodne siarki plus merkaptany, które odpowiadają za uciążliwości zapachowe. Również budujemy narzędzie. Bo, Drodzy Państwo, zdając sobie świadomość z tego, że tutaj jest ten zakład i będą momenty, nie wyeliminujemy do końca niestety – i mówię to z pełną świadomością – pewnych uciążliwości zapachowych, bo będą takie momenty, w związku z tym też staramy się zbudować narzędzie, którym będziemy informowali centrum zarządzania kryzysowego, że takowe uciążliwości dla mieszkańców od strony zapachowej, które nie oznaczają w ogóle przekroczeń dopuszczalnych poziomów emisji będą występowały w Płocku. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze. Wracając do programu gospodarki niskoemisyjnej chciałbym przypomnieć tylko Państwu, że bodajże dwie, czy trzy sesje temu taki program miasto uchwaliło. Staramy się niwelować tą roczną emisję 600 tysięcy ton, która ma miejsce z części pozaorlenowskiej miasta i liczymy na to, że również Orlen będzie czynił starania w celu redukcji 6 milionów ton CO_2 , czyli 90% całej emisji w mieście Płocku CO_2 . Wierzimy, że Państwo to też robicie. I takie są nasze zadania. Państwo redukujecie swoje 90%, my swoje 10%. Do tego dążymy. Chociaż oczywiście każdy Państwa procent to więcej niż nasza całość. Szanowni Państwo, teraz chciałbym, żeby głos zabrał każdy ze zgłaszających się radnych. Widzę cztery zgłoszenia w chwili obecnej. Następnie trzy osoby z sali złożyły prośby o zabranie głosu. I po tej serii pytań chciałbym oddać głos ponownie Panu Inspektorowi.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Tomaszowi Kominkowi.

Pan Radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Szanowni Państwo, przysłuchując się tej wielogodzinnej dyskusji po pierwsze stawiam sobie taki wniosek – skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle. To jest proste pytanie i zasadnicze. Było o dmuchaniu w Płocku. Ja myślę, że à propos dmuchania to najlepiej wiedzą płocczanie w jaki sposób się to odbywa, a jeszcze lepiej wiedzą ci, którzy mają problemy z chorobami płuc, czy z chorobami związanymi z oddechem, między innymi ja, jak to są takie wieczory bądź dni, gdzie w ogóle nie można wyjść z domu, bo powietrze na to nie pozwala. Jednak wróciłbym do tego pytania, nie wiem, czy retorycznego czy nie. Mam nadzieję, że nawet siedząc tu do 24.00 okaże się, że to nie było pytanie retoryczne. Jeszcze raz je powtórzę – skoro jest tak dobrze, dlaczego jest tak źle? Bo za chwilę swoje prezentacje przekażą nam osoby związane z departamentem zdrowia, lekarze i okaże się jak to jest dobrze. To jakby jest taka kwestia. (z sali Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Od razu można?”) Nie, nie, nie od razu, bo jeszcze mówię.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Bardzo bym prosił, Panie Inspektorze, inaczej – będziemy tu nawet nie do 24.00, ale do jutra.”

Pan Radny **Tomasz Kominek** powiedział: „I kolejna rzecz, bo podoba mi się ton wypowiedzi Pana Dyrektora z PKN, natomiast myślę, że przed nami radnymi, mieszkańcami, przed Panem Dyrektorem stoi taka bariera nie do pokonania. To dalej ad vocem tego co mówiłem wcześniej. Natomiast à propos społecznej odpowiedzialności – czy są szanse, nie ma szansy na współpracę z samorządem w ten sposób, bo Pan

Inspektor mówił dzisiaj à propos tej stacji przenośnej – przy takim wspaniałym budżecie, jaki reprezentuje PKN Orlen, chyba nic by się nie stało jak taka stacja przenośna wraz z tablicą, która kiedyś była w Płocku, a teraz, znaczy obecnie jej nie ma w centrum miasta, próbujemy się przebić w tym Budżecie Obywatelskim, natomiast mimo dużego zaangażowania do tej pory jakoś się nie udało, żeby pokazać płocczanom, że w taki sposób się staracie. To jest moje pytanie bardziej szczegółowe niż to pierwsze. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Wojciechowi Hetkowskemu.

Pan Radny **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja nie będę chyba poza jednym pytaniem, które zresztą jest nieistotne, jeśli chodzi o sens tej dyskusji, ja raczej chciałbym parę refleksji swoich powiedzieć. Panie Inspektorze, gdyby Pan był w tym Łochowie, to na pewno ta sesja nasza skończyłaby się już dawno, wyjechałby Pan stąd bardzo zadowolony, z podziękowaniem za to, że oto właśnie rekomenduje Pan dla Łochowa obwodnicę. W Płocku jest trochę gorzej, ponieważ nam tej obwodnicy jakoś na razie nikt nie chce zarekomendować. A przede wszystkim w Płocku jest dlatego źle, ponieważ problemy zdrowotne mieszkańców Płocka od wielu lat, można powiedzieć – od początku funkcjonowania PKN Orlen – daleko odbiegają od tych problemów, z którymi borykają się wszystkie inne miasta. Ja nie jestem zwolennikiem tego, żeby dzisiaj powiedzieć, że Orlen nic nie zrobił, bo robi to od wielu, wielu lat, natomiast są pewne możliwości techniczne i pewne możliwości ekonomiczne, które powodują to, że dopuszczalne normy emisji zanieczyszczeń są w pewnym sensie dostosowywane do technicznych możliwości technologii, produkcji przedsiębiorstw, ale one w żaden sposób nie są dostosowane do tego co człowiek może przyjąć. I dlatego ta dyskusja jest pełna emocji, osobistych nawet uwag pod adresem Inspektora Wojewódzkiego, pod adresem Orlenu i tego Panowie nie unikniecie, chociaż ja osobiście wiem, jakie macie kompetencje i co powinniście robić. Z wypowiedzi Pana Inspektora rysuje się tu bardzo prosta rzecz, myślę że leżąca daleko poza samorządem, do której po prostu trzeba podejść. Trzeba wrócić do problemu – i tego żądamy jako mieszkańcy Płocka – żeby miasto Płock, miasto w którym mieści się jedno z największych przedsiębiorstw przemysłowych wielkiej chemii, żeby został potraktowany jako miasto szczególne. Żeby nie było tu takich sytuacji, że oto przez dwa lata nie mamy badania benzo(a)pirenu, ponieważ następują spory kompetencyjne pomiędzy jedną instytucją państwową i drugą instytucją państwową, a potem okazuje się, że brakuje środków na to, żeby te kompetencje zostały przekazane. Chcielibyśmy i mamy prawo jako mieszkańcy Płocka żądać tego, żeby w Płocku była rzeczywistość profesjonalna, najbardziej profesjonalna jaka być może, stacja do pomiaru badań i mamy prawo oczekiwać jako mieszkańcy – zresztą sam tego domagam się od wielu, wielu lat – żebyśmy my przejeżdżając przez miasto mogli stanąć przed tablicą na której z określoną częstotliwością zmieniać się będą te parametry, które zagrażają bezpośrednio zdrowiu, a w konsekwencji życiu tych mieszkańców. Ja złożyłem interpelację w 2012 roku w tej sprawie. Potem również składałem. Dziś sobie tą interpelację odświeżyłem. Dostałem odpowiedź Inspektoratu Ochrony Środowiska, że tamta tablica nie spełniała norm tam X, Y, Z, w związku z tym została zlikwidowana. Okej, bo świat się zmienia i dzisiaj każdy z nas pewnie ma inny telefon niż miał go trzy miesiące temu albo pół roku temu. Chcemy, żeby ta tablica stała, dlatego żebyśmy my mieszkańcy Płocka poza rzeczywistymi zagrożeniami w związku z zanieczyszczeniami mogli uniknąć tego stresu, który towarzyszy każdemu z nas, bo prawie w każdej rodzinie była albo patologia ciąży, albo rak, albo inne poważne schorzenia układu krążenia, kończące się często zejściem. Chcielibyśmy mieć również świadomość, że oto wielki biznes w pogoni za wskaźnikami ekonomicznymi nie próbuje przeprowadzać różnego rodzaju sztuczek polegających na tym, że będziemy dopasowywali trochę te wyniki, jakkolwiek w kontekście tego co Pan Dyrektor powiedział i mam tą świadomość, jest to bardzo trudne lub wręcz niemożliwe do zrobienia. Żeby się nie okazało na przykład, że w momencie, kiedy w mieście – przepraszam za kolokwializm – cuchnie i śmierdzi, to w tym momencie dziwnym zbiegiem okoliczności popsuka się jedna aparatura, druga aparatura, trzecia aparatura, albo popsuł

się samochód, albo ktoś poszedł na urlop, kto za te badania jest odpowiedzialny. I chcemy, żądamy tego jako mieszkańcy Płocka. Mamy prawo tego żądać. Tym bardziej, że ten Płock generuje do budżetu państwa pewnie tyle jak żadne inne miasto, a już na pewno nie jak miasto porównywalne. Również chcemy się domagać tego, żeby służby ochrony środowiska zostały wyposażone w to co im jest potrzebne. Żeby zostały wyposażone w odpowiednią ilość środków, kadr, sprzętu i żeby również ta odpowiedzialność i kompetencje tych organów w stosunku do innych podmiotów, żeby były adekwatne do potrzeb kraju w XXI wieku. A nikt mnie nie przekona o tym, że to Polska należy do tej grupy państw świata, w których problemy ochrony środowiska zostały rozwiązane i one nie zagrażają po prostu ludziom. Druga sprawa, o której chciałbym powiedzieć to jest to uśrednianie tych parametrów. Przepraszam, będę teraz bardzo kolokwialny. Są fachowcy, którzy twierdzą, że wypicie dziennie 100 gram czerwonego wina fantastycznie wpływa na zdrowie, czyli średnio ja powinienem wypijać około 100 mililitrów czerwonego wina przez cały rok. Proszę Państwa, jak mi się zdarzy wypić 10 litrów tego wina jednorazowo czy to wpłynie na moje zdrowie czy wręcz przeciwnie? Tak jest również z tymi badaniami, bo oto nagle jednorazowo – pewnie, że ja się na tym nie znam, myślę że Panowie tutaj doktorzy będą tutaj albo ze mną polemizowali albo potwierdzą to – często wystarczy jeden duży impuls czynnika negatywnego, żeby spowodować nieodwracalne straty, czy zmiany w organizmie, które skutkują potem tym, o czym wręcz powiedziałbym aż nie pomyślimy. Dlaczego my się cały czas posiłkujemy tym średniorocznym, jak jeden impuls może zdemolować nasz organizm? Zresztą o tych średnich to już była taka ta stara anegdota – przepraszam, Panie Przewodniczący, już będę się ograniczał – jak to się facet utopił na zbiorniku wodnym, który miał średnio 0,5 m, ale w jednym miejscu miał 10 m, facet i wpadł i się utopił. Odejdźmy od tych wskaźników. Pokazujemy je na bieżąco po to, żeby również znaleźć sposób przeciwdziałania, na przykład poprzez to, że firma która jednak, jakby na to nie patrzył, nie stwarza nam warunków sanatoryjnych, żeby być może poczuła się w swojej społecznej odpowiedzialności biznesu do tego, żeby zadbać o to, żeby każdy płocczanin z częstotliwością, nie wiem, roku, pół roku, dwóch lat, miał prawo, możliwość, a wręcz obowiązek przebadania się na specjalistycznej aparaturze wykrywającej raka na etapie, kiedy istnieje duża szansa tego, że tego raka można ograniczyć albo wręcz go wyeliminować. Oczywiście ja mówiłem o tym wielokrotnie. Przeciwnicy tej tezy mówią: a, to my musimy mieć, nie wiem, wybitnych specjalistów, którzy do Płocka nie przyjdą. Nie przyjdą do Płocka specjaliści z dziedziny onkologii, czy najwybitniejsi na świecie z powodów, o których tutaj żeśmy się na tej sali spotkali, chociażby z tego powodu. Ja zresztą nie głosiłem tej teorii, że w Płocku nie ma specjalistów w tej dziedzinie. Dajmy szansę na to, żeby ten płocczanin mógł się przebadać wtedy, kiedy nie jest jeszcze za późno, a nie wtedy, kiedy jedzie już tylko po to, żeby stwierdzić, że jest guz nieoperacyjny albo żeby na przykład wziąć kolejne tam pięć czy dziesięć chemii po których jedynym widocznym efektem będzie to, że mu wyjdą włosy. Dlatego też musimy znaleźć jakiś taki sposób, żeby odejść od tego uśredniania, bo uśrednianie to jest po prostu coś, co daje nam wszystkim poczucie dobrze spełnionego obowiązku – w cudzysłowie – i tak naprawdę dzisiaj, patrząc na ten materiał, który Pan Inspektor przedstawił, średnio wszystko się zgadza, tylko dlaczego w Płocku powyżej średniej są zagrożenia ciąży, zagrożenia chorobami onkologicznymi i tym podobne. Właśnie dlatego. Nie dlatego, że w dzielnicy Radziwie – patrzę tutaj na Pana Tomka Kominka – jest ileś tam kominów, bo nie ma miasta na świecie pewnie, a w Polsce na pewno, gdzie proporcjonalnie nie byłoby tylu kominów. Po konferencji, którą ostatnio robił PKN Orlen, szkoda że tylko Pan Przewodniczący był zaproszony na tą konferencję, bo mamy bardzo powierzchowną i być może krzywdzącą opinię na temat tego, co się tam wydarzyło, czytając jedną z gazet ja doszedłem do wniosku na podstawie przekazu medialnego, że największym problemem w Płocku i największym zagrożeniem dla chorób tych, o których już mówiłem, to jest to, że palimy papierosy i u nas jeżdżą samochody. Tak przeczytałem wyraźnie w gazecie, która jest dla mnie wiarygodnym źródłem informacji i która to gazeta nie wysłała tego z palca, tylko takie wnioski wyciągnęła na podstawie tego, co w PKN Orlen się wydarzyło. Dlatego odejdźmy od tych historii, żeby tam badać te średnie. Patrzymy na to, co jest rzeczywiście i stwórzmy takie możliwości, żeby można było temu

przeciwdziałać. Stwórzmy ten Płock jako miasto szczególne. Wprowadźmy jawność tej ochrony środowiska, jej systematyczność i wyposażmy ludzi w to, żeby rzeczywiście wypełniali te swoje funkcje jak najbardziej to można poprawić. I pytanie jedno banalne na tle tego, co tutaj żeśmy dyskutowali. Zadziwiła mnie historia dotycząca badania wpływu pola elektromagnetycznego. Nie wiem, ja jestem oczywiście laikiem i nie będę próbował nawet z Panami polemizować, ale przedziwne dla mnie jest badanie wpływu tego pola elektromagnetycznego na ulicy Tumskiej i na ulicy Cichej – na Cichej to jest chyba szkoła w Radziwiu, tak – a więc w dwóch takich miejscach, gdzie nie widzę żadnych tam w ogóle emitorów fal elektromagnetycznych. A dlaczego to nie zostało postawione na przykład przy GPZ-ie na Podolszyczach albo pod liniami wysokiego napięcia, które idą jeszcze nadal przez Płock, czy na Międzytorzu, czy na ulicy tam gdzie się znajdują te główne transformatory Zakładu Energetycznego w Płocku? Tak ustawiając sobie te przyrządy pomiarowe, że znajdziemy bez wątpienia takie miejsce, gdzie wpływ będzie zerowy. I tego nie rozumiem. Bo, jeśli mamy znowu uśredniać, to okej, to wszyscy się z Płocka powinniśmy średnio przeprowadzić na ulicę Cichą albo na ulicę Tumską i wtedy bez wątpienia unikniemy wpływu pola elektromagnetycznego podczas, gdy tych emitorów jest dużo, dużo więcej. O i tyle. To jest jedyne pytanie na które nie oczekuję odpowiedzi, ale jak byście Panowie odpowiedzieli, to mi to po prostu poprawi też trochę samopoczucie być może.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo, nim udzielę głosu kolejnej osobie, chciałem Państwa poinformować, iż debata, która miała miejsce w PKN Orlen dokładnie sześć dni temu była całościowo nagrywana przez płockie media i myślę, że każdy z Państwa, kto będzie zainteresowany dotarciem do materiałów z tejże debaty myślę, że będzie mógł ją oglądać w całości w telewizji Multimedia. Przepraszam, że teraz reklamuję, ale chyba jest jedyna możliwość, żeby zakomunikować, że lokalna telewizja całość tej debaty nagrywała. Proszę o zabranie głosu przez kolejną osobę.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Małgorzacie Struzik.

Pani Radna **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka powiedziała: „Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący. Ja jestem troszeczkę zbulwersowana. Jestem po raz pierwszy na takiej debacie dotyczącej właśnie ochrony środowiska i wpływu środowiska na życie mieszkańców miasta Płocka. Nie rozumiem Państwa agresji w stosunku do przedstawiciela WIOŚ. I dobrze Pan na końcu wytłumaczył jaka jest Pana kompetencja i jakie realizuje Pan zadania. Na stronie internetowej WIOŚ i GIOŚ doczytałam właśnie, że miasto Płocka i większość województwa, niestety, mazowieckiego jest w strefie C, jeżeli chodzi o zagrożenia pyłami PM10, PM2,5 i oczywiście benzo(a)pirenem, więc tutaj trzeba się zastanowić i tutaj Pani Przewodnicząca Wioletta Kulpa powiedziała bardzo mądre zdania, mianowicie dotyczące tego, że to nie ten smog, smok, przepraszam, smok czyli PKN Orlen Spółka Akcyjna, ale to właśnie z gospodarstw domowych właśnie powoduje to, że mamy bardzo dużą ilość tych pyłów atmosferycznych, o których przed chwilą powiedziałam, do emisji, szczególnie właśnie tutaj mam na myśli dzielnicę miasta Płocka po lewej stronie Wisły, o której był uprzejmy mówić Pan Przewodniczący Kominek. I teraz tak, jeżeli chodzi o główne źródła tych pyłów, o których mówiliście Państwo, jeżeli chodzi o przekroczenia, czyli jesteśmy w strefie C, to jest emisja ze spalania z indywidualnych systemów grzewczych paliw stałych, czyli węgiel, drewno, biomasa i ten nieszczęsny ruch drogowy. Więc tutaj się trzeba zastanowić jako samorząd miasta Płocka, w jaki sposób właśnie przy przyjęciu tego planu gospodarki niskoemisyjnej, ale nie tylko CO₂, ale również pyłów, co zrobić, żeby spróbować przekonać mieszkańców miasta Płocka, żeby nie ogrzewali nie tylko oczywiście węglem i drewnem, ale oponami, tak jak można to zaobserwować przejeżdżając przez most na drugą stronę Wisły. Niekorzystne warunki tutaj, jeżeli chodzi o PKN Orlen i te odory, czy dwusiarczek węgla, emisja tych odorów, tak jak powiedział Pan, przedstawiciel PKN Orlen, jest – nie ma tej ustawy o odorach, więc nie możemy tu mieć pretensji do

Państwa, że zdarzają się właśnie takie emisje do powietrza. Natomiast tutaj mamy taki poważny problem w tym mieście, że przy braku odpowiedniego kierunku wiatru, przy inwersji, w znacznym stopniu właśnie odczuwamy zarówno w mieście Płocku, jak i - ponieważ ja pracuję w powiecie płockim - jak i w Gminie Brudzeń, czy Bielsk, właśnie te odory, czy dwusiarczku węgla. Natomiast tutaj właśnie czytając, przygotowując się do dzisiejszej sesji, przeczytałam dużo pozytywnych rzeczy dotyczących właśnie firmy PKN Orlen S.A. Ja nie jestem pracownikiem tej firmy ani nie mam nikogo zaprzyjaźnionego w zarządzie PKN Orlen. Więc mogę tylko stwierdzić, co doczytałam i bardzo ważne sprawy, jeżeli chodzi o właśnie instalację ochrony środowiska, którą Państwo zainstalowaliście, a mianowicie instalacja odsiarczania i odazotowania spalin w elektrociepłowni, ponieważ mamy trzy obiekty, prawda, jak mówił Pan Dyrektor, czyli: rafineria, prawda, elektrociepłownia i petrochemia, tak, i petrochemia, wobec powyższego ta instalacja, natomiast również doczytałam bardzo ważną sprawę, że emisja tlenu siarki i azotu po zainstalowaniu tego spadła o 98%. Więc to jest po prostu bardzo mądre posunięcie, czyli emisja odsiarczania. A jeszcze ciekawa rzecz, że produktem ubocznym w instalacji odsiarczania spalin jest gips, czyli taki produkt, który potem jest wykorzystywany, prawda, w naszym budownictwie. Natomiast, jeżeli chodzi o ten słynny dym, który widzimy tutaj, szczególnie ja pracując tutaj w Starostwie Powiatowym w Płocku, z okien, to doczytałam również bardzo ciekawą rzecz, że jest to para wodna, która wydostaje się właśnie z tych kominów po procesie odsiarczania i odazotowania, czyli to jest po prostu... czyli nie możecie Państwo mówić, że jak najgorszą rzeczą, która się dzieje dla nas, to jest firma PKN Orlen S.A., ponieważ okazuje się, że z informacji, które są na Państwa stronie internetowej, prawda, czy na stronie internetowej innych, czy na innych portalach, można stwierdzić, że Państwo nie jesteście trucicielem, ale to my mieszkańcy miasta Płocka oraz poprzez system, zły system emisji właśnie z gospodarstw rodzinnych, to my jesteśmy trucicielami. Czyli mieszkańcy miasta Płocka są trucicielami, tak naprawdę, dla siebie niekorzystnych pyłów PM_{2,5}, PM₁₀ i benzo(a)pirenu. Także tutaj trzeba się zastanowić jako samorząd miasta Płocka, a jesteśmy tutaj odpowiedzialni za to, co zrobić, żeby udało się zmniejszyć właśnie tą emisję tych pyłów. Światowa Organizacja Zdrowia jednoznacznie sugeruje - i to przeczytałam też w raporcie Światowej Organizacji Zdrowia - że długotrwałe narażenie organizmu człowieka na pył PM_{2,5} powoduje w ciągu całego życia człowieka, przeciętnie tam około 70 lat, dziesięć miesięcy do dwunastu miesięcy ograniczenie życia człowieka. Więc tutaj się zastanówmy skoro tyle lat uważaliście Państwo, że to PKN Orlen S.A. truje, wykańcza mieszkańców miasta Płocka, ja z informacji które doczytałam zarówno na stronie WIOŚ, GIOŚ, prawda, jak i innych stronach internetowych, okazuje się, że potocznie mówiąc smogi są nie tylko oczywiście w mieście Płocku, ale również w takich pięknych miejscowościach jak Kraków, prawda, i Warszawa. Wobec powyższego to my sami musimy się zastanowić jak zmniejszyć emisję tych pyłów do środowiska, a jednocześnie bardzo ważną sprawą, o której mówił Pan Inspektor Ochrony Środowiska Mazowiecki, że należy tu uruchomić straż miejską, bo to straż miejska powinna sprawdzać, tak, dosłownie chodzić po domach i sprawdzać czym mieszkańcy miasta Płocka palą. Nie, nie, ja mówię tylko, ja sugeruję, żeby po prostu również taka informacja pokazała się w mediach, że w niektórych miejscowościach jest duża właśnie... duże stężenie tych pyłów okazuje się, że służby miejskie po prostu kontrolują mieszkańców czym spalają - czy to są butelki, czy to są opony, czy są jakieś inne śmieci i potem się okazuje, że właśnie część ludzi nie ma podpisanych umów na odpady komunalne, ponieważ po prostu wrzucają te śmieci do pieca. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo Pani Przewodniczącej. Ja tylko powiem, że Pani Przewodnicząca, Pani powiedziała, że po raz pierwszy Pani się pochyla nad tym materiałem. Nam, gdy parę lat temu zdarzyło się po raz pierwszy pochylać też wierzyliśmy w te żółte i zielone obrazki.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Michałowi Sosnowskiemu.

Pan Radny **Michał Sosnowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Goście! Ja chciałbym się krótko odnieść do tematu, który był tu częściowo już poruszany, czyli tablicy z wynikami powietrza w Płocku. Trochę w złym kierunku zmierza ta nasza dzisiejsza dyskusja. Przerzucają się tu Państwo uwagami co do działalności instytucji, często zapominając o ich kompetencjach, a myślę że kwestią najistotniejszą w tym temacie jest skuteczne dotarcie z informacjami do mieszkańców Płocka tak, żeby rozwiewać na bieżąco ich niepokoje i wątpliwości co do stanu tego naszego powietrza. Według najnowszych informacji już ponad 65% ludzi na smartfony, więc wygodniejsze od tej wspomnianej tablicy byłoby stworzenie takiej aplikacji mobilnej, która nie bieżąco pokazywałaby wszelkie istotne wskaźniki, czy też mogłaby być wyposażona w pewne alerty, kiedy te wskaźniki są przekraczane, tak. Takie rozwiązanie zresztą jako innowacyjne mogłoby z pewnością liczyć na dofinansowanie ze środków europejskich. Poza tym myślę, że PKN Orlen, który tak mocno podkreśla jak istotna jest dla tej firmy społeczna odpowiedzialność biznesu, chętnie wesprze finansowo taki projekt. Bo coś nam z tego, że będziemy mieli nowocześniejsze stacje badawcze jak nie dotrzemy skutecznie z wynikami tych badań do mieszkańców naszego regionu. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Ja bym teraz poprosił, Panie Janku, o prezentację C. Za chwilę zobaczycie, Szanowni Państwo, dane dotyczące udziału poszczególnych źródeł emisji zanieczyszczeń w Płocku, szczególnie w pokazaniu jaki procent zanieczyszczeń stanowi przemysł płocki, poszczególnych udziałów. Dane pochodzą ze sprawozdania WIOŚ za rok 2013. Proszę bardzo, zwróćcie Państwo uwagę – średnia mazowiecka, jeśli chodzi o emisję dwutlenku siarki to jest 74%. Czyli 74% zanieczyszczeń SO₂ na Mazowszu to jest przemysł. W Radomiu jest to 47%. W Siedlcach 47%. W Warszawie 91%. W Płocku 98%. W odniesieniu do NO_x średnia mazowiecka 38%, czyli średnio 38% emisji to jest przemysł. W Radomiu 13%. W Siedlcach 32%. W Warszawie 36%. W Płocku 87%. PM₁₀ – udział przemysłu na Mazowszu tegoż zanieczyszczenia to jest 5%, w Radomiu 4%, w Siedlcach 6%, w Warszawie 15%, w Płocku 34%. PM_{2,5}, jak słusznie wiele osób na tej sali dzisiaj powiedziało, jedno z największych paskudztw, którym oddychamy, które wchodzi do płuc bez najmniejszych problemów. Udział przemysłu w emisji tegoż zanieczyszczenia na Mazowszu to 3%, w Radomiu 2%, w Siedlcach 4%, w Warszawie 12%, w Płocku 28%. Nikiel. Udział emisji niklu na Mazowszu 16%, w Radomiu 2%, w Siedlcach 4%, w Warszawie 41%, w Płocku 89%. Co do CO₂ nie mogłem tego zrobić, ponieważ nie ma emisji podanych w odniesieniu do innych miast. Znamy tylko dane z Płocka, które przedstawiał nam ekspert dwa czy trzy miesiące temu. Jak wiemy, emisja CO₂ w Płocku przemysłu to jest ponad 90%. To tyle dla tych Państwa, którzy próbują udowodnić, że to przydomowe paleniska są naszym głównym problemem. Proponuję najpierw zapoznać się ze szczegółowymi danymi. To pierwsza rzecz. A druga – w odpowiedziach, które udzielał Pan Inspektor, nie znalazłem, nie doczekałem się odpowiedzi na konkretne pytanie, które zadałem wcześniej, a mianowicie, Panie Inspektorze, jak to się stało, jak to się dzieje, że w Państwa danych dotyczących emisji przemysłowej za rok 2013 Państwa dane dotyczące sumy emisji całego przemysłu są niższe niż dane dotyczące emisji PKN Orlen, które potwierdził Pan Dyrektor. Czekam na odpowiedź na to pytanie, bo dla mnie jest to clou całego dzisiejszego naszego spotkania. Prosiłbym teraz o kolejne pytania z sali, zgodnie z kolejnością zgłoszeń. Widzę, że jeszcze Pan Radny Grzegorz Lewicki się zgłaszał, a później, widzę, że jeszcze Pan Radny Aleksandrowicz, a następnie udzielę głosu, przegłosujemy udzielenie głosu mieszkańcom miasta.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Grzegorzowi Lewickiemu.

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Panowie Radni! Zebrani! Na początku refleksja. Jak słuchałem wypowiedzi Pana Inspektora, to mi się przypominała konferencja prasowa sprzed 30 lat jaka była w Orlenie, organizowana przez Agencję Interpress dla dziennikarzy zagranicznych - Jerzy Urban to firmował - i tam Michael Kaufmann, przedstawiciel Associated Press zapytał, czy

w Płocku w Orlenie występuje zagrożenie węglowodorami aromatycznymi: benzen, toluen, paraksyleny? – nie występuje. Czy jakaś profilaktyka jest prowadzona? – nie jest prowadzona. U nas w Ameryce to pracownicy pracują 6 godzin, mają badania. U nas nie ma takiego problemu. I w podobnym tonie słyszałem. Aha, jeszcze jedno pytanie pamiętam. Pamiętam to doskonale, bo byłem w części za to odpowiedzialny, utkwiło mi to w pamięci. I kolejne pytanie było takie: a jak jest awaria to co? – jak jest awaria to my naprawiamy i nie robimy z tego problemu. I mniej więcej w takim tonie były te Pana wypowiedzi dotyczące: nie mówimy, jeżeli się coś zdarzyło, to trzeba naprawić i nie ma problemu. To jest moja refleksja. Mam do niej prawo. Natomiast, jeśli idzie o Orlen. Trzydzieści lat temu emisja SO_2 do atmosfery, Panie Dyrektorze, wynosiła około 120 tysięcy ton. Teraz nie wiem - 30, 40, tak mało precyzyjnie jest podawane. 20, zmniejszyło się znacznie, prawda. (Pan **Arkadiusz Kamiński** z PKN Orlen powiedział: „Od grudnia będzie 2 tysiące.”) Bardzo dobrze. Głównymi emitarami SO_2 były dwa miejsca, zresztą znaczące, bardzo znaczne. Pierwsze to była instalacja Clausa, wysoki komin, odsiarczanie. Nie wiem, czy wszyscy wiedzą, ale ropa ta „baszkirijka”, jaką my tu przerabiamy to w ogóle nie jest sprzedawana na rynku zachodnim, bo tam się sprzedaje ropy typu BRENT niezasiarczone, my taką mamy, taką przerabiamy. To jest jedno źródło emisji. Drugim źródłem emisji była elektrociepłownia. Też bardzo wysoki komin. Też miejsce, gdzie był emitator – tak chyba to nazwę – dwutlenku siarki. Jakie były konsekwencje tych emisji i kiedyś i teraz. Dwutlenek siarki SO_2 w górnych warstwach atmosfery łączy się z parą wodną i powstawało H_2SO_3 . Kiedyś to się nazywał kwas siarkawy, dzisiaj nazywa się kwas siarkowy dwa. A konsekwencje były takie, że mieliśmy tak zwane kwaśne deszcze. Dzisiaj to nie jest takie dokuczliwe, bo samochody mają w dużej części elementy karoserii z plastiku, gdzie nie wpływa to na samochody bezpośrednio. Wpływa na inne elementy. I mówienie o tym, że Orlen to jest miejscem, gdzie się produkuje perfumy, nie ma w pełni uzasadnienia, bo jednak to oddziaływanie na miasto jest. Ale słyszałem tu jeszcze inną rzecz, która mnie wprowadziła w zdumienie, że tak naprawdę to samo miasto, mieszkańcy emitują więcej szkodliwych substancji aniżeli Orlen. Trochę dla mnie to jest zdumiewające. Nawet, gdyby się przyszło z tym zgodzić, chociaż ja się z tym nie zgadzam, to chcę powiedzieć, że Orlen ma w tym swój udział. Produktem ubocznym Orlenu jest para wodna, uboczny produkt, prawda, która jest sprzedawana miastu. Ciepło, po prostu. Para grzewcza, tak, przepraszam, tak. Grzewcza, w sumie, która jest produktem ubocznym. Dwa tygodnie temu, bodajże, obiegła nas, doszła do nas informacja, że kolejna podwyżka ceny. Zaznaczam – jest to produkt uboczny. Ja wiem, że mamy najdroższe paliwo w Polsce, bo jak już żartobliwie mówią, bo mamy świeże paliwo. Inni dostają to już po trzech dniach to nie jest świeże. My mamy świeże. Pachnąca jeszcze. Ale w perspektywie powstania nowego bloku energetycznego, który jest budowany, prawda, 590 megawatów, olbrzymi, ta ilość... dopytałem, że ten stary blok nie będzie likwidowany, czyli ta ilość tego medium – tak to fachowo postaram się nazwać – będzie jeszcze większa. Co trzeba by zrobić, żeby ograniczyć emisję. Wszyscy tu mówili, że głównym źródłem emisji są domki jednorodzinne, prawda, że mieszkańcy palą różnymi substancjami. Ja powiem dlaczego – bo te media, które służą do ogrzewania, są drogie, po prostu są drogie. Palą węglem, tudzież innymi, bo są tańsze. Ja już nie będę mówił, w mieście to nie ma miejsca, ale proszę Państwa na wsiach ludzie palą w piecach jęczmieniem albo owsem, co naprawdę jest niezrozumiałe, ale podyktowane względami ekonomicznymi. Czy gdyby – mówię - 1/3 miasta, głównie jeśli chodzi o te starsze części miasta, czyli osiedla: Kolegialna, Wyszogrodzka, nie mają centralnego ogrzewania. Ja już wnioskowałem i my jako Rada Miasta będziemy się nad tym zastanawiali, ale już tu mówiono o społecznej odpowiedzialności biznesu, ja wiem że za paliwo musimy płacić drożej, bo jest polityka, bo jest public relations i inne uwzględnienia, natomiast czy ten produkt uboczny musi być taki drogi? (Pan **Arkadiusz Kamiński** z PKN Orlen powiedział: „Jest regulowany. Urząd regulacji jest.”) Ja wiem, że jest regulowany w jakimś zakresie, jest, ale naprawdę czy to ma taki wielki wpływ na wynik ekonomiczny Orlenu? Gdybyśmy położyli na wadze z jednej strony ten kwaśny deszcz, a z drugiej strony gdybyśmy położyli to medium - proszę to zważyć - ja myślę, że szala się przechyliła na stronę kwaśnego deszczu. Mój apel – podejdźcie do tego tak jak

mówi teoria, bo to w znacznym stopniu ograniczy emisję szkodliwych substancji, poprawi życie mieszkańców, a przez to i nasze samopoczucie. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Andrzejowi Aleksandrowiczowi.

Pan Radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja nie chciałbym się tu odnosić do kwestii Orlenu, czy WIOŚ. Padło tu tyle zdań na ten temat. Zresztą nie jestem w tych dziedzinach specjalistą. Tyle, co przeczytałem uznam dla mnie za bardziej przekonujące. Dodam tylko, że też uważam osobiście, że jednak Orlen ma tutaj wpływ w dużo większym stopniu, niż próbuje sam przedstawiać, na zanieczyszczenia w naszym mieście. Ale jak wspominałem na początku chciałem zwrócić uwagę na trochę inną kwestię. Czy my również jako samorząd, jako miasto, jako władze miasta, czy czasami nie powinniśmy trochę w inny sposób myśleć na przykład przy niektórych inwestycjach? Podam przykład. Jeśli chodzi o stężenie pyłów PM największe, jak wynika z badań mapek - przynajmniej ja to w ten sposób tak odczytałem- jest na terenie centrum miasta: Stare Miasto, osiedle Kolegialna. Jak wiemy mówi się, że większość jest to skutkiem palenisk, w dużym też stopniu skutkiem transportu kołowego, samochodów. I teraz ostatnio w tym centrum miasta mamy taką super inwestycję – przebudowę ulicy 1 Maja, rozbudowywanie skrzyżowań, budowanie lewoskrętów, prawoskrętów, które dodatkowo zwiększą ruch samochodowy w tym centrum miasta. Jeszcze wspomnę, że z badań 2012 roku wynika na przykład, że przekroczone są normy hałasowe, przynajmniej w niektórych okresach czasu, na ulicach w Płocku właśnie między innymi Kolegialnej, Sienkiewicza. Dodatkowo się w tej chwili zwiększa ruch, dodatkowo ten hałas będzie zwiększany. Także ja czasami też bym spojrzał tak od naszej strony jako od samorządu, przynajmniej w tych elementach, gdzie możemy, na przykład przy tego typu inwestycjach, czy ważniejsze jest to, że sobie z 1 Maja na Sienkiewicza 30 sekund wcześniej wjedziemy, czy ważniejsze jest stężenie tych pyłów w tym rejonie. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Pan Prezydent chciałby się od razu odnieść do tej ostatniej wypowiedzi. To tylko tak poza kolejnością Pana Prezydenta przepuszczę. Proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Tak szybciotko, w kontekście Pana Radnego. Panie Radny, przebudowa skrzyżowania nie zwiększy ruchu, jedynie może go upłynnić w tym momencie. To po pierwsze. A po drugie – między innymi te inwestycje, które dzisiaj realizujemy, czyli najpierw była budowa ulicy Granicznej, w pewnym momencie był taki pomiar hałasu robiony właśnie w 2014 roku właśnie na ulicy Granicznej, on był potężny rzeczywiście i tam normy były przekroczone, natomiast już dzisiaj, gdy te same badania powtórzyć na ulicy Granicznej nie byłoby takiego hałasu z prostego powodu, ponieważ ruch między innymi najpierw z Kolegialnej, Sienkiewicza, nawet z Piłsudskiego przeniósł się w pewnym momencie na Graniczną, bo tamtędy puściliśmy tiry, żeby nie wjeżdżały do centrum miasta. Dzisiaj te tiry już nie idą ulicą Graniczną, która nie miała takiego celu, ale one idą pierwszym etapem obwodnicy. Za chwilę, mam nadzieję, będą szły drugim i trzecim etapem obwodnicy tak, żeby zarówno stężenie pyłów, czy zanieczyszczeń wydostających się z samochodów, jak i hałas, był właśnie mniejszy w centrum miasta, a wyrzucony na obrzeża. Przede wszystkim oczywiście będzie to związane z ruchem pojazdów dużych, tirów, pojazdów z materiałami niebezpiecznymi. I właśnie takie działania przyświecają decyzjom, które podejmujemy. Natomiast nie zmienia to faktu, że chcemy, ażeby także i ruch w centrum był płynniejszy i skoro już przebudowujemy sieć kanalizacyjno-wodociągową, właściwie kanalizację rozdzielamy, to poprawiamy geometrię na przykład skrzyżowań. Tam, gdzie jest to oczywiście możliwe, bo przez to jest to mniejszym kosztem, bo robimy właściwie dwie

inwestycje w jednej. To tak na marginesie dosłownie. Mam taką prośbę, Panie Przewodniczący – jeśli jest to możliwe, żeby zanim byłby dalszy ciąg dyskusji, chciałbym prosić Pana Przewodniczącego o możliwość wypowiedzenia się lekarzy, którzy zostali zaproszeni na dzisiejszą sesję. Są także tutaj razem z nami, od samego początku obserwują tę dyskusję. Niestety mają ograniczony czas i Panowie zwracali na to uwagę. Gdyby była możliwość, zanim przejdziemy do dalszego ciągu dyskusji, także wypowiedzi Panów doktorów, którzy czekają jak gdyby na możliwość zabrania głosu, też byłbym wdzięczny. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja mam nadzieję, Szanowni Państwo, że kończymy dyskusję w temacie czwartym powoli, gdyż zostały nam jeszcze wystąpienia tylko trzech osób. Ja myślę, że to nie powinno potrwać dłużej niż pół godzinki. Prośba – wytrwajcie Panowie. Zaraz po tym punkcie przechodzimy do ochrony zdrowia. Ja chociaż na ogół około 14.00 robiłem przerwę, dzisiaj nie zrobię przerwy na pewno wcześniej niż przed Państwa wystąpieniem. W takim razie, Szanowni Państwo, szybciotko poddaję pod głosowanie dopuszczenie do głosu trzech mieszkańców Płocka, którzy poprosili o to w tym punkcie.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wnioski o udzielenie głosu:

- Panu **Pawłowi Stefańskiemu**

Wynik głosowania:

za – 18

przeciw – 0

wstrzymujące – 1

Rada Miasta Płocka udzieliła głosu Panu Pawłowi Stefańskiemu.

- Panu **Jackowi Zieleniewskiemu**

Wynik głosowania:

za – 22

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

Rada Miasta Płocka udzieliła głosu Panu Jackowi Zieleniewskiemu.

- Panu **Janowi Wyrębkowskiemu**

Wynik głosowania:

za – 18

przeciw – 0

Rada Miasta Płocka udzieliła głosu Panu Janowi Wyrębkowskiemu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „[...] Udzieliliśmy głosu wszystkim trzem Panom. Proszę w takiej kolejności. Bardzo proszę Panów o nieprzekraczanie pięciominutowego okresu wypowiedzi. Proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Pawłowi Stefańskiemu.

Pan **Paweł Stefański** powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Zebrani! Postaram się zmieścić może w jeszcze krótszym czasie. Więc na początek chciałbym powiedzieć, przedstawić się, żeby w pewnym kontekście ustawić to co mówię. Jestem inżynierem chemikiem. Doświadczenie zdobywałem w Orleniu. Jestem projektantem. Pracowałem w pracowni generalnego projektanta również, a zatem daje mi to pewne spojrzenie szersze. Dalej – chciałbym zadeklarować tutaj dobrą wolę, w szczególności do Pana Inspektora, zresztą do Orlenu też. Więc zaczynając od Orlenu, bo to jakiś taki główny temat jest. Więc chcę bardzo wyraźnie powiedzieć, tak jak ja to widzę, jako człowiek z pewną wiedzą i doświadczeniem, również w tych sprawach. Orlen nie jest odpowiedzialny za benzo(a)pireny, za dioksyne, za furany. Nie jest odpowiedzialny za to, bo to są produkty spalania paliw stałych, w szczególności drewna liściastego, ale i iglastego w kominkach i w innych paleniskach byle jakiej jakości, o niskiej sprawności energetycznej, opalanej właśnie tymi byle jakimi paliwami. Do tego się jeszcze dokładają paliwa typu: opony, śmieci, pampersy i inne badziewie, byle co, żeby być precyzyjnym, że tak powiem i mówić po imieniu. Dalej, jeśli chodzi o pyły zawieszone te PM₁₀, PM_{2,5} – według charakterystyki, którą podała Pani Radna Kulpa to są rzeczy, które nie pochodzą ze spalania paliw płynnych. To są rzeczy, które pochodzą głównie z tego wymienionego przeze mnie byle czego, a także z pyłów podnoszonych przez transport, z pyłów, ze śmieci rozsypywanych na przykład jako piasek w akcji zimowej i potem do czerwca, a często do lipca pętających się po jezdniach. W krajach o takim samym albo ostrzejszym klimacie, gdzie piasku się nie stosuje, tych pyłów nie ma. Ja mam na to taki bardzo prosty miernik. Tam ja mogę samochód umyć raz na miesiąc, tutaj jakbym był człowiekiem eleganckim, a nie jestem, to bym musiał umyć co drugi dzień. Tam mogę sobie dłużej jeździć. Ale koniec tego dobrego, zaczynają się schody, więc moja dobra wola, że tak powiem, jeśli chodzi o Orlen się wyczerpała. Ale metale ciężkie: nikiel, wanad, kadm, ołów i tak dalej, i tak dalej, nie ulega kwestii, że głównym emitorem jest Orlen, dlatego że spala gudron, w którym pomimo wszystkich tych wcześniejszych procesów oczyszczających tam one zostają. Znaczący dla Płocka to może szczęście, że to jest emitowane z tych wysokich kominów i spada gdzieś tam daleko, niemniej jednak ja dysponuję badaniami sprzed około, powiedzmy, czterdziestu lat, gdzie mam doskonałe wyniki naokoło Orlenu jak to wyglądało i te badania pokazują, że metale ciężkie pochodzą, jest ich dużo. Co się tyczy SO₂ i SO₃, znów będę, że tak powiem, dobrą wolę dla Orlenu. Ilość tego, tych paliw, pomimo wprowadzonych szeregu procesów odsiarczania honey, HOG, to akurat Orlen wie, Państwu powiem – hydroodsiarczanie olejów napędowych oraz hydroodsiarczanie gudronu. Niemniej jednak nie do końca się, znaczy inaczej, ilość, a wcześniej jeszcze odsiarczanie benzyn na krakingu i tak dalej, i tak dalej, te procesy słodzenia, więc ilość siarki zawartej w spalinach znacznie zmalała, niemniej jednak, ponieważ gudronem jest opalana elektrociepłownia, to ta emisja jest i wystarczy latem popatrzeć na kominy, wystarczyło popatrzeć, taki niebieski dymek to był właśnie SO₂ i SO₃, bo to po prostu kondensowało i tam to, cośmy widzieli, to była woda. Natomiast to, że i tutaj znów do Pana Inspektora będzie, to że WIOŚ reaguje na zgłoszenia, że śmierdzi to ja powiem tak, a Pana inżyniera, Pana Dyrektora poproszę o

potwierdzenie, że nie opowiadam bredni, mianowicie siarkowodór tak ma, że jest wyczuwalny przy stężeniach minimalnych i wtedy nie jest groźny, natomiast jak troszeczkę się podniesie stężenie to go nie czuć i zaczyna być groźny, powiedzmy i zmierza w kierunku, żeby zaczęło być groźniej, czyli ludzie krzyczą wtedy jak jest jeszcze dobrze, natomiast krzyczą – i bardzo dobrze – bo może być gorzej, ponieważ produktem spalania tak przy tych, tam powiedzmy na instalacji odzysku siarki są również merkaptany, więc daje, daje. Więc żeśmy sobie wyjaśnili też pochodzenie odorów. Przy okazji te odory też pochodzą również z zakładu wodno-ściekowego, ale tam sytuacja jest znacznie, znacznie poprawiona. Po prostu tam starano się na tyle, na ile to możliwe, szermetyzować. Ale już znów, że tak powiem...”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę finiszować, Panie Pawle.”

Pan **Paweł Stefański** powiedział: „Już finiszuję, ale po prostu pozwólcie mi Państwo do puenty. Więc ale już takie rzeczy jak benzen, toluen, ksyleny, a także te alifatyczne, czy aromatyczne, to już jest tylko z Orlenu. I teraz pytanie, Panie Dyrektorze – jak są przygotowywane do remontu instalacje? Więc to jest pytanie retoryczne, ale ja Państwu opowiem. W zależności od instalacji, czy przerabia produkty ciężkie, czy lekkie polega to na parowaniu trzy do pięciu dni, gdzie to wszystko, czyli te węglowodory są usuwane, gros do atmosfery przez wszystkie odpowietrzenia, reszta do kanalizacji, z której też ostro paruje. Mimo, że są na świecie technologie, które pozwalają tego unikać, to niestety Orlen ze względów czysto ekonomicznych tego typu metody niestety prowadzące do dużej emisji tych właśnie węglowodorów stosuje. Ja bym proponował, żebyście zaczęli stosować. Jak trzeba, to pokażę skąd wziąć technologie. Możemy się umówić na spotkanie. Więc, jeśli chodzi o dobrą wolę miałem jej dużo więcej do zaprezentowania, ale powiedzmy tutaj wyręczyli mnie Radny Hetkowski, Pani Radna Struzik. Chodzi mi o to, bo chciałem powiedzieć, że za te alfabenzo(a)pireny, dioksyne, furany i tak dalej, te pyły zawieszone przede wszystkim odpowiadają gospodarstwa domowe i nadmierne, że tak powiem, przyzwolenie na poruszanie się po mieście zbyt dużej ilości transportu. Kończąc chciałbym powiedzieć – i to tak do Pana Inspektora znów – to co Pan powiedział o sytuacji, że nie macie ludzi, że się popsuło i tak dalej, to Pan Radny Hetkowski dobrze powiedział, że to powiedzmy, dziwny zbieg okoliczności, że się popsuło pięć stacji na raz i samochody. (z sali Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Nie było tak.”) Proszę Pana, ja to przerysowuję, ja upraszczam, ale pokazuję o czym. Proszę Pana, taki jeden, wie Pan, wielki człowiek w Polsce sformułował, wie Pan, bardzo prostą receptę: jak nie chcesz być chory to potłucz termometr. Mógłbym jeszcze odpowiedzieć parę rzeczy, na przykład Radnemu Sosnowskiemu, że wiara, że zastosowanie nowoczesnych metod ogłaszania wyników, że obniży, poprawi jakość środowiska, to trzeba być wielkiej wiary, żeby w to uwierzyć. Ja takiej wiary nie mam. Dziękuję. Do widzenia!”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Pawle. Prosimy do mównicy Pana doktora Jacka Zieleniewskiego.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Zieleniewskiemu.

Pan **Jacek Zieleniewski** powiedział: „Szanowny Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Panie Prezydencie! Panowie Prezydenci! Ja chciałem tutaj skorzystać, że jeszcze jest Pan Prezes z Orlenu, Dyrektor. Urodziłem się wtedy, kiedy ten zakład powstawał. Słyszałem wielokrotnie w domu od ojca, który mniej więcej w hierarchii był na takim poziomie jak Pan jest teraz – co śmiesz, Pan użył pierwszy raz słowa merkaptany, tak, jak to słyszałem wcześniej, tak. On powiedział co to jest dwieście niskich emitorów, co to są jakby kluczowe dla tego miasta miejsca w Orleniu, które powodują tą naszą uciążliwość. Natomiast do czego zmierzam. 50 lat funkcjonowania zakładu. My będziemy tutaj w ramach, zostaliśmy wezwani do tablicy przez Pana Przewodniczącego, który znalazł

pewne dane, które są typowo jakby medyczne, związane z tematem, który Państwo poruszaliście na swojej konferencji powołanej tak, troszkę jesteśmy nieusatisfakcjonowani, że to było troszkę tak off-label. Są pewne dane, którymi my jako środowisko lekarskie i Płockie Towarzystwo Lekarskie, Płocka Izba Lekarska się zajmujemy. Będziemy się starali to usystematyzować, żeby te dane były wiarygodne, żeby te współczynniki były jak najbardziej jakby standaryzowane, żebyśmy mogli porównać to co się u nas dzieje. Jest troszkę za wcześnie, w moim jakby zdaniu, na to żeby tutaj wypowiadać pewne pewniki, natomiast i Pan Prezes Wanecki i Pan doktor Mądrecki, Pan doktor Mońdziel, Pani doktor Tarka mają ciekawe wystąpienia i troszkę tą wiedzę rozszerzą Państwu. Natomiast jeszcze krótkie takie sformułowanie, krótkie wyjaśnienie kancerogenezy. My będziemy o tym potem mówić, o nowotworach. Jest to proces, który jest długi. Nowotwór, który ma 1 cm, tworzy się około 5 lat. Nowotwór, który jest w fazie jakby zaawansowanej, już nie mówię tam o historii tworzenia się nowotworu, mutacjach, delecjach, aberracjach, adduktach - zostawmy to, to nie jest miejsce na to - to jest około 10 lat. Orlen od 1960 roku funkcjonuje 50 lat w tym mieście. 50 lat, policzmy średnio 10 milionów ton ropy na rok, ile teraz jest? - 15, niech to będzie 12, zawsze było dużo, 50 lat razy 12 - 600 milionów ton ropy przerobił Orlen. Jaka jest sprawność wytwarzania produktu końcowego, ile trzeba było spalić w międzyczasie, wie Pan, wszelkiego rodzaju substancji, żeby w ogóle tą benzynę na końcu wyprodukować, czy ten olej, czy ten asfalt. Są to ogromne ilości. Ja bym chciał zadać Panu pytanie. Bo w tym momencie ja widzę, że troszkę idziemy w złym kierunku, bo ta ekologia idzie w dobrym kierunku, abstrahując od tego, że ją można poprawić i najpewniej tak będzie się działo, bo jesteśmy w Unii, mamy prawodawstwo unijne i Państwo jesteście zmuszeni jako spółka giełdowa i raportować i jakby funkcjonować w tym obiegu. Bo tu jakakolwiek nieścisłość spowoduje spadek cen akcji. Nikt sobie na to z Państwa nie pozwoli. To już jest biznes. Natomiast pytanie - Państwo będziecie funkcjonować, jesteśmy zmuszeni do współpracy razem, czy Pan może powiedzieć, że bierze ten spadek z dobrodziejstwem tego, co Orlen tu zostawił, w sensie jakby wpływu na zdrowie mieszkańców, u których nowotwory będą się pojawiać za 5, 10, 15 lat? To chciałem usłyszeć, czy Pan jest w stanie powiedzieć: tak, my wiemy, że żeśmy spalili, że żeśmy przerobili 600 milionów ton ropy, że to są miliony ton gazów wszelkiego rodzaju, spalania jakby substancji, które idą w komin, idą w palnik. Pytanie do Pana z ochrony środowiska - czy Pan jest w stanie zmierzyć co idzie na palnik na terenie Orlenu, co w danym momencie oni spalają? Nie. I tak było przez 50 lat. Oni tego nie mierzą, wy to zmierzycie, co idzie na palnik, co jest wsadem na palnik. To nie jest coś, co jest publikowane, prawda. Natomiast kancerogeneza to jest wiele różnych substancji, których nawet nie znamy. To tylko taka po prostu, takie pytanie, czy Pan bierze ten spadek, czyli zdrowie mieszkańców tego miasta pod kątem Państwa partycypowania czy w opiece zdrowotnej, czy w profilaktyce, czy w szeroko rozumianym, wie Pan, temacie makrośrodowiska. To tylko tyle. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie doktorze. I ostatni z Panów, którego dopuściliśmy do głosu - Pan Jan Wyřbkowski. Proszę bardzo, Panie Janie. I raz jeszcze proszę o pięć minut."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Janowi Wyřbkowskiemu.

Pan **Jan Wyřbkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Proszę Państwa, przysłuchuję się dyskusji i powiem tak - idziemy tutaj w kierunku analizy zjawisk statycznych, natomiast nie idziemy w kierunku analizy sytuacji dynamicznych, kryzysowych, które mogą tutaj w Płocku zaistnieć. I powiem, to jest taka podstawowa nasza tutaj zła metodologia działania. Proszę Państwa, Płock potrzebuje spójnego spojrzenia na problemy, potencjał i atuty regionu. Nie możemy na tej sesji dyskutować o tym, na drugiej sesji o czymś innym, natomiast nie mamy spójnej dyskusji na tematy w ogóle funkcjonowania miasta. Jedenaście wieków Płocka. Jaki zakładamy okres funkcjonowania miasta jeszcze. Chyba długo. A więc miasto musi być kształtowane według zasad zrównoważonego rozwoju i zasad ładu przestrzennego. I,

proszę Państwa, tutaj zdefiniuję nową tezę, która jeszcze nie padła. Potrzeba nam społecznej odpowiedzialności samorządu. Nie ma tej społecznej odpowiedzialności samorządu, naszego samorządu szczególnie, za funkcjonowanie Płocka. Ja sprawę funkcjonowania Płocka obserwuję już 50 lat, natomiast problem Płocka zauważyłem 30 lat i to co Państwu tu przedstawiam są to moje przemyślenia z 30 lat inżyniera budownictwa. Cel nadrzędny, jaki ma być cel, czy kreują się jakieś cele, działamy, działamy, działamy, ale nie wie nikt, prawda, jakie powinniśmy mieć cel nadrzędny. Zapewnienie optymalnego bezpieczeństwa dla mieszkańców obszaru i dla funkcjonowania strategicznego kompleksu przemysłowego Polski. Jaki mamy cel strategiczny w naszych działaniach? Czy mamy jakiś cel strategiczny, główny cel strategiczny? Niektórzy mają, prawda, utrzymać się na stanowiskach lub ewentualnie dostać się na następną kadencję. Zbudowanie Płocka jako silnego ośrodka regionalnego o wzorcowych rozwiązaniach zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z zasadami ładu przestrzennego i zrównoważonego rozwoju, którego wykorzystane wszystkie atuty obszaru funkcjonalnego wykształcą Płock jako wizytówkę Polski i rozpoznawalną markę w całej Europie. Taki powinniśmy mieć cel główny, strategiczny. Proszę Państwa, bezpieczeństwo. Już to kiedyś prezentowałem. Siedem zakładów dużego ryzyka, trzy zakłady zwiększonego ryzyka. Podobnej koncentracji zakładów nie ma tutaj - Pan Dyrektor na pewno powie - nie ma na całym Mazowszu, jak widzimy, i nie ma chyba w całej Polsce, czego ja powiem nie wiem, ale Pan Dyrektor powinien wiedzieć. Proszę Państwa, nie tak dawno Państwo żeście przyjęli zintegrowaną strategię rozwoju obszaru funkcjonalnego aglomeracji płockiej. Jest to bubel. Dlaczego? - dlatego, że nie odnosi się do najistotniejszych uwarunkowań funkcjonowania Płocka i jego obszaru funkcjonalnego. Kto jest za to odpowiedzialny? Orlen czy Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska? Państwo jesteście za to odpowiedzialni, że takie dokumenty tworzycie i że takie dokumenty przyjmujecie. Proszę Państwa, to jest Płock. To też nie Orlen ani Wojewódzki Inspektorat kształtuje tak nam miasto. Kształtujemy miasto, że wewnątrz miasta będzie, w centrum miasta, cała koncentracja całego ruchu, który tutaj w Płocku występuje. I zobaczcie Państwo co przyjmujecie. Przebudowujemy ulicę Wyszogrodzką, prawda, tutaj, żeby można było dużo jeździć, prawda, chcemy żeby nam się dobrze jeździło, zakładamy, że ulicą Chopina nawet będzie większy ruch szedł, prawda, po tej jednojezdniowej i o jednym pasie ruchu niż całą ulicą Wyszogrodzka, natomiast podjęliśmy działania, prawda, żeby droga, która może usprawnić funkcjonowanie miasta, jest od ronda Wojska Polskiego sprowadzona do drogi jednojezdniowej o jednym pasie ruchu."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Janie, został minuta.”

Pan **Jan Wyřebkowski** powiedział: „Już lecimy dalej. Przepraszam. Tutaj, proszę Państwa, odnieście Państwo... Jeszcze cofnę tutaj, bo proszę Państwa pokazałem tam, operujemy wielkością, Panie Dyrektorze - i to jest uwaga do Inspektora Ochrony Środowiska - ilością zakładów dużego ryzyka, natomiast nie mamy przeanalizowanego ilokrotnie jest przekroczona wartość progowa. I Orlen jest to skupisko około stu różnych produktów, gdzie wartość progowa jest przekroczona około tysiąckrotnie. Plebanka trzydziestokrotnie. Natomiast transporty, które przechodzą przez centrum miasta, jest to około 10 zakładów dużego ryzyka. Może Państwu to coś nie mówi. Ja tu odnoszę do tego, co się wydarzyło w Kanadzie. Lac-Mégantic razy 250.000 to jest Orlen, Plebanka to jest razy 7.500 i transport to jest około 2.500 tego, co zniszczyło miasteczko w Kanadzie. Tutaj widzimy ten benzo(a)piren, gdzie on się tutaj najbardziej znajduje. Widzimy, że w centrum. I podejmujemy już wszelkie działania, żebyśmy w tym centrum tego benzo(a)pirenu mieli tak samo jak i tych pyłów.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę kończyć, Panie Janie.”

Pan **Jan Wyřebkowski** powiedział: „Natomiast pokazuję Państwu tutaj inne rozwiązania, proszę Państwa, jakie przyjmują rozwiązania inne miasta, które mają problem. Kraków,

zobaczcie Państwo, widzimy jedną obwodnicę, drugą, trzecią. Jest to wszystko rozplanowane i powiązane z główną infrastrukturą kraju. Oczywiście Płock może też mieć tego typu rozwiązania. Już to prezentowałem. Możemy przyjąć rozwiązania, które to miasto naprawdę wzorcowo ukształtują. Ale to nie Orlen robi, nie robi Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. To musi zrobić samorząd. Musi samorząd podjąć działania, żeby Płock właściwie ukształtować, odpowiednio do uwarunkowań, które są. Jest to spójna koncepcja do wszystkich uwarunkowań, które tutaj Płock ma, czyli rozwiązuje w sposób spójny główne problemy, wykorzystuje atuty obszaru i kreuje nowe czynniki rozwoju miasta. A tego nam potrzeba, bo nie tak dawno była dyskusja o rozwoju miasta, a miasto nam się nie rozwija. Dokonujemy przebudowy miasta, natomiast nie kreujemy czynników rozwoju. I mamy już zdiagnozowane, że za około 35 lat będzie to miasto poniżej 90 tysięcy. Nie wiem, czy ono będzie już wtedy rozwinięte czy nie."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy, Panie Janie. Pan nam to mówi co trzy sesje, natomiast lekarze odwiedzili na po raz pierwszy i bardzo...”

Pan **Jan Wyřebkowski** powiedział: „Jeszcze tutaj. Płock, strategiczny kompleks przemysłowy... Panie Przewodniczący, jeszcze żebyście Państwo wiedzieli.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ostatnie zdanie proszę.”

Pan **Jan Wyřebkowski** powiedział: „Corocznie do budżetu dajemy 10% dochodów. To miasto naprawdę ma podstawę domagania się naprawdę dobrych rozwiązań. Tu jest pokazane jak powinno być zintegrowane. Miasto wewnątrz ringu, prawda, wtedy jest możliwość wyprowadzenia ruchu z miasta na zewnątrz i możliwość uzyskiwania pomocy w sytuacjach kryzysowych, zarówno u nas, jak i na zewnątrz. Jest możliwość szybkiego reagowania straży pożarnej, zakładów ratownictwa chemicznego, ratownictwa medycznego.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę kończyć, Panie Janie. Już dziękuję za uwagę.”

Pan **Jan Wyřebkowski** powiedział: „Wnioski tutaj przedstawiam również, prawda – wydłużyć horyzont planistyczny, pilnie przystąpić do opracowania planu zagospodarowania przestrzennego płockiego obszaru problemowego, nie obszaru funkcjonalnego, dlatego że obszar funkcjonalny nie oddaje istoty problemów. Istotę problemów oddaje to, że to jest obszar problemowy. Jest to zdefiniowanie w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Obszar problemowy, obszar szczególnego zjawiska. Tutaj mamy naprawdę obszar szczególnego zjawiska. Oczywiście w ramach rozpracowań dla obszaru problemowego możemy rozpracować obszar funkcjonalny dla aglomeracji płockiej, obszar funkcjonalny Płocka. Wykorzystajmy szansę. Proszę Państwa, więc reasumując – potrzeba nam najbardziej społecznej odpowiedzialności samorządu. Musimy skończyć z zabawą w budowanie miasta, żłobkową zabawą. Tu już wyrosliśmy ze żłobka, wrosliśmy ze szkoły, z przedszkola. Trzeba przystąpić do profesjonalnych działań, które to miasto naprawdę uporządkują od tyłu, tyłu lat w sposób bezładny kształtowane, bez żadnej wizji, bez żadnych końcowych rozwiązań. Takimi metodami wyjmowania, przyjmowania puzzli, wyjmowanych z różnych pudełek i dokładania do jakby aktualnego zagospodarowania nie zbudujemy dobrze funkcjonującego miasta. Popatrzmy na Kraków. Dałem tutaj przykład. Popatrzmy na inne miasta. Zbudujmy miasto takie jakie ono powinno być. To jest nasz obowiązek wobec następnych pokoleń. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy, Panie Janie. Dziękujemy bardzo. Szanowni Państwo, teraz bym bardzo prosił o maksymalnie zwięzłe odpowiedzi w sensie trzymania się dokładnie tematyki punktu

czwartego. Przypominam Państwu, iż debatujemy nad dokumentem WIOŚ pod tytułem: *Stan środowiska w województwie mazowieckim w roku 2014*. Ja bym bardzo prosił, że ci Państwo, którzy będą teraz odnosić się do zadawanych pytań ograniczyli się do tych rzeczy zawartych w tym dokumencie. Ta dyskusja byłaby świetna nawet, gdybyśmy w inne wątki wychodzili, natomiast ponieważ mam sygnał od Panów lekarzy, od naszych ekspertów, którzy chcieliby również zaprezentować kolejną prezentację ważną, nie chciałbym, żeby Panowie byli zmuszeni opuścić salę wcześniej niż skończymy tą dyskusję. Bardzo proszę o trzymanie się tematyki ścisłej stanu środowiska w województwie mazowieckim w latach 2013-2014. Pan Inspektor jako pierwszy, proszę bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Adamowi Ludwikowskiemu Mazowieckiemu Wojewódzkiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska.

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Odpowiem na pytanie pierwsze. Prawdopodobnie było zadane mnie, to znaczy kto mówił że jest dobrze, albo skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle – ja nic takiego nie powiedziałem dzisiaj. Ja przedstawiłem, że w Płocku są przekroczenia pyłów zawieszonych PM10, PM2,5, benzo(a)pirenu i wskazałem na hipotetyczne przykłady, przyczyny tychże zanieczyszczeń. Mówiłem, że nasze pomiary są wiarygodne i to co mierzymy taka jest fotografia. Drugie pytanie, jeśli chodzi o obwodnicę. Rzeczywiście powinna być - umknęło nam – w najpilniejszych zadaniach, bo jeszcze w roku 1999, akurat wzięłem stan środowiska w 1999 roku i w najpilniejszych zadaniach tu obwodnica Płocka była zamieszczona jako pilne zadanie, natomiast dotychczas nie zostało zrealizowane. Także w kolejnym opracowaniu będziemy o tym przypominać. Jeśli chodzi o tablicę online. Oczywiście, jeżeli miasto Płock na to stać i ten model informowania społeczeństwa, to jak najbardziej, tylko to konkretne pieniądze kosztuje. Jeżeli PKN Orlen sfinansuje, WIOŚ nie ma nic przeciwko i będzie przyklaskiwał. Natomiast chciałbym powiedzieć o nowej formie informowania przez GIOŚ. Na portalu GIOŚ jest w tej chwili taka zajawka, że na smartfonach w niedługim czasie będzie można odbierać na telefonie informacje z najbliższych stacji, gdzie dany człowiek się znajduje i to podobno jeszcze w grudniu, jak nie, to już na początku przyszłego roku. Odnośnie średnich. Proszę Państwa, mierzymy tak jak prawo karze, czyli jeżeli jest jednogodzinowe uśrednianie podajemy jednogodzinowe, jeżeli dobowe to dobowe, jeżeli roczne to roczne. Jeżeli bym tak nie zrobił, to znaczy że łamię prawo. Czy to jest zasadne czy nie – takie są przepisy w Polsce, takie są przepisy unijne. Natomiast te wartości, które są bardzo groźne, czyli tam, gdzie może być ewidentne zagrożenie jak dotychczas, czyli dwutlenek siarki, dwutlenek azotu, pył zawieszony, czy ozon, to jest i poziom informowania w przypadku pyłu i ozonu, a poziomy alarmowe w przypadku dwutlenku siarki, dwutlenku azotu, pyłu zawieszonego i ozonu. Także pewne sytuacje alarmowe są. Natomiast, jeśli chodzi o PEM, lokalizacja, to mierzymy według określonych zasad. Zasady też określa rozporządzenie ministra, na jakich terenach mogą występować te punkty, w jakiej odległości muszą być od źródła, ile źródeł i stopień zagrożenia. W jaki sposób to się robi. Także w Warszawie, na przykład, to mamy punkt niedaleko Pałacu Kultury, gdzie tam jest bardzo dużo stacji nadawczych i tam również jest duży odstęp od granicy zagrożenia bezpieczeństwa. Niezależnie na zlecenie, prawdopodobnie Głównego Inspektoratu, były przeprowadzone w większych miastach w Polsce badania sprawdzające przez instytucję zewnętrzną, czy WIOS-ie dobrze robią i Warszawa była przetestowana. Pomiary nasze są bardzo zbliżone do pomiarów, powiedzmy, laboratorium sprawdzającego. Emisja, emisje, udział przemysłu. To podawaliśmy odnosząc się tutaj w ten sposób, że to nie jest to samo i imisje to jest to co my mierzymy. Emisje my mierzymy na emitorach konkretnych, powiedzmy – kominach, tam gdzie urzędy reglamentujące środowisko dadzą warunki graniczne dopuszczalne dla poszczególnych substancji i wówczas my to kontrolujemy. W związku z tym taka jest moja odpowiedź, że proszę tutaj jednoznacznie przyjąć, że imisja to jest to co my mierzymy na zewnątrz w środowisku, natomiast emisja to jest to co jest na kominie. Panie Tomku, jeśli mógłby Pan te emisje przemysłowe, o co Pan Przewodniczący

zapytał, dlaczego u nas jest więcej. Prawdopodobnie tam był błąd w danych, ale to nie naszych."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos panu Tomaszowi Klech.

Pan **Tomasz Klech** z WIOŚ w Warszawie powiedział: „Czy mogę zapytać, bo Pan Przewodniczący wartość jako 15.505, prawda, tak, taką wartość."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Tak."

Pan **Tomasz Klech** z WIOŚ w Warszawie powiedział: „Znalazłem ten raport na stronie Orlenu z taką wartością i tam jest nazwa tabeli: zestawienie łącznej dla zakładu produkcyjnego w Płocku i zakładu PTA we Włocławku w 2013 roku. Ta wartość jest podana jako suma dla tych dwóch zakładów, stąd wartość 15.000 jest większa niż nasza podawana 12.000."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Raz jeszcze zacytuję źródło. PKN Orlen – zintegrowany raport roczny, przed tabelką: zestawienie emisji, wybranych emisji substancji w Zakładzie Produkcyjnym w Płocku. Bez PTA Zakład Produkcyjny w Płocku."

Pan **Tomasz Klech** z WIOŚ w Warszawie powiedział: „A jaką ma Pan wartość? Może Pan powtórzyć?"

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „15.503."

Pan **Tomasz Klech** z WIOŚ w Warszawie powiedział: „Przecinek 31, ja tutaj mam."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie, inna. Podobne dane, które Pan teraz cytuję, znalazłem w innym raporcie, natomiast Pan Dyrektor przed chwilą potwierdził. Zresztą to jest, Szanowni Państwo, publiczny raport. To jest raport niepodważalny, przez audytorów z pierwszej ligi światowej zatwierdzony, więc nie mamy o czym dyskutować, jeśli chodzi o dane orlenowskie. Natomiast pytam skąd Państwo macie dane swoje?"

Pan **Tomasz Klech** z WIOŚ w Warszawie powiedział: „Swoje dane posiadamy między innymi, jeżeli chodzi o przemysł, pochodzą z ankiet, które wypełniają, wypełniały chyba do 2012, 2013 roku przedsiębiorstwa i przedkładały nam, kopie przekazywały nam, natomiast oryginał przekazywały do Zarządu Województwa. W tej chwili przedsiębiorstwa nie muszą już takiej kopii raportu nam przekazywać, w związku z czym posiłkujemy się albo czasem przykładowo PKN Orlen sam nam przekazuje sporą część danych emisyjnych we własnym zakresie, jak również z Krajowego Ośrodka Bilansowania i Zarządzania Emisjami. Ale tak jak mówię, tutaj jest to na stronie raportroczny.orken.pl, który tak właśnie prezentuje te same wyniki. Więc może gdzieś po prostu się wkradł błąd. Bo tak jak mówię – wartość jest ta sama: 15.505,31 tu jest akurat podana. (z sali Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „To jest do wyjaśnienia, Szanowni Państwo.”)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, to może być do wyjaśnienia, gdyby nie to, że... na pewno musi być do wyjaśnienia, natomiast zwracam uwagę, że to są podstawowe wielkości, jedno z podstawowych danych, które Państwo zamieszczacie w tym raporcie. I to nie jest różnica 505, 502, gdyż w raporcie Orlenu suma emisji SO₂ w Płocku to jest 15.503, Państwo podajecie sumę emisji wszystkich przemysłowych w tym samym roku w Płocku 12.117. To jest jeszcze, że tak powiem, drobiazg. Jeśli chodzi o porównanie innych danych podam tlenek węgla. Orlen podaje w Zakładzie Głównym w Płocku emisję w 2013 roku 1.465

ton, Państwo podajecie 136 ton. Ja przepraszam, ale chyba łatwiej byłoby powiedzieć: Państwo, przepraszamy, pomyliliśmy się, nie wiercie w te dane, bijemy się w piersi, ale nie udowadniajcie nam Państwo, że tu jakiś przepływ informacji... (z sali Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Można?”) Proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Adamowi Ludwikowskiemu Mazowieckiemu Wojewódzkiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska.

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Proszę przyjąć, jeżeli to jest błąd, to oczywiście przeprosimy, natomiast musi zostać zweryfikowany. Proszę traktować, że te dane emisyjne to jest bonus. Generalnie my musimy poinformować Państwa o stanie środowiska, czyli o tym co mierzy. Imisję mierzymy i podajemy jakie jest zagrożenie, natomiast emisje oczywiście budowane są bazy danych, bank emisyjny w Polsce, jest do tego specjalnie stworzona instytucja KOBIZE. Będziemy musieli to zweryfikować. Natomiast w zakresie raportu niekoniecznie musimy to pokazać, ale oczywiście sprawdzimy. Jeżeli był błąd serdecznie Państwa przeprosimy. Przecież nie wiem, czy jest błąd. Przecież powiem, że jeżeli jest, to przeproszę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: Dobrze, Panie Inspektorze, ale my będziemy dzisiaj głosować ten dokument.”

Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Teraz dalej. Sekundkę. Dalej. Tutaj, jeśli chodzi o rzecznika rządu, konferencja sprzed 30 lat. Nie wiem, czy to ja byłem porównywany do niego, czy Pan Dyrektor z PKN Orlen, że mówiliśmy jakieś tu propagandy. Ja sądzę, że tutaj ja nie uprawiałem żadnej propagandy. Sądzę, że obecnie Orlen a Orlen sprzed 30 lat to jest kolosalna różnica. Teraz odnośnie komentarzy Pana tutaj, który o tym paleniu wyjaśniał, to rzeczywiście my tutaj nie mówiliśmy, że PKN Orlen jest bez żadnych na przykład zarzutów w sensie różnych innych emitowanych substancji, których my, jeśli chodzi, gdy badamy w ramach państwowego monitoringu środowiska imisję, po prostu my badamy imisje konkretne i podajemy źródła przyczyn, natomiast nie analizujemy wszystkich gazów, całej tablicy Mendelejewa, która ewentualnie jest w zakładach. Oczywiście kontrolujemy emitory, które tam mają w swoich, w narzuconych decyzjach, emisje konkretnych substancji, robimy to sukcesywnie i zostały zmierzone przekroczenia na jednej z instalacji, gdzie zgłosiliśmy do Urzędu Dozoru Technicznego, Transportowego Urzędu Dozoru, że zmierzyliliśmy tam przekroczenia i prosimy o kontrolę tychże urządzeń. W związku tym, jeżeli nie zostaną usunięte, będą naliczane kary. Także tutaj nikt nie mówi, że wszystko jest wszędzie dobrze. Wprost przeciwnie – to co widzimy, że jest źle, sygnalizujemy. Bardzo mi przykro, że Państwo ewentualnie zarzucacie, że jeżeli przedstawiamy przyczyny zanieczyszczeń tego pyłu benzo(a)pirenu, że nie wskazujemy na PKN Orlen – bo nie możemy wskazać, bo nam się wydaje, że przyczyny są takie jakie podajemy, czyli rzeczywiście niska emisja w wyniku spalania w piecach nieprzystosowanych lub złej jakości paliwem lub, nie daj Bóg, odpadami. I ostatnia rzecz – metale ciężkie. To też nikt nie mówił, że nie ma metali ciężkich, ale to co mierzymy wyniki są w normie. To, że związki siarkowodoru, czy merkaptany, czy inne zapachowe, też nie mówimy, że tego nie ma. Wiążemy ilość interwencji z naszymi pomiarami dwutlenku siarki i uważamy, że jednym ze źródeł, prawdopodobnie głównym, to właśnie jest PKN Orlen w sensie, jeżeli tam zachodzą jakieś w szczególności awarie lub z normalnych procesów produkcyjnych. Zakłady dużego ryzyka. Rzeczywiście jest to skumulowane, natomiast trzeba wiedzieć, że planowanie przestrzenne to jest podstawa ochrony środowiska, to jest ten pierwszy krok. Jeżeli się źle zaplanuje, na przykład nie mówię, że tu było źle zaplanowane, bo zakłady są na granicy miasta, prawda, natomiast jeżeli jest duża komasacja, to oczywiście jest większe zagrożenia. Ale tak jak mówiłem, na drugim slajdzie było pokazane, że my badamy stan środowiska, kontrolujemy

instalacje, w tym przeciwdziałamy poważnym awariom. Czyli WIOŚ, ale tutaj głównie Państwowa Straż Pożarna we współpracy z nami, staramy się przeciwdziałać w ten sposób, że analizujemy wszystkie dokumenty, żeby tych awarii nie było. Jak na razie na Mazowszu w ostatnim czasie tragicznych rzeczy, sytuacji, które zdarzają się w Polsce i na świecie, na Mazowszu jeszcze nie było. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo Panu Inspektorowi. Czy ktoś jeszcze z Państwa chciał się odnieść? Proszę bardzo, Pan Główny Inspektor Ochrony Środowiska. Prosimy bardzo. Pan Roman Jaworski Zastępca Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Jaworskiemu Zastępcy Głównego Inspektora Ochrony Środowiska.

Pan **Roman Jaworski** Zastępca Głównego Inspektora Ochrony Środowiska powiedział: „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Przybyłem tutaj i nie mogę się oprzeć pokusie, żeby powiedzieć Państwu o tym, co było dość dużą częścią naszych obrad, czyli oceną jakości wykonywanych pomiarów przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska. Mogę Państwa zapewnić, że w dniu dzisiejszym wykonywane - w dniu dzisiejszym, w zeszłym roku, w ubiegłym roku - pomiary wykonywane na stacji automatycznej monitoringu powietrza w Płocku, jak i na terenie całego województwa są wykonywane profesjonalnie. Są uznawane zarówno przez Komisję Europejską, jak i Europejską Agencję Środowiska i nie mam żadnych wątpliwości co do tego, że te pomiary są prawidłowe. Jeżeli chodzi natomiast o dane o emisjach zanieczyszczeń do powietrza, te dane niestety pochodzą z zakładów przemysłowych i ich wiarygodność niestety zależy od tego na ile wiarygodne są dane przekazywane do Inspekcji Ochrony Środowiska. Nie można mówić o stanie środowiska bez wartości emisyjnych, czyli tego co wprowadzamy do powietrza, co wprowadzamy do wód, czy do ziemi. W związku z powyższym Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska stara się publikować te dane i powinien je publikować w miarę profesjonalnie i w miarę zgodnie z rzeczywistością. Niestety, ale nie mamy możliwości, powiedzmy, weryfikacji w każdym zakładzie prawidłowości danych. Co jeszcze chciałbym powiedzieć. Mówicie Państwo o uśrednieniu danych, o mówieniu o średniej rocznej, średniej takej, średniej owakiej. W krótkiej prezentacji Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska zauważyłem, że w latach 2013-2014 w Płocku notowane były stężenia dwutlenku siarki na poziomie – chwilowe - 740 mikrogramów na metr sześcienny. Proszę Państwa, to jest ponad dwa razy ponad normę, chwilowo. W związku z powyższym to są naprawdę bardzo wysokie stężenia i warto by było się zastanowić, czy emisja nawet w sytuacjach awaryjnych, czy remontowych może powodować aż tak wysokie stężenia. I nie chodzi o to, tylko po prostu te wyniki były tu prezentowane, na to nikt nie zwrócił uwagi. Proszę Państwa, my musimy pokazywać to czego żąda od nas, powiedzmy, przepis prawa, ale powinniśmy czytać wszystkie wyniki, bo ważny jest profil, powiedzmy, i rozkład zanieczyszczeń. Oczywiście to mogą zrobić tylko fachowcy. I chciałbym, żeby na skutek powiedzmy tutaj tej dzisiejszej dyskusji doprowadzono do pełnej współpracy, bo ważna jest diagnoza i diagnozę tą może postawić Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, a wszyscy zainteresowani – zarówno Rada Miasta, jak i Urząd Marszałkowski – musimy walczyć o to, żeby powiedzmy dać narzędzia wszystkim, żebyśmy mogli działać. Obserwuję – i tu zresztą z wypowiedzi Pana Dyrektora Kamińskiego wynika, że PKN Orlen ma bardzo liberalne dla siebie pozwolenie zintegrowane. Jeżeli korzysta z emisji na poziomie 60, czy 40% wielkości nominalnej, a w tej chwili jeszcze obniży emisję przez zastosowanie rozwiązań technicznych, będzie miał jeszcze bardziej liberalne pozwolenie zintegrowane, czyli hulaj dusza, piekła nie ma, Panie Dyrektorze. Więc oczywiście bardzo dobrze, że staracie się zmniejszyć emisję, ale pozwolenie, jeżeli się postawi znak 70 na godzinę to jest to 70 na godzinę, a nie wstawia się w tym miejscu na przykład 200 kilometrów na godzinę, a sobie jedź ile chcesz. Także jeszcze raz pragnę powiedzieć, że Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska wykonując pomiary robi to profesjonalnie, a Wojewódzki Mazowiecki Inspektorat Ochrony Środowiska jest oceniany jako jeden z najlepszych na terenie kraju inspektoratów właśnie

w zakresie wykonywania pomiarów jakości powietrza. Natomiast, jeżeli mówimy o tym, że urządzenia mogą mieć awarię, to chciałbym tylko podkreślić, że w zasadzie ciąg pomiarowy powinien mieć ciągłość 90%, czyli Komisja Europejska dopuszcza 876 godzin przerwy w wykonywaniu pomiarów. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy Panu Inspektorowi. Cieszymy się bardzo, że znalazł Pan czas, żeby odwiedzić Płock. Ja tylko powiem, że miałem wrażenie, że jednak rolą inspekcji ochrony środowiska jest troszkę inna rola niż zbieranie danych, niż tylko zbieranie danych od przedsiębiorstw. Jest jeszcze, według mnie, również nadzór i weryfikacja. Pan Przewodniczący Tomasz Korga chciał jeszcze zabrać głos. Proszę bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Tomaszowi Kordze.

Pan Radny **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja tak do wypowiedzi Pana. Pan w swej wypowiedzi powiedział coś o pozwoleniu, prawda, pozwoleniu zintegrowanym, tak to chyba zabrzmiało. Czy mógłbym dowiedzieć się kto wydaje takie zezwolenie?"

Pan **Roman Jaworski** Zastępca Głównego Inspektora Ochrony Środowiska powiedział: „Marszałek Województwa."

Pan Radny **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy bardzo. Szanowni Państwo! Proszę bardzo, Pan Dyrektor. Tylko bardzo bym prosił, Panie Dyrektorze, maksymalnie do tego materiału, bo jak rozpęta Pan kolejną dyskusję, to lekarze pogonią i mnie, i Pana."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Arkadiuszowi Kamińskiemu Dyrektorowi Biura Ochrony Środowiska PKN Orlen.

Pan **Arkadiusz Kamiński** Dyrektor Biura Ochrony Środowiska PKN ORLEN powiedział: „Dziękuję. Ja z uśmiechem odpowiem Panu Ministrowi. Tak, znak jest 70, jedziemy 50. Poproszę, jeśli można, Panie Przewodniczący, skorzystać z Pana slajdu C. Chwilę tylko."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę bardzo, slajd C."

Pan **Arkadiusz Kamiński** Dyrektor Biura Ochrony Środowiska PKN ORLEN powiedział: „Dziękuję. Drodzy Państwo, w odniesieniu do pytań – przepraszam, gdybym pomylił nazwiska – Pani Przewodniczącej Kulpy, pokażmy całościowo temat. Tutaj zostały pokazane tylko te elementy w Płocku, gdzie Orlen wygląda słabiej, bo jest dużym przedsiębiorstwem, to znaczy SO₂ - 98%, NO_x - 87%. Zgadza się. Popatrzmy na te substancje szkodliwe, gdzie jest pył PM10, gdzie Orlen ma 30%, a 65% przepraszam skąd się bierze? To są emisje masowe i udział procentowy poszczególnych sektorów w tych emisjach. Popatrzmy na benzo(a)pireny, przemysł, zaokrąglmy do jednego, a skąd jest 99%? Popatrzmy na arsen. No właśnie, gdzie to jest? Pokazujemy materiał całościowo. Gdzie jest arsen, o który Pani pytała? 99%. Dlatego ja proszę, żebyśmy dyskutowali nad całościowym materiałem. Jesteśmy transparentni. Ja pokazałem dane. Tak, to jest z raportu WIOŚ. I takie są wyliczenia. I kadm. I szybko, tak jak prosił Pan Przewodniczący, odnoszę się do już wypowiedzi. Pan Przewodniczący Kominek – przepraszam, gdybym pomylił nazwiska któreś. Sam obserwowałem i brałem udział w głosowaniu na temat tablicy. Niestety patrząc po tym, ile głosów dostał ten projekt obywatelski sądzę, że zainteresowanie było małe – nie komentuję tego – natomiast to

jest też do innych odpowiedzi. Orlen, PKN Orlen, wychodząc naprzeciw Państwa oczekiwaniom, z własnych środków finansowych sfinansuje aplikację na smartfony, telefony komórkowe tak, żeby każdy mieszkaniec Płocka w każdej chwili mógł wejść na tą aplikację i sprawdzić jak wygląda sytuacja na stacji monitoringowej. Oczywiście dziękuję Państwu tutaj za merytoryczne głosy w dyskusji. Odniosę się do Pana przewodniczącego Hetkowskiego wypowiedzi. Tak, PKN Orlen korzysta z najlepszych w tej chwili dostępnych technik stosowanych na świecie, opisanych w tak zwanych dokumentach referencyjnych dotyczących najlepszych dostępnych technik, tak zwanych BREF-ach dotyczących BAT-ów, a w szczególności korzysta z tak zwanych konkluzji BAT. Dodatkowo powiem, że prowadzi nie tylko monitoringi okresowe, wyrywkowe, ale jest zobowiązany na swoich monitorach prowadzić tak zwany monitoring ciągły, który jest rejestrowany i zawsze można wrócić do tych danych. Co do debaty można ubolewać, że faktycznie ona była prowadzona w ograniczonym gronie, ale radością na pewno napawa fakt, że była to pierwsza debata, jest rozwojowa i zauważyliśmy pewien problem, który występuje w Płocku, czy też wyzwanie, które występuje w Płocku. Jeżeli chodzi o wypowiedź Pani Przewodniczącej Struzik – bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca, za ten bardzo merytoryczny głos w dyskusji. Oczywiście, powiem to wprost, biorąc odpowiedzialność za te słowa, jesteśmy jedną z najbardziej zaangażowanych w ochronę środowiska i społeczną odpowiedzialność firm w Europie. Tak jak Pani Przewodnicząca powiedziała, ten dym to jest para wodna z tego nowego kominu. Państwa Radnych tutaj w obecności Pana Przewodniczącego zapraszam na wycieczkę po otwarciu na komin. Będziecie mogli stanąć na kominie, osobiście się przekonać co to jest. Dodatkowo zostałem poproszony tutaj, żeby powiedzieć, że oprócz przedstawicieli ministerstwa, GIOŚ i WIOŚ, którzy wizytowali ten komin i osobiście oddychali tą parą wodną, mogą potwierdzić jak wygląda sytuacja na tym nowym kominie po naszej instalacji. Do Pana, przepraszam, Radnego Sosnowskiego, to tutaj ta sama odpowiedź, że z własnych środków sfinansujemy ten program. Jeżeli chodzi o wypowiedź Pana Radnego Lewickiego to powiem tak. Fajnie jest się bawić w naukę, ja też to robię. Dodam, że te kwaśnie deszcze nauka powiedziała w ten sposób, jak wybuchł wulkan na Islandii i wyemitował ogromne ilości, miliony ton SO_2 , faktycznie one związały się w atmosferze i spowodowały pewnego rodzaju wystąpienie reakcji chemicznych, ale co dalej powiedziano – to super, bo to jednocześnie prowadzi do ochłodzenia klimatu. Tylko tyle, bez komentarza. Jeżeli chodzi o dalsze kwestie. Tak, uruchomimy blok 596 megawatów. Najnowsze w tej części Europy źródło produkujące w skojarzeniu, czyli w kogeneracji parę technologiczną i prąd elektryczny na potrzeby mieszkańców. Co do kwestii pary wodnej. Drodzy Państwo, każdy z nas wydycha parę wodną. Co do CO_2 było powiedziane, tak, miasto to jest teoretycznie 10%, nie mylmy pojęć. Emisja zorganizowana z Orlenu to jest około 5 – 5,5 miliona ton, 6, natomiast ja powiem wam, że taki sam Bełchatów emituje 33 miliony ton. Ale nie mylmy emisji tej, która jest z niskiej emisji, z tą emisją, którą w zakresie CO_2 emituje PKN. Nie wolno tego łączyć. Kolejna kwestia. Pan Stefański. Siarka to jest związek elementarny. Na początku, jeżeli nie było instalacji HOG-u ona szła w paliwo. Obniżono normy w zakresie ilości siarki w paliwie, w związku z tym wybudowaliśmy instalację hydroodsiarczania, czyli żeby oczyszczać z tych związków. Następnie ta siarka nadal nie ucieknie. Wybudowaliśmy instalację Clausa. Ona jest, ta siarka jest w postaci ale płynnej siarki. Teraz po instalacji odsiarczania metodą mokrą wapienną ta siarka zostanie związana w gipsie. Po prostu siarka jest elementarnym pierwiastkiem, który w przyrodzie występuje. Jeżeli chodzi o ten komentarz faktycznie, PKN Orlen 40 lat temu był innym zakładem. W tej chwili to, co Pan tutaj Wojewódzki Inspektor powiedział, Pan Dyrektor, my jesteśmy zupełnie innym zakładem. Zapraszamy do siebie. Staramy się przygotować program edukacyjny, gdzie będziemy chcieli najmłodszym pokazać najnowocześniejsze instalacje, najnowocześniejsze rozwiązania. Oczywiście takiego źródła, o którym Pan mówił, powierzchniowego w sensie substancji złośliwych, jakim jest oczyszczalnia ścieków mająca 25 hektarów powierzchni trudno jest je przykryć, proszę mi uwierzyć, i nikt się tego nie podejmie. Co do Pana doktora Zieleniewskiego – przepraszam, jeśli pomyliłem nazwisko, mam nadzieję, że nie – to jest, tak to powiem, to była pierwsza, jedna z wielu konferencji, żeby zwrócić uwagę na pewne symptomy, pewne wyzwania. Co do, czy wezmę ten spadek. Ja jestem dużo młodszy niż ten spadek. Biorę odpowiedzialność za

to, co się dzieje i za to co się będzie działo. Natomiast wniosek z konferencji, która była, jest taki, że ludzie w przedziale 35–25 lat znacznie mniej chorują niż w przedziale 50 i powyżej. To też o czymś świadczy. Ale to chyba komentarz na inną stronę. Z mojej strony wszystko. Dziękuję. Mam nadzieję, że usatysfakcjonowałem wypowiedziami. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze. Panie Dyrektorze, ponieważ poprosił Pan o powrót tego slajdu ja tylko powiem, że dane zawarte w tym slajdzie pochodzą właśnie z materiału, który za chwilę będziemy głosować. Natomiast proszę sobie przypomnieć, jaki slajd zaprezentował Pan na debacie, odnoszący się do udziału. Pan się wówczas ograniczył tylko i wyłącznie do pierwszej kolumny, czyli Mazowsze i jak gdyby próbowaliście Państwo kierować dyskusję w taki sposób, że takie a nie inne są udziały przemysłu. Przepraszam, ale tak to wyglądało. Zresztą zainteresowani mogą sobie debatę zapewne, mam nadzieję, oglądnąć. Jeszcze jedna kwestia istotna, uważam. W tej dyskusji, być może w tej dyskusji tak to wyglądało, ale jeśli tak to wyglądało, to nie do końca chyba prawdziwie, że Rada Miasta i mieszkańcy Płocka tutaj Państwa atakują – teraz nie patrzę na WIOŚ, tylko na PKN Orlen – sugerując, że nic Państwo nie robicie, że jesteście truciście i tak dalej. Ja myślę, Szanowni Państwo, że będę wyrazicielem opinii wszystkich mieszkańców jako Przewodniczący Rady Miasta mówiąc, że wiemy, że robicie, wiemy, że jest dużo lepiej niż było, ale mimo wszystko – po pierwsze – pojęcie społecznej odpowiedzialności biznesu do czegoś zobowiązuje, a pod drugie – pamiętajmy o tym, że z roku na rok niemalże wchodzi w życie coraz bardziej rygorystyczne normy środowiskowe. Kolejna norma 2016 bardzo, bardzo rygorystyczna. Jeżeli ją Państwo spełnicie, a wszystko na to wskazuje, że tak, odetchniemy głębiej, odetchniemy lepiej. Natomiast ta dyskusja, tak naprawdę, Państwo jesteście tutaj, przepraszam, głównym dodatkiem do dyskusji, którą miasto toczy od jakiegoś czasu ze sprawozdaniami, z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska. To jak Państwo dbacie o środowisko, to właśnie WIOŚ powinien kontrolować i nam powinien o tym sygnalizować, między innymi w raportach, które dzisiaj oceniamy. Niestety, ale Szanowni Państwo, dla mnie dane, które są w raporcie WIOŚ za rok 2013 są niewiarygodne i nieprawdziwe w odniesieniu do emisji, co wydaje mi się, że ta dyskusja jednoznacznie wykazała i ja dlatego niestety, ale po raz kolejny będę musiał za nieprzyjmowaniem tego raportu. Natomiast moja prośba i uwaga do Państwa Radnych, ponieważ drugi raport dotyczy roku 2014 i jest bardzo ograniczony, ja mam taką propozycję, Szanowni Państwo, żebyśmy dzisiaj tego dokumentu nie głosowali. Ja wystąpię w imieniu Rady Miasta do Pana Inspektora – to powinny być dwa oddzielne głosowania, gdyż to są dwa oddzielne dokumenty – ja wystąpię do Pana Inspektora o dodatkowe dane dotyczące emisji, dotyczące uzupełnienia tak, żebyśmy mieli możliwość spotkać za jakiś czas i rozmawiać o pełnym raporcie, z pełnymi załącznikami, z pełnymi liczbami. Jeżeli te dane są na stronie internetowej tym łatwiej je od Pana Inspektora otrzymamy. Pani Przewodnicząca jeszcze chciała zabrać głos. Proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Znaczą króciutko. Panie Dyrektorze, nie do końca się z Panem zgadzam, bo Pan jakby odniósł się do mojej wypowiedzi prezentując slajd Pana Przewodniczącego, a ja zupełnie co innego mówiłam. I tu wszyscy się zgadzamy, że metale typu kadm, nikiel i arsen są jakby ubocznym skutkiem działalności PKN. Tu chyba nie ma sprzeczności w tym zakresie. I jeśli mówimy o tym, że zakład się na przestrzeni 40 lat zmienił, czyli polepsza swoją działalność w sensie oddziaływania na, między innymi, środowisko, to jak mi nie przychodzi do głowy, że z roku na rok powinno być lepiej, tymczasem jest gorzej, bo te właśnie pierwiastki, o których mówiłam, czyli kadm, nikiel i arsen w 2013 wskaźniki były dużo lepsze niż w 2014, więc chyba coś jest nie tak, Panie Dyrektorze. I tylko w tym zakresie mówiłam.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, to była bardzo obszerna dyskusja. Proszę bardzo, ale bardzo bym prosił, żebyśmy już zmierzali do finału. Proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Tomaszowi Klech.

Pan **Tomasz Klech** z WIOŚ w Warszawie powiedział: „Jeżeli chodzi o porównywanie rok do roku jest to dość ułomne, ponieważ oprócz tego, że emisja spada z PKN Orlen, na przykład, czy z innych źródeł albo pozostaje na podobnym poziomie, jeżeli chodzi o emisję od mieszkańców, natomiast zmienia się diametralnie pogoda. Pogoda ma tu największy kluczowy wpływ. Jeżeli Państwo przeanalizują wyniki z 10 lat nie jesteśmy w stanie podać żadnego trendu – ani nie rośnie, ani nie spada, ponieważ rok do roku jest bardzo różnie. Nie możemy tak do końca porównywać. Jeszcze jedna rzecz do tego, że Pan Przewodniczący zarzuca nam, że w naszym raporcie jest błąd. Otworzyłem przed chwilą raport roczny Orlenu na stronie z 2013 roku w wersji PDF na stronie 51 jest właśnie wartość emisji SO₂ jako 15.505,31 podana jako źródło łączne Włocławek plus Płock. Taki sam wynik jest w wersji raportu prezentowanego w postaci strony internetowej. W związku z czym, jeżeli jest jakiś błąd, to raczej może Pan Przewodniczący zły po prostu ma raport Orlenu i może Orlen po prostu tutaj gdzieś źle coś opublikował.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Z całym szacunkiem, Szanowny Panie, ale ja mimo wszystko mam zdecydowanie większe zaufanie do danych publikowanych w raporcie zintegrowanym PKN Orlen, sprawdzonym i zweryfikowanym przez audytorów, tak jak powiedziałem, z ekstraklasy światowej niż z danych WIOŚ-owskich. Dziękuję bardzo. Bardzo bym prosił, żebyśmy jednak zmierzali, Pani Przewodnicząca, do końca. Czy jest aktualne, że chciałaby Pani jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo i chciałbym, żebyśmy to zakończyli.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Jedno ostatnie zdanie, Panie Dyrektorze. Jeszcze jest taka kwestia społeczna, bo mówimy o aspekcie społecznym działalności biznesu. Przecież wiemy doskonale o tym, że od lat Orlen nie angażuje się w sprawy miasta Płocka. Niestety ten udział działalności Orlenu w działalność społeczną w mieście Płocku maleje z roku na rok. Niestety tak jak tutaj Pan Radny Lewicki już powiedział o tych cenach paliwa, ale dwukrotna podwyżka w tak krótkim okresie czasu cen ciepła, które jest tak naprawdę produktem ubocznym działalności, jest po prostu nie w porządku w stosunku do mieszkańców, biorąc pod uwagę tak małe zaangażowanie, jeśli chodzi o aspekty zdrowotne, profilaktyki zdrowotnej, czy innych działalności kulturalnych, czy promocyjnych dla miasta Płocka. To tyle.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, dziękuję wszystkim Państwu za długą i merytoryczną dyskusję. Teraz chciałbym poddać pod głosowanie w pierwszej kolejności... Może inaczej – czy uzyskam Państwa zgodę i jednomyślność co do tego, żebyśmy nie głosowali dzisiaj raportu 2014, tego który jest w wersji okrojonej? Dziękuję bardzo. Zatem poddaję pod głosowanie tylko i wyłącznie przyjęcie raportu dotyczącego roku 2013.[...]”

Wynik głosowania:

za – 8

przeciw – 10

Rada Miasta Płocka nie przyjęła przedstawionego raportu za 2013 rok.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „[...] Stwierdzam, iż Rada Miasta Płocka nie przyjęła tego dokumentu. Raz jeszcze dziękuję Państwu wszystkim za wzięcie udziału w dyskusji. (z sali Pan **Adam Ludwikowski** Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska powiedział: „Mogę zadać pytanie jedno? Gdzie jest podstawa prawna, żeby takie uchwały podejmować?”; z sali Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ale to nie jest uchwała.”) Radni poprzez głosowanie ocenili dokument Państwa, natomiast Panie Inspektorze ja bardzo chętnie jeszcze wielokrotnie się z Panem spotkam, bo bardzo mi na tym zależy, żeby stan ochrony środowiska w Płocku był jak najlepszy. Szanowni Państwo, przechodzimy do kolejnego punktu. Punkt 5: *Wpływ środowiska naturalnego na zdrowie mieszkańców Płocka.*”

Ad. pkt 5

Prezentacje stanowią **załącznik nr 19, 20, 21, 22 i 23** do niniejszego protokołu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Za chwileczkę oddam głos Panom, znaczy płockim lekarzom, Panom którzy przygotowali prezentację. Natomiast tytułem wstępu wydaje mi się, że chociaż kilka zdań. Drodzy Państwo, jak zapewne Państwo wiecie od kilku lat w Płocku toczy się już debata – po pierwsze – na temat stanu środowiska, po drugie – na temat wpływu tego środowiska na zdrowie mieszkańców Płocka. Ja nie ukrywam, że odkąd w roku 2012 powziąłem duże wątpliwości co do prawidłowości pomiarów zanieczyszczeń w Płocku próbowałem, spróbowałem, a przynajmniej przez wiele miesięcy próbowałem dotrzeć do danych porównawczych jak wygląda stan zdrowia mieszkańców Płocka w porównaniu do innych mieszkańców. Mam dwa duże już, obszerne segregatory korespondencji, którą toczyłem z instytucjami centralnymi: Ministerstwo Zdrowia, Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia, Główny Urząd Statystyczny, Marszałek Województwa, Wojewoda Mazowiecki i jeszcze wiele innych instytucji. Do niektórych musiałem pisać trzy-, czterokrotnie, gdyż niektóre odpowiedzi były tylko naprowadzające, ale niewyczerpujące. Pod wpływem wielomiesięcznej korespondencji dotarłem do niepokojących danych Krajowego Rejestru Nowotworów. Danych, które obejmują – po pierwsze – lata 1999-2012. Publikowane są one mniej więcej z dwuletnim opóźnieniem. Mam nadzieję, że lada moment ukażą się dane z 2013 roku i dane te niestety, ale pokazują wyższą w Płocku umieralność na nowotwory płuc i oskrzeli niż w innych miastach na prawach powiatu województwa mazowieckiego i innych miastach ponad stu tysięcy w Polsce. Ja przez wiele miesięcy nie publikowałem tych danych. Rozmawiałem na ich temat z wieloma ekspertami, wieloma fachowcami. Próbowałem zarazić tymi danymi fachowców. Różne były reakcje. Ale tydzień temu – tak jak powiedziałem – w Płocku mieliśmy debatę w PKN Orlen na temat dokładnie ten sam, który dzisiaj mamy na sesji. I w debacie tej wzięła udział między innymi Pani doktor Wojciechowska z Krajowego Rejestru Nowotworów, która zaprezentowała dane dotyczące Mazowsza. I niestety ja nie mam żadnej satysfakcji z tego tytułu, że Pani doktor potwierdziła dane, iż w porównaniu do, to było porównanie z miastami na prawach powiatu z Mazowsza, czyli Siedlce, Ostrołęka, Radom, Warszawa, niestety w porównaniu z tymi miastami statystycznie według danych Krajowego Rejestru Nowotworów płocczanie umierają częściej niż mieszkańcy tych miast na nowotwory płuc i oskrzeli. I to chyba tyle tytułem wstępu. Teraz oddaję głos Panu doktorowi Waneckiemu. Proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jarosławowi Waneckiemu.

Pan **Jarosław Wanecki** Prezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Płocku powiedział: „Dzień dobry Państwu! Myślę, że nie pogonimy Pana Przewodniczącego, tylko pogonią nas nasi pacjenci z którymi jesteśmy umówieni na godzinę. Postaram się na początku, zostałem poproszony o pewnego rodzaju wstęp dotyczący w ogóle nowotworów złośliwych w Polsce, żebyśmy mogli mieć jakieś tło. Chcę Państwu powiedzieć patrząc na przedstawicieli PKN Orlen, że ja jako dziecko pracownika Orlenu nie wyobrażam sobie życia, generalnie rzecz biorąc, takiego normalnego i statusu mojego bez Orlenu. A jednocześnie intuicyjnie wszyscy wyczuwamy, że skoro jest to tak ogromny zakład przemysłowy w środku Europy, to pewnie on jednak niesie jakieś zagrożenia zdrowotne. Stąd też zapalająca się jakaś latarnia. A ta latarnia na czerwono świecąca zapala się tutaj z jakąś okresowością. Najpierw robił to Pan docent Tadeusz Garlej. Potem w dużym badaniu Waldemarowie - jednego widzę przed sobą - Kujawa i Wierzba. W międzyczasie zajęli się białaczkami Tadeusz i Ewa Łuszczzyńscy. Ewa Łuszczzyńska potem posłanka, świętej pamięci obecnie. Teraz jeszcze w tym projekcie Waldemara Kujawy walka o to, żeby nie skreślać jednak Orlenu spośród 80 największych polskich trucicieli i tam skupienie się - bo doktor ginekolog - na wcześniactwie, na poronieniach, na całym położnictwie i ginekologii związanej ze środowiskiem. I teraz tą chorągiewkę czerwoną, czy też latarnię zaświecił nie lekarz, może po raz pierwszy, dlatego że jakaś dziura powstała w międzyczasie, bo nie tworzą żadnych badań i nie tworzy się żadnych badań, dzisiaj nikt nie zaproponował żadnych badań, nikt nie zaproponował żadnego projektu, który będzie stawiał kropkę na i, mówiący o tym, czy próbował w ogóle postawić i, a kropkę to potem, żebyśmy mogli powiedzieć, że rzeczywiście coś jest nie tak, a jeżeli coś jest nie tak, to co z tym zrobimy. Bo jak zorganizujemy kolejną konferencję, na której się trochę jakimiś statystykami przerzucimy, jakoś tam się trochę poboksujemy, czy tam będziemy w parze na kominie, czy będziemy w parze pod kominem, czy co wkładamy do kotła, co wyjmujemy z kotła, czy przyjmujemy to, czy przyjmujemy tamto, to generalnie od tego zdrowsi nie będziemy, tylko od tego, czy będziemy potrafili w miarę wcześniej to wykryć i bardzo szybko to leczyć i znaleźć na to pieniądze. Ja Państwu powiem trochę o nowotworach w Polsce, jak powiedziałem, na podstawie materiałów, które przygotowało Centrum Onkologii Instytut Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie na Roentgena, przygotowany specjalnie dla lekarzy pierwszego kontaktu, tak to specjalnie sobie wymyśliłem, że z takiego materiału z okazji wprowadzenia w Polsce pakietu onkologicznego. I zacznę pewnie od jakiejś optymistycznej wiadomości, a mianowicie ile żyjemy. W 1950 roku przeciętna Polka żyła 62 lata, a przeciętny Polak 56. Przez te 60 lat - bo dane Instytut podaje z 2010 roku - wydłużyły kobiety życie o 19 lat, a mężczyźni o 16, co nie znaczy, że oczywiście jesteśmy zdrowsi, czy zmienia się oczywiście struktura zachorowań i zgonów w związku z tym. I cała Europa oczywiście żyje dłużej. Żyjemy dłużej. Żyjemy dłużej z powodów takich, że nie wiem, Kobyliński założył kanalizację w Płocku ileś tam dziesiąt temu, a potem, czyli poprawiliśmy higienę, że nie mamy konfliktów zbrojnych, że opanowaliśmy choroby zakaźne w wyniku szczepień, że wprowadziliśmy antybiotykoterapię, że potrafimy działać w ramach cukrzycy, nadciśnienia i tak dalej, i tak dalej, czyli że wiele czynników poprawiło naszą długość życia, dlatego że tak rozwija się także medycyna. Ale współczynnik umieralności na nowotwory jest największy w grupach od 45 roku życia, czyli ja już wszedłem w tą grupę i wszyscy ci, którzy mają powyżej 45 lat zaczynają być na tej wzrastającej, a powyżej 65 roku wynosi ponad 1.000 na 100.000 osób. Jak ktoś z Państwa znajdzie taką opasłą książkę beletrystyczno-naukową „Cesarz. Biografia raka.”, to znajdą Państwo właściwie chyba konkluzję autora jak idziemy ku przegranej. Niezależnie od tego, ile wygrywamy bitew i jak musimy bardzo się starać w nauce, żeby można było jednak odwrócić ten trend cesarza, czyli tego, który zaczyna w zdrowiu, czy w chorobie rządzić. Odnotowujemy także znaczący wzrost rejestracji zachorowań na nowotwory złośliwe w ciągu ostatnich 30 lat, który wzrósł ponad dwukrotnie. Z tego powodu wzrastała także liczba zgonów, chociaż w grupie mężczyzn odnotowano w pewnym momencie spadek liczby zgonów na 100.000 mieszkańców z powodu tego, że przestaliśmy palić, czyli my mężczyźni przestaliśmy palić, a kobiety zaczęły palić więcej i dlatego kobiety pofrunęły, a mężczyźni w odnotowywaniu rejestracji zachorowań na nowotwory złośliwe odrobinę się poprawili. Nowotwory u kobiet, bo zajmijmy się Paniami

najpierw, w wieku średnim, a jako wiek średni określa Instytut Onkologii 45 do 65 lat, stanowią... bo nowotwory u kobiet w średnim wieku stanowią połowę udziału wszystkich zgonów. Czyli co druga umierająca kobieta pomiędzy 45 a 65 rokiem życia umiera z powodu raka. Po 65 roku życia u mężczyzn przyczyną zgonu jest, znaczy przewyższa inne przyczyny zgonu nowotwór, może tak to powiedzmy. Kilka cyfr. W strukturze zachorowań u mężczyzn zachorowania najczęstsze to jest rak płuca – 20% wszystkich nowotworów złośliwych, gruczoł krokowy – 14,5%, jelito grube – 12,5%, pęcherz moczowy – 6,7% i żołądek niespełna 5%. Ale zgony, bo tu mówiliśmy o zachorowaniach, to płuco – 31%, jelito, które wyprzedza prostatę, która była na drugim miejscu przy zachorowaniach – 11,5 %, prostata – 7,9%, żołądek – 6,8% i pęcherz moczowy – 5%. U kobiet zachorowania po jednej stronie: sutek – 22,8%, jelito grube – 10%, płuco dopiero na trzecim miejscu mimo tej zwyczajki, o której mówiłem, dotyczącej palenia papierosów, prawdopodobnie będziemy mieli widoczność tego dopiero za kilka lat, to się pokaże, że kobiety więcej palą, macica - 7,2%, jajnik – 4,9% przy zachorowaniach; zgony – u kobiet też wygrywa płuco, dalej, czyli zamienia się, jest tak samo jak u mężczyzn, dopiero na drugim miejscu, ale dlaczego na drugim miejscu – bo jest prowadzona profilaktyka, bo coraz bardziej mówimy Paniom o tym, że mają dokonywać samokontroli, że robią to lekarze w gabinetach, że mamy USG, mamy mammografię w programach profilaktycznych, choćby miasta Płocka, za co Państwu serdecznie dziękujemy. Stąd też płuco, zachorowalność jest na pierwszym miejscu, ale na drugim miejscu są zgony, ale to nadal 13,5%. Jelito – 11,8%, jajnik – 6,3%, trzustka się pojawia – 5,4%. To jakie są czynniki wpływające na rozwój choroby nowotworowej. Cały czas się powołuję na Centrum Onkologii jak ono to wymienia, bo padła jakaś krytyka tego, że co tam nam będziecie gadać, że palenie papierosów. A tak, palenie papierosów. Tytoń jest podstawowym czynnikiem wywołującym raka, udowodnionym. Właściwie ja to mógłbym stwierdzić, że jedynym pewnym, pewnym, pewnym. Ten kto pali papierosy, a każdy kto mnie zna i jak go mijam, to zawsze mówię, że palenie szkodzi i bezwzględnie, jeżeli jeszcze ktoś z Państwa tutaj na tej sali pali, to już po dzisiejszym spotkaniu nie pali. Moi obydwaj rodzice rzucili palenie w ciągu jednej doby, w związku z tym wiem, że to jest możliwe. Zachęcam Państwa, 24 listopada jest bardzo dobrym dniem do zakończenia palenia. Rak płuca – 80-90% wszystkich raków płuc u mężczyzn wywołanych jest przez tytoń, 60-90% u kobiet. To są bardzo rozbieżne - jak Państwo widzą - dane. One zależą od wielu innych także czynników, o których dzisiaj nie. Na drugim miejscu tytoń powoduje raka pęcherza moczowego, 50 do 65% u mężczyzn - jak faceci lubią być zacewnikowani to zapraszamy do palenia papierosów - i 20 do 30% kobiet. Dieta. Dieta w postaci: sól, konserwanty, których używa nasz przemysł nagminnie spożywczy, wędzenie, które tak strasznie lubimy, a które Japończycy znaleźli w postaci raka żołądka i potem wymyślili sobie gastroskop po to, żeby go wyeliminować, tłuszcze nasycone, alkohol – na zdrowie! – dieta ubogoreszkowa. Wszystkie te elementy diety powodują wzrost występowania wszelkiego rodzaju raków. Jedynym efektem protekcyjnym są warzywa i owoce, które zwiększają możliwość spadku wystąpienia choroby nowotworowej. Alkohol może powodować zmiany nowotworowe w jamie ustnej, w przełyku, w jelicie grubym - proszę zauważyć, że nie wymieniłem jako pierwszej wątroby, ale wymieniłem na czwartym miejscu - w wątrobie oraz w krtani. Otyłość to rak okrężnicy, piersi, trzonu macicy, gruczolakoraki przełyku, raki nerki i pęcherzyka żółciowego. Aktywność ruchowa, kiedy jest niska, czyli kiedy leżymy z pilotem na kanapie, to mamy szansę na to, żeby zachorować na raka jelita grubego oraz na raka piersi. Natomiast, kiedy jednak trochę się ruszamy, a ruszamy się w naszym państwie coraz więcej, wtedy ona działa protekcyjnie i chroni przed tymi samymi rakami, czyli przed rakiem jelita grubego i rakiem piersi. Antykoncepcja to zwiększenie występowania raka piersi i raka szyjki macicy, chociaż też oczywiście są teorie, nie wiem jak tutaj, nie chciałbym wchodzić w żadną polemikę, dlatego że to oczywiście problem pewnie jest jakiś też ideowy, nazwijmy to, ale są też koncepcje do antykoncepcji, że te Panie, które ją biorą częściej się badają i w związku z tym szybciej mają wykrywane choroby nowotworowe. Seks, zwłaszcza z wieloma partnerami, zwłaszcza u zbyt młodych dziewcząt to oczywiście rak szyjki macicy, a u mężczyzn gruczołu krokowego. I promieniowanie jonizujące, to Państwo wiedzą – czerniak, białaczki, rak tarczycy. Czynniki zawodowe, przechodzę dopiero tutaj. W tym

miejscu dopiero Instytut Onkologii zbliża się do przemysłu, gdzie mamy żołądek i pęcherz moczowy jako występowanie nowotworów, a wymieniane dzisiaj często i chętnie benzeny, a także metale ciężkie: azbest, formaldehydy, to płuco, płuco, płuco, międzybłoniak opłucnej oraz inne schorzenia oddechowe i białaczki. I tutaj ta intuicja – patrzę na przedstawicieli Orlenu – mówi najczęściej lekarzowi pierwszego kontaktu tak, że jak Państwo sprowadzacie, bez nazwisk będę mówił, zawodnika do Sekcji Piłki Ręcznej i on przyjeżdża z jakiegoś innego miasta i przyjeżdża ze swoją żoną i dzieckiem, to lekarz pierwszego kontaktu odnotowuje, że ta żona jak do niego przychodzi to mówi, że on tutaj choruje częściej, bo jak oni są tam, w tym beznadziejnym Krakowie, gdzie smog po prostu jest taki, że nie wiadomo co z tym węglem zrobić, to on nie choruje tak często jak wtedy, kiedy przyjeżdża tu. I wtedy też się zapala jakaś lampka z przerosniętymi migdałkami wśród płockich dzieci, z podwyższoną normą leukocytozy od lat, odkąd pamiętam, z sytuacją, kiedy mamy coraz więcej jakichś objawów, nawet jeżeli nie alergicznych, to paraalergicznych, związanych z dusznością, z nawracającymi infekcjami dróg oddechowych. 10% to czynniki zakaźne wywołujące raka. To jest HPV, szyjka macicy – my w Płocku szczepimy 12-latkę przeciwko wirusowi brodawczaka ludzkiego, HBV. Na szczęście mamy bardzo wszczepioną już populację przeciwko wirusowi typu B wątroby, 40-60% może występować po tym zakażeniu. HCV, które są jakieś, to też 20-30%. To bardzo wolno rozwijająca się choroba nowotworowa w wyniku tego zakażenia, ale mamy nadzieję, że trochę wymierająca, bo są jakieś dobre informacje na ten temat. Opryszczka narządów płciowych przy nowotworach gruczołu krokowego. I trzeba o tym mówić tak, że choroby weneryczne, które powodują wzrost występowania raka szyjki macicy i gruczołu krokowego. Czynniki genetyczne. Wiele można byłoby pokazywać różnego rodzaju choroby, ale wypisałem sobie tylko jedno – samorzutne mutacje w ciągu całego życia, czyli nie znasz dnia ani godziny, kiedy zmutuje jakiś gen i będziemy mieli do czynienia z wystąpieniem nowotworu. Ostatnie kilka słów to kodeks walki z rakiem, żeby było profilaktycznie i edukacyjnie, żeby Państwo coś z dzisiejszej dyskusji wynieśli także dla siebie i dla swoich rodzin. Jerzy Woy-Wojciechowski napisał piosenkę dla Maryli Rodowicz: *Tylko nie pal*. Pierwsze – tylko nie pal, drugie – bez dymu w domu, czyli ja nie palisz, to także nie pozwalaj sobie na to, żeby być w zadymionej kawiarni, w klubie, w jakichś innych miejscach. Utrzymuj należną wagę. Nie bądź zbyt chudy. Zacznę od chudych. I nie bądź zbyt gruby. Codziennie bądź aktywny fizycznie. Codziennie wystarczy – jeżeli to jest codziennie – to wystarczy pół godziny. Zadbaj o dietę bogatą w ziarna, warzywa i owoce. Ogranicz wysokokaloryczne potrawy tłuste i słodkie, czyli tym co cię poczęstują dzisiaj na obiedzie. Ogranicz sól i czerwone mięso. Nie pij tyle. Czyli może... patrzę, wyszedł, wyszedł. Nie pij tyle. Nie wszystko na raz, po pierwsze. Po drugie – jeżeli już, to Jacek Zieleniewski mi powiedział, że nie 100 mililitrów codziennie, tylko 100 mililitrów trzy razy w tygodniu. I nie pij tyle. O, i to jest okej. Ogranicz słońce. To do Pań. Nie patrzymy na słońce, bo tam już w ogóle beznadziejnie. Natomiast i w słońce takie nasze też patrzymy mnie po to, żeby nie mieć czerniaków, znamion i jakichś innych rzeczy, które potem będą się odbijać na naszym zdrowiu i chorobie nowotworowej. Fajne zdanie jest z Instytutu Onkologii – przestrzegaj bhp. A to bhp to jest między innymi taki znaczek radiologiczny, jeżeli są jakieś promieniowania. Teraz już się prześwietla wszystko. Rurociągi prześwietlacie. Wszędzie jest promieniowanie, prawda. Ale bhp to także to, że jak się idzie do lekarza pierwszego kontaktu i mówi: Panie doktorze, trzeba mi zrobić tomograf głowy, kręgosłupa, nogi prawej, lewej, to, siamto i jeszcze rentgen płuc i tak dalej, to może jednak ktoś zastanowi się nad tym, że to też jest promieniowanie jonizujące i że albo nie wszystko na raz, albo w jakimś planie i że to nie jest tylko oszczędność, bo pacjent najczęściej zamienia to na oszczędność pod tytułem: nie dał mi, bo nie chciał, bo nie mógł, bo mu nie dali pieniędzy z NFZ. Patrzę na Pana Michała Burego, bo z NFZ taki najgorszy jest i na nic nie daje. Więc to też trzeba patrzeć. To też jest bhp, tak. Dlatego Unia Europejska wprowadziła, że promieniowanie jonizujące w postaci promieniowania rentgenowskiego jest ograniczone skierowaniem od lekarza, a nie można sobie tak pójść i pyknąć zdjęcia zatok, bo właśnie miałam katar. Sprawdź także promieniowanie jonizujące w swoim otoczeniu – to à propos tych wszystkich ludzi, którzy przy tym pracują. Kobiety powinny karmić piersią, ostrożnie postępować z antykoncepcją. Powinniśmy się szczepić przeciwko co najmniej wirusowemu zapaleniu wątroby typu B, co robimy w Polsce i

mamy to w kalendarzu szczepień. Ale ci, którzy się nie załapali, czyli ci trochę starsi i ci, którzy nie są służbą zdrowia, to niestety nie, więc trzeba się doszczepić, oraz HPV, co robimy u dziewcząt, tak jak powiedziałem. Dobre badanie przesiewowe to kolonoskopia, którego się wszyscy najbardziej boją. Powinno być po pewnym wieku, po 40 roku życia nawet niektórzy uważają, wykonywane co 5 lat systematycznie. Mammografia i ultrasonografia sutków, chociaż też tutaj à propos promieniowania jonizującego trochę poddawane jest to pod krytykę, więc pamiętajmy o samokontroli. I cytologia, prawda, Panie doktorze? Cytologia – najdoskonalsze badanie profilaktyczne świata, nikt nie wymyślił lepszego. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie doktorze. Pan doktor Marek Mądrecki, proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Markowi Mądreckiemu.

Pan **Marek Mądrecki** powiedział: „To znaczy będę troszkę w trudniejszej sytuacji niż doktor Wanecki. Na wstępie chciałbym powiedzieć, że pacjentowi nigdy nie mówię o trendach, nie mówię o współczynnikach, o procentach, bo pacjentowi konkretnemu to zależy na tym, żeby był wyleczony. Nie obchodzi go jak procentowo to wynika. Niestety przypadła mi rola taka a nie inna i chcę Państwu przekazać pewną informację, gdzie będzie dużo liczb, procentów, trendów. Nie jestem epidemiologiem, jestem chirurgiem, ale postaram się to jakoś zwięźle powiedzieć. Epidemiologia jest taka. 144 tysiące osób zachorowało na nowotwory w Polsce, 92 tysiące zmarło. Nowotwory są drugą przyczyną zgonów. Nad tym chciałbym się troszkę dłużej zastanowić i przekazać Państwu informację, że skąd mamy dane. Dane o nowotworach pochodzą z tak zwanych rejestrów nowotworów. Jest centralny rejestr, Krajowy Rejestr Nowotworów, albo Mazowiecki Rejestr Nowotworów, czyli Wojewódzki. Te dane te rejestry zbierają na temat zachorowalności głównie od lekarzy. Ustawowym obowiązkiem jest zgłoszenie każdego nowotworu. Jak jest ze zgłaszalnością to Państwo widzą. Kompletność rejestracji w Polsce jest około 94%, dla województwa mazowieckiego 80%, ale to są dane ogólne. Natomiast chciałbym Państwu pokazać te liczby bezwzględne. Wojewódzki Szpital Zespolony w Płocku w 2012 roku był drugim miejscem na Mazowszu po Centrum Onkologii w Warszawie pod względem bezwzględnej ilości zgłoszonych nowotworów. Łącznie w Płocku mieliśmy zgłoszonych 2.914 nowotworów, w Ciechanowie 32. Chciałbym, żeby Państwo te liczby pamiętali, bo to ma pewien wpływ na bezwzględne surowe współczynniki zachorowalności w poszczególnych miastach. Trendy zachorowalności, już doktor Wanecki mówił. Zachorowalność na nowotwory złośliwe mierzona współczynnikiem standardowym wzrasta wśród mężczyzn w dekadzie 80-tych lat ubiegłego wieku, ale od początku 90-tych lat nastąpiło zahamowanie wzrostu i przez kolejne dekady utrzymuje się plateau. W populacji kobiet w ciągu ostatnich trzech dekad standaryzowany współczynnik zachorowalności wzrósł o około 60%. Porównywanie zachorowalności na nowotwory złośliwe w Polsce i w krajach Europy – nadal w Polsce zachorowalność jest wyższa u mężczyzn o około 20%, u kobiet o około 10%. Trendy umieralności. Porównanie umieralności na nowotwory złośliwe w Polsce w krajach Unii Europejskiej, odwrotna sytuacja, umieralność z powodu nowotworów złośliwych w Polsce jest wyższa niż średnia dla krajów Unii Europejskiej o około 20% u mężczyzn i około 10% u kobiet. Wskaźniki 5-letnich przeżyć w ciągu pierwszej dekady XXI wieku w Polsce wzrosły u mężczyzn o około 5%, u kobiet o około 3%. Postaram się troszkę szybciej mówić, dlatego żeby już nie nudzić Państwa. Natomiast tutaj chciałbym Państwu pokazać. Zarejestrowane zachorowania na nowotwory złośliwe w 2011, bo 2011, 2012 to są ostatnie oficjalne dane - w Polsce 144 tysiące, na Mazowszu 17 tysięcy, w Płocku zgłoszonych było 465 nowotworów. To jest może prymitywny odnośnik, ale chciałbym policzyć. Płock ma 126 tysięcy mieszkańców, to jest 0,3 populacji polskiej. Akurat tak się zdarzyło, że mniej więcej mamy też wśród wszystkich zgłoszonych nowotworów 0,3 nowotworów wszystkich zgłoszonych w Polsce. Zachorowania na nowotwory złośliwe w 2011 roku pod względem wielkości surowego współczynnika zachorowalności. Współczynnik surowy jest to ilość

zachorowań na 100 tysięcy mieszkańców. My mamy w Płocku tylko możliwość surowego. Standaryzowanego nie mamy, bo populacja płocka jest za mała, żeby to powiedzieć. Natomiast pod względem wielkości surowego współczynnika zachorowalności na nowotwory złośliwe w Płocku miasto Płock zajmuje 12 miejsce wśród dla mężczyzn i 5 miejsce dla kobiet. Ten współczynnik to jest tutaj. 354 dla Polski, 357 dla Płocka. U kobiet jest wyższy w porównaniu do średniej polskiej. To jest zachorowalność na nowotwory złośliwe według powiatów. Jesteśmy w górnej granicy, w porównaniu do powiatu województwa mazowieckiego, natomiast zarejestrowane zgony na nowotwory złośliwe – tutaj też widzimy, że trend jest wzrastający w Polsce, na Mazowszu, w poszczególnych, w 2006-2011. Dla Płocka mamy dane tylko, oficjalne dane, 2011. I to procentowo, jeżeli byśmy porównali, to niby się zgadza, tak jak nasza populacja w stosunku do populacji całej Polski. Natomiast pod względem wielkości surowego współczynnika umieralności, czyli na ten surowy współczynnik umieralności między innymi ma wpływ właśnie ta zgłaszalność. Niestety wśród mężczyzn zajmujemy 6 miejsce, natomiast 1 miejsce wśród kobiet w naszym województwie mazowieckim, co jest tutaj pokazane. I zachorowalność na nowotwory złośliwe w Płocku, Mazowsze. Takie są wnioski. W 2012 w populacji miasta Płocka zarejestrowano ogółem 210 zachorowań na nowotwory złośliwe u mężczyzn, 255 zachorowań u kobiet. Stanowi to odpowiednio 2,5% zachorowania na nowotwory złośliwe u mężczyzn, 2,7 u kobiet w województwie mazowieckim. Jednocześnie mieszkańcy Płocka stanowią 2,3 mężczyzn i 2,4% kobiet w województwie mazowieckim. Trend zachorowalności na nowotwory złośliwe ogółem u obu płci był rosnący, zarówno w Płocku, jak i na Mazowszu. To tutaj pokazane jest na tym wykresie. Płock jest tą czerwoną linią, Mazowsze jest niebieską. Poszczególne są jeszcze tutaj Ostrołęka porównywana, Radom i inne miasta. Umieralność jest podobnie. Procentowo, jeżeli byśmy wzięli w stosunku do umieralności w województwie mazowieckim, to ma przełożenie na ilość mieszkańców Płocka w stosunku do mieszkańców województwa mazowieckiego. Natomiast trendy zachorowalności z powodu nowotworów złośliwych ogółem u obu płci jest rosnący, zarówno dla Płocka, jak i Mazowsza. Tutaj jest akurat wyjątek, jest populacja Warszawy. To są dane z Mazowieckiego Rejestru Nowotworów. Takim wskaźnikiem jak gdyby z tej zgłaszalności to jest wskaźnik zachorowania, zgony. Jeżeli ten wskaźnik jest powyżej jednego, to ta zgłaszalność jeszcze jest na jakimś dobrym poziomie, bo nie może być poniżej jednego, a zdarzają się takie miasta, czyli mniej jest zgłoszonych nowotworów niż pacjentów, którzy zmarli z powodu nowotworów. Bo zgony nowotworów również czerpiemy jak gdyby informacje z Głównego Urzędu Statystycznego. W Płocku jest to średnia, tak podobna jak na Mazowszu. I tutaj mamy wskaźnik zachorowania, zgony – jesteśmy w środku tabeli. Najczęściej rejestrowane nowotwory u kobiet. W Płocku najczęściej rejestrowanym nowotworem jest rak piersi, następnie jest rak jelita grubego – ja już nie rozróżniam raka okrężnicy, odbytnicy, tylko jako rak jelita grubego – na trzecim jest rak płuca. Tutaj te liczby to są liczby bezwzględne pacjentek zgłoszonych, czyli zarejestrowanych. Najczęściej rejestrowane zgony wśród kobiet i tutaj to, co już doktor Wanecki mówił, jest to bardzo niepokojące, że już więcej pacjentek umiera z powodu raka płuca niż z powodu raka piersi, zarówno w Polsce, na Mazowszu i w Płocku tutaj jest też taki trend. U mężczyzn najczęściej rejestrowany jest nowotwór płuca, potem rak gruczołu krokowego, rak jelita grubego. Podobnie w Polsce, na Mazowszu, w Płocku. Podobnie jest i umieralność też jest z powodu raka płuca najczęstsza. Tutaj chciałem Państwu tylko postawić takie krótkie, to jest takie trendy, które zostały zarejestrowane i to one są niepokojące. Trend zachorowalności na raka okrężnicy na przykład był rosnący we wszystkich miastach z wyjątkiem populacji miasta Warszawy, gdzie obserwowano trend malejący. Płock jest czerwoną linią. To dotyczy mężczyzn, również to dotyczy kobiet. Tu jest wydzielona okrężnica, ale to już nie będę Państwu rozdzielał. Odbytnica. Bardziej interesuje rak płuca. Zachorowania ogółem, widzimy, że w Polsce na przestrzeni lat, bo tu mamy 2000-2011 rośnie ilość zachorowań, natomiast i na Mazowszu również tak, natomiast w Płocku mieliśmy zarejestrowane łącznie 78 zachorowań. Tutaj 44 mężczyzn, 34 kobiety, natomiast zgonów mieliśmy 120. Bo rozumiecie Państwo, że niektórych pacjentów udaje nam się leczyć i ich leczymy przez 2, 3 lata, ale niestety też umierają. Także może tak się zdarzyć, że zachorowań jest w danym okresie mniej niż zgonów. I

tutaj są te współczynniki, które nie chciałbym Państwu jak gdyby mówić o tych współczynnikach, bo to są bardzo takie szczegółowe dane. Natomiast trend zachorowalności na raka płuca u mężczyzn był rosnący w populacji Płocka, podobnie jak w Radomiu i Siedlcach, czerwona linia. Podobnie jest u kobiet. Umieralność z powodu raka płuca u mężczyzn jest rosnąca w Płocku, podobnie jak w Siedlcach, natomiast w pozostałych miastach u mężczyzn obserwuje się tendencję na przykład stabilną. Takim miastem jest Warszawa. I to jest odnośnie kobiet – też jest trend rosnący. Rak prostaty – tak samo, trend zachorowalności rośnie, umieralność też trend jest rosnący. Jedyne, który nowotwór, gdzie trend zachorowalności na raka szyjki macicy jest malejący we wszystkich porównywalnych miastach na Mazowszu, zarówno zachorowalność jak i umieralność taki sam jest. Trzon macicy to jest... Chciałbym troszeczkę się skupić na raku piersi, dlatego że może tym się dużo zajmuję, ale po prostu tutaj osiągamy jakiś sukces, więc chciałbym też powiedzieć, że jednak jest jakiś optymizm, trzeba w tej wypowiedzi powiedzieć. Łącznie zachorowań u kobiet w 2011 w Płocku mieliśmy 69, zgonów 17. Współczynnik zachorowalności był u kobiet wyższy niż współczynnik surowy w Polsce, natomiast współczynnik zgonów jest porównywalny niż w populacji polskiej i na Mazowszu, co znaczy, że ten nowotwór daje się wyleczyć. Zachorowalność na raka piersi jest rosnąca we wszystkich porównywalnych miastach, zarówno w Polsce, na Mazowszu, wszędzie. Umieralność – też trend jest rosnący we wszystkich. Teraz, należy pamiętać, że na poziom zachorowania na nowotwory złośliwe w danej populacji, poza czynnikami środowiskowymi i społecznymi wpływ ma także dostępność i poziom opieki zdrowotnej, odpowiednia profilaktyka, jak najszybsze wykrywanie nowotworów jeszcze w fazie przedinwazyjnej i diagnostycznej, natomiast w przypadku umieralności dodatkowo wpływ ma skuteczność leczenia, opieka po leczeniu oraz rehabilitacja. I teraz tutaj chciałem Państwu taką dość z naszego punktu widzenia jako lekarzy bardzo ważną informację podać, że dla niektórych nowotworów złośliwych możliwe jest obniżenie zachorowalności i związanej z nią umieralności. Dla nowotworów złośliwych jelita grubego u obu płci zalecane jest profilaktyczne badanie przesiewowe w kierunku raka jelita grubego i takim badaniem jest kolonoskopia. Dla kobiet jest zalecana profilaktyczna przesiewowa mammografia w kierunku raka piersi oraz badanie cytologiczne w kierunku raka szyjki macicy. I chciałbym Państwu tutaj zwrócić uwagę co to znaczy badanie profilaktyczne. To musi być badanie, które dotyczy populacji, która jest zdrowa, która ma poczucie zdrowia, nie ma żadnych objawów. I te trzy badania jedyne są udokumentowane, że one mają wpływ na to, że jeżeli to badanie wykonamy w określonej populacji, którą możemy sobie określić, że one zmniejszą umieralność. I taki jest główny cel badania profilaktycznego. Żadne inne badanie, które nie wykaże, że dzięki temu badaniu zmniejszymy umieralność, nie może być badaniem tak zwanym scringowym populacyjnym. I tutaj chciałem Państwu pokazać, że natomiast właśnie w chwili obecnej nie ma badania profilaktycznego przesiewowego, bo u badanych tak jak bez objawów choroby w kierunku raka płuca. Obiecująca jest ta niskoemisyjna tomografia komputerowa klatki piersiowej, ale i to badanie nie jest obecnie zalecane jako badania scringowe, bo nie udowodniono, że to badanie powoduje obniżenie umieralności z powodu raka płuca. Nawet nie ma tutaj czynnika, jak powiedziałem, finansowego jeszcze. Przeżycia na nowotwory złośliwe w Polsce – wskaźnik 5-letnich przeżyć odnotowanych dla chorych na nowotwory złośliwe zdiagnozowane w latach 2003-2005 dla kobiet w populacji Mazowsza i Płocka wynosi 45%, a dla kobiet, które tylko chorują na raka piersi 77%. I chciałem właśnie Państwu powiedzieć, że tutaj jest właśnie wielki czynnik tego badania mammograficznego, który w obrębie Mazowsza i w obrębie Płocka jest program profilaktyczny refundowany z NFZ dla kobiet powyżej 50 roku życia, a dodatkowo kobiety z miasta Płocka mają możliwość zrobienia mammografii po 40 roku życia. I tutaj jak to wygląda. Najprościej mówiąc, ogólnie dla kobiet na 16 kobiet, które zachorują na nowotwór, 10 umiera, natomiast na 40 kobiet, które zachorują na raka płuca 10 umiera, czyli jest bardzo korzystne. I tutaj ostatni slajd. Chciałem pokazać jaki wpływ te badania profilaktyczne mają na to jakich pacjentów leczymy. To jest na przykładzie naszego Szpitala Wojewódzkiego, gdzie w latach 2010-2014 operowaliśmy chore na raka piersi w niższym stopniu zaawansowania w stosunku do lat 1989-1999. I w poprzedniej dekadzie stosunek tych wczesnych raków do późnych był dwa do jednego, obecnie mamy pięć do jednego. Jest to wielki sukces

właśnie tych badań profilaktycznych. Wiąże się to z tym, że czym wcześniej wykryjemy nowotwór, na przykładzie raka płuca, tym bardziej możemy zrobić operację oszczędzającą u kobiet, co jest bardzo ważne, i nie ma to wpływu na to, że ją wyleczymy, jeżeli zrobimy operację oszczędzającą. I na tym chciałbym zakończyć. Jeszcze tu chcieliśmy się pochwalić, że praktycznie raka piersi leczymy standardowo z węzłem wartowniczym. Wnioski. Zarówno w Polsce, na Mazowszu i w Płocku obserwuje się wzrastający trend zachorowań na najczęstsze nowotwory złośliwe. W Płocku jest wyższa zgłaszalność nowotworów złośliwych w porównaniu do innych miast na Mazowszu. Dziękuję za uwagę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy bardzo, Panie doktorze, za prezentację. Szanowni Państwo, otwieram dyskusję w tym punkcie. Kto chciałby z Państwa zabrać głos proszę o zasygnalizowanie. Wiem na pewno, że głos chciałby zabrać Pan doktor Kujawa. Chciałbym poddać pod głosowanie w chwili obecnej dopuszczenie do mównicy Pana doktora. Proszę o sygnał, czy jesteśmy technicznie gotowi? Jesteśmy gotowi. Szanowni Państwo, kto z Państwa jest za dopuszczeniem do głosu Pana doktora Waldemara Kujawy proszę o podniesienie ręki i przyciśnięcie stosownego przycisku. Kto jest przeciw proszę o podniesienie... Powtarzamy jeszcze raz, Panie Janku. Coś nie działa z aparaturą. Ja mówiąc szczerze to samo zauważyłem przy głosowaniu poprzednim, aż będę musiał za chwilę Państwu na ten temat coś powiedzieć. Czy jesteśmy gotowi technicznie? Proszę o sprawdzenie. A ja w międzyczasie, gdy czekam na sygnał powiem Państwu, że jestem zszokowany, bo poprosiłem o wydruk głosowania nad raportem dotyczącym ochrony środowiska, tyle mówiłem że jestem przeciw i rękę podniosłem, że jestem przeciw, a na wydruku widzę, że byłem za, więc już niewiele rozumiem. Bardzo bym prosił, żebyście wszyscy Państwo sprawdzili ten wydruk. Jeżeli u was się zgadza, to nie będzie reasumpcji, ponieważ ten jeden głos nic nie zmieniłby. Natomiast, jeżeli ktoś z Państwa mi zgłosi, że głosował inaczej niż jest na wydruku, to zrobię reasumpcję tamtego głosowania. Wydruk można wziąć spokojnie u Pana Janka. Proszę bardzo, puszczyć wkoło, sprawdźcie Państwo, jeżeli gdzieś się komuś nie zgadza, zrobię reasumpcję, pójdzie wkoło. Proszę teraz o koncentrację, Szanowni Państwo, bo głosujemy nad dopuszczeniem do głosu Pana doktora Waldemara Kujawy.[...]”

Wynik głosowania:

za – 20

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

Rada Miasta Płocka wyraziła zgodę na zabranie głosu przez Pana Waldemara Kujawę.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Waldemarowi Kujawie.

Pan **Waldemar Kujawa** powiedział: „Dzień dobry! Dziękuję, Panie Przewodniczący, za udzielenie mi głosu. Witam Zarząd Miasta, witam wszystkich Państwa! Chcę zacząć od podziękowania i podkreślenia tego, co mówił Przewodniczący naszej Izby Lekarskiej, że Państwo zajęliście się, Pan Przewodniczący, tą sprawą. Po raz pierwszy nie lekarze zwrócili się na to uwagę. Chcę przypomnieć, że środowisko lekarskie już od dość dawna tą sprawą się interesuje. Przypomnę to, co było już wspomniane, docenta Garleja nieżyjącego, który zajmował się wpływem metali ciężkich, o których było tu mówione i jednoznacznie wyrażał opinię, że to nam tutaj w Płocku szkodzi. Chcę przypomnieć również, że prawie wszyscy płocki lekarze swego czasu podpisali protest przeciwko skreśleniu rafinerii z liczby trucicieli. Nie robiliby tego jak by wierzyli, że jest to zakład

obojętny dla naszego zdrowia. Sam byłem współorganizatorem konferencji w muzeum, gdzie były sławy polskiej biologii molekularnej. Ta konferencja była poświęcona onkogenezie, czyli procesowi powstawania nowotworów. I jednoznacznie obecni tam wybitni naukowcy wyrazili tezę, że węglowodory w różnych formach są jednym z najbardziej istotnych czynników uszkadzających nasze DNA, czyli wpływających na proces powstania nowotworu. Oczywiście, bo to znowu jakby tutaj muszę podkreślić, że węglowodory w naszym środowisku to są głównie na przykład u palaczy. Ryzyko na które jest wystawiony palacz jest niewspółmiernie małe... wielkie, przepraszam, w porównaniu z ryzykiem na które wystawiona jest osoba niepaląca w Płocku. Ale jednak na to ryzyko węglowodorów pochodzących z innych źródeł niż papierosy jesteśmy w Płocku wystawieni. I nikt mi nie wmówi, że osoba paląca w innym mieście, w tym samym wieku, z tymi samymi nawykami żywieniowymi, z tymi samymi, powiedzmy, nawykami żywieniowymi jest więcej narażona niż płocczanin, bo my te różne węglowodory w środowisku mamy, jestem o tym przekonany. Chcę również powiedzieć, że jedną z ważniejszych rzeczy na tej dzisiejszej sesji, to powiedział Pan Przewodniczący Hetkowski, bo zwrócił na co uwagę. My tu mówimy o statystykach, o emisji, wykresy sobie oglądamy różne, ale proszę Państwa, liczą się tutaj substancje, które w większości nie są tymi substancjami monitorowanymi obowiązkowo. Węglowodorów, które posądzamy o uszkodzanie DNA, jest kilkaset i niektóre z nich nie są w ogóle monitorowane. A najważniejsze to zdanie Pana Przewodniczącego Hetkowskiego to było o tej średniej, bo ja mogę mieć całe życie średnią jadu kiełbasianego we krwi zero, jak zjem produkt zatruty to umrę, a ta średnia moja życiowa i tak będzie zero tego jadu kiełbasianego. I tutaj tak jest. Chcę zwrócić również uwagę, że to uszkodzanie, ten wpływ na nasze zdrowie, odbywa się za pomocą tak zwanych adduktów DNA. To tamta konferencja w muzeum to wykazała. A te addukty DNA kumulują się przez całe nasze życie, czyli inaczej – my teraz jeszcze cierpimy i niektóre rzeczy, które mamy uszkodzone przez węglowodory za to, co było 30 lat temu. Ja chętnie widzę, że jest lepiej w tym mieście, sam to czuję, ale też czuję, że są przecieki i że są awarie i że te piki są i ubolewam, że one nie odbijają się na tych wykresach, które otrzymujemy, służb ochrony środowiska. Proszę Państwa, chcę jeszcze powiedzieć, że to nie tylko nowotwory. Przewodniczący Izby tu mówił o wpływie na zdrowie dzieci, ale również to jest wpływ na przebieg ciąży i porodów. Dwóch konsultantów krajowych od histopatologii – nieżyjący już profesor Szamborski i profesor Radowski – badało tutaj stan łożysk. Oczywiście trudno jest ustalić, jakie będzie dziecko i ktoś kto by zaryzykował naukowe twierdzenie, że petrochemia powoduje, że w Płocku dzieci są jakieś głupsze przez petrochemię, czy gorsze się rodzą, byłby nie w porządku. Ale na przykład ci konsultanci krajowi badali kilkaset łożysk kobiet i to każde łożysko na 300 różnych cech morfologicznych pod mikroskopem i bardzo wielu – dane w razie czego mogę udostępnić, choć tu już są dość stare dane – i oni porównywali to, bo to było badanie kohortowe, porównywali Płock z Kutnem konkretnie i badanie wyszło zdecydowanie na niekorzyść płocczan, płocczanek w tym wypadku i ich łożysk. To są rzeczy, które – powiadam – mamy uważać tutaj z wielu różnych powodów, ale uważam, że jakaś tam kropelką jest stan naszego powietrza i to co emituje petrochemia, a w zdrowiu to ta kropelka potrafi czasem wiadro przelać. To jest jedna rzecz. Jeszcze pozwólcie, że sobie tutaj przypomnę. Chcę jeszcze jedno powiedzieć, bo mówiono tutaj wiele jak trują nas gospodarstwa domowe i smog. Otóż chcę powiedzieć, że istnieje taki Polski Alarm Antysmogowy, takie społeczne stowarzyszenie. Ja nawiązałem kontakt z ludźmi z tego Alarmu Antysmogowego i oni są przekonani, że gadanie o smogu w Płocku to jest bzdura. A dlaczego o tym są przekonani? – a bo Płock leży nad Wisłą, zasadnicza część miasta jest na wysokiej skarpie, ruch komunikacyjny jest liniowy i w ogóle jak zacząłem mówić o smogu to mnie wyśmiali. Smog to jest w Krakowie, w Warszawie. Kraków szczególnie jest narażony, bo jest niecka. I żeby już nie przynudzać, bo tak naprawdę to ja w pewnym sensie muszę się zgodzić, że w ostatnich latach, bo badania ostatnie takie które były w pełni statystycznie wiarygodne, że w Płocku jest więcej nowotworów, to mają już ćwierć wieku. Pochodziły z Zakładu Epidemiologii Nowotworów, kierowanego przez prof. Wronkowskiego. Żadnych, moim zdaniem, kompetentnych statystycznie badań obecnie nie ma i to jest właśnie bardzo źle. Takie odpowiednio zaplanowane, sugerowała to zresztą ta Pani doktor Wojciechowska z

tęgo samego Zakładu Epidemiologii Nowotworów, która wskazała, że jest nadmierna zachorowalność na tego raka płuc, sugerowała konieczność takich badań i mnie się wydaje, że taka konieczność istnieje, że do badań, które kiedyś były prowadzone przez prof. Kirchnera, z udziałem petrochemii ja się dziwię, że petrochemia tu idzie, że tak powiem, tak w zaparte. Wiarygodność by zyskała dopiero dla mnie wtedy jak by włączyła się w tę działalność społeczną i ponowiła te badania, które prowadziła kiedyś. Dziękuję Państwu.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie doktorze. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać jeszcze głos? [...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Darii Domosławskiej.

Pani Radna **Daria Domosławska** powiedziała: „Państwo Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja korzystając z okazji tego, że poruszamy dzisiaj bardzo ważny temat jakim jest zdrowie płocczan, chciałam troszeczkę odnieść się do typowej wiedzy akademickiej. Już w 1974 roku minister zdrowia Kanady Marc Lalonde wyodrębnił obszary, które mają wpływ na zdrowie człowieka. Do tych obszarów zakwalifikował genetykę, która ma około 10% wpływu na to co się dzieje z naszym zdrowiem, opiekę zdrowotną – około 16%, 21% to środowisko nas otaczające, natomiast chciałam podkreślić, że głównym czynnikiem determinującym zdrowie człowieka jest styl jego życia. Dlatego przy tej okazji chciałam zaapelować do płocczan, żeby szczególnie zwrócili uwagę podczas swoich działań codziennych na ten czynnik. Chciałam również podkreślić, że kończy się obecnie rok 2015. Kończy się zatem Narodowy Program Zdrowia, który obejmował lata 2007-2015. Chciałabym tutaj powiedzieć kilka słów w imieniu medyków. Myślę, że te lata poświęciliśmy na promowanie zdrowego stylu życia, na tworzenie środowiska życia sprzyjającemu zdrowiu. W te działania również zostały zaangażowane samorządy. Pozostaje mi w tym momencie być wielką optymistką i myśleć, że w następnych latach zaowocuje to poprawą stanu zdrowia nie tylko płocczan, ale także wszystkich Polaków. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? [...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Wojciechowi Hetkowskiemu.

Pan Radny **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja chciałbym ponowić swój apel, który zgłosiłem podczas mojej pierwszej wypowiedzi w poprzednim punkcie i chciałbym się zwrócić z apelem do Pana Prezydenta – nie jest to wniosek, tylko sugestia z prośbą o pochylenie się nad nią, żebyśmy jednak wsłuchując się w opinie tutaj lekarzy zabierających głos podczas dzisiejszej Rady, może nie na rok 2016, bo pewnie już w tym będzie to dosyć trudne, jeśli chodzi o ten budżet, ale żebyśmy się przygotowali przez rok 2016 w gronie ekspertów i fachowców i znaleźli środki finansowe, po pierwsze, na ponowienie tych badań, o których mówił doktor Kujawa, a po drugie, żebyśmy jednak rozszerzyli znacznie zakres programów profilaktycznych, które dotyczą właśnie chorób onkologicznych. To jedna prośba. A druga to jest taka refleksja. Ja nie chciałbym, żebyście Panowie z PKN Orlen odebrali to źle, ale ta refleksja dotyczy w znacznie szerszej skali, bo dotyczy również różnych instytucji prowadzących badania, a najchętniej za czyjeś pieniądze. W moim odczuciu, człowieka który dosyć dobrze poznał czym jest społeczna odpowiedzialność biznesu, ta moja wiara w ten ideał legła w gruzach w przypadku koncernu Volkswagen, których uchodził w oczach moich i pewnie bardzo wielkiej grupy ludzi jako firma bardzo solidna, za którą stała marka z dziesięcioletnimi doświadczeniami i prestiżem i w dodatku ta niemiecka solidność, którą jeszcze nie tak dawno Panowie z Volkswagena używali jako jeden ze swoich głównych elementów swojej

kampanii promocyjnej. Dlatego myślę, że te badania ja bym wolał, żeby Orlen za nie, na przykład, jeśli będzie taka wola, żeby za nie zapłacił, ale żeby nie monitorował. Ja nie chcę wracać do czasów, o których mówił Grzegorz Lewicki w kontekście Jerzego Urbana, ale też mam pewną smakowitą anegdotkę z tamtego czasu, której nie powiem, żeby już nie wywoływać demonów przeszłości i trupów w szafie, ale bardzo bym prosił, żeby jednak ten program czy te badania były robione zupełnie niezależnie od kogoś kto w sumie – przepraszam za określenie – który w sumie znajduje się w grupie najbardziej podejrzanego.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Panie Janku, ja prosiłbym teraz o prezentację B. Pozwólcie Państwo, że podejść do mównicy. Jaka to frajda rozruszać się troszkę po kilku godzinach siedzenia. Szanowni Państwo, na początku - dotarła do mnie informacja zwrotna od Państwa, czy każdemu zgadzają się głosowania z intencjami. Na szczęście tylko u mnie ono się nie zgadza, więc na pewno nie zmienia to wyników głosowania. Raz jeszcze powtórzę – mówiłem cały czas, że będę przeciwko raportowi na tej sali, podniosłem rękę, że jestem przeciwko, a aparatura pokazuje, że byłem za. Albo ja się pomyliłem albo aparatura, ale żeby nie było wątpliwości byłem przeciw. Szanowni Państwo, poniekąd czuję się sprawcą zamieszania, czyli tematu nowotworów a powietrze. Ktoś na poprzedniej debacie chyba skwitował, że jestem tego ojcem. Nie chcę być tego ojcem, natomiast jest problem, nad którym musimy się pochylić. Czym jest Krajowy Rejestr Nowotworów, Szanowni Państwo. Jest to baza danych dotyczących zachorowalności i umieralności na nowotwory, którą prowadzi Instytut Onkologii za państwowe pieniądze, za duże pieniądze. Baza, która powstaje na podstawie rozporządzeń rady ministrów, które co roku są publikowane jako duża księga i między innymi elementy dotyczące badania statystyk zdrowotnych stamtąd pochodzą. Na stronie Krajowego Rejestru Nowotworów, którą Państwo możecie wszyscy oglądać pod linkiem onkologia.org.pl znajdują się niesamowite informacje, które nawet laik taki jak ja był w stanie dosyć sprawnie rozszyfrować. Pierwsza rzecz istotna, ponieważ ja od jakiegoś czasu koncentruję się na nowotworach płuc i oskrzeli. Dlaczego? – dlatego, że jeżeli jakiś nowotwór mamy wiązać ze stanem środowiska naturalnego i powietrza, to przede wszystkim ten nowotwór. Więc, Szanowni Państwo, jakie są czynniki ryzyka nowotworu płuc i oskrzeli słyszeliśmy już na tej sali. Oczywiście głównym, najważniejszym jest palenie tytoniu, ale też – cytuję teraz stronę Krajowego Rejestru Nowotworów – pozostałe czynniki ryzyka zachorowania na raka płuca to: ekspozycja na promieniowanie jonizujące, ekspozycja na azbest, rakotwórcze substancje chemiczne oraz niektóre metale ciężkie: kadm, ołów, nikiel arsen. Udowodniono również wzrost ryzyka zachorowania na raka płuc przy długotrwałej ekspozycji na spaliny węgla i paliw płynnych. Więc oczywiście rzucamy palenie jak najszybciej. Natomiast nie jest to jedyny czynnik, który wywołuje raka płuc i oskrzeli. Pozwoliłem sobie na podstawie danych Krajowego Rejestru Nowotworów przygotować mini-prezentację, którą nie ukrywam, że miałem nadzieję i liczyłem na to, że taką prezentację przygotuje Urząd Miasta Płocka. Szanowni Państwo! Zdrowie a środowisko dwie niepodważalne prawdy. Po pierwsze zanieczyszczenie środowiska ma wpływ negatywny na zdrowie ludzi i zwierząt funkcjonujących w tym środowisku i druga prawda niepodważalna – zanieczyszczenie powietrza ma wpływ przede wszystkim na stan układu oddechowego osób oddychających zanieczyszczonym powietrzem. Teraz zacytuję Pana doktora Tadeusza Zielonkę Prezesa Oddziału Warszawsko-Otwockiego Polskiego Towarzystwa Chorób Płuc, wypowiedź z marca 2015 dla dziennika Rzeczpospolita: Zanieczyszczenie powietrza jest drugą po paleniu tytoniu przyczyną tak groźnych chorób jak rak płuca i POChP, czyli przewlekła obturacyjna choroba płuc. Najgroźniejsze choroby układu oddechowego – nowotwory płuc i oskrzeli, POChP, astma. Tutaj wymieniłem akty prawne na podstawie których powstała tak naprawdę baza Krajowego Rejestru Nowotworów. Jest tego dużo. I raz jeszcze podkreślę – baza Krajowego Rejestru Nowotworów powstaje za publiczne pieniądze. Jest ona jawna. Cieszę się bardzo, że taka baza jest. Wszystkich Państwa zachęcam do jej odwiedzenia i studiowania. Drodzy Państwo, baza obejmuje lata 1999-2012. Po raz kolejny chciałem Państwu przybliżyć dane, które już mogliście gdzieś zobaczyć, a mianowicie liczbę zgonów na nowotwory płuc i oskrzeli w latach 1999-2012 na Mazowszu,

w odniesieniu do miast na prawach powiatu. Dlaczego uważam – i zresztą takie samo porównanie, takie samo zdanie miała Pani doktor Wojciechowska z KRN – dlaczego należałoby porównywać miasta na prawach powiatu, gdyż to są w miarę porównywalne miasta środowiskowo oraz porównywalne, jeśli chodzi o dostępność do lekarzy. Dlatego też ja tych w tych swoich analizach porównuję, tak naprawdę, te miasta oraz ewentualnie miasta ponad stutysięczne. Zwróćmy uwagę – w tych tabelach mamy wymienione wszystkie miasta na prawach powiatu z województwa mazowieckiego, liczbę mieszkańców, zgony. Liczbę mieszkańców wziąłem z danych GUS na rok 2012, zgony to są dane bezpośrednio zsumowane z Krajowego Rejestru Nowotworów. Niestety te statystyki pokazują, że na tle tych miasta w statystykach pod tytułem: zgony, czyli umieralność, ostatnia tabela to byłaby umieralność w przeliczeniu na jednego mieszkańca, jesteśmy niechlubnym liderem. Tu są te same dane w odniesieniu do Płocka, czyli o ile Płock przewyższa poszczególne miasta na prawach powiatu w umieralności na nowotwory płuc i oskrzeli. W porównaniu do Ostrołęki umieramy na ten nowotwór 68% częściej, w stosunku do Radomia 19% częściej, w stosunku do Siedlec 70% częściej, w stosunku do Warszawy 39% częściej, w stosunku do średniej polskiej 32% niespełna częściej. To są chyba najbardziej niepokojące dane, który publikuje po raz pierwszy. Prosiłbym o zwrócenie uwagi, ponieważ Krajowy Rejestr Nowotworów zawiera lata, obejmuje lata 1999-2012, a więc 14 lat, podzieliłem statystyki na dwie siedmiolatki. Dane oczywiście zaczerpnąłem z Krajowego Rejestru Nowotworów dotyczące – raz jeszcze powiem – zgonów na płuca i oskrzela, na nowotwory płuc i oskrzeli. Proszę zwrócić uwagę – w przypadku Ostrołęki ostatnia siedmiolatka w porównaniu do poprzedniej to jest niewielki spadek. W przypadku do Płocka jest to zdecydowanie najwyższy wzrost. W przypadku Radomia niewielki wzrost. W przypadku Siedlec niewielki wzrost. W przypadku Warszawy niewielki wzrost. I jak gdyby średnia z tych pozostałych miast odpowiada tendencji ogólnopolskiej. Płock jest niestety w tej statystyce niechlubnie wyróżniony i chociaż wszyscy, przynajmniej wszystkim nam się wydaje, wszyscy jesteśmy przekonani, że te problemy, które mamy z płucami dotyczą przeszłości funkcjonowania naszego największego zakładu przemysłowego, to jednak te dane są niesamowicie niepokojące. W pozostałych miastach ta umieralność jest w miarę stabilna, a u nas niestety dynamicznie rosnąca. Te slajdy, które teraz Państwo widzicie, są to przedruki, czy kopie danych, które przysłał do Płocka parę miesięcy temu Mazowiecki Rejestr Nowotworowy, który scedowałem do wszystkich Państwa. Myślę, że wszyscy Państwo to też dostaliście, bo taką adnotację na tym dokumencie zrobiłem. To jest tylko jeden z załączonych slajdów. Tu pokazuję akurat umieralność na jeden rodzaj nowotworów, natomiast tu jest umieralność – to są, mówię, kserokopie danych Mazowieckiego Rejestru Nowotworów; ten sam slajd wydaje mi się, że publikował też przed chwilą Pan doktor Mądrecki – natomiast proszę zwrócić uwagę, jak wygląda umieralność, dynamika umieralności na raka płuc 1999-2012 w odniesieniu do Płocka. To są mężczyźni, to są kobiety, przy czym umieralność na nowotwory trzonu macicy kobiet w Płocku, kolejny nowotwór o którym na razie nie mówimy niemalże, natomiast te dwa slajdy są – uważam – bardzo, bardzo niepokojące. Jeszcze jedna uwaga istotna. Gdy rozmawiam z wieloma ludźmi, głównie oczywiście z lekarzami na temat wiarygodności danych, które są w Krajowym Rejestrze Nowotworów i które ja również udostępniam, pytam, które dane są bardziej wiarygodne – czy te dane sprzed kilkunastu lat, czy tam dziesięciu, czyli powiedzmy początek tego wykresu, czy te ostatnie? Wszyscy zgodnie odpowiadają, że bardziej wiarygodne są te ostatnie. Dlaczego? – dlatego że tak naprawdę ta papierologia NFZ-owska, przepraszam bardzo, jeśli kogoś urażę, ale te dokumenty, które lekarze tworzą, statystyki, mam wrażenie, że one są jednak coraz bardziej dokładne. Oczywiście lekarze na to narzekają i trudno im się dziwić, natomiast liczba kwitów produkowanych jest coraz większa i jeżeli któreś z tych dokumentów są bardziej wiarygodne, to bardziej wiarygodne są niestety te dzisiaj, a może i stety. Może i dobrze, że coraz bardziej wiarygodne te statystyki mamy. I to tyle chyba, Szanowni Państwo, co dzisiaj w tym temacie powinienem powiedzieć. Ale powiem coś jeszcze więcej. Ale tamto już powiem z miejsca.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Markowi Mądreckiemu.

Pan **Marek Mądrecki** powiedział: „Tak naprawdę pełne dane odnośnie rejestracji nowotworów będziemy mieli od 2015 roku. Jest to zasługa - niestety wszyscy przeklinają - ale pakietu onkologicznego. Nie możemy od stycznia 2015 roku leczyć nowotworu złośliwego bez rejestracji tego nowotworu. I tak naprawdę o pełnej wiarygodności tych danych będziemy mogli mówić w 2015 roku. Opracowanie będzie 2018/19, za trzy, cztery lata. Natomiast ja Państwu pokazałem. Coś niemożliwego, nie może być w Ciechanowie w 2012 – 32 nowotwory zgłoszone, a w Płocku 2.900.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca jeszcze chciała, to proszę bardzo przede mną. Proszę bardzo, Pani Przewodnicząca.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący, rzeczywiście materiał, który omawiamy, jest dość smutnym materiałem. I chciałabym odnieść się do kilku kwestii. Odniosę się do tego materiału, który dzisiaj otrzymaliśmy, przygotowany przez Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych, i taka końcówka już tego materiału dotycząca prewencji raka płuca: *rutynowe wdrożenie tych badań w skali pozostaje jednak bardzo kontrowersyjne ze względu na wysoki odsetek wyników fałszywie dodatnich, jak również ograniczoną dostępność i wysoki koszt*. Szczerze mówiąc trochę drażni mnie to określenie: wysoki koszt, bo się zastanawiam jaki koszt może mieć życie ludzkie. To jest jedna kwestia. Natomiast to, co zostało również zawarte w tym materiale, to również Państwu przytoczę, jest: czynniki ryzyka raka płuca, jeden z nich, bo nie będę wszystkich czytać - rakotwórcze substancje chemiczne oraz niektóre metale ciężkie: kadm, ołów, nikiel, arsen. Oczywiście nie będę już wracać do prezentacji WIOŚ i tego materiału, ale podkreślałam to, że jeśli mamy przekroczenie, nawet w systemie dwudziestoczęterogodzinnym, to zostało uwidocznione, to mieszkańcy wdychają i niestety skutki są, które występują nawet po latach, bo Panowie doktorzy przedstawili, że rozwijanie choroby nowotworowej to jest pewien proces, to nie następuje z dnia na dzień. I teraz jeszcze jedno. Znalazłam parę materiałów przygotowując się do dzisiejszej sesji, bo szczerze mówiąc myślałam, że materiał ze strony Urzędu Miasta będzie trochę bardziej obszerniejszy. Czytam wypowiedzi Pani doktor Pauliny Miśkiewicz z WHO w Polsce, która wypowiada się na temat działania PM10, pyłów PM10 i PM2,5. Powoduje ono choroby układu oddechowego, nerwowego, jak na przykład udary, choroby serca, krążenia, skóry, czy nowotwory. W Polsce ma znacząco negatywny wpływ na zdrowie, łącznie ze zmniejszeniem oczekiwanej długości życia o 8-9 miesięcy. Podobnie Międzynarodowa Agencja Badań nad Rakiem – to akurat jest materiał z konferencji z 2013 roku, agenda Światowej Organizacji Zdrowia – eksperci doszli do wniosku, że istnieją wystarczające dowody na to, że zanieczyszczenie otwartego powietrza wywołuje raka płuc i ma związek z ryzykiem zachorowania na raka pęcherza. I jeszcze jedno. Tu akurat znalazłam materiał opracowany przez Pana Łukasza Adamkiewicza: *Wpływ zanieczyszczeń powietrza na zdrowie, najnowsze wyniki badań*. I oczywiście możemy dywagować, bo każdy oczywiście odpowiada za swój materiał, jakie są czynniki ryzyka zgonów na świecie i jeśli chodzi o wewnętrzne zanieczyszczenie powietrza to jest aż 4,3% ogółu zachorowań. I to o czym też Przewodniczący mówił, ta długotrwała ekspozycja na zanieczyszczenie powietrza może powodować przewlekłą chorobę płuc oraz wiele innych, które często występują. I tutaj mi się wydaje, bo nie mówimy tylko o chorobach śmiertelnych, ale i o innych chorobach, które mogą przy tej okazji występować, czy astma, rozedma, zapalenie oskrzeli, niewydolność dróg oddechowych, co się często, jak zapewne wśród znajomych często spotykam, często zdarza. I teraz jest pytanie zasadnicze, bo oczywiście omówiliśmy ten materiał, został przedstawiony, skończyliśmy o tym rozmawiać prawdopodobnie, bo jeszcze Pan Przewodniczący zabierze głos za chwilę,

ale teraz tak – jaki wniosek? Bo mam taką konkretną propozycję, aby Urząd Miasta Płocka – nie wiem, czy to jest fizycznie możliwe, to jest moja myśl – skontaktował się z instytutem medycyny, w którym są doktoranci, którzy piszą prace, którzy chcą się doktoryzować, habilitować, czy byłaby możliwość, aby badania w pracach właśnie tego typu naukowych włączyć miasto Płock i gdyby wykazać w takich pracach badawczych przy współpracy z instytutem, że ma i jaki związek oddziaływanie środowiska i kogo konkretnie na nasze życie i zdrowie – myślę ściśle o mieszkańcach Płocka. I miałabym taką propozycję, czy mógłby Prezydent zaproponować wejście w taki kontakt z instytutem naukowym, aby może zająć się tą kwestią i to niezależnie od tego, czy kto będzie tu płacił, bo mamy takie przepychanki, tak – może Orlen zapłaci, może miasto zapłaci, a być może w ramach prac badawczych instytut mógłby to zrobić na przykład. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo Pani Przewodniczącej. W międzyczasie, Szanowni Państwo, poprosił o głos Pan Michał Bury Kierownik Delegatury Narodowego Funduszu Zdrowia Oddział w Płocku, Oddział Wojewódzki Delegatura w Płocku. Ponieważ jest to nasz zaproszony gość, nie musimy głosować udostępnienia Panu głosu. Proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Michałowi Buremu.

Pan **Michał Bury** Kierownik Delegatury Narodowego Funduszu Zdrowia Oddział w Płocku powiedział: „Panowie Prezydenci! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Bym tylko poprosił o puszczenie prezentacji z NFZ numer 1. Szanowni Państwo! Mieszkańcy Płocka! Ja również jestem mieszkańcem Płocka. Jeżeli chodzi o służbę zdrowia, to trzeba pamiętać, że faktycznie istnieją trzy bieguny, tak. Jest to: lekarz, pacjent i Narodowy Fundusz Zdrowia. My widząc tendencję do zachorowalności na nowotwory wprowadziliśmy w życie pakiet onkologiczny, który tak naprawdę miał ułatwić szybsze leczenie pacjentów oraz zapewnić do nielimitowanych – podkreślam: do nielimitowanych świadczeń w tym zakresie. W związku z czym monitorujemy zachorowalność tutaj na Mazowszu i w ogóle w całym kraju w sprawie nowotworów. Jakie wnioski się nasuwają Państwu szybko powiem. Nie będę tutaj komentował i wniosków wyciągał. Przedstawię tylko Państwu same liczby. Tutaj na tym slajdzie widzimy wskaźnik liczby pacjentów onkologicznych z rozpoznaniem od C00 do 09. Jest to katalog kilkudziesięciu chorób nowotworów złośliwych, między innymi raka płuc. Jak Państwo widziecie Płock mieści się w statystykach około... dokładnie to jest 90,3% płocczan stanowi zachorowalność średniej mazowieckiej i to przenosi się, jest to ogólnie. Jeżeli chodzi o inne nowotwory, na przykład C18, w tym momencie to są dane z pierwszego półrocza 2015 roku, ja podkreślę, jeżeli chodzi o jelito grube jest to 67% zachorowalności wszystkich Mazowszan, jeżeli chodzi tutaj o Płock. Jeżeli chodzi na przykład o C67, czyli wskaźnik pacjentów onkologicznych, zachorowalność na pęcherz to jest 85% wszystkich mieszkańców Mazowsza, to jest u nas zachorowalność na tym poziomie. 94% to jest sutka zachorowalność. Natomiast proszę zwrócić uwagę na pierwszy slajd, jeżeli chodzi o to o czym dzisiaj mówimy, czyli o C34 nowotwór płuc i oskrzeli Płock wygląda w ten sposób, że jest to 116% średniej zachorowalności na Mazowszu. I te liczby niestety nie kłamią. Mówimy tutaj o powiatach i o Płocku. Już mówię. Średnia dla Mazowsza na 10 tysięcy mieszkańców wynosi 10,2 osoby statystycznie, dla powiatu płockiego i terenu delegatury płockiej, czyli Sierpc, Gostynin i Płock wynosi to już 11,6%, natomiast najwyższa zachorowalność na Mazowszu jest w Płocku i wynosi to 12 osób na 10 tysięcy mieszkańców. Jest to najwyższa liczba odnośnie zachorowań na całe Mazowsze. Więc jeżeli 90%, około 90% wszystkich zachorowań na nowotwory w Płocku jest z Płocka, to 115%, 116% dokładnie to są zachorowania w wyniku nowotworu złośliwego oskrzela i płuca. Jeżeli chodzi o pocieszające, oczywiście w tej materii nie ma danych pocieszających, jako NFZ mogę powiedzieć, że przynajmniej płocczanie mają zapewnioną dostępność do tego typu świadczeń onkologicznych. Już przedstawię szybko. Ta czerwona kreska przedstawia nam średnią dla Polski odnośnie nakładów na ambulatoryjną opiekę

specjalistyczną w 2015 roku, czyli mówi o pierwszym kwartale, w zakresach związanych z realizacją pakietu onkologicznego w przeliczeniu na 10 tysięcy mieszkańców. Proszę zobaczyć, że Mazowsze jest ponad średnią krajową. Tak samo w leczeniu szpitalnym również tutaj Mazowsze jest nad średnią krajową przedstawiane. Suma umów z pakietu onkologicznego wynosi ponad 303 miliony złotych w tym momencie. Podkreślam – są to Nielimitowane świadczenia, czyli świadczenia, których po prostu nie limituje się, finansuje się w 100%. Jeżeli chodzi o zabezpieczenie świadczeń onkologicznych pakietowych na terenie Mazowsza proszę zwrócić uwagę, że Płock również jest zabezpieczony kompleksowo. Na niebiesko są tutaj te obszary, które zabezpieczone są całkowicie, czyli pakiet ambulatoryjnej opieki społecznej, leczenia szpitalnego i chemioterapii. Zostało to wprowadzone na podstawie danych statystycznych i ma to za zadanie zapewnić jak najbardziej opiekę dla pacjentów chorych onkologicznie na terenie Mazowsza. Jeżeli chodzi o wskaźnik wartości umów pakietowych tutaj sytuacja trochę wygląda inaczej. Jest to 40 - 60% wskaźnika, a związane jest to z tym, że dużo osób po prostu migruje ze swoją chorobą do ośrodków onkologicznych, czyli na przykład do Warszawy. Tutaj Warszawa jest powyżej 120% i tu również w tych danych statystycznych mieszczą się mieszkańcy Płocka. Podobnie ambulatoryjna opieka specjalistyczna. Tak wyglądają wskaźniki wartości umów pakietowych onkologicznych na 10 tysięcy mieszkańców. Chodzi o teren delegatury płockiej, to jest blisko 24 miliony złotych. Podobnie leczenie szpitalne, zabezpieczenie środków finansowych. To już Państwu nie będę tutaj przedłużał czasu. Są to szczegóły. Natomiast wracamy z powrotem do tego samego wskaźnika, tak. 90% wszystkich chorób onkologicznych płoczan to jest... przepraszam, odwrotnie powiem – jeżeli średnia na Mazowszu to jest 100%, to z Płocka pochodzi 90% pacjentów onkologicznych ogólnie, natomiast jeżeli chodzi o nowotwory płuc jest to 116% średniej mazowieckiej. Wskaźnik liczby pacjentów najwyższy jest również tutaj w powiatach warszawskim i legionowskim. Tu już nie będziemy się na tym skupiać. W pierwszym kwartale, może tylko krótka informacja, że ciągle wzrasta ilość świadczeń udzielanych w zakresie leczenia w oddziałach szpitalnych, to są 5,3%, chemioterapii i programów lekowych 7,7% i radioterapii i brachyterapii, czyli 4,1%. Czyli jak widzimy nakłady na leczenie onkologiczne się zwiększają cały czas. Szacowana wartość nadwykonań w roku 2015 w zakresie umów oddziały szpitalne i radioterapia jest 66 milionów złotych. W ambulatoryjnej opiece specjalistycznej jest to prawie 19 milionów złotych jeszcze. Wynioskować z tego można, że świadczenia – i to jest jedyne pocieszające – że świadczenia onkologiczne zostały zakontraktowane na Mazowszu w sposób optymalny, zapewniający równomierny dostęp do świadczeń. Nielimitowane rozliczanie świadczeń pakietowych onkologicznych zapewnia jego realizację według rzeczywistych potrzeb, czyli analizujemy dane, patrzymy gdzie są problemy i tutaj ewentualnie te pieniądze w tym kierunku płyną z NFZ. Pacjenci najczęściej wybierają placówki o profilu onkologicznym zapewniające kompleksowo świadczenia, czyli to jest migracja pacjentów onkologicznych do centrów onkologicznych, nie tylko na Mazowszu, ale i w Polsce, i podpisywanie dodatkowych kontraktów nie spowoduje zwiększenia dostępności do świadczeń onkologicznych, a doprowadzi tylko do rozdrobnienia kontraktów. Ja ze swojej strony dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy bardzo. Szanowni Państwo, czy ktoś z Państwa ma jeszcze jakąś prezentację, którą chciałby nam pokazać? (z sali Pan **Paweł Stefański**: „Ja nie zrozumiałem, 90% pochodzi z Płocka, a potem 116 ...”).

Pan **Michał Bury** Kierownik Delegatury Narodowego Funduszu Zdrowia Oddział w Płocku powiedział: „Zaraz szybko to wytłumaczę jeszcze raz. Mogę poprosić o tą prezentację? Jeżeli na Mazowszu mamy zachorowalność, tak, na jakimś tam poziomie, jest to powiedzmy 100% średnia dla Mazowsza, to 90% chorób onkologicznych pochodzi... Inaczej może jeszcze. Jakby to powiedzieć. (z sali Pan **Paweł Stefański**: „Jeżeli 100 choruje na Mazowszu, to ilu z tych 100 jest z Płocka?”) 90. I na przykład 67% to są choroby jelita grubego, 85% wszystkich chorych to..., tak dalej. (nieczytelne głosy z sali).”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa, przepraszam, chyba za duży zamęt się wkradł. Czy chciałby Pan kontynuować?”

Pan **Michał Bury** Kierownik Delegatury Narodowego Funduszu Zdrowia Oddział w Płocku powiedział: „Proszę Państwa, wskaźnik liczby pacjentów onkologicznych, tak, czyli ilość pacjentów de facto mieszkających tutaj z Mazowsza stanowimy 90% średniej zachorowalności na Mazowszu ogółem, tak. (z sali Pan **Paweł Stefański**: „Proszę Pana, to jakby Pan powiedział po polsku, że w Płocku poziom zachorowalności wynosi 90% Mazowsza, to ja rozumiem, ale jeżeli Pan mi mówi, że te 90% jest z Płocka to ja rozumiem, że...”). To znaczy staram się to... (z sali Pan **Paweł Stefański**: „To jest nie po polsku...”) Niestety nie potrafię tego wyjaśnić sensownie, ponieważ tutaj dane są w zasięgu wzroku, tak. Średnia, procent, mazowiecka, średni wskaźnik mazowiecki to 139,8 pacjenta onkologicznych na 10 tysięcy mieszkańców województwa, tak. 90% tej liczby są to płocczanie, w ogólnej ilości zachorowań. Natomiast, jeżeli chodzi o choroby płuc stanowimy już 115% tej zachorowalności. Czyli jak na Mazowszu jest 100% średnia, to w Płocku jest o 16% większa. (z sali Pan **Paweł Stefański**: „Proszę Pana, to ja mam tylko jeden postulat...”; z sali Pan Radny **Michał Sosnowski**: „Ale, Panie Przewodniczący...”).

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Pawle, bardzo proszę. Jesteśmy wszyscy zmęczeni. Ja mówiąc szczerze też już marzę o przerwie. Dziękuję Panu bardzo. Może umówmy się tak. Ja bym prosił tylko o jakieś informacje o linku, gdzie radni mogą sobie na spokojnie te dane, które Pan przed chwilą prezentował, oglądnąć, przestudiować. Czy jakiś link istnieje, jakaś strona internetowa Państwa?”

Pan **Michał Bury** Kierownik Delegatury Narodowego Funduszu Zdrowia Oddział w Płocku powiedział: „Są to dane wewnętrzne na razie NFZ i nie są to dane oficjalne. Są to dane zbierane na bieżąco, po prostu z placówek.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ponieważ od chwili obecnej one są oficjalne, bo Pan je upublicznił, więc prosilibyśmy. W takim razie będę czekał na informacje.”

Pan **Michał Bury** Kierownik Delegatury Narodowego Funduszu Zdrowia Oddział w Płocku powiedział: „Oczywiście, nie ma żadnego problemu. Te dane udostępnimy.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Bardzo proszę wszystkich Państwa na spokojnie o przeanalizowanie tych danych, natomiast ja ze swojej strony Państwa szczególnie mocno zachęcam do studiowania danych Krajowego Rejestru Nowotworów. Są to bardzo, bardzo dobre szczegółowe dane, prowadzone przez fachowców za pieniądze państwowe. Pan Prezydent chciał jeszcze coś powiedzieć. Proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Siemiątkowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja myślę, że te wszystkie informacje i prezentacje, które zostały nam dzisiaj przedstawione, one jakby spowodują to, że należy się nad tym problemem pochylić bardzo poważnie. Ja deklaruję, że my takie działania podejmiemy. Myślę, że w pierwszej kolejności trzeba zdefiniować przedmiot badań, żeby wiedzieć dokładnie co chcemy, jakie pytania zadajemy, jakie otrzymamy odpowiedzi, żeby one – te odpowiedzi – nie budziły potem wątpliwości interpretacyjnych. Myślę, że trzeba będzie wyszacować ile takie badania mogą kosztować. Jeden z tych pomysłów Pani Przewodniczącej Kulpy oczywiście też należy wziąć pod uwagę. I myślę, że jak już to będzie dokonane, to wtedy trzeba wybrać ośrodek, który by takie badania przeprowadził.

Ale myślę, że te informacje są na tyle niepokojące, że trzeba się nad tym bardzo poważnie pochylić i deklaruję, że my takie działania będziemy podejmować. Natomiast korzystając z okazji bardzo chciałbym podziękować Panu doktorowi Jarosławowi Waneckiemu, Panu doktorowi Markowi Mądreckiemu, Panu doktorowi Jackowi Zieleniewskiemu oraz Panu doktorowi Ryszardowi Mońdzielowi za to, że poświęcili tyle swojego czasu, aby tutaj być z nami i przekazać nam wszystkie te informacje tak ważne przecież dla wszystkich mieszkańców Płocka. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Prezydencie. Jeszcze obiecane moje króciutkie podsumowanie. Szanowni Państwo, nie ukrywam, że mam żal. Mam duży żal do tego, że władze miasta Płocka przez wiele, wiele lat nie interesowały się tą tematyką. Nie mówię tylko o obecnych władzach. To jest problem, który według mnie powinien zainteresować od roku 1964 każdego prezydenta miasta Płocka. Powinien sobie zadawać pytanie jak duży wpływ na zdrowie mieszkańców ma potężna firma. Niestety, Panie Prezydencie, ale w interpelacjach, w których Pan mi odpowiadał rok, dwa, trzy temu było jednoznaczne stwierdzenie: Urząd Miasta Płocka nie zabiegał o takie dane. I za to mam ogromny żal. Ale powiem też szczerze, że jest mi przykro, że te dane, do tych danych dotarł i wyciągnął je na światło dzienne laik. Ja nie jestem lekarzem. Ja nie jestem chemikiem. Może jestem dobrym analitykiem, ale nie jestem ekspertem w tych sprawach. Drodzy Państwo, Rada Miasta powinna dostać takie informacje może w sposób mniej głośny, może w sposób bardziej dyskretny, po pierwsze, od – wydaje mi się – od instytucji zajmujących się zdrowiem, od różnego rodzaju instytucji, ale również, Panie Prezydencie, chyba od Wydziału Zdrowia Urzędu Miasta Płocka, który też funkcjonuje i według mnie również powinien się tą tematyką zajmować. Mniej więcej, Szanowni Państwo, mniej więcej półtora roku temu, gdy dokopałem się do danych Krajowego Rejestru Nowotworów, zasygnalizowałem problem. Zasygnalizowałem problem najpierw dyskretnie osobom, które według mnie w pierwszej kolejności powinny się o tym dowiedzieć. Jednocześnie od tego półtora roku zabiegam o to, że miasto zorganizowało konferencją naukową, konferencję ekspertów, która przy udziale pierwszoligowych lekarzy, ekspertów w dziedzinie zdrowia, ale również ekspertów w dziedzinie ochrony środowiska pochyli się nad tematem, jednoznacznie go oceni i wypracuje wytyczne dla Płocka. Niestety, Szanowni Państwo, nie doczekałem się do dnia dzisiejszego takiej konferencji. Cieszę się bardzo, że chociaż parę krytycznych słów pod adresem Orlenu wypowiedziałem. To oni, gdy poczuł problem, w ciągu kilku tygodni dobrą konferencję, nie powiem, że tak całkiem bezstronną, ale dobrą konferencję ekspertów zrobili. Ale to my powinniśmy, Panie Prezydencie, jako władze miasta zrobić taką konferencję dawno, dawno, dawno temu. Dlatego mój apel w chwili obecnej do Pana, Panie Prezydencie, jest taki – moja rola jako przewodniczącego, li tylko analityka w tej sprawie, dobiegła końca. Teraz to Pan Prezydent jest głównodowodzącym w temacie wyjaśnienia zjawiska i znalezienia dróg, które pomogą mieszkańcom Płocka poprawić swoje zdrowie. Dziękuję bardzo. Głos jeszcze, przepraszam, ale jeszcze głos chciała zabrać Pani - prosiłbym się przedstawić..."

Pani **Danuta Tarka** Zastępca Dyrektora ds. Lecznictwa w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku powiedziała: „Dzień Dobry Państwo, ja się nazywam Danuta Tarka. Jestem Zastępca Dyrektora ds. Lecznictwa w Szpitalu Wojewódzkim w Płocku i jak Państwo wiedzą, wszyscy koledzy lekarze, którzy tu prezentowali, właściwie w większości prezentowali te informacje, są pracownikami szpitala, w jakimś stopniu obrazuje to nasze miejsce w ocenie sytuacji onkologicznej w Płocku i w leczeniu. Ja nie będę już teraz podsumowywała tego co Państwo usłyszeli, bo było to dosyć dobrze przekazane, w sposób czytelny. Ale nawiązując do tego apelu Pana Przewodniczącego, to pozwoliłam sobie powiedzieć Państwu, że właśnie 9 grudnia, Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, w Szpitalu Wojewódzkim w Płocku dzięki udziałowi naszego szpitala organizujemy, znaczy nasz szpital organizuje we współpracy z Centrum Onkologii i z Towarzystwem Naukowym Płockim, proszę Państwa, konferencję. Tę konferencję, która wydaje się być może mogła być zorganizowana wcześniej, ale mam nadzieję, że nie będzie za późno, aby sytuację nowotworów, epidemiologię nowotworów na terenie

Mazowsza, z uwzględnieniem szczególnym Płocka, przedstawić Państwu i zarekomendować do dalszych działań - tak, jak tu było powiedziane - naukowych które będą zmierzały do rzeczywistej, obiektywnej oceny stanu zdrowotności, zachorowalności, zgłaszalności nowotworów, w szczególności nowotworów płuca. 9 grudnia wszystkim Państwu to rekomendujemy. Zapraszamy również władze miasta. To tylko na zakończenie, może z optymistycznym akcentem, że jednak uda się sytuację zobiektywizować, wystandaryzować i działać na rzecz zapobiegania, edukacji i leczenia nowotworów jak najlepszego w Płocku. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Pani Dyrektor. I jeszcze Pan Radny Marcin Flakiewicz. Proszę bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo! Państwo Radni! Zaproszeni Goście! Mam tak właściwie pytanie i dylemat, pewno nie tylko ja, ale rozmawiam z koleżankami i z kolegami radnymi, ponieważ jesteśmy w punkcie: *Wpływ środowiska naturalnego na zdrowie mieszkańców Płocka* i nie tylko jest mi przykro jak Panu Przewodniczącemu Jaroszewskiemu, ale ubolewam nad materiałami, które my jako radni dostaliśmy w tak ważnym punkcie dla mieszkańców. Bo jeżeli miałbym podnieść rękę za tym, co tutaj usłyszałem od prelegentów, od lekarzy, od Pana z urzędu z NFZ, tak, to jak najbardziej informacja jest cenna, ważna i byłbym na tak. Ale materiał, który dostaliśmy – nie chcę się teraz uzewnętrzniać, że jest żartem, ale żart to jest delikatnie mówiąc, bo sam materiał jest pisany tak dużą czcionką, że gdyby go przedłożyć w normalnym wydaniu, to zabrałby pewno góra półtorej strony. Komuś się nawet nie zechciało zmienić rodzaju czcionki kopiując różne dokumenty. Chociażby w tytule jest słowo profilaktyka - bo ja rozumiem, że ten materiał, co dostaliśmy dzisiaj to dotyczy tego punktu – samo słowo profilaktyka nigdzie indziej w dokumencie nie występuje, a w punkcie jest informacja o zdrowiu mieszkańców Płocka, a w tym materiale mieszkaniac Płocka nie występuje ani razu. Występuje Ameryka, Japonia, są jakieś różnego rodzaju procenty, tak naprawdę globalne w odniesieniu do ogólnie, co to rak płuca, jak wpływa palenie, ale nie ma żadnego odniesienia do nas, do mieszkańców. Dlatego, Panie Przewodniczący, mam pytanie, tak właściwie co my będziemy teraz głosować, co my będziemy oceniać – czy dobre wystąpienia tych osób, które zostały zaproszone czy materiał, który tak naprawdę nie chciałbym głosując przeciwko temu materiałowi skrzywdzić tych osób, które temat potraktowały bardzo poważnie za co im jeszcze raz z tego miejsca chciałbym podziękować. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Radny. Szanowni Państwo, w mojej ocenie nie otrzymaliśmy materiału, który odnosiłby się do wpływu środowiska naturalnego na zdrowie mieszkańców Płocka, nad czym również ubolewam, dlatego według mnie nie mamy czego głosować. Ja nie czuję się władny poddać pod głosowanie dokumentu odpowiadającego tej nazwie. Jeżeli Państwo jesteście innego zadania, to proszę o propozycje. Szanowni Państwo, dziękuję bardzo. Jest już dosyć późno. Ogłaszam godzinną przerwę, a wszystkim Państwu serdecznie dziękuję."

W obradach został ogłoszona przerwa od godziny 16.05 do godziny 17.05. Obrady zostały wznowione o godzinie 17.10.

Ad. pkt 6

Analiza funkcjonowania gospodarki odpadami komunalnymi w 2015 r. załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Zakończyliśmy punkt 5. Przechodzimy do punktu 6: *Analiza funkcjonowania gospodarki odpadami komunalnymi w 2015 r.* Czy tu jakieś wprowadzenie będzie ze strony Panów Prezydentów może? Nie, nie będzie. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos, do materiałów przedłożonych jakieś uwagi ze strony Państwa Radnych?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dobrze, Panie Przewodniczący, Pan takie tempo narzucił.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „W przerwie miałem odwrotne uwagi.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dobrze, Panie Przewodniczący, ponieważ wczoraj na Komisji Skarbu dosyć aktywnie i długo rozmawialiśmy również na temat tego materiału i skupię się w tej chwili na dwóch kwestiach. Znacząca jedna to wyniknęła mi z tego materiału, który przedstawiał nam Inspektor, odnośnie WIOŚ. Nie wiem, czy ja dobrze usłyszałam, bo usłyszałam takie sformułowanie przez pryzmat tych słupków, które były przedstawiane, iż odbiór odpadów z Płocka jest mniejszy w stosunku do lat wcześniejszych. Za rok 2014 jest mniejszy w stosunku do roku 2013. Nie wiem, czy tam był materiał porównany również do 2012 w tych słupkach, nie przypominę sobie, bo szczerze mówiąc nie drukowałam sobie tego, ale trochę mnie zaniepokoiło to sformułowanie, które zostało wyrażone przez Pana Inspektora. I teraz idąc dalej, jeśli chodzi o stronę 12 tego materiału, mamy wykres numer 6 – porównanie lat 2012-2015, odpady zmieszane, biodegradowalne. I teraz tak, mamy całoroczne słupki za lata 2012, 2013, 2014 i słupek za połowę 2015 roku, co oczywiście, ja oczywiście mówiłam wczoraj Pani Dyrektor, która była obecna na komisji, że gdyby to pomnożyć razy dwa oczywiście, ale nie jesteśmy w stanie przewidzieć jaka wyjdzie nam ostatecznie wielkość zebranych śmieci w 2015, ale jeśli porównujemy słupek razy dwa 2015, gdyby odzwierciedlić to jako lustrzane odbicie i doliczyć, to wyjdzie nam mniej niż w 2014 roku. To jest jedna kwestia. Dziękuję za listę dzikich wysypisk, które były w materiale ujęte, a nie było gdzie konkretnie są te miejsca. I teraz tak, przejdę do finansów. Panie Prezydencie, trochę mnie przeraził ten materiał, który analizowaliśmy i chcę się podzielić tymi swoimi spostrzeżeniami. Strona 20, tabela numer 5 – zestawienie dochodów i wydatków związanych z gospodarowaniem odpadami komunalnymi. I mamy wyszczegółowione poszczególne lata i te miesiące po połowie tego roku, które udało już się pozamykać, czyli pojedynczo: lipiec, sierpień, wrzesień i mamy po jednej stronie dochody, po drugiej wydatki i wychodzi nam mniej więcej jaka jest różnica z tej gospodarki odpadami od roku 2013. I wychodzi, proszę Państwa, straszny wynik, bo od 2013 roku do września 2015 dołożyliśmy do gospodarki odpadami około 6 milionów złotych. To jest olbrzymia kwota. I rozmawialiśmy wczoraj na Komisji Skarbu, że są dwie ewentualności – albo źle zostało to przez Państwa przeszacowane, statystycznie rzecz ujmując, bo wszystkie dane, które Państwo czerpalicie, czerpalicie od 122 tysięcy mieszkańców, natomiast faktycznie mamy 91 tysięcy, zgodnie ze złożonymi deklaracjami. W związku z tym jest to bardzo duża różnica. Jeśli mówić o tych szacowaniach, które były robione najpierw przez Pana Prezydenta Buczkowskiego, później były kontynuowane przez Pana Prezydenta Izmańcowicza, jak było dochodzenie do tej wartości, którą mamy ostatecznie ustalić stawkę, nie mówię już o wyborze samej metody, tylko mówię po wyborze metody o ustaleniu tej stawki opłaty za śmieci i wcale ona nie była obniżana głosami opozycji, co wczoraj nam sugerowano na komisji, bo to była ta stawka, którą Państwo zaproponowaliście, została ona przyjęta. Czyli coś zostało albo źle określone, czyli przyjęliście Państwo złą wielkość mieszkańców, która oczywiście, bo mówimy o mieszkańcach zamieszkałych, a nie zameldowanych. A druga ewentualność to jest taka, tak jak rozmawialiśmy z ogrodami działkowymi, przedstawicielami ogrodów działkowych,

à propos odbioru nieczystości, że do tej pory na przykład pojemnik, który był najczęściej używany przez ogrody działkowe kosztował około 80 złotych, a teraz muszą płacić ponad 100 złotych. I wracając do ogrodów działkowych, Panie Prezydencie, czekam na informację, bo sprawa przycichła, a chcielibyśmy jakoś sfinalizować te ogrody działkowe, bo skończyliśmy na spotkaniu u Pana, a nie mamy żadnego odzewu co dalej. I teraz tak, w związku z tym zastanawiałam się nad tym, czy faktycznie ta kwota, którą sobie życzą firmy w tych czterech sektorach, które regulujemy, nie są zawyżone w stosunku do tego co do tej pory było regulowane na podstawie umów cywilno-prawnych pomiędzy każdą osobą, rodziną, czy domem z osobna. I otrzymałam informację w dniu dzisiejszym jaka jest wartość podpisanych umów w tych czterech sektorach. Czyli mamy w roku, ten drugi przetarg, który był rozstrzygnięty w drugim kwartale 2014 roku to jest 17,4 mln złotych. To jeszcze muszę sobie policzyć. Ale w stosunku do poprzedniego okresu, bo mówimy o okresie od lipca do czerwca, czyli to nie jest rok kalendarzowy, gdzie było 18,5 mln. Czyli w tym pierwszym okresie od lipca 2013 do czerwca 2014 zapłaciliśmy firmom obierającym odpady o ponad 1.100.000 więcej niż teraz, czyli wtedy były większe te kwoty. Nie wiem jak to było kalkulowane przez te firmy, ale zaraz sobie odniosę to do tych wydatków, które są faktycznie, bo tutaj jeszcze są wygenerowane wydatki związane z obsługą, z administracją tego systemu. I teraz też tu mieliśmy wczoraj na komisji pytanie, ile tam jest etatów, jakie to generuje koszty. I teraz tak, w 2015 roku mamy 19,24 etatów – to już tych końcówek nie będziemy mówić – a w 2014 było 16,5 etatu. Średnio na wynagrodzenie, jak widzę, wydajemy 4.286, uwzględniając „trzynastki”. Czyli, Panie Prezydencie, coś nam tu nie gra, bo te 6 milionów dokładamy z budżetu od wszystkich mieszkańców. Coś nam tutaj nie bilansuje się, bo zestawienie nakładów na obsługę finansową w tabeli numer 2 na stronie 19, w 2013 to nie będziemy porównywać, bo to był niepełny rok, w 2014 wyszło nam 901.848 zł, w 2015 za samo pół roku mamy 577 tysięcy, czyli biorąc pod uwagę fakt, że w każdym miesiącu koszty administracyjne to jest około 80 tysięcy złotych, to dobieje nam to do rocznej kwoty 1.050.000. Oczywiście to jest w wielkim uproszczeniu, bo nie wiem jakie będą koszty za październik, listopad i grudzień, bo tego nie mamy. Ale będzie więcej niż w 2014. Czyli znów nam się nie będzie coś bilansować i za chwilę w 2015 wyskoczy nam jeszcze dodatkowy minus i ponad te 6 milionów do których już dołożyliśmy. I pytanie. I to się nie bilansuje, znaczy te 6 milionów to nie są też dłużnicy, bo dłużnicy to jest 1.600.000, czyli nie bilansuje nam się 4.400.000, gdyby odjąć tych dłużników, tak, więc pytanie – co dalej? Bo teraz czy będziemy dokładać, czy Państwo coś zweryfikujecie, czy coś nam zaproponujecie, bo ja tylko zwracam uwagę na pewną nieprawidłowość, która wystąpiła, że nie bilansuje nam się system gospodarki odpadami. I co dalej zamierzacie Państwo z tym zrobić? To na razie tyle.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś inne pytania ze strony Państwa Radnych? Nie widzę zgłoszeń. Zatem Pan Prezydent, proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, odpowiadając na to pytanie Pani Radnej związane z ogrodami działkowymi – na najbliższą sesję Rady Miasta przygotowywana jest uchwała, która wyłączy ogrody działkowe i cmentarze, dwie uchwały, wyłączy po prostu z tego systemu, od nowego okresu. Tak zresztą rozmawialiśmy z grodami działkowymi, czyli od nowego okresu na starych zasadach, na pozostałych zasadach. Natomiast ta uchwała teraz byłaby już podjęta. To jest pierwsza odpowiedź. Druga – w kontekście tego co Pani Radna, tych refleksji, które Pani Radna powiedziała i pytania właściwie jednego, co dalej. Mamy tego świadomość, że w momencie, kiedy proponowaliśmy stawkę za śmieci – ani nie najwyższą w Polsce, ani nie najniższą, pewnego rodzaju uśrednioną stawkę za śmieci, nie mieliśmy właściwie żadnych danych, bo nie wiedzieliśmy ani na jakim poziomie będą rozstrzygnięte przetargi, nie wiedzieliśmy także jaka będzie ściągalność tej opłaty. Nie mieliśmy

świadomości, także musieliśmy wziąć jakieś dane także jeśli chodzi o liczbę mieszkańców, którzy zamieszkują w Płocku i którzy będą płacić tę opłatę. W efekcie rzeczywiście, to co wynika z tych dokumentów i co Pani Radna podkreśliła, na tym etapie w ostatnich latach dopłacaliśmy do tego systemu mając pełną świadomość, że nie jesteśmy jedyną gminą w Polsce, która niestety z tego tytułu dopłaca. Mało tego – ustawodawca bardzo wyraźnie wskazał, że na tej opłacie, można tak powiedzieć, gminy nie powinny zarabiać w żaden sposób. Natomiast chcemy zminimalizować skalę tych dopłat poprzez przede wszystkim, tak jak rozmawialiśmy, uszczelnienie tego systemu, a więc lepszą także windykację zaległości, choć to jeszcze nam nie zbilansuje, to drugim elementem, też bardzo istotnym, było objęcie właśnie tym całym systemem również niezamieszkałych tak, ażeby wszyscy, którzy produkują w danym miejscu śmieci po prostu za tę usługę płacili. Dzisiaj za wcześniej jeszcze jest powiedzieć, czy objęcie niezamieszkałych spowoduje nam lepsze zbilansowanie tego systemu. Jak będziemy mieli dane porównawcze w perspektywie roku, tak na dobrą sprawę, wówczas będziemy mogli powiedzieć na ile ten system się bardziej bilansuje. To jest jedna uwaga. I jeszcze jedna. Tutaj kwestia rzeczywiście przygotowania specyfikacji przetargowej, jak Pani Radna zauważyła. Nie wiedzieliśmy jak będą rozstrzygnięte przetargi ani przy okazji pierwszego przetargu, ani teraz drugiego, natomiast to co ważne, to ten drugi przetarg już rzeczywiście sprawił, że za śmieci jako gmina w wyniku rozstrzygniętego przetargu będziemy firmom płacić mniej. Będziemy starali się także ten system cały czas uszczelniać tak, żeby jak najniższa była dopłata gminy, natomiast na pewno – uprzedzając ewentualne pomysły albo propozycje, czy postulaty – nie będziemy chcieli przekładać tego bezpośrednio na mieszkańców, na tych, którzy zwłaszcza płacą za - dzisiaj już - za tę usługę. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Dziękuję, Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo, wczoraj na Komisji Skarbu rozmawialiśmy również o przeprowadzonych kontrolach i weryfikacjach składanych deklaracji, zarówno pod kątem ilości osób, które deklarowały chociażby zamieszkiwanie pod danym adresem, jak również weryfikację adresów, gdzie osoby są zameldowane. Pytanie – czy zamieszkują a tym samym składają deklarację. Dostałem zapewnienie, że na dzisiejszą sesję otrzymam taką informację, ile było wysłanych wniosków, czy ile było przeprowadzonych... po pierwsze – ile było przeprowadzanych tego typu kontroli, ile było wysłanych wniosków dotyczących weryfikacji złożonej deklaracji, czy wzywających do złożenia deklaracji i jaki jest efekt tych kontroli, czyli ile było korekt, czy ewentualnie nowych złożonych deklaracji. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Znaczy mam tylko prośbę, ponieważ w tym materiale, który otrzymałam, nie ma rozstrzygnięcia ostatniego przetargu. Chciałabym poprosić o wartość podpisanych umów na nowy okres od lipca 2015 do czerwca 2016, bo tego nie mam w tym materiale. I teraz właśnie dobrze, że Pan Radny Marcin Flakiewicz podniósł temat kontroli, bo tu również jest sprawa, która nurtuje nas od paru dobrych miesięcy, omawialiśmy to również na poprzedniej, jednej z poprzednich sesji, kiedy również dotykaliśmy tego problemu a propos obszarów niezamieszkałych, podejmowaliśmy uchwałę, że Państwo tak naprawdę nie prowadzicie żadnej kontroli. Kiedyś, tutaj Pani Dyrektor była, nie wiem, czy zdziwiona, czy może nie wiedziała jak to u nas przebiegało, ale jak ktoś kiedyś w poprzednim systemie zawierał umowę cywilnoprawną z firmą odbierającą odpady – nieważne czy to SITA, czy Remondis, czy Ekomaz, jakkolwiek – to straż miejska, szczególnie na osiedlach domków jednorodzinnych, chodziła i prosiła o pokazanie tej umowy, która jest podpisana z firmą, którą odbiera odpady komunalne i o ewentualnie ostatni dowód, potwierdzenie zapłaty, tej ostatniej zapłaty za śmieci. I to było czynione. Bo często było tak, że mieszkańcy albo w ogóle nie

zamawiali tego śmietnika, albo po prostu palili te śmieci. Niedawno rozmawialiśmy, przed przerwą, o bardzo poważnym problemie. Niestety to szło w atmosferę. I teraz tak naprawdę nie wiemy, czy ktoś zweryfikował czy deklaracje były złożone, czy faktycznie jak wygląda, jeśli chodzi o gospodarkę śmieciową. Domki jednorodzinne to bardzo łatwo sprawdzić, bo wystarczy po prostu się przejść i zobaczyć jak to wygląda, czy rzeczywiście jest to prowadzone, a nawet spróbować zweryfikować to w konsultacji z tymi firmami, które prowadzą odbiór w poszczególnych sektorach. Przecież to nie jest trudne. Bo rozumiem, że osiedla wielorodzinne będzie to trudniej zweryfikować, ale domki jednorodzinne, osiedla domków jednorodzinnych jest to bardzo łatwo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Wojciechowi Ostrowskiemu Skarbnikowi Miasta Płocka.

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Ja bym chciał tylko odpowiedzieć, że my obiecaliśmy, że taką odpowiedź udzielimy, ale nie powiedzieliśmy, że dzisiaj, że do dzisiejszego dnia. Więc taką odpowiedź ile było wysłanych wezwań do rodzin, czy też do osób, które nie złożyły deklaracji taką Pan Radny dostanie pewnie w tym tygodniu. I tego typu kontrole się odbywają, ale tylko z punktu widzenia tego, czy ktoś złożył deklarację. Weryfikacja tego, czy deklaracje ktoś złożył właściwie, czyli tych osób jest pięć, czy cztery, czy sześć, są niemożliwe, bo nie ma możliwości wejścia do domu i zweryfikowania ile osób tam zamieszkuje i składa śmieci. My jesteśmy jedynie w stanie sprawdzić kto jest zameldowany i potencjalnie, jeżeli w tym adresie nie mamy deklaracji, wtedy wysyłamy wezwanie. I tego typu wezwania były wysyłane i taką informację Panu Radnemu prześlę. Jeśli chodzi o rok 2016, teraz 2015 i 2016, to się zmieniła umowa, Pani Radna i stąd te kwoty są kwotami, które są w tym materiale, są kwotami założonymi, a nie kwotami pewnymi do wydatkowania. Tak, tak, ale w umowie nie ma kwoty, ponieważ płacą za tonę, czyli jakby wcześniejsza umowa mówiła o ryczałcie bez względu na to ile odbiorą. Mieli to odbierać raz na jakiś czas i był ryczałt. Nowy przetarg był zorganizowany na rok, czyli od lipca 2015 do czerwca 2016 i tutaj weszły właśnie te GPS-y, gdzie osoby tutaj od Pana Prezydenta kontrolują jak te samochody się przemieszczają, jak jeżdżą. To samo, jeśli chodzi o ZUOK jest w stanie to zweryfikować. I płacimy za tonę, która tych śmieci jest przyjmowana przez wysypisko śmieci. Także płacimy na tej podstawie, stąd jakby tych kwot Pani nie zobaczy, tak jak to było w roku poprzednim."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Dziękuję. Panie Skarbniku, tak jak to niejednokrotnie było powiedziane ze strony Prezydentów – po to radni pracują w komisjach, po to mają tam możliwość zadawania pytań i uzyskiwania odpowiedzi, ażeby jak najmniej wątpliwości, również i nie było opcji też przedłużania za bardzo sesji. Po to to pytanie nie kierowałem w dniu dzisiejszym, tylko w dniu wczorajszym na merytorycznej komisji oczekując odpowiedzi. Ale dobrze, rozumiem że skoro wymaga to dłuższego zastanowienia się i zweryfikowania, ile było kontroli i nie wiem, czy tak dzień po dniu trzeba przeliczyć, nie prowadzi się tego typu statystyk, aczkolwiek uważam, że takie raportowanie przynajmniej powinno być w urzędzie co miesiąc, ile było kontroli chociażby zakończonym po podanym miesiącu, ile było pozytywnych. Domyślam się również, że nie ma kontroli nie tylko ilości zamieszkałych osób, ale swojego czasu pamiętam jak wprowadzaliśmy ten system dotyczący kto deklaruje śmieci, odpady segregowane, kto niesegregowane. Rozumiem, że nikt nie kontroluje tego, czy osoba deklarując, że wyrzuca, produkuje śmieci, odpady segregowane, czy tak postępuje czy nie. Czyli tak naprawdę nie jest zweryfikowalna również wysokość stawki, czyli tak naprawdę mieszkańcy, którzy podnosili tą kwestię kilka lat temu, bodajże dwa lata temu, że najlepiej zadeklarować segregowane, wtedy będzie mniejsza odpłata, a tak naprawdę nikt tego nie zweryfikuje. Czyli pytanie – czy jest w ogóle zasadny taki podział? Jeżeli nie jest zasadny, czy Państwo jako urząd miasta wnioskuje do ustawodawcy o to, żeby

zmienić te wliczenia. Dziś domyślam się, że brakuje środków pieniężnych, wiemy już że brakuje środków pieniężnych i szukamy pokrycia finansowania. Pada tutaj propozycja weryfikacji stawek. Czy jest to jedyna rozważana opcja? Czy została również rozważona opcja rozpisania na przykład przetargu? Czy również był rozważany – ze strony urzędu miasta – rozważany inny sposób wyliczania tych opłat, tak jak było to wcześniej dyskutowane, na podstawie chociażby lokalu, zużytej wody, czy dalej zostawiamy system osób zamieszkujących i po deklaracjach. I również chciałbym prosić o odpowiedź na pytanie czy osoby, które zadeklarują posiadanie kompostownika, ja ten temat poruszałem jeszcze za Prezydenta Izmajłowicza, że jest taka możliwość, a uzyskałem wówczas pismem od niego odpowiedź, że jest taka możliwość, która jest również usankcjonowania prawnie, tak zwanych bonifikat, ponieważ właściciele domów jednorodzinnych niejednokrotnie sami utylizują swoje nieczystości w postaci odpadów, chociażby skoszonej trawy. Była taka propozycja również w rozmowie, czy w mojej interpelacji, że osoby, które zadeklarują posiadanie kompostownika będzie wprowadzona im chociażby na przykład złotówkowa bonifikata, a w szczególności to dotyczy osób starszych, które uprawiają ogródki, a posiadają domki jednorodzinne, oczywiście w zamian za tą deklarację i kontrolę. Myślę, że straż miejska nie miałaby problemu z wprowadzeniem kontroli, czy dany kompostownik jest na terenie posesji. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Coś mi się tu nie zgadza Panowie. Teraz tak. Ten ryczałt, który Państwo ustanowili... wróć, umowa która stanowi... umowy z firmami odbierającymi odpady, która jest na nowy okres zawarta do czerwca 2016 roku nie stanowi o ryczałcie. Jak mniemam – dotyczy to zarówno nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych, tak. (z sali Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Nie do mnie pytanie, ale tak, dotyczy jednych i drugich.”) Tak, dobrze. Bo Pan odpowiadał, myślałam, bo to działka Pana Prezydenta Piotra Dyśkiewicza, ale dobrze, okej. To teraz proszę mi powiedzieć jak to się ma kalkulować. Bo tak – uchwała weszła w życie od 1 lipca 2015, ta nowa dotycząca niezamieszkałych i jak sobie policzę sierpień i wrzesień, bo jeszcze lipiec mogę zrozumieć, bo nie wszyscy mogli zadeklarować, nie wszyscy zapłacili, więc lipca nie biorę pod uwagę, ale sierpień, wrzesień – wydatki wzrost miesiąc do miesiąca, czyli sierpień do września, stanowi wzrost o 700 tysięcy złotych, bardzo duży wzrost, natomiast po przychodach tego nie widać, jest tylko 200 tysięcy. Czyli coś tu jest nie tak. Albo firmy nie płacą. Bo ja bym chciała wiedzieć jaki jest obecnie stan tych też dłużników, bo Pan mi podał 1.620.000, Panowie podaliście 1.620.000 na koniec września 2015 roku, ale teraz tak, pytanie – czy nam wzrastają drastycznie teraz ci dłużnicy, bo jak nam drastycznie wzrastają koszty, a przychody nam nie niwelują tych kosztów, bo jest 700 do 200 tysięcy, to cały czas mamy 500 tysięcy na minusie. Doszły na firmy, czyli te – nie tylko firmy, doszły nam generalnie nieruchomości niezamieszkałe, to powinny nam wzrosnąć dochody, a nam nie wzrastają, więc gdzie jest problem?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Tak jak powiedzieliśmy, ten system, może najpierw tak, ten system dopiero w tym momencie ruszał i te pierwsze miesiące są jeszcze niemiarodajne. Będziemy taką analizę, która będzie obejmowała już właściwie także te nieruchomości niezamieszkałe, mogli przedstawić także, jeśli chodzi o dłużników, sadzę że dopiero w przyszłym roku, kiedy chociaż pół roku obejmiemy analizą. W tej chwili ten system dopiero uruchamialiśmy, stąd rzeczywiście kwestie po jednej stronie kosztów, po drugiej stronie dochodów mogą tutaj być takie duże rozbieżności. Natomiast odpowiadając na pytanie Pana Radnego Flakiewicza ja bardzo wyraźnie powiedziałem i podkreśliłem to, że właśnie szukamy innych możliwości, jeśli chodzi o uszczelnienie tego systemu, a nie chcemy – jeszcze raz to powtórzę – w żaden sposób przerzucać tego na mieszkańców. Jeśli są jakieś propozycje, żeby to – jak Pan Radny

powiedział – powiązać to na przykład z wodą albo z jakimiś innymi usługami, były, natomiast w tym momencie powiedziałem, że nie ma takich działań, które do tego zmierzały, natomiast chcemy rzeczywiście, żeby ten system się przede wszystkim bilansował. Nie chcemy tutaj zarabiać na mieszkańcach. Natomiast stąd te działania, które – tak jak powiedziałem – podejmujemy, zwłaszcza w przypadku objęcia tym systemem niezamieszkałych, a także to o co Pani Radna Kulpa pytała, zmiana także specyfikacji przetargowej, która będzie określała fakt, iż płacimy nie ryczałtowo firmom, a za faktycznie, fizycznie odebrane i wywiezione odpady komunalne. To, mamy nadzieję - znaczy to już widać - także przełoży się na zmniejszenie kosztów. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń, Szanowni Państwo, w tym punkcie, zatem pozostaje nam przegłosować pisemny materiał, który otrzymaliśmy od Pana Prezydenta.[...]”

Wynik głosowania:

za – 13

przeciw – 0

wstrzymujące – 9

Materiał został przyjęty przez Radę Miasta Płocka.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę o podanie wyników. 13 na tak, 9 wstrzymujących, a jednocześnie reklamacja ze strony Pani Przewodniczącej Małgorzaty, iż aparatura sprawia psikusa, ale słownie wiemy, że Pani Przewodnicząca jest za. Mi sprawiło też w najbardziej newralgicznym punkcie dzisiaj problem, więc całe szczęście, że nie przeszło nic jednym głosem. Szanowni Państwo, przyjęliśmy ten materiał. Przechodzimy do kolejnego punktu.[...]”

Ad. pkt 7

Analiza sytuacji pracowników w placówkach oświatowych – warunki pracy, płacy i zmiany zatrudnieniu stanowi załącznik nr 25 do niniejszego protokołu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Pan Prezydent jako wstęp, proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Materiał Państwo oczywiście otrzymali, ale chciałbym jednak kilka zdań wstępu do tego materiału powiedzieć, mając też i świadomość jak ważną, żeby nie powiedzieć najważniejszą, inwestycją jaką jest w naszym mieście, to właśnie inwestycja w dzieci i młodzież, w wychowanie, w wykształcenie młodych ludzi, którzy właśnie tutaj w Płocku swoją przygodę edukacyjną zaczynają. Zaczynają w naszych przedszkolach, a później kontynuują w szkołach podstawowych, gimnazjach i na poziomie szkoły średniej. Szanowni Państwo, konsekwentnie od kilku lat systematycznie staramy się poprawiać i poprawiamy bazę naszą oświatową i to zarówno w przypadku przedszkoli, gdzie już w 2012 roku najpierw powstała nowa siedziba dla Miejskiego Przedszkola nr 8 na Podolszycach. Także przeprowadziliśmy w latach 2012-2013 kapitalny remont Miejskiego Przedszkola nr 16 z oddziałami integracyjnymi, a także dokonaliśmy adaptacji

pomieszczeń na salę dla dzieci w Miejskich Przedszkolach nr 33, 37. Rozbudowaliśmy także i wyremontowaliśmy najstarsze płockie przedszkole nr 1, gdzie powstały dwa dodatkowe pomieszczenia. Przebudowaliśmy i gruntownie wyremontowaliśmy Miejskie Przedszkole nr 10. Oddana została nowa siedziba Przedszkola nr 29 – to w sierpniu 2014 roku. Także gruntowne remonty zostały przeprowadzone w Przedszkolu nr 21. A w tym roku zakończyliśmy budowę nowej siedziby dla Miejskiego Przedszkola nr 34, gdzie zostały uruchomione 3 oddziały przedszkolne. Szanowni Państwo, kończy się także budowa siedziby Miejskiego Przedszkola z Oddziałami Integracyjnymi nr 31. Trwa także budowa siedziby Miejskiego Przedszkola nr 5 przy ulicy Lachmana. W efekcie tych wszystkich działań w tym roku można powiedzieć, że każdy kto chciał oddać dziecko w Płocku do publicznego przedszkola, mógł to zrobić. Przyjmowane były dzieci nie tylko trzyletnie, ale nawet dwuipółletnie do naszych przedszkoli. Właściwie problem, który jeszcze 5 lat temu był bardzo palącym problemem, gdzie ta baza przedszkolna była stosunkowo szczupła, gdzie wiele rodzin odchodziło z kwitkiem i niestety nie mogło oddać dziecka do przedszkola, mało tego – te przedszkola były w dużej mierze także bardzo zdegradowane – mam tu na myśli przedszkola, które były budowane w systemie ciechanowskim – dzisiaj po 5 latach bardzo aktywnej pracy możemy powiedzieć, że mamy jedną z najnowocześniejszych baz przedszkolnych i zapewnione warunki dla wychowania przedszkolnego właściwie dla wszystkich dzieci właśnie w wieku przedszkolnym. Oczywiście sytuacja jest dynamiczna. Nie wiemy, znaczy właśnie to już raczej wiemy, że 6-latki w jakimś tam stopniu wrócą z powrotem do przedszkoli – decyzja będzie należała oczywiście do rodziców – ale zarówno nasze przedszkola, jak i szkoły podstawowe są przygotowane na przyjęcie zarówno sześciolatków, jak dzieci – w odniesieniu do przedszkola – dużo, dużo młodszych. W przypadku szkół podstawowych tutaj także były pewne działania modernizacyjne dokonywane, natomiast na nieco mniejszą skalę. To co zrobiliśmy, to przede wszystkim wyposażyliśmy wszystkie szkoły podstawowe w place zabaw z programu „Radosna szkoła”. To właśnie był ten element przygotowania sześciolatków do szkół podstawowych. Zdecydowanej poprawie uległa także baza sportowa szkół podstawowych. Między innymi w Szkole Podstawowej nr 11 dokonano przebudowy sali gimnastycznej, a w Szkole Podstawowej nr 16 oddano do użytku nową halę sportową. Także nowe pomieszczenia takie lekcyjne otrzymała Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I stopnia, gdzie zaadaptowaliśmy część – jedno piętro przylegającego do szkoły budynku. W przypadku szkół ponadgimnazjalnych ostatnie lata to były lata przede wszystkim inwestowania w szkolnictwo zawodowe. Odpowiadając także na zapotrzebowanie rynku zmodernizowaliśmy albo wybudowaliśmy nowe budynki warsztatów szkolnych w Zespole Szkół Budowlanych – tutaj 2013 rok. Łącznie to było ponad 8.600.000 złotych. Natomiast w styczniu 2014 roku zakończyliśmy budowę warsztatów w „Elektryku” za ponad 5.100.000 złotych. Na pewno możemy być dumni z największego remontu jaki miał miejsce w naszych szkołach – w wyjątkowej szkole w Małachowiance, gdzie dokonaliśmy rewitalizacji zabytkowych budynków dawnego Kolegium i dawnej Kolegiaty św. Michała, przy wsparciu pieniędzy unijnych, poprzez Urząd Marszałkowski. Tu pozyskaliśmy, znaczy łącznie zadanie kosztowało nas ponad 25 milionów złotych. To było pozyskane ze środków Europejskiego Funduszu Regionalnego, Rozwoju Regionalnego, natomiast 8.800.000 z budżetu miasta Płocka. We wrześniu natomiast tego roku oddaliśmy do użytku nową halę sportową w Zespole Szkół Technicznych, a więc w „Siedemdziesiątce”. Dla mnie szczególnie ważne i istotne także, istotną decyzją, było oddanie, najpierw rozpoczęcie budowy, decyzja o budowie, a później budowa i w końcu oddanie do użytku nowego budynku dla Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 7. Budynek, który był już też bardzo, bardzo zdegradowany, a w którym uczyły się i były wychowywane dzieci niepełnosprawne od września tego roku ma nowoczesną siedzibę. W tej chwili na działce o powierzchni 21.000 metrów kwadratowych znajduje się budynek szkolny, ponad 3.000 metrów kwadratowych, 16 klas, pracownia plastyczna, muzyczna, informatyczna, sala do pracy metodą Integracji Sensorycznej Tomatisa, sala rehabilitacyjna, Sala Doświadczenia Światła, mieszkanie treningowe nawet, gabinety do terapii indywidualnej, a także świetlica szkolna. Ta szkoła posiada w końcu salę gimnastyczną do gry w piłkę koszykową, siatkową, ręczną. Każda sala ma bezpośredni dostęp do łazienki. Nie ma barier architektonicznych, także to jest ważne

dla uczniów poruszających się na wózkach. Również mamy tam miejsca, znaczy boiska, z których młodzież, dzieci z tej szkoły mogą korzystać. Również inwestycje były w Szkolnym Ośrodku Opiekuńczo-Wychowawczym nr 2, gdzie były remonty kuchni, korytarzy, łazienek, warsztatów, pracowni szkolnych, jadalni, także doposażono i zmodernizowano klasopracownię fryzjerską, ogrodniczą, przeprowadzono remont, doposażono pomieszczenia gospodarcze, a także zbudowaliśmy boiska do piłki siatkowej plażowej i kort tenisowy, a w roku 2013-2014 między innymi rozpoczęła się budowa Płockiego Centrum Terapeutyczno-Rehabilitacyjnego, projektu który wygrał kolejną edycję Budżetu Obywatelskiego. Także poprawiliśmy funkcjonowanie poradni i placówek wychowania... poradni psychologiczno-pedagogicznej, przepraszam, która to Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 2 została ze względu na także zły stan budynku, techniczny budynek przeniesiona z alei Roguckiego 1 do budynku przy ulicy Jakubowskiego 10, a więc to było Gimnazjum nr 2. I tam po remoncie mamy zupełnie inną jakość pracy i lepszą dzięki temu możliwość realizacji zadań w zakresie pomocy psychologiczno-pedagogicznej. W przypadku Młodzieżowego Domu Kultury przeprowadzono długo oczekiwany remont budynku dydaktycznego na terenie ogrodu jordanowskiego. Może już inni zapomnieli, ale tam też zamiast baraków w tej chwili mamy normalny budynek, gdzie można prowadzić zajęcia, zwłaszcza plastyczne i taneczne. To wrzesień 2015 rok oddanie do dyspozycji nauczycieli i uczniów. A więc to są najważniejsze zmiany w bazie lokalowej. Ale to też, co istotne, zmiany były także w zakresie wyposażenia w pomoce dydaktyczne i sprzęt komputerowy. I tutaj począwszy do tego, że w ramach projektu „Wesołe przedszkole” ze środków Unii Europejskiej cztery płockie przedszkola z oddziałami integracyjnymi otrzymały 800 tysięcy na potrzebne pomoce dydaktyczne. Także realizowaliśmy inne projekty unijne, między innymi „Wsparcie na starcie”, program „Magia przedszkolaka”, gdzie dla Miejskiego Przedszkola nr 29 zakupiono meble, wykładzinę, zabawki, pomoce dydaktyczne. W szkołach podstawowych w ramach rządowego programu „Cyfrowa szkoła” trzy szkoły podstawowe zostały wyposażone w przenośne komputery dla uczniów i nauczycieli. Tutaj całkowity koszt to był ponad pół miliona złotych. Realizowaliśmy cały szereg programów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej. Ja tylko kilka przeczytam – „Dla nas każdy uczeń jest ważny”, „Matematyka nic trudnego”, „Moja przyszłość – nauka sposobem na lepszą przyszłość”. W ramach tych projektów wszystkie szkoły podstawowe zostały wyposażone w szereg pomocy dydaktycznych, takie jak tablice interaktywne, projektory multimedialne, laptopy, telewizory, programy komputerowe, multimedialne, do nauki różnych przedmiotów, pomoce dydaktyczne, także pomoce do zajęć reedukacyjnych, logopedycznych, gimnastyki korekcyjnej, plansze i gry edukacyjne, sprzęt sportowy. Podobne również projekty realizowane ze wsparciem unijnym były realizowane w naszych gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych. Tutaj kwoty wyposażenia naszych szkół, jak Państwo widzą, to są setki tysięcy, żeby nie powiedzieć w sumie miliony złotych. Dla mnie także bardzo istotnym elementem, który został w tym okresie zrealizowany, to utworzenie w Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Jagiełły oddziału międzynarodowego, a później oddziału, który będzie mógł w przyszłości zdawać międzynarodową maturę. Szanowni Państwo, podobnie wyposażone zostały szkoły specjalne, czy poradnie i placówki wychowania pozaszkolnego, więc jestem przekonany, że tutaj dbałość o bazę dydaktyczną, ta dbałość jest widoczna. Plany dalszej modernizacji, zwłaszcza, jeśli chodzi o przedszkola, także Państwo znają. Dwa zdania jeszcze w kwestii, bo taki jest temat, warunków także płacy i zmian w zatrudnieniu. W przypadku płac to Państwo mają w tym materiale porównanie płac naszych płockich nauczycieli z Warszawą i wypada to zdecydowanie na korzyść Płocka. Ja muszę Państwu powiedzieć, że poprosiłem o takie, żebyśmy nie byli gołosłowni, takie samo jeszcze zestawienie w przypadku innych miast i chciałbym powiedzieć, że w jednostkach samorządu terytorialnego, które zatrudniają powyżej 750, wszystkich zatrudnionych nauczycieli, to miasto Płock, jeśli chodzi o średnie wynagrodzenia razem jest jedynym samorządem, w którym to średnie wynagrodzenie, biorąc pod uwagę średnie wynagrodzenie nauczycieli stażystów, kontraktowych, mianowanych i dyplomowanych, jest jedynym samorządem, gdzie przekracza ono 5 tysięcy złotych. Za nami są właściwie wszystkie samorządy - ja nie chciałbym tu czytać - począwszy od Piaseczna, Krosna,

Leszna, Rybnika, Lublina, Piły, Łomży, Sosnowca, Warszawy, Radomia, Siedlec, tu nawet nie ma co wymieniać. A więc można powiedzieć, że jeśli chodzi o nie tylko duże miasta, ale takie po prostu średniej wielkości i duże miasta, nasi nauczyciele są po prostu najlepiej wynagradzani. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Markowi Krysztofiakowi.

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Szanowni Państwo! Pozwolę sobie również kilka uwag tutaj, próśb, do tego materiału skierować: *Analiza sytuacji pracowników w placówkach oświatowych – warunki pracy, płacy i zmiany w zatrudnieniu*. Tydzień temu na Komisji Edukacji prosiłem o taką informację, ile kosztuje przedszkole na Kochanowskiego miasto Płock, na jakich to zasadach jest wynajmowane. Pan Skarbnik wówczas mówił, że w podobnym systemie budowane było sześć placówek oświatowych. Ja tutaj mam w materiale i w odpowiedzi... Chwileczkę, właśnie o to chodzi Panie Skarbniku, że było mówione o sześciu, ja mam tutaj pięć wymienionych: hala sportowa w „Siedemdziesiątce”, Zespół Szkół Ogólnokształcących Specjalnych, o której mówił Pan Prezydent, Miejskie Przedszkole na Harcerskiej, Przedszkole na Kochanowskiego, o które pytałem i aktualnie ulica Piaska – również Miejskie Przedszkole. Czyli pięć rozumiem, a nie sześć z tego, co Pan Skarbnik mi pokazuje, tak? (z sali Pan **Wojciech Ostrowski** powiedział: „Szósty był żłobek.”) To znaczy nie, ja to wszystko powiem, a potem bym prosił... (z sali Pan **Wojciech Ostrowski** powiedział: „Oświatowo-wychowawczych było pięć, szósty był żłobek.”) Aha, rozumiem, rozumiem, czyli szósta inwestycja nie dotycząca oświaty. Rozumiem. Dziękuję. Tak, dobrze, dziękuję, czyli pięć inwestycji. Z tym, że Panie Prezydencie, czy Panie Skarbniku, może do Pana będę już kierował te sprawy finansowe, tutaj mamy, że za wynajem obiektów na potrzeby miejskich placówek oświatowo-wychowawczych od Spółki Inwestycje Miejskie, która budowała te inwestycje, w poszczególnych latach za wynajem będziemy płacili od 2014 roku aż do 2027 grubo ponad 70 milionów złotych. Na pięć placówek na praktycznie 13 lat to są sumy, że tak powiem, kolosalne. To jest gdzieś 5,5 mln rocznie za wynajem. Ja nie wiem, czy ja to dobrze rozumiem, czy to jest za sam wynajem, czy to również w to już wchodzi koszty budowy, jak to jest z obligacjami, które Spółka Inwestycje Miejskie wypuściła, żeby kredytować te budowy. Chciałbym tutaj coś więcej usłyszeć. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa, którą już Pan Prezydent poruszył - na Komisji Edukacji również żeśmy się zastanawiali, czy ma sens porównywać Płock z Warszawą. Pan Prezydent już tutaj, że tak powiem, dodatkowe informacje przekazał, że są też porównania z innych miejscowości. Nam chodziło o to, żeby porównywać mniej więcej miasta 120 - 130-tysięczne, prawda, a nie Warszawę, ale rozumiem, że ten taki materiał jest, chociaż my go już nie otrzymaliśmy. Dalej, jeżeli chodzi o średnie płace, Panie Prezydencie, to tutaj w tym materiale mamy podawane średnie płace na przykład nauczycieli dyplomowanych z taką uwagą, że są one razem z „trzynastką”, godzinami ponadwymiarowymi. Proszę Państwa, ja pytałem się na komisji i oczywiście uzyskałem informację, jedyną jaką mogłem uzyskać, że to nie jest tylko z „trzynastką”, godzinami ponadwymiarowymi, bo w ramach średnich płac, o których Pan Prezydent mówił, są również wszystkiego rodzaju dodatki, odprawy, jeżeli ktoś odchodzi na emeryturę, nagrody, a więc to wszystko razem powoduje tą średnią 5 tysięcy brutto. To jest średnia nie do osiągnięcia przez normalnego nauczyciela, dlatego że on nie może równocześnie otrzymać wszystkie dodatki, nagrody, odprawy i tak dalej. Dalej. Tutaj też mam taką uwagę do tego materiału. Dobrze, że Pan Dyrektor Krzemiński jest, że Pan Dyrektor Krzemiński akurat jest, bo Panie Dyrektorze tutaj, jeżeli chodzi o tabelę podwyżek na stronie 16 w tym materiale, może ona wprowadzać w błąd, a jeżeli chodzi o strony 19, 24 tam dane są praktycznie nieczytelne. Byśmy prosili też, jeżeli będzie taki materiał opracowywany, żeby tak to przedstawić, żebyśmy rzeczywiście mogli się tam w tym wszystkim połapać. Dalej – na płace nauczycieli między innymi wpływa również dodatek motywacyjny. Panie Prezydencie, w ciągu tych lat aktualnej władzy tak naprawdę dodatek motywacyjny wzrastał tylko dwukrotnie – od września 2013 i od września 2014, bo wzrósł co prawda w 2011, ale był to jeszcze budżet przygotowywany przez poprzednie władze, czyli 2012, 2015, 2016 nie

było i w 2016 również nie ma w projekcie, nie było podwyżek dodatków nauczycielskich. A tutaj może Państwo nie wiecie, że ostatnia podwyżka płac zasadniczych nauczycieli, co już jest w kompetencji rządu, była w roku 2012, a więc 3 lata temu i na 2016 również nie są planowane te podwyżki, co powoduje pogorszenie sytuacji materialnej nauczycieli. Podobnie było z pracownikami administracji i obsługi. Dokładnie to samo – od 1 września 2013, od 1 września 2014 były podwyżki bez wyrównania oczywiście od stycznia w kwocie 112,50 zł na etat. W 2011, a więc budżet poprzedniej władzy, było to 150 zł, z tym że od stycznia. I znów 2012, 2015 i 2016, w projekcie na 2016 rok również brak podwyżek płac dla pracowników administracji i obsługi. Dlatego tak mogę ogólnie powiedzieć, że ten materiał nie do końca jest, że tak powiem, rzetelny, czytelny. Myślę, że tutaj możemy mówić o jakimś takim materiale PR-owskim, chociaż przecież to nie o to chodzi. Być może tak nie jest, ale sytuacja pracowników w placówkach oświatowych miasta nie przedstawia się, może dzięki współpracy radnych opozycyjnych, Solidarności oświatowej, w ogóle związków zawodowych z władzami miasta, nie przedstawia się w jakichś czarnych kolorach, ale w tak białych kolorach jak mamy w tym materiale również nie jest. Dlatego na koniec proszę o takie przedstawianie kolejnych analiz, na przykład na Okrągły Stół Edukacyjny, który wkrótce ma się odbyć, aby odpowiadał ona stanowi faktycznemu. Niedługo – to już nie jest przecież tajemnicą – wczoraj byliśmy na spotkaniu u Pana Prezydenta Siemiątkowskiego, oficjalnie już zapadła decyzja, że będzie likwidowane CKU, więc będziemy mieli Okrągły Stół Edukacyjny w tej sprawie. A nie wszystkie osoby, które tam będą zasiadały, koniecznie mają jakąś większą informację na ten temat, dlatego bym prosił, żeby w kolejnych tych analizach materiałów przedstawiać to bardziej, bardziej tak zrozumiale pod każdym względem, Panie Prezydencie. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Radny, staramy się, żeby to było rzeczywiście zrozumiane, czytelnie i jak najbardziej rzetelnie. Ja nie sądzę, żeby Pan Radny mając pewną ocenę tego materiału i tej rzeczywistości, która jest - swoją ocenę - mógł powiedzieć, że wynika ona z nierzetelnego materiału. Materiał został przygotowany rzetelnie. Może tabelki nie wszystkie skoro powinny być w kolorze, a są czarno-białe, są rzeczywiście jakoś tam superczytelne. Natomiast właściwie wszystko co jest w tym materiale, jest rzetelne i dobrze przygotowane, łącznie z tą informacją, którą może potwierdzić Pan Dyrektor Krzemiński, że cyfry, którymi my się podpieramy, jeśli chodzi o wynagrodzenie, średnią, średnie wynagrodzenie nauczycieli – i tutaj ja mogę podać zarówno wszystkich nauczycieli, jak i stażystów, kontraktowych, mianowanych i dyplomowanych, jest tak samo liczone w każdym samorządzie. To nie jest tak, że my dokładamy do tego „trzynastkę”, godziny ponadwymiarowe. Nie, my podajemy to, ale wszystkie samorządy robią dokładnie to samo. I ta średnia wynika właśnie ze wszystkich składników, które są przez samorząd uwzględniane, każdy samorząd, czyli nie robimy tutaj czegoś czego, nie robiłyby inne samorządy. I z tych wyliczeń – powtórzę jeszcze raz – wynika, że w jednostkach samorządu terytorialnego, które zatrudniają powyżej 750 nauczycieli - dobrze mówię, Panie Dyrektorze? - jeśli spojrzymy na wysokość wynagrodzeń, to Płock jest na pierwszym miejscu. W Płocku ta średnia, jeśli chodzi o wszystkich nauczycieli, wynosi 5.004,75 zł, w Radomiu - skoro mówimy o województwie mazowieckim – 4.500, dokładnie 4.545 zł, w Siedlcach 4.537 zł, we Włocławku 4.511, a więc, nie chcę mówić niżej, jeszcze jest Ostrołęka, bo to jest województwo mazowieckie, to jest 4.458. Mówię tutaj o średniej wszystkich nauczycieli. A więc o około 500 zł miesięcznie jest niższa niż w Płocku. To pierwsza uwaga. W przypadku, oczywiście to troszeczkę jest zróżnicowane, w przypadku średnich wynagrodzeń, jeśli chodzi o nauczycieli dyplomowanych tutaj na przykład najwięcej u nas jest 5.654 zł, wyżej jest tylko w gminie Piaseczno. W przypadku nauczycieli na przykład kontraktowych u nas jest najwyżej. W przypadku mianowanych jesteśmy na trzecim miejscu za Piasecznem i Warszawą. Możemy te oczywiście analizy przedstawić także na Okrągłym Stole. W żaden sposób się nie uchylamy. Jak najbardziej wszystkie te informacje będą na Okrągłym Stole podane. W przypadku wynajmu obiektów od Spółki

Inwestycje Miejskie, która zrealizowała te obiekty, tak jak powiedziałem... znaczy, że opłaty, o które Pan Radny pytał, dotyczą oczywiście nie tylko kwestii wybudowania tych inwestycji, ale także spłaty kredytów. Po stronie Inwestycji Miejskich leżą także wszelkie naprawy, remonty, techniczna obsługa budynków. Tutaj Inwestycje Miejskie za to oczywiście odpowiadają. Natomiast my dzisiaj możemy cieszyć się nowoczesnymi budynkami, a właściwie nie tyle my, co dzieci, które w tych szkołach się kształcą i z tych obiektów korzystają. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Markowi Krysztofiakowi.

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Znaczy, Panie Prezydencie, tutaj jest jakieś nieporozumienie. Ja się odnosiłem do materiału, który mam przed sobą. Pan Prezydent odnosi się do swoich danych, których my jako komisja nie otrzymaliśmy, bo w tym materiale ja mam wyraźnie napisane strona 16, że tam wynagrodzenie miesięczne nauczyciela dyplomowanego wynosi średnio 5.600 brutto razem z „trzynastką”, godzinami ponadwymiarowymi. Mi chodziło właśnie o to, że tu się wlicza wszystko w średnią płacę. Ja nie mam tych danych, Panie Prezydencie, które Pan ma przed sobą. Właśnie my jako komisja zwróciliśmy uwagę, że takie dane z tych miast powinniśmy mieć. A tak samo, Panie Prezydencie, jak w ogóle nie było wspomniane w tym materiale – i o to mi chodziło mówiąc o tym, żeby bardziej przygotowywać to konkretnie i rzetelnie, że my mieliśmy owszem pokazane, że wybudowaliśmy to, to, to, ale nie było tam ni słowa o tym w jaki sposób budowane, jakie to naprawdę generuje koszty ze strony miasta. Mi chodzi o to, żeby tego typu materiały przygotowywać całokształt. I to miałem na myśli mówiąc o tej rzetelności tego materiału, co nie znaczy, że my w jakikolwiek sposób jesteśmy niezadowoleni, że cokolwiek wybudowano. Proszę to tak rozumieć. A jeżeli ja z kolei źle odczytuję ten materiał, to proszę bardzo mi to wytłumaczyć. Ale proszę się ustosunkować do materiału, który my jako komisja otrzymaliśmy, mamy przed sobą."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Joannie Olejnik.

Pani Radna **Joanna Olejnik** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Dzisiaj wiadomo, że odnosimy się do materiałów, które są na dzień dzisiejszy i powiem tak, że ja się bardzo cieszę, że wynagrodzenia w Płocku są nauczycieli wysokie, bo przecież podejmujemy takie działania, żeby mieszkańcy Płocka mieli możliwość jak największe wynagrodzenia. Ale radni opozycyjni dzisiaj chyba zapominają o innym problemie, który być może nas czeka, że jeśli zostanie przez PiS wprowadzona reforma i likwidacja gimnazjów, to nie będziemy wtedy tylko myśleli o wynagrodzeniach, ale przed nami jest realne – duże zwolnienia nauczycieli."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Leszkowi Brzeskiemu.

Pan Radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie, ja mam takie pytanie dotyczące oczywiście oświaty. Tu Pan w swoim wystąpieniu troszeczkę szczegółowo nawet nawiązał do całej - może powiem ogólnie – do całej oświaty. Słyszałem i tu kolega Marek Krysztofiak mówił o likwidacji CKU. Ja już wielokrotnie prosiłem i w imieniu nauczycieli Zespołu Szkół Technicznych o przeniesienie Szkoły Mistrzostwa Sportowego Piłki Ręcznej. Tak, na miejsce CKU. Czy jest taka możliwość? Bo ja pamiętam, jak piłkę ręczną sprowadzaliśmy do Płocka, to były dwa miejsca: CKU i Zespół Szkół Technicznych. Wybrano Zespół Szkół Technicznych, ale wielokrotnie rozmawialiśmy i z Panem Prezydentem i z Panem Prezydentem Siemiątkowskim, że w Zespole Szkół Technicznych nie ma możliwości na dłuższą metę, żeby na szkoła była, żeby ta szkoła się rozwijała jedna i druga. Przypominam, że Szkoła Mistrzostwa Sportowego Piłki Ręcznej.... Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Piłce Ręcznej

jest właścicielem Związek Piłki Ręcznej w Polsce. I teraz, jeśli jest taka możliwość, to bym prosił, żeby zarezerwować jakieś pieniądze, środki w przyszłym budżecie, żeby można było już rozpocząć całą procedurę przeniesienia. Ja broń Boże nie jestem przeciw piłce ręcznej, ale myślę, że i dla nich by było lepiej, i dla nas, dla Zespołu Szkół Technicznych również. Bo chciałbym tylko jeszcze jedno zdanie powiedzieć. Jest za mało sal, żeby wszystkie lekcje odbywały się na jakimś tam poziomie. Są sale w niskim parterze, gdzie sanepid po prostu zabronił, żeby tam były, odbywały się zajęcia lekcyjne. A niestety, jak nie ma już gdzie, to ten niski parter również jest wykorzystywany. I dlatego taka moja prośba, ale i wielu, wielu nauczycieli, żeby się pochylić, żeby porozmawiać, żeby zacząć coś w tym kierunku robić. Jeszcze jedno, jak czytałem ten materiał, jak wynika z opracowania w większości szkół, placówek mamy bardzo dobrą bazę sportową, coraz lepsze wyposażenie pracowni różnych przedmiotów. I nie wiem, może powinno być, może nie powinno, ale chciałbym się dowiedzieć o zajęcia pozalekcyjne: SKS-y, kółka zainteresowań, które w tak dobrze funkcjonujących bazach powinny być też organizowane i młodzież powinna coraz częściej i dłużej z tej bazy sportowej, czy z tych dobrze przygotowanych pracowni korzystać. Chciałbym właśnie tutaj prosić o taką informację, jak to jest z tymi zajęciami pozalekcyjnymi i ile w danych szkołach tych zajęć jest prowadzonych. Na razie dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Jeszcze jedno pytanie ze strony radnych, a później Pan Prezydent.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Dziękuję. Szanowni Panowie Prezydenci! Tak jak Pani Radna Olejnik zaznaczyła czeka nas pewno reforma szkolnictwa. Nie ma jeszcze tej reformy. Nic jeszcze nie wiemy o wygaszaniu gimnazjów, jak to będzie wyglądało. A z uwagi na to, że działalność samorządu powinna być transparentna i nie chcę się opierać na dochodzących jakichś tam pokątnie informacjach, chciałabym zadać pytanie wprost Panu Prezydentowi Siemiątkowskiemu, czy jeszcze nie wiadomo co będzie gimnazjami, jak to będzie wyglądało, od kiedy. Odnosnie Gimnazjum G6 czy Pan spotkał się już z dyrektorem odnośnie tego, że w Gimnazjum G6 będzie wygaszane gimnazjum właśnie przed jakąkolwiek reformą? Czy jest to po prostu... ktoś źle przekazuje informacje, ktoś źle zrozumiał? To jest nieprawdą czy po prostu już jest decyzja samorządu nie wynikająca z reformy, że Gimnazjum G6 będzie gimnazjum wygaszonym, że od przyszłego roku już nie będzie naboru? Jest to gimnazjum, które współpracuje ściśle ze szkołą – z Liceum Małachowskiego. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, ja zacząć może od tego, że jeszcze raz podkreślam, materiał – i tutaj bardzo dziękuję – został przygotowany przez i Pana Dyrektora, ale też przez ratusz jak najbardziej rzetelnie. Bo to jednak jest, Panie Radny, istotne, naprawdę. Ja nie dostrzegam tutaj jakiejś nierzetelności. My, ja poprosiłem wczoraj Pana Prezydenta Siemiątkowskiego jeszcze osobiście o uzupełnienie dla mnie tej informacji jak to jest w innych miastach. Zakładam, że gdyby taka prośba padła na komisji, to wówczas pewnie Państwo Radni także by ten materiał otrzymali. Ja się zobowiązuję, że to co mam, a to jest dostępne w Internecie, ale możemy wydrukować dla członków komisji. Natomiast kwestia rzetelności w tym momencie w mojej ocenie nie budzi wątpliwości. Mało tego, jak – kwestia znowu pewnej interpretacji, bo Pan Radny powiedział, że w poprzedniej kadencji, w ciągu zaledwie czterech lat w roku 2011, 2012, 2013 i 2014 były dwie podwyżki dodatku motywacyjnego. Były trzy. (z sali Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Trzy, jak

mówilem.”) Dokładnie tak. Natomiast były trzy. Kwestia budżetu, w tym momencie, akceptacji... (z sali Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Trzy podwyżki były.”) Dokładnie, na cztery lata. To bardzo się cieszę i tutaj zgadzamy się z tym i bardzo dobrze. Dzięki temu między innymi również ta średnia, jeśli chodzi o zarobki nauczycieli, jest rzeczywiście – można powiedzieć – jedna z najwyższych w Polsce. I tutaj trzeba się z tego bez wątpienia cieszyć, że nauczyciele w Płocku zarabiają rzeczywiście dobrze. Natomiast też nie bagatelizowałbym i tutaj dziękuję za te głosy przede wszystkim troski ze strony Pani Radnej Olejnik, czy ze strony Pana Radnego Flakiewicza w kontekście rzeczywiście pewnych perspektyw, które nas czekają, jeśli chodzi o reformę szkolnictwa. Tutaj są już zapowiedziane dwa duże projekty reformy. Jeden to jest kwestia wieku, obowiązku szkolnego, czyli 7-latki jednak będą rozpoczynają naukę, czyli dzieci w wieku 7 lat. I to jest jeden element przed którym staniemy, jeśli chodzi o szkołę i jak będzie to wyglądało, jak to się przełoży na kwestie zatrudnienia w szkołach podstawowych i drugi element, ważny, to jest kwestia rzeczywiście wygaszenia gimnazjum. Tutaj jest jeszcze więcej na razie pytań i pewnej niepewności, która rzeczywiście już widoczna jest także w środowisku nauczycielskim. Chcemy o tym rozmawiać także na Okrągłym Stole Edukacyjnym i rozmawiać z Państwem Radnymi, bo będzie trzeba być może podejmować pewne decyzje, na pewno, jeśli będą wygaszane gimnazja, co nie tylko z budynkami właśnie, ale także, jeśli chodzi o nauczycieli, całe rady pedagogiczne tych szkół. Na dzisiaj za mało mamy jeszcze wiedzy na temat tego jak będzie to wygaszanie gimnazjów wyglądało, jakie będą propozycje na przykład osłonowe ze strony rządu. Można sobie wyobrazić, że jakieś będą dla samorządów, dla nauczycieli. Na dzisiaj jeszcze mamy za mało danych. Natomiast, jeśli dyrektorzy szkół zwracają się i chcą z nami rozmawiać, to tutaj każda rozmowa z prezydentem, czy wiceprezydentem jest czymś naturalnym i oczekiwanym. Trudno, żebyśmy, też żeby Wiceprezydent Siemiątkowski tłumaczył się z każdej rozmowy z jakimkolwiek dyrektorem placówki oświatowej czy wychowawczej. Na pewno z troską podchodzi i rozmawia ze wszystkimi dyrektorami, też dając czytelny sygnał, że jako samorząd będziemy dbali, tak jak w przypadku już wygaszonego Gimnazjum nr 2, o którym tyle było tutaj mowy także na tej sali. Poradziliśmy sobie z tym problemem, a dotyczył on tylko jednego gimnazjum, natomiast będziemy na pewno starali się zmierzyć z każdym kolejnym, który się pojawi i będzie dotyczył reformy naszej oświaty. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Szanowni Państwo! Bardzo, Panie Prezydencie, dziękuję za tą odpowiedź. Reformę szkolnictwa zostawmy, bo jeszcze nie wiemy jak ona będzie wyglądała i od kiedy, konkretów nie znamy, więc nie dyskutujemy tutaj na temat reformy, bo też nie jest to miejsce i my nie jesteśmy osobami do tej dyskusji powołanymi. Pan Prezydent doceniam to, że nie musi się tłumaczyć z każdej rozmowy. Czyli mimo wszystko, że Pan nie zaprzeczył, czyli pomimo że jeszcze reformy nie ma, czy Pan Prezydent Siemiątkowski spotkał się z dyrektcją Gimnazjum G6 i oświadczył, że to gimnazjum będzie wygaszane? (z sali Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Tego nie oświadczyłem w żaden sposób, nie mogłem.”) Ale się Pan spotkał i takie rozmowy już były zanim jeszcze cokolwiek, jakaś...”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Może po kolej, Panie Radny. Proszę zadać pytanie, przekażę głos następnej osobie.”

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Jest jakieś zaniepokojenie. To bardzo proszę. Czy Pan Prezydent Siemiątkowski spotkał się z Dyrektcją Gimnazjum G6 i prowadził rozmowy, że to gimnazjum będzie wygaszane, że od przyszłego roku nie będzie już naboru? Nie, ja się pytam, ja nie mówię, że tak Pan powiedział. (z sali Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To jest nieprawda.”) To jest nieprawda i okej, dziękuję, czyli nie było takich rozmów. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Może po raz kolejny Pan Radny Leszek Brzeski. Dobrze, w takim razie Pan Prezydent.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Przepraszam, bo rzeczywiście tutaj, znaczy zaintrygowany kuriozalnymi pytaniami Pana Radnego Flakiewicza gdzieś tutaj umknęło mi... Znaczy, Panie Radny, to też nie jest tak, żeby Pan Radny miał świadomość, że po pierwsze, jeśli są niepokoje po stronie dyrekcji, czy nauczycieli gimnazjów my w tym momencie reagujemy i będziemy rozmawiać, natomiast oczywiście ta decyzja nie leży w gestii, w tym momencie samorządu. Natomiast to też nie jest tak, że Pan Radny jest bezwolny. Państwo Radni mogą, tak samo jak ja mogę jako prezydent, wystosować różnego rodzaju apele, pisma w kontekście na przykład właśnie gimnazjów. To robią środowiska nauczycielskie. To robią związki zawodowe, jeśli chodzi o nauczycieli. Dzisiaj zabierają głos i ten głos, zakładam, że w jakiejś formie będzie brany przez tych, którzy będą przygotowywali kolejny etap reformy w oświacie, pod uwagę. W jakiej formie dzisiaj tego nie wiemy. (z sali Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Nie ma woli likwidacji G6”.) Nie, ze strony miasta, samorządu oczywiście nie ma takiej woli. Natomiast Państwo tutaj dwie rzeczy przywołali. Jeden element to jest kwestia likwidacji CKU. Oczywiście, to też, żeby było jasne, Pan Prezydent rozmawia, w tym momencie, dostrzegając pewne problemy. To zostało dzisiaj wywołane, dwa zdania, żebyście Państwo także wiedzieli, jest to podyktowane przede wszystkim tym, że w dwa tysiące... tu jakieś dwie cyfry mi są potrzebne, zaraz Pan Prezydent znajdzie i wtedy wrócę do CKU. Więc wracam na chwilę do „Siedemdziesiątki”. W przypadku „Siedemdziesiątki” i Szkoły Mistrzostwa Sportowego tam funkcjonowała Szkoła Mistrzostwa Sportowego na przykład w badmintonie, a w tej chwili już nie funkcjonuje, a funkcjonowała. Funkcjonowała, nie funkcjonuje. W tej chwili funkcjonuje w piłce ręcznej. Ja powiem to w ten sposób. Na pewno Pan Radny sygnalizuje. Spotkamy się z dyrektorem szkoły, który dzisiaj odpowiada za organizację pracy w tej szkole i ten temat przeanalizujemy, sprawdzimy jakie są możliwości w tym momencie rzeczywiście w przypadku tej szkoły i co możemy zrobić tak, ażeby te kroki podjęte były rzeczywiście z korzyścią dla całej społeczności „Siedemdziesiątki”, która od września tego roku może cieszyć się fantastyczną halą sportową. W przypadku, Szanowni Państwo, CKU problemem jest to, że w tej chwili w całym CKU uczy się tylko stu kilkunastu uczniów. Jeszcze rok temu było to 250, w tej chwili jest 110, a kilka lat temu było to 400-500 osób. Czyli dzisiaj po prostu nie ma takiego zapotrzebowania i musimy zastanowić się jak dalej ma funkcjonować ewentualnie – tak nazwijmy to – kształcenie ustawiczne w Płocku. W 2013/2014 było to 318, w 2014/2015 jest 244, w tej chwili jest 110. I funkcjonowanie odrębnej szkoły w takim kształcie rzeczywiście jest pod dużym znakiem zapytania. Ale chcemy ten problem postawić na rzeczywiście najpierw Okrągłym Stole Edukacyjnym, także na Komisji Edukacji i dopiero na sesji Rady Miasta, po tym jak będziemy mieli wypracowane już także opinie tych gremiów. Natomiast skoro Państwo pytają odpowiadamy.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Leszkowi Brzeskiemu.

Pan Radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie, nie pytaliśmy aż tak szczegółowo o CKU, ale ja wrócę jeszcze do tej wypowiedzi Pana wcześniejszej co do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w badmintonie. I Szkoła Mistrzostwa Sportowego w wioślarstwie i w badmintonie to była szkołą publiczną i ona była jakby w strukturach Zespołu Szkół Technicznych. Natomiast Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Piłce Ręcznej, tak jak mówiłem, prowadzi ją Związek Piłki Ręcznej w Polsce i jest to szkoła, śmiem twierdzić, prywatna. I to jest jakby inna... To samo.. to nie wiem,

społeczna, ale na pewno nie jest prowadzona przez tutaj Urząd Miasta Płocka. Także to jest chyba zupełnie inna zasada i rozliczania i jednak wynajmuje szkoła od nas. Jak była szkoła w badmintonie ona nie wynajmowała żadnych pomieszczeń, a tutaj wynajmujemy, czy ta szkoła od miasta wynajmuje. Też chciałbym wiedzieć, jakie to są pieniądze i za wynajęcie tych pomieszczeń i w ogóle za funkcjonowanie. Są to dwie szkoły, a na przykład matura, czy egzaminy one są w jednej szkole, to nie wiem czy to Zespół Szkół Technicznych to wszystko przygotowuje. I też te rozliczenia nie wiem, czy są, bo Pan Dyrektor nie bardzo chce mi to nawet na moje zapytania powiedzieć. Żeby już skończyć, jak Pan mówił o tym spotkaniu z Panem Dyrektorem, czy jest możliwość, żeby mnie też zaprosić na to spotkanie? Chciałbym uczestniczyć. (z sali Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Pan Radny może uczestniczyć w rozmowach jako radny Rady Miasta Płocka.”) To jeszcze o tych godzinach pozalekcyjnych jakby Pan dwa zdania powiedział, to już bym był wdzięczny. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Znaczący, ja – po pierwsze – jeśli chodzi o CKU moje wyjaśnienie wynikało także z tego, że nie chciałbym, żeby ktoś na tej sali budził upiory. Pamiętam jaka była sytuacja w przypadku G2, więc unikając jak gdyby sytuacji, w której nagle za chwilę pojawi się ciąg dalszy tego tematu, że cokolwiek tutaj ktokolwiek, w jakikolwiek sposób, nie wiem, przed Państwem Radnymi ukrywa, więc znaczący jak najbardziej wyczerpująca informacja na luźno oczywiście rzuconą sugestią, że przecież. To po pierwsze. Po drugie – w przypadku badmintona, czy w tym momencie szkoły w piłce ręcznej, tak, dokładnie, ja bym tu nie dzielił na szkoły lepsze czy gorsze. Rzeczywiście, nie bo publiczne, niepubliczne, lepsza, gorsza. I tu i tu uczą się dzieci, i tu i tu uczą nasi nauczyciele. Mało tego – sam Pan Radny podkreślił z wielką troską, że chciałby Pan Radny mieć wiedzę, że jeszcze tu akurat Związek Piłki Ręcznej, który jest organem prowadzącym, rzeczywiście wynajmuje, czego na przykład nie było w przypadku badmintona, czy kwestii Szkoły Mistrzostwa Sportowego, jeśli chodzi o wioślarstwo. Nikt nam nie płaci. Mało tego – to my jako samorząd... Panie Radny, Panie Radny zasada jest taka, jeśli chodzi o Szkołę Mistrzostwa Sportowego i wioślarstwo, to my jako samorząd dokładamy duże pieniądze do kształcenia właśnie wioślarzy i robimy to z pełną świadomością zapisując te pieniądze w budżecie miasta Płocka, a Państwo Radni przegłosowują, za co dziękuję. W przypadku tej szkoły prowadzonej przez Związek Piłki Ręcznej to nie dokładamy do tego złotówki, tylko wręcz przeciwnie – wynajmujemy pomieszczenia i w tym momencie szkoła, miasto jeszcze na tym może zarobić. I oczywiście, jeśli Pan Radny chce wyliczenia, to jako Panu Radnemu takie wyliczenia będą przedstawione z wielką radością. Natomiast w przypadku realizacji zajęć dodatkowych w placówkach oświatowych, tutaj podpowiada mi Pan Prezydent, był materiał na Komisję Edukacji, Zdrowia i Polityki Społecznej w lutym omawiany. Jest cały materiał. Jeśli Pan Radny chce, możemy czytać. Natomiast, jeśli będą Państwo Radni chcieli, to albo w tej formie uzupełnionej, być może zmieniło się troszeczkę od lutego, dokładnie, albo na Komisję albo na sesję Rady Miasta przedstawimy dobrze? Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Markowi Krysztofiakowi.

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Znaczący ja już chciałem się odnosić tylko do tego materiału, ale Pan Prezydent mówi, że luźno rzucone hasło, żeby budzić upiory. Nie, Panie Prezydencie. Po raz pierwszy w sprawie CKU się spotkaliśmy w gabinecie Pana Prezydenta Siemiątkowskiego dwa tygodnie temu, gdzie po raz pierwszy padło hasło likwidacji. Od tamtej pory nikt nie rzucał luźnych haseł. Ale wczoraj spotkaliśmy się po raz drugi, gdzie już padły konkrety. Pani Dyrektor CKU Górecka się spytała Pana Prezydenta, czy można już upublicznić tę informację, czy może przekazać pracownikom, że jest taka decyzja. Pan Prezydent powiedział: tak, nie ma sprawy, można już to upublicznić. Mało tego, padły dodatkowe stwierdzenia, że będzie Okrągły Stół w tej

sytuacji zwołany, żeby jeszcze ten problem omówić. I stąd już od wczorajszego dnia, Panie Prezydencie, nie ma żadnych luźnych informacji, gdyż jest już konkretne pozwolenie, by o tej sytuacji rozmawiać. Ale my naprawdę tutaj – ani ja, ani Radny Brzeski – w tym momencie nie rzucaliśmy hasła CKU, żeby że tak powiem tłumaczyć już o CKU, bo to nie było naszą intencją. Ja się chciałem odnieść do materiału, a Radny Brzeski zadał dwa konkretne pytania plus konkretne pytanie Pana Marcina Flakiewicza. Także tu żadne upiory nie są budzone. Od wczoraj – Prezydent Siemiątkowski chyba potwierdzi to, co mówię – można już oficjalnie informować i mówić. (z sali **Pan Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale wcześniej na Komisji Edukacji ustalili, że na Komisji Edukacji będziemy o tym mówić, Panie Radny.”) Ale tak oczywiście, dlatego ja mówię tutaj nie chciałem dyskutować o CKU w tym momencie. Od wczoraj Pan Prezydent Siemiątkowski oficjalnie pozwolił Pani Dyrektor CKU informować już pracowników, radę pedagogiczną. Nie jest to żadna tajemnica. Zresztą, mało tego, padło hasło, Pan Prezydent Siemiątkowski mówił, że na styczniową Radę będzie przygotowywał projekt uchwały, żeby już... bo to musi przejść odpowiednią procedurę. Ale tutaj nie ma, dlatego po co tu jest w ogóle dyskusja, Panie Prezydencie. Widocznie nie został Pan poinformowany dokładnie o przebiegu wczorajszego spotkania, chociaż my wychodziliśmy ze spotkania, Pan Prezydent wchodził. To tylko tyle uzupełnienia.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Leszkowi Brzeskiemu.

Pan Radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Ja jeszcze jedno zdanie. Panie Prezydencie, chciałbym, żeby Pan odpowiedział, bo tak tutaj dużo odpowiedzi padło, ale nie wiem, czy jest możliwość, że jeśli CKU Państwo zlikwidujecie, będzie można przenieść Szkołę Mistrzostwa Sportowego w piłce ręcznej po siedzibie Gimnazjum nr 2? I druga sprawa – czy jeśli będą rozmowy w tej sprawie, czy ja jako radny mogę w tym uczestniczyć?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Oczywiście będziemy na ten temat rozmawiać, skoro taka propozycja jest i oczywiście Pan Radny będzie mógł w tych rozmowach uczestniczyć jako radny miasta Płocka. Natomiast w kontekście CKU akurat tutaj powiem to w ten sposób - uwaga, która padła, już nie chciałbym znowu do tego wracać, właściwie w żaden sposób nie odnosiła się do tego materiału, natomiast jak rozumiem, podobnie zresztą jak kwestia przenoszenia z jednej szkoły do drugiej, więc ewentualnie w „Sprawach różnych” możemy na ten temat dalej dyskutować. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Grzegorzowi Lewickiemu.

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Ja tak mimochodem chciałem zapytać, bo wiem, że została oddana do użytku wielka hala sportowa przy szkole numer 70, a teraz słyszę o przenoszeniu Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Trochę mi to tak nie pasuje.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, oczywiście że tak, została oddana hala. Hala, która służy – po pierwsze – całej społeczności „Siedemdziesiątki”, także Szkole Mistrzostwa Sportowego. Służy także i może służyć także mieszkańcom Płocka. To jest tylko w gestii dyrektora, w tym momencie, który administruje tą halą. Podobnie jak i inne sale, czy hale gimnastyczne, które są w naszych szkołach. Natomiast kwestia zasadności, logiczności będzie

analizowana. Na dzisiaj mamy pomysł Pana Radnego, którym to pomysłem zechciał się z Państwem i ze mną podzielić i jakoś tam uargumentować.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Leszkowi Brzeskiemu.

Pan Radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Oczywiście tu do Pana Lewickiego. Z hali Szkoła Mistrzostwa Sportowego, czy zawodniczek Szkoły Mistrzostwa Sportowego będą korzystały, bo ta hala nie po to pobudowana, żeby ona stała pusta. Tak, właśnie bo tam są problemy z nawierzchnią już bardzo duże, ja już nie chciałem o tym mówić, ale jeśli została wywołana hala, trzeba coś z tym zrobić, bo dwa miesiące hala jest oddana, a już są duże kłopoty.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, cieszę się bardzo, że nie widzę więcej zgłoszeń. Poddaję pod głosowanie materiał, który otrzymaliśmy od Pana Prezydenta.[...]”

Wynik głosowania:

za – 14

przeciw – 0

wstrzymujące – 10

Rada Miasta Płocka przyjęła przedstawiony materiał.

Ad. pkt 8

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, przechodzimy do punktu: *Podjęcie uchwał w sprawach*, etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków. Tradycyjnie proponuję połączyć dwa pierwsze punkty, czyli punkt 1 projekt uchwały na druku nr 250 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasto Płock na lata 2015-2033 i punkt 2 – projekt uchwały na druku nr 251 w sprawie: uchwała zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2015. Obydwa dokumenty z autopoprawkami, które Szanowni Państwo Radni otrzymali. Czy są pytania do tych dokumentów?[...]”

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

Projekty uchwał w sprawach:

- 1. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasto Płock na lata 2015-2033 (druk nr 250)**
oraz
- 2. zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2015 (druk nr 251)**

Autopoprawka do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 250 stanowi **załącznik nr 26** do niniejszego protokołu.

Autopoprawka do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 251 stanowi **załącznik nr 27** do niniejszego protokołu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Tym razem nie będzie tak bardzo do uchwały zmieniającej budżet, co do WPF. Znaczący mam nadzieję, że Państwo Radni mają świadomość, że przyszły rok to jest 60 milionów kolejnego zadłużenia naszego miasta, emisja obligacji, a nie 50 tak jak to było pierwotnie w dokumencie, więc zwiększa Pan Prezydent o 10 milionów złotych, kolejny kredyt, kolejne zadłużenie miasta Płocka. I pokusiłam się troszkę o wykonanie pewnych analiz. Otóż Pan Prezydent obejmując urząd w 2010 roku zadłużenie zastał na poziomie 323 miliony złotych, natomiast będzie kończył swój urząd w 2018 roku zadłużając to miasto na kwotę 568 milionów złotych. I tak sobie policzyłam, że Pan Prezydent w trakcie tych dwóch kadencji zadłuży miasto na ponad 245 milionów, co na koniec 2018 roku da nam zadłużenie na poziomie 68%. To jest zatrważająca wielkość, jeśli chodzi o zarówno wielkość, jak i procentowe zadłużenie w stosunku do dochodów. I teraz kilka rzeczy, o które się chciałam Pana Prezydenta podpytać, jeśli chodzi o druk 250. Strona 21 materiału - tabela dotycząca wydatków bieżących na wynagrodzenia. W roku 2015 po zmianie tej obecnej mamy 317.277.000, natomiast w roku 2012, to co mam w tym dokumencie, to jest 284.939.000. Czyli kończy rok 2012 wykonaniem się 284 milionów złotych, jeśli chodzi o wydatki na wynagrodzenia, a rok 2015 kończymy kwotą 317 milionów złotych. Czyli 2013, 2014 i 2015 rok. Czyli mamy wzrost o 33 miliony na 3 lata, czyli o 11 milionów wzrastają nam wynagrodzenia, uśredniając to, bo dzisiaj taka fajna była ta wielkość uśredniania, to uśredniając to, Panie Prezydencie, zadłuża Pan miasto na wynagrodzeniach tylko i wyłącznie o 11 milionów złotych. A jak tu słyszę pracownicy administracji i obsługi w Urzędzie Miasta Płocka, niedawno pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej musieli dopytywać się Pana na ulicy przed ratuszem, czy otrzymają jakieś podwyżki wynagrodzeń. Tych podwyżek jakoś poza rokiem wyborczym nie ma. Więc tak się zastanawiamy, gdzie te pieniądze tak naprawdę są, te wydatki. I teraz jeszcze chciałabym pod analizę wziąć wydatki inwestycyjne, zarówno kontynuowane, jak i te nowe wydatki inwestycyjne w budżecie, w WPF, które są zapisane. I też są ciekawe wielkości. W roku dwa tysiące, tylko żebym dobrze spojrzęła w tabeli, dobrze, w 2014 plan był na trzy kwartały 165 milionów złotych, wykonanie 2014 było 141 milionów złotych, a w 2015 po zmianach mamy tylko 111 milionów. Czyli nam drastycznie spadły wydatki, jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne, zarówno te nowe, jak i te kontynuowane. A to widać między innymi po tej uchwale budżetowej, gdzie czyścimy – tak ładnie mówiąc – budżet miasta Płocka i zdejmujemy szereg kwot z zadań. Wspomnę tylko o ulicy Zielonej, gdzie również zdejmujemy te środki z budżetu miasta Płocka. Pan Prezydent wczoraj na Komisji Skarbu tłumaczył nam oczywiście, że ta inwestycja nie może być realizowana, bo jest inwestycja w innej ulicy, która musi być pierwotnie wykonana, ale pytanie po co było dawać nadzieję tym ludziom, jeśli widzieli te zapisy w budżecie. Zdejmujecie Państwo również z autopoprawką CIT, czyli podatek od osób prawnych, o 7 milionów złotych, zmniejszacie. Czyli również wynika to z tego, że zostały pewne kwoty źle zaplanowane. Nie będę już odnosiła się do tych wszystkich zmian w budżecie, bo to jest dosyć obszerna... obszerne pozycje, tylko jeszcze chciałabym zapytać się o takie zapisy budżetowe, które Państwo ujęliście w WPF również, a mianowicie odnoszące się do dochodów bieżących. Dlaczego w 2016 roku i w 2017 zdejmujecie Państwo analogicznie do 2016 - 34 miliony i w 2017 zdejmujecie Państwo 45 milionów? Chciałabym wiedzieć, dlaczego są takie duże zmiany. Panie Skarbniku, WPF, druk nr 250, strona numer 3, dochody bieżące. Są – pierwsza tabela - dochody ogółem, później mamy - druga kolumna - dochody bieżące. To zaczekam chwilę. (z sali Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Mówi Pani o dochodach, tak?”) Tak, oczywiście, dochody bieżące. Właśnie, bo jest taka nagła redukcja tych dochodów, bo dzisiaj zdejmujemy 6.090.000. Natomiast chciałabym zapytać się o kolejne lata, dlaczego tak dużo redukujemy. I teraz też odnoszę się również do kredytów, które Państwo również planujecie, bo to nie jest kredyt tylko na rok 2016, ale i na lata następne planowane są kredyty, czyli kolejne zadłużenie budżetu, o czym już mówiłam. Zadłużenie na koniec kadencji będzie 68%. Jest to bardzo wysokie zadłużenie. Czyli Pan Prezydent

zadłużył miasto w czasie trwania swojej kadencji, gdyby liczyć te dwie - o 245 milionów więcej mamy dług. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan Radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Ja tylko chciałbym, bo tak, rozumiem że jesteśmy zmęczeni, Panie Przewodniczący, dziękuję bardzo Pani Radnej odnośnie tych wyliczeń, że przez osiem lat, ewentualnych ośmiu lat prezydentury będzie 245 milionów nowych zobowiązań, nowych zaciągniętych kredytów w postaci również i obligacji. Do 68% wzrośnie zadłużenie. Tak naprawdę ja chciałbym tutaj powiedzieć taką dygresję może, czy własne przemyślenia. 245 milionów, tak naprawdę, siedzimy tutaj jako radni, pewno Państwo również na sali, jest to kwota, która być może jej nawet nie wyobrażamy, gdyż jest zapewne poza zasięgiem większości nas, jeżeli chodzi o namacalne środki. 68%, jak to procenty. Jednakże ja sobie to wyliczyłem i na kwotę bardziej dla mnie zrozumiałą, czyli mniejszą w tysiącach. Tak naprawdę dzień w dzień, czy Pan Prezydent przychodząc do pracy, wychodząc z pracy, to jest 85 tysięcy złotych każdego dnia. Myślę, że taka kwota, może mniejsza, ale bardziej obrazuje stan w jakiej szybkości zadłuża się również nasze miasto. Szanowni Państwo, to jest 85 tysięcy dzień w dzień. Co niektórzy to są zarobki być może roczne, a być może kilkuletnie. 245 milionów być może jest na pewno większą kwotą, a nie obrazuje, jeżeli chodzi o realne środki, którymi my jako zwykli mieszkańcy również obracamy. Dziękuję. Taka tylko dygresja, Panie Przewodniczący.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. To ja też tak troszeczkę swoje przemyślenia. Szanowni Państwo! W kontekście lektury różnych analiz publikowanych w poważnych czasopismach na temat zadłużeń samorządów w związku z perspektywą unijną 2014-2020 w powszechnych analizach prawie wszystkie samorządy do roku 2020 znacząco zwiększą swoje zadłużenie, co jest oczywiste, gdyż będzie to w dużej mierze szło na wkład własny do dofinansowania zewnętrznego.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję, Panie Przewodniczący. Właściwie w tym momencie to chyba nie musiałbym nawet zabierać głosu, natomiast ja tylko w kontekście tych analiz i wyliczeń chciałbym powiedzieć że, znaczy chociaż może to w sumie mało istotne, ale w ciągu ośmiu lat mojego poprzednika zadłużenie wzrosło o 236 milionów. Tutaj będzie 245, a więc porównywalne. Więc, jeśli idzie ono na rozwój miasta, jeśli ono idzie na dodatkowe... dlatego nie kwestionuję, jeśli idzie na dodatkowe inwestycje albo na inwestycje, które mają przyczynić się do rozwoju naszego miasta, jeśli idą na wkład własny dlatego, żeby można było za dużo większe pieniądze realizować kolejne inwestycje, tak jak to było robione w ostatnich czterech i w części także i ostatnich ośmiu kolejnych wcześniejszych latach, to jest to jak najbardziej zrozumiałe. O oczywiście dla nas, dla mnie jako dla prezydenta, dla Państwa jako dla radnych, jest to jeden ze wskaźników, też bardzo istotny. Musimy na niego patrzeć perspektywie nie tylko najbliższych czterech lat, ośmiu, a nawet i trzydziestu lat rozwoju naszego miasta. Natomiast dzisiaj to zadłużenie jest na bezpiecznym poziomie. I oczywiście ono wzrośnie, ale zyskamy na tym dużo więcej pozyskując środki zewnętrzne, środki unijne. Natomiast w kontekście, Szanowni Państwo, tej kwoty wzrostu wydatków bieżących na wynagrodzenia tutaj także są wynagrodzenia nauczycieli, między innymi, nie tylko MOPS, ale także nauczycieli, i ten wzrost z 284 do 317 jest to także podyktowane – także – tymi wzrostami, jeśli chodzi o pracowników sfery budżetowej. To tyle z mojej strony. Pan Skarbnik chciał jeszcze uzupełnić.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Wojciechowi Ostrowskiemu Skarbnikowi Miasta Płocka.

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Znaczy ja bym chciał, jeśli chodzi o zadłużenie, to powiedzieć, że rzeczywiście to nie jest tak, że ono jest na jakimś niskim poziomie. Jest na dość wysokim poziomie. Natomiast rzeczywiście tak samo jak myślę, że nie ma co kwestionować tego zadłużania się w ośmiu poprzednich latach, jak i w tych latach, ponieważ te pieniądze szły na inwestycje w tym mieście. I w tej chwili możemy powiedzieć, że to zadłużenie również dlatego jest w ten sposób spisane, jeżeli Państwo widzą, do roku 2019, czyli do zamknięcia tej perspektywy. I również należy powiedzieć, że jeżeli się okaże, że tych środków unijnych, czyli 80% my nie pozyskamy, to na pewno to zadłużenie nie będzie w takiej wysokości jaka tu została wpisana. To zostało wpisane po to, żeby móc pozyskać środki unijne. Jeżeli się tych środków nie pozyska i nie będziemy w stanie sfinansować pewnych inwestycji w 80% ze środków zewnętrznych, to to zadłużenie na pewno nie będzie w takiej wysokości w jakiej jest w tej chwili wpisane w WPF. Myślę, że to jakby jest kwestia rozsądku i to samo może odpowiem, jeśli chodzi o dochody bieżące. Nie wiem do końca, bo pamiętam jak Pani Radna raczej była niezadowolona z tej wysokości dochodów bieżących i ze wzrostów co roku, jeżeli był zatwierdzany budżet na rok 2015, gdzie wzrost tych dochodów prognozowany był 3,4% rocznie, co Pani Radna kwestionowała i z czasem myślę, że - to akurat nie ja tworzyłem ten budżet i ja się z Panią Radną zgadzam, że te prognozy o 3,4% rocznie były bardzo optymistyczne. Może dlatego ja nie jestem aż takim optymistą, dlatego też zmniejszyłem te zwiększenia dochodów bieżących do dwóch, znaczy w ogóle dochodów do 2% rocznie, natomiast koszty o 1%, więc tu i tak mamy 1% zwiększenie dochodów, versus zwiększenie wydatków. Dlatego uważam, że jest to dużo bardziej racjonalne wartości niż te, które były wcześniej i ten budżet doprowadzają do realności. Takie jest moje zdanie, stąd są te zmniejszenia w tej tabeli.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Znaczy tak na gorąco odpowiadając Panu. To jeśli Pan mówi o 2%, to 2% od 800 milionów to nie jest 43 tak jak tu zapisano, tylko 16. Ale może są inne weryfikacje. Dobrze, Pan się nie denerwuje, Panie Skarbniku, spokojnie. Trzeba wyluzować.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Wojciechowi Ostrowskiemu Skarbnikowi Miasta Płocka.

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Naprawdę, wystarczy tylko policzyć, bo jeżeli Pani sobie weźmie trzy lata pod rząd po 3,4%, a weźmie trzy lata po 2% to to nie będzie składanie jedno w drugie, tylko to jakby kwota bazowa się zmienia istotnie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „To skąd Panu w 2016 wyszło 36 milionów, które zdejmujemy? Z ilu lat Pan to zliczył?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Wojciechowi Ostrowskiemu Skarbnikowi Miasta Płocka.

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „W roku 2016 jest to kwota doprowadzona do kwoty budżetu, która...”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „A, widzi Pan, a to już jest inne tłumaczenie.”

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „... która jest w bazie. Ale ja powiedziałem o kolejnych latach.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „A najlepiej stwierdzić, że radny nie umie liczyć.”

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Nie, ja tylko mówię o wyliczeniach 3,4% versus 2. To nie jest w ten sposób, że to powstaje jakieś 16 milionów z tego.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dobrze, Panie Skarbniku. To trzeba spokojnie wyjaśnić radnemu, który może się nie zna.”

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Znaczący ja wiem, że Pani się zna, dlatego się dziwię, że Pani w ten sposób pyta.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „A, dziwi się Pan, a ja lubię jak Pan tłumaczy.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, jeżeli będzie potrzebna przerwa, to proszę o zasygnalizowanie.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Nie, absolutnie, Panie Przewodniczący. Natomiast powiem Panu, Panie Skarbniku, bo może Pan nie zna przeszłości ani Pana Radnego Nowakowskiego, ani Pana Posła Nowakowskiego, bo już punkt widzenia zależy od punktu siedzenia, Panie Skarbniku. I Pana Przewodniczącego również pamiętam hasło: po pierwsze obwodnice, głupcze! Więc wracając do sedna sprawy – gdyby Pan był świadkiem tych dyskusji, które prowadził Pan Radny Andrzej Nowakowski, Pani Radna Elżbieta Gapińska i Pana Radnego Artura Jaroszewskiego, kiedy prezydentem był Pan Mirosław Milewski, to dzisiaj z perspektywy czasu zupełnie inaczej by Pan mówił o zadłużeniu. Ale nie mówię Panu, co Pan myśli, czy co ja myślę, bo ja wtedy tłumaczyłam to jedno, że wartość zadłużenia o ile kredyt wzięty jest na rozwój tego miasta, czyli stricte na inwestycje, to jest to miarą rozwoju tego miasta. Nie patrzymy na kredyt, ale patrzymy na to, co się w tym mieście dzieje. Natomiast to nie docierało do Pana Radnego Andrzeja Nowakowskiego wówczas, który niczym na wielkich billboardach wykrzykiwał, że Prezydent Milewski zadłużyło to miasto i to jest tak naprawdę gwoździem do trumny tego miasta i miasto, nie wiem, pełna degradacja będzie. Bo jak słyszałam te teksty co radni i prezydent wyczyniają, to tak naprawdę to miasto powinno być zaorane już dawno, bo tutaj się nic nie dzieje. Natomiast przez osiem lat wybudowano most, wybudowano drogi dojazdowe. Można sobie prześmiewać różne rzeczy, ale chodzi o sam fakt. Mówię o inwestycjach, które były zrealizowane. Mówię o szeregu inwestycji drogowych. Proszę popatrzeć na całe osiedle Imielnica, część Borowiczek, jak kiedyś przed 2002 rokiem wyglądały te osiedla. A Pan jakby poszedł tam w butach, to by Panu te buty zostały w tym błocie. Mówię o hali widowiskowo-sportowej. Mówię o wyśmiewanym moście. Ale to są środki finansowe, które były wydatkowane. Można je oceniać, czy źle, czy dobrze, ale były wydatkowane. Mówię o amfiteatrze. Mówię o rewitalizacji starówki, bo część tych ścieżek było wykonanych przed kadencją Pana Prezydenta wokół katedry. Mówię o remoncie ulicy Bielskiej. Naprawdę tych jest inwestycji mnóstwo. O budżecie, Pani Radna, rozmawiamy cały czas, jakby Pani nie wiedziała. Jest Pani Przewodniczącą Komisji Skarbu. Wydawało mi się, że te informacje powinny do Pani dotrzeć. Mówimy o kadencji 2002-2010. Wówczas były hasła: nic się nie dzieje, prezydent tylko zadłużyło miasto, nic nie robi. Pan Prezydent przed chwileczką policzył, tak, mniej zadłużyło to miasto Prezydent Mirosław Milewski. Teraz Pan Prezydent Nowakowski zadłużyło to miasto więcej niż Prezydent – jego poprzednik. I teraz pytanie – co zadziało albo co zadzieje się, bo jeszcze mamy trzy lata do końca tej kadencji, że Pan Prezydent Nowakowski wyróżni się, że nie będziemy żałować tych 245 milionów kredytu, oprócz wiaduktotunelu, który jest. Ten remont ulicy Targowej, Graniczna, Ołolińska, który został zrobiony, to są dwie inwestycje

kosztowne, które rzeczywiście pochłonęły sporo środków. Nie mamy cały czas obwodnicy, bo ja nie mówię o tym kawałku drogi, która jest wykonana w granicach miasta Płocka, bo to nie jest jeszcze obwodnica, to nie jest faktyczne wyprowadzenie ruchu poza granice naszego miasta. Co tak naprawdę spektakularnego zadziało się albo jeszcze zadzieje w ciągu tych trzech lat, że stać nas na zaciągnięcie 245 milionów kredytu, że rzeczywiście będzie widać te inwestycje? Nie mówię o ścieżkach rowerowych, nie mówię o placach zabaw, o siłowniach na powietrzu, o parkach zieleni i tak dalej, bo to nie tędy droga. To nie są jeszcze miarodajne inwestycje, które nam przyniosą poważne rozwiązania dla tego miasta, też komunikacyjne – oczywiście – ale nie tylko, bo ja nie mówię o zadłużeniu spółek. Spółki to jest odrębne zadłużenie i mam nadzieję, że Pan Prezydent przy prezentowaniu projektu budżetu w tym roku nie zapomni nam o zaprezentowaniu również zadłużenia spółek. To dziękuję, na razie tyle.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Pani Przewodniczącej jednak chyba dobrze przewidziałem, że materia zaczyna nasza być zmęczona i że chyba przerwę potrzebujemy. Zaczynamy odchodzić coraz bardziej, wydaje mi się, od tych dwóch projektów uchwał. Ale jeżeli Państwo życzyście sobie, żebyśmy się cofali kilka kadencji do tyłu, to proszę bardzo. Gdy ja głosiłem, Pani Przewodnicząca: po pierwsze obwodnice, głupcze!, ktoś inny mówił: po pierwsze tramwaj i molo. Nie dodawał: głupcze, ale może i dobrze. Budowę uliczek osiedlowych w Imielnicy i Borowiczkach nie zakończyliśmy w roku 2006. One trwają dalej. Przepraszam – w 2010. Myślę, że mieszkańcy Borowiczek mieliby inne zdanie na ten temat. A ja mówię też o innych dzielnicach. Dlatego tego typu dywagacje możemy toczyć wiele, wiele godzin i tylko tak naprawdę będziemy się chyba przerzucać większą ilością populizmu. Nie róbmy tego. Skoncentrujmy się na tych dwóch projektach. Zadłużenie miasta zawsze nie jest dobrym rozwiązaniem. Natomiast, jeżeli ma to być zadłużenie jako wkład własny do pozyskiwanych zewnętrznych środków, to jest to bardzo dobre rozwiązanie.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Ja dziękuję za te wszystkie ciepłe słowa, które pod moim adresem powiedziała Pani Przewodnicząca Wioletta Kulpa, Przewodnicząca największego klubu opozycyjnego. Znaczy dziwiłbym się, gdyby było inaczej. Natomiast ja chciałbym powiedzieć, że rok temu mieszkańcy docenili to, co zrealizowaliśmy w ciągu tych ostatnich czterech lat. I oczywiście, jeśli Pani Radna mówi PR, to znaczy, że Pani Rada nie była w Małachowiance. Jeśli Pani Radna mówi PR, to znaczy, że Pani nie była... dzisiaj mówiliśmy o bazie, tylko i wyłącznie tym jednym elemencie, bazie sportowo - nazwijmy to - edukacyjnej, albo edukacyjno-sportowej. Pani Radna, tych kilka przedszkoli, warsztaty w jednej i w drugiej szkole nie zostały zbudowane przez żadne Inwestycje Miejskie, ale nawet jeśli, to w tym momencie ktoś musiał pozyskać finansowanie, ktoś musiał to także zrealizować i to zostało zrealizowane. Pani Radna, mieszkańcy to docenili. Radzę się przejść do Małachowianki, radzę iść zobaczyć jedno, drugie warsztaty, zobaczyć jak wyglądają przedszkola, zobaczyć jak wygląda Zespół Szkół Specjalnych, już w tej kadencji oddany. Pani Radna, ja rozumiem, że można tylko jeździć pod wiaduktem i tylko wiadukt widzieć. On też był bardzo, bardzo potrzebny i cieszę się, że także projekt – i mogę to otwarcie powiedzieć – został przygotowany przez poprzednika, bo trzeba to powiedzieć. Myśmy zrealizowali ten projekt. Oczywiście poprawiliśmy go trochę. Można go było pewnie jeszcze lepiej zrobić, bo ja nadal twierdzę, że przystanek autobusowy powinien być pod wiaduktem, ale już było za późno, żeby to zmieniać. Natomiast rzeczywiście w tym momencie tam, gdzie była potrzebna dobra, mądra kontynuacja, kontynuowaliśmy. Rozpoczęliśmy wiele projektów, ważnych - takich jak obwodnica - z perspektywy rozwoju miasta i chcemy je dalej kontynuować. Więc uczciwie przyznajemy co zostało rzeczywiście zrealizowane. Pewnie jeszcze więcej chcielibyśmy realizować, ale czy będziemy to mogli robić, to będzie zależało od środków, którymi będziemy dysponowali, także tych, które pożyczymy, najlepiej na jak najlepszych warunkach, w instytucjach

finansowych, bo warto to robić dla rozwoju naszego miasta. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. I Pan Prezydent Jacek Terebus. To debiut dzisiaj Pana Prezydenta. Nie wiemy dlaczego tak długo Pan Prezydent wytrzymał nie mówiąc ani słowa. Proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Wytrzymałem do tego momentu. Zaznaczam – to, że może intonuję głos, to chyba raczej zaleta, aniżeli krzyk na kogoś. W związku z czym bardzo proszę Państwa, że jeśli to będzie jakaś intonacja, to byście to potraktowali jako po prostu mam taką naturę, a na nikogo nie krzyczę. Natomiast Pani Radna mówi Pani, żeby nie porównywać Spółki Inwestycje Miejskie, bo to nie jest urząd. Ale, jeśli byśmy tak odnieśli się do czasów, do ośmiu lat, bo... ale nie wspominam o mojej ulubionej spółce, czyli MTBS, który w poprzedniej kadencji zadłużył się znacznie, znacznie więcej i o tym nie mówimy już. Ale to było potężne zadłużenie, niewspółmierne do tego, które wzięła spółka. Natomiast ja bym chciał dodać jeszcze kilka rzeczy, bo Panie Prezydencie, tych inwestycji było znacznie więcej, które już udało się zrobić. Nie wspomnieliśmy o rozdziale kanalizacji, o budowie oczyszczalni, o inwestycjach które w zakresie ochrony środowiska wyniosły grubo ponad 270 milionów złotych. To jest łatwe do zweryfikowania i łatwe do zobaczenia. Owszem, nie jest to tak pewnie popularne jak budowa moło, czy budowa hali, ale ja tylko do jednej rzeczy i proszę nie traktować tego jak złośliwość. Pani Radna, organizacja ruchu jest tak poprowadzona w mieście, że nawet ten pierwszy odcinek obwodnicy, jak byście Państwo go nie nazywali, bo ja taką widzę sinusoidę – jak są wybory, to wszyscy mówią, że jest źle zrobiona, potem jak wybory się kończą, to już wszyscy o niej zapominają, potem są kolejne wybory, idzie jakaś fala, znowu mówimy, że to nie jest obwodnica. Organizacja ruchu ustalona z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad w tej chwili na kierunku północ, czyli droga krajowa numer 60 i 62, wyjeżdża nam poza to ścisłe centrum miasta. Nie możemy mówić o obwodnicy, która będzie budował prezydent, która będzie przebiegała poza granicami miasta, bo to nie jest nasza jurysdykcja. Możemy zabiegać, lobbować o to, aby ruch transportowy właściwie z miasta wyprowadzić. To nie jest decyzja Prezydenta Nowakowskiego, że trasa mostowa powstała w takim miejscu i dzieli to miasto na dwa miasta, bo tak to wygląda. Możemy do tego wracać i to za każdym razem podnosić, że możemy dyskutować przy okazji rewitalizacji, że miasto przeniosło się na Podolszyce. Tak, bo tam się ludziom dobrze żyje i ono się przeniosło. Ale tych inwestycji chciałbym zaznaczyć, że jest znacznie, znacznie więcej. Jeśli byśmy doliczyli do tego to, co robimy jeszcze ze startej perspektywy – myślę o ulicy Dobrzyńskiej, Traktowej, Maszewskiej, o tych zadaniach – jeśli byśmy dołożyli do tego tak istotny, co ja bardzo zapamiętałem, bo to był chyba jedyny komplement, który w moim kierunku powiedział były Prezydent Milewski i bardzo to zapamiętałem, jeśli byśmy zobaczyli, dostrzegli ten ogrom inwestycji, które poprawiają ruch wewnątrz miasta i dołożyli tę kwotę, to nagle topnieje moło, topnieje hala sportowa, która już wielokrotnie mówiłem, jest obciążona dużym błędem. W związku z czym rozmawiamy tutaj merytorycznie, przenosimy to na merytoryczną dyskusję. Proszę patrzeć na budżet w ten sposób, to co powiedział Pan Skarbnik, a przede wszystkim zestawiamy osiem do ośmiu. Mówimy o czterech latach, które się skończyły. Spójrzmy na budżet i na WPF. Proszę zobaczyć, że udało nam się w ciągu tego roku napisać dwa potężne programy: plan gospodarki niskoemisyjnej – jak Pani przeczyta budżet, co wczoraj tłumaczyłem, jest blisko 600 milionów inwestycji, które możemy zrealizować w ramach tego zadania. Na to się nakłada Regionalny Instrument Terytorialny, który przekracza grubo 250 milionów złotych. I to jest oczywiście decyzja w tej chwili, decyzja rządu, czy będzie realizowany. Poprzedni rząd ocenił ten dokument pozytywnie. Czekamy na środki. Czas nam się kurczy. Ale też o tym dyskutowaliśmy, że do 2018 roku, jeśli byśmy zsumowali inwestycje, które są tutaj zaplanowane, to jest przeszło 800 milionów funduszy unijnych. W związku z czym zabezpieczenie wkładu własnego dla tych inwestycji to jest potężny koszt, który

samorząd musi zabezpieczyć po swojej stronie. Stąd tak bardzo ważne jest to co podkreślam za każdym razem – konieczny jest nam plan inwestycyjny, nie na najbliższe cztery lata. Pracujemy nad nim, żeby zapiąć budżet do 2030 roku. Podjęliśmy rozmowę z Państwem na temat budżetu jak on ma wyglądać w następnych latach. I jeszcze bardzo jedna ważna rzecz. Proszę nie zapominać o tym, że sukcesywnie nie jedno osiedle, a wszystkie osiedla są obdzielane inwestycjami takimi, których oczekują mieszkańcy. To tyle. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń, Szanowni Państwo, zatem przechodzimy do kolejnego punktu.[...]”

3. rekompensaty pieniężnej dla funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Płocku za czas służby przekraczającej normę (druk nr 233)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Proszę Państwa, tylko poprawka, tam gdzie jest tekst przy ustawie o samorządzie gminnym Dz. U. z 2015 poz. 1445, a nie Nr.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie mecenasie. Czy do tego punktu jakieś pytania? Pani Przewodnicząca, proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Nie pytanie, tylko wczoraj na Komisji Skarbu prosiłam o analogiczny okres porównania jak jest w uzasadnieniu rok wstecz i nie otrzymałam. Nie wiem czy mam później, kiedyś otrzymać.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej pytań. Czy ktoś udzieli odpowiedzi na pytanie, które wczoraj padło na komisji? Pan Dyrektor może, zobaczmy. Muszę zadać pytanie, Panie Prezydencie, czy Pan Prezydent upoważnia Pana Dyrektora. Proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Janowi Piątkowskiemu Dyrektorowi Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obronnych.

Pan **Jan Piątkowski** Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obronnych powiedział: „Panie Przewodniczący, mam tą statystykę, prowadzoną od 2005 roku do chwili obecnej. Także wszelkie zadania, które wykonują patrolujący policjanci na bramach tych służb dodatkowych mamy takie statystyki, prowadzimy wszelkie interwencje, jakie pojawiają się na terenie miasta właśnie przez te patrole. Także przekażę Pani w tej chwili.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy bardzo, Panie Dyrektorze. Czy są jeszcze jakieś inne pytania ze strony Państwa Radnych? Nie widzę, zatem przechodzimy do kolejnego punktu.[...]”

4. trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego, szkół i placówek oświatowych prowadzonych na terenie miasta Płocka przez inne niż miasto Płock

osoby prawne lub fizyczne oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania (druk nr 234)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 234.

5. zmiany uchwały nr 487/XXIX/2012 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2012 r. w sprawie określenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Płocka (druk nr 235)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 235.

6. wydzierżawienia nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy - Miasto Płock przy ul. Urodzajnej (obr. 1) w Płocku (druk nr 236)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 236.

7. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy - Miasto Płock, zlokalizowanej w Płocku przy ul. Na Skarpie (druk nr 237)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 237.

8. wydzierżawienia nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy - Miasto Płock, zlokalizowanych w Płocku przy ul. Medycznej (druk nr 238)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 238.

9. ustalenia na 2016 rok wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi na terenie miasta Płocka i przechowywanie go na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w wyniku wydania dyspozycji usunięcia pojazdu, a następnie odstąpienia od jego usunięcia (druk nr 239)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 239.

10.nabycia przez Gminę – Miasto Płock w formie darowizny prawa własności działek o numerach ewidencyjnych 376/6 o pow. 0,0047 ha,

376/13 o pow. 2,8498 ha, 376/9 o pow. 0,0269 ha oraz 376/12 o pow. 0,0553 ha położonych w Płocku przy al. Kilińskiego, stanowiących własność Skarbu Państwa (druk nr 240)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 240.

11.zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu działki nr 72/19 położonej w Płocku przy ul. Granicznej (druk nr 241)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Też w nawiasie przy ustawie o samorządzie gminnym powinno być: Dz. U. z 2015 r., poz. 1515.”

12.zmieniająca uchwałę Nr 221/XVI/07 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2007 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych ze zm. (druk nr 242)

Autopoprawka do projektów uchwał pomieszczonych na drukach nr 242, nr 243, nr 244, nr 245, nr 246 i nr 247 stanowi **załącznik nr 28** do niniejszego protokołu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Proszę Państwa, tutaj tak będzie. Do tego druku dostaliście Państwo na piśmie autopoprawkę, gdzie są wymieniane w pozycji 1. autopoprawka do druku 242 – i tutaj, proszę Państwa, jest wadliwa. Ja muszę Państwu przeczytać prawidłową autopoprawkę jaka powinna być. I tak, ten punkt 1. powinien brzmieć następująco. W projekcie uchwały Rady Miasta Płocka w druku 242 zmieniającą uchwałę nr 221/XVI/07 Rady Miasta Płocka z dnia 20 listopada 2007 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych ze zm. w tabeli określającej wysokość stawek podatku od środków transportowych pkt 5 ppkt „b” w pozycji pierwszej po wyrazie „ton” dopisuje się „i mniejszej niż” i skreśla się wyraz „do” i „włącznie”; pkt 6 ppkt „b” w pozycji pierwszej po wyrazie „ton” dopisuje się „i mniejszej niż” i skreśla się wyraz „do” i „włącznie”; pkt 8 ppkt „b” w pozycji trzeciej po wyrazie „tony” dopisuje się „i mniejszej niż” i skreśla się wyraz „do” i „włącznie” i ppkt „c” w pozycji pierwszej po wyrazie „ton” dopisuje się „i mniejszej niż” i skreśla się wyraz „do” i „włącznie”, w pozycji drugiej skreśla się wyraz „powyżej”, a dopisuje się wyrazy „równej i wyższej niż”; pkt 9 ppkt „b” w pozycji trzeciej po wyrazie „tony” dopisuje się „i mniejszej niż” i skreśla się wyraz „do” i „włącznie” i ppkt „c” po wyrazie „ton” dopisuje się „i mniejszej niż” i skreśla się wyraz „do” i „włącznie”, w pozycji drugiej skreśla się wyraz „powyżej”, a dopisuje się wyrazy „równej i wyższej niż”. Natomiast później autopoprawki w punkcie 2 do druku 243, 247 i następne już tak jak u Państwa i druki załączone, jak pisemnie żeście Państwo dostali. Dziękuję.”

13. opłaty targowej na terenie miasta Płocka (druk nr 243a)
(nowy druk z autopoprawką)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 243a.

14.określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości (druk nr 244)

Autopoprawka została zgłoszona w ppkt 12.

15.określenia wzorów formularzy dotyczących podmiotu i przedmiotu opodatkowania niezbędnych do wymiaru i poboru podatku od

nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego (druk nr 245)

Autopoprawka została zgłoszona w ppkt 12.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Chciałem potwierdzić, że w formie pisemnej dostaliście Państwo nowe druki i to jest autopoprawka. Dziękuję.” (**załącznik nr 29** do niniejszego protokołu)

16.zwolnień od podatku od nieruchomości (druk nr 246)

Autopoprawka została zgłoszona w ppkt 12.

17.ustalenia opłaty prolongacyjnej (druk nr 247)

Autopoprawka została zgłoszona w ppkt 12.

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał

Głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

1. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy – Miasto Płock na lata 2015-2033 (druk nr 250)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 250 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za – 14

przeciw – 0

wstrzymujące – 8

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 232/XIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2015 roku w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy – Miasto Płock na lata 2015-2033 stanowi załącznik nr 30 do niniejszego protokołu.

2. zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2015 (druk nr 251)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 251 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za – 14

przeciw – 0

wstrzymujące – 8

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 233/XIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2015 roku zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2015 stanowi załącznik nr 31 do niniejszego protokołu.

3. rekompensaty pieniężnej dla funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Płocku za czas służby przekraczającej normę (druk nr 233)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 233 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za – 20

przeciw – 1

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 234/XIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2015 roku w sprawie rekompensaty pieniężnej dla funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Płocku za czas służby przekraczającej normę stanowi załącznik nr 32 do niniejszego protokołu.

4. trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego, szkół i placówek oświatowych prowadzonych na terenie miasta Płocka przez inne niż miasto Płock osoby prawne lub fizyczne oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania (druk nr 234)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 234.

Wynik głosowania:

za – 23

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 235/XIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2015 roku w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego, szkół i placówek oświatowych prowadzonych na terenie miasta Płocka przez inne niż miasto Płock osoby prawne lub fizyczne oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania stanowi załącznik nr 33 do niniejszego protokołu.

5. zmiany uchwały nr 487/XXIX/2012 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2012 r. w sprawie określenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Płocka (druk nr 235)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 235.

Wynik głosowania:

za – 23

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 236/XIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2015 roku w sprawie zmiany uchwały nr 487/XXIX/2012 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2012 r. w sprawie określenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Płocka stanowi załącznik nr 34 do niniejszego protokołu.

6. wydzierżawienia nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy - Miasto Płock przy ul. Urodzajnej (obr. 1) w Płocku (druk nr 236)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 236.

Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 237/XIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2015 roku w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy - Miasto Płock przy ul. Urodzajnej (obr. 1) w Płocku stanowi załącznik nr 35 do niniejszego protokołu.

7. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy - Miasto Płock, zlokalizowanej w Płocku przy ul. Na Skarpie (druk nr 237)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 237.

Wynik głosowania:

za – 23

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 238/XIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2015 roku w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy - Miasto Płock, zlokalizowanej w Płocku przy ul. Na Skarpie stanowi załącznik nr 36 do niniejszego protokołu.

8. wydzierżawienia nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy - Miasto Płock, zlokalizowanych w Płocku przy ul. Medycznej (druk nr 238)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 238.
Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 239/XIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2015 roku w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy - Miasto Płock, zlokalizowanych w Płocku przy ul. Medycznej stanowi załącznik nr 37 do niniejszego protokołu.

9. ustalenia na 2016 rok wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi na terenie miasta Płocka i przechowywanie go na parkingu strzeżonym

oraz wysokości kosztów powstałych w wyniku wydania dyspozycji usunięcia pojazdu, a następnie odstąpienia od jego usunięcia (druk nr 239)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 239.

Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 240/XIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2015 roku w sprawie ustalenia na 2016 rok wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi na terenie miasta Płocka i przechowywanie go na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w wyniku wydania dyspozycji usunięcia pojazdu, a następnie odstąpienia od jego usunięcia stanowi załącznik nr 38 do niniejszego protokołu.

10.nabycia przez Gminę – Miasto Płock w formie darowizny prawa własności działek o numerach ewidencyjnych 376/6 o pow. 0,0047 ha, 376/13 o pow. 2,8498 ha, 376/9 o pow. 0,0269 ha oraz 376/12 o pow. 0,0553 ha położonych w Płocku przy al. Kilińskiego, stanowiących własność Skarbu Państwa (druk nr 240)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 240.

Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 241/XIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2015 roku w sprawie nabycia przez Gminę – Miasto Płock w formie darowizny prawa własności działek o numerach ewidencyjnych 376/6 o pow. 0,0047 ha, 376/13 o pow. 2,8498 ha, 376/9 o pow. 0,0269 ha oraz 376/12 o pow. 0,0553 ha położonych w Płocku przy al. Kilińskiego, stanowiących własność Skarbu Państwa stanowi załącznik nr 39 do niniejszego protokołu.

11.zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu działki nr 72/19 położonej w Płocku przy ul. Granicznej (druk nr 241)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 241 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 242/XIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2015 roku w sprawie zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu działki nr 72/19 położonej w Płocku przy ul. Granicznej stanowi załącznik nr 40 do niniejszego protokołu.

12.zmieniająca uchwałę Nr 221/XVI/07 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2007 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych ze zm. (druk nr 242)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 242 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 243/XIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2015 roku w sprawie zmieniająca uchwałę Nr 221/XVI/07 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2007 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych ze zm. stanowi załącznik nr 41 do niniejszego protokołu.

13.opłaty targowej na terenie miasta Płocka (druk nr 243a)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 243a.

Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 244/XIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2015 roku w sprawie opłaty targowej na terenie miasta Płocka stanowi załącznik nr 42 do niniejszego protokołu.

14.określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości (druk nr 244)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 244.
Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 245/XIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2015 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości stanowi załącznik nr 43 do niniejszego protokołu.

15.określenia wzorów formularzy dotyczących podmiotu i przedmiotu opodatkowania niezbędnych do wymiaru i poboru podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego (druk nr 245)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 245 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 246/XIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2015 roku w sprawie określenia wzorów formularzy dotyczących podmiotu i przedmiotu opodatkowania niezbędnych do wymiaru i poboru podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego stanowi załącznik nr 44 do niniejszego protokołu.

16.zwolnień od podatku od nieruchomości (druk nr 246)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 246.

Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 247/XIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2015 roku w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości stanowi **załącznik nr 45** do niniejszego protokołu.*

17.ustalenia opłaty prolongacyjnej (druk nr 247)

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 247 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 248/XIII/2015 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2015 roku w sprawie ustalenia opłaty prolongacyjnej stanowi **załącznik nr 46** do niniejszego protokołu.*

Ad. pkt 9

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka przedstawił sprawozdanie z pracy między sesjami Rady Miasta Płocka za okres od 27.10.2015 r. do 23.11.2015 r. Poinformował, że:

- uczestniczył w listopadowej kweście na rzecz konserwacji najcenniejszych nagrobków z zabytkowych cmentarzy pn. „Ratujmy Płockie Powązki”,

- spotkał się z Dyrektorem MJWPU – Mariuszem Frankowskim oraz Dyrektorem Wykonawczym ds. Marketingu – Leszkiem Kurnickim,
- brał udział w uroczystym otwarciu Miejskiego Przedszkola nr 34 oraz Filii MDK (wspólnie z p. Romanem Siemiątkowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- spotkał się z mieszkańcami osiedla Góry oraz Radą Mieszkańców Osiedla Borowiczki (w spotkaniu uczestniczyli również Zastępcy Prezydenta),
- uczestniczył w IX Biegu Niepodległości z Białą-Czerwoną,
- był obecny na pierwszym posiedzeniu Płockiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, podczas której wręczył jej członkom akty nominacyjne,
- był obecny na gali wręczenia stypendiów laureatom programu stypendialnego Orlen Dar Serca „Mam pasję powyżej średniej”,
- wziął udział w uroczystościach patriotycznych w związku z obchodami Narodowego Święta Niepodległości (z Zastępcami Prezydenta Miasta),
- uczestniczył w otwartym posiedzeniu Płockiej Rady Gospodarczej (wspólnie z p. Jackiem Terebusem Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka z p. Piotrem Dyśkiewiczem Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- był obecny na uroczystościach zorganizowanych w związku z obchodami Dnia Pracownika Socjalnego (wspólnie z p. Romanem Siemiątkowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- uczestniczył w debacie oraz warsztatach zorganizowanych w związku z obchodami Tygodnia Przedsiębiorczości w Płocku (wspólnie z p. Jackiem Terebusem Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- wziął udział w spotkaniu rozpoczynającym kolejną edycję akcji „Szlachetna Paczka” w Płocku,
- uczestniczył w IV edycji wręczenia nagród Prezydenta Miasta Płocka dla dzieci i młodzieży za osiągnięcia artystyczne oraz dla ich opiekunów artystycznych (wspólnie z p. Romanem Siemiątkowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- uczestniczył w ceremonii uroczystego przekazania kluczy do mieszkań komunalnych w zrewitalizowanej zabytkowej kamienicy przy ul. Kwiatka 3 (wspólnie z p. Piotrem Dyśkiewiczem Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- przyjmował interesantów (interesantów przyjmowali również Zastępcy Prezydenta Miasta);

Pan Roman Siemiątkowski Zastępca Prezydenta Miasta Płocka:

- uczestniczył w pasowaniu na czytelnika uczniów klas I COGITO,
- spotkał się z mieszkańcami osiedla Wyszogrodzka,
- spotkał się z nowym Biskupem Naczelnym Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej, bp Markiem M. Karolem Babi,
- brał udział w spotkaniu dotyczącym ustalenia zasad współpracy na rzecz bezdomnych z terenu miasta Płocka w okresie jesienno-zimowym,
- uczestniczył w posiedzeniach Płockiej Rady Sportu,
- wręczył w imieniu Prezydenta Miasta Płocka medal Laude Probus w podziękowaniu za wszystkie działania artystyczne ukazujące piękno tradycji i kultury narodowej oraz promocję Płocka w kraju i za granicą, podczas uroczystości dwudziestolecia działalności Zespołu Pieśni i Tańca Wisła,
- wręczał medale za długoletnie pożycie małżeńskie „Złote Gody”,
- wręczał nagrody laureatom XXVII Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Władysława Broniewskiego „O Liść Dębu”,
- spotykał się z przedstawicielami związków zawodowych oświaty,
- odbywał cykliczne narady z dyrektorami płockich szkół i placówek oświatowych,
- uczestniczył w imprezach kulturalno – sportowych;

Pan Piotr Dyśkiewicz Zastępca Prezydenta Miasta Płocka:

- podpisywał akty notarialne,

- brał udział w spotkaniu z mieszkańcami osiedla Skarpa w sprawie wykupu mieszkań z zasobu lokalowego gminy,
- brał udział w uroczystościach wręczenia nagród laureatom XVI edycji konkursu (Nagroda Marszałka Województwa Mazowieckiego) w sali widowiskowej Centrum Kulturalno-Rekreacyjnego w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu,
- brał udział w spotkaniach z zarządami spółek miejskich w sprawie bieżącej działalności,
- brał udział w spotkaniach z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami w sprawie działalności plockiego schroniska dla zwierząt,
- uczestniczył w spotkaniach z przedstawicielami gmin ościennych w celu wypracowania optymalnych rozwiązań w zakresie połączeń autobusowych,
- brał udział w wizycie studyjnej realizowanej w ramach programu Partners for International Business (Vistula River Płock - Warsaw) (wspólnie z p. Jackiem Terebusem Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- brał udział w spotkaniu podsumowującym wizytę delegacji Mazowsza w Holandii (wspólnie z p. Jackiem Terebusem Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka);

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka:

- spotykał się z podmiotami zainteresowanymi współpracą z Gminą Miasto Płock,
- brał udział w zespole ds. planowania inwestycji miejskich,
- brał udział w Zespole ds. Nazewnictwa ulic,
- spotykał się z mieszkańcami Płocka w sprawie prowadzonych oraz planowanych inwestycji i remontów na terenie Miasta Płocka.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Prezydencie. Czy jakieś pytania ze strony Państwa do sprawozdania Pana Prezydenta? Nie widzę, dziękuję, przechodzimy do kolejnego punktu.[...]”

Ad. pkt 10

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przedstawił sprawozdanie z pracy między sesji Rady Miasta Płocka. Poinformował, że:

- podpisywał uchwały po poprzedniej Sesji Rady Miasta Płocka,
- 29.10.2015 r. uczestniczył w spotkaniu z plockimi lekarzami z Okręgowej Izby Lekarskiej; spotkanie dotyczyło wyższej umieralności mieszkańców Płocka na nowotwory; po tym spotkaniu Przewodniczący odbył jeszcze kilka innych spotkań z plockimi lekarzami w tej samej sprawie,
- 1.11.2015 r. uczestniczył w kweście „Ratujmy Płockie Powązki”,
- 12.11.2015 r. odbyło się spotkanie prezydium Rady Miasta Płocka,

- 18.11.2015 r. uczestniczył w Płockim Parku Przemysłowo-Technologicznym w zorganizowanej przez PKN Orlen debacie na temat stanu środowiska naturalnego i jego wpływu na zdrowie,
- przyjmował interesantów,
- podpisywał dokumenty i korespondencję,
- brał udział w pracach komisji Rady Miasta Płocka,
- przygotowywał dzisiejszą sesję;

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka:

- uczestniczył w sesji Rady Mieszkańców Osiedla Tysiąclecia,
- brał udział w uroczystości z okazji Narodowego Święta Niepodległości,
- uczestniczył w sympozjum naukowym zorganizowanym przez Akcję Katolicką Diecezji Płockiej „Otwarcie na wołanie świata o solidarność z prześladowanymi”,
- pracował w komisjach Rady Miasta Płocka,
- przyjmował interesantów.

Pani **Małgorzata Struzik** Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Płocka:

- brała udział w pracach organów statutowych Rady,
- 5.11.2015 r. uczestniczyła w uroczystym otwarciu Miejskiego Przedszkola nr 34 w Płocku oraz „Przystanku Maciuś” - filii Młodzieżowego Domu Kultury w Płocku,
- 6.11.2015 r. w nowo wybudowanym Centrum Kulturalno-Rekreacyjnym Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu uczestniczyła w uroczystości wręczenia dziesięciu laureatom XVI edycji konkursu nagród Marszałka Województwa Mazowieckiego; nagrody odebrali także laureaci X edycji konkursu fotograficznego „Mazowsze bliskie sercu” oraz konkursu „Mazowieckie barwy wolontariatu”; wręczony został również medal Pro Masovia,
- 8.11.2015 r. w parafii św. Bartłomieja w Płocku uczestniczyła w uroczystościach dziękczynnych za remont generalny kościoła parafialnego, za podniesienie fary do godności kolegiaty i za przywrócenie przy kolegiacie Kapituły Kolegiackiej św. Michała; uroczystość była połączona z ceremonią instalacji nowych prałatów i kanoników mianowanych przez Księdza Biskupa Piotra Liberego w Wielki Czwartek 2015 roku,

- 9.11.2015 r. w Muzeum Mazowieckim brała udział w wernisażu wystawy malarstwa i grafiki Alojzego Balcerzaka,
- 12.11.2015 r. uczestniczyła w spotkaniu prezydium Rady Miasta Płocka,
- 19.11.2015 r. brała udział w spotkaniu Rady Mieszkańców Osiedla Borowiczki w Szkole Podstawowej nr 20 w Płocku,
- 22.11.2015 brała udział w koncercie chóru akademickiego Uniwersytetu Warszawskiego, który wystąpił w katedrze płockiej w ramach XIII Międzynarodowego Festiwalu Płockie Dni Muzyki Chóralnej.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Serdecznie dziękuję Państwu Przewodniczącym za pomoc i aktywną pracę. Czy są jakieś pytania ze strony Państwa Radnych do naszych sprawozdań? Nie widzę, dziękuję. Przechodzimy do kolejnego punktu.[...]”

Ad. pkt 11

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Wioletcie Kulpie.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ja dzisiaj oszczędzę, dużo nie będzie. Jedną mam prośbę do Pana Prezydenta Jacka Terebusa w sprawie spotkania, które odbyliśmy z Panią Prezes Spółdzielni „Centrum”. Chodziło o tą działeczkę, aby uregulować stan przeznaczenia na parkingi. Bo zwróciła się do mnie Pani, że nie ma odpowiedzi żadnych. Druga kwestia. Proszę Państwa jak jest - to jest taka specyficzna sytuacja – jest budynek dawnej Solidarności, teraz właścicielem jest już w 100% Województwo Mazowieckie, Jachowicza 30, obok jest salon sukien ślubnych przy Jachowicza i między salonem sukien ślubnych a tą nieruchomością Jachowicza 30 jest taka droga wewnętrzna prowadząca do budynku wewnątrz. Te budynki mają adres Jachowicza 28, są z tyłu za salonem sukien ślubnych między tym słynnym barem Jana, o którym też pisałam interpelację. I chodzi o co – ta droga jest własnością, właścicielem tej drogi jest Skarb Państwa. Z tego, co wiem, to jest ustanowiona służebność pomiędzy nieruchomością Jachowicza 30, ponieważ do Jachowicza wjazd jest od Jachowicza i od Kochanowskiego, natomiast do tych budynków jest tylko od Jachowicza. Bo gdyby ogrodził właściciel działkę Jachowicza 30, to ci ludzie od Kochanowskiego wjechać nie mogą, tylko jedyną drogą mogą wjeżdżać od Jachowicza. I pytanie jest zasadnicze takie – czy możemy jako miasto przejąć tą działkę jako drogę dojazdową do Jachowicza 30 i do tych budynków mieszkalnych w głębi? To po pierwsze. A po drugie – to jest droga gruntowa, bo na tym odcinku, kawałku na szerokości działki budynku Jachowicza 30 ta działka jest utwardzona jakimś betonem, tak, natomiast dalej to jest gleba. Tam są wyrwy. Tam ci ludzie jeżdżą po tym błocie. I pierwsza kwestia jest taka - czy dałoby się wyrównać ewentualnie ten skrawek działki, a dwa – przejąć ewentualnie, bo już nie mówię o ewentualnie jakichś tam sprawach inwestycyjnych, ale myślę sobie tak – jak Państwo teraz frezowaliście Piłsudskiego, na przykład, czy ten

sfrezowany asfalt, który, nie wiem, destrukta da się przełożyć na tą działkę, na przykład uzupełnić te dziury, które są w tej drodze? To mam taką prośbę, bo ci ludzie mają tam problem. Jeśli chodzi o ogrody działkowe to już rozmawialiśmy. Mam odpowiedź. Teraz tak. Chodzi mi o remont ulicy Dobrzyńskiej. Czy to prawda że, ponieważ jest to krótki czas inwestycji, bo zaczęło się we wrześniu, skończyć miało się listopadzie, po pierwsze – czy ta inwestycja skończy się z końcem listopada, co po stanie zaawansowania jest raczej niemożliwe. Po drugie – czy prawdą jest, że miasto zamierza przedłużyć promesę o miesiąc? Po trzecie – proszę mi powiedzieć jaka jest nazwa firmy, jak brzmi nazwa firmy, która wygrała przetarg na tą inwestycję i czy miała doświadczenie, czy w siwz-ie była ewentualnie jakaś informacja o tym, że firma powinna się wykazać poprzednio w swojej działalności taką ewentualnie, takim rodzajem inwestycji, które wykonuje, czy wykonywała wcześniej tego typu roboty? Kolejna rzecz. Pan Prezydent mówił niedawno w mediach o wprowadzaniu inteligentnego systemu sterowania ruchem drogowym na trzech płockich skrzyżowaniach. W poprzedniej kadencji miała być wprowadzana „zielona fala”, tylko nie wiem, czy została do końca zrobiona, na Jachowicza i Piłsudskiego. Już nie mówię o Wyszogrodzkiej dalej w stronę galerii, ponieważ Panowie jak się rusza z sygnalizacji świetlnej od strony Warszawy jadąc ulicą Wyszogrodzką, jak ruszacie Państwo ze skrzyżowania tutaj przy Polo Markecie dawnym i dojeżdżacie do skrzyżowania z McDonald's, nieważne czy jedziecie z prędkością 70 km/h, czy 50 km/h i tak zawsze wjeżdżacie na czerwoną sygnalizację na skrzyżowaniu z McDonald's. Bo rozumiem sytuację, kiedy są korki, kiedy można sobie to tłumaczyć, że nie ma możliwości wprowadzenia „zielonej fali”, czy nie ma możliwości trafienia na to zielone światło jak się rusza z jednego, wjeżdża na drugie, ale mówię o normalnym ruchu w godzinach rannych o 7.00 rano, kiedy naprawdę nie ma natężenia ruchu takiego. I teraz tak, Pan Wojciech Hetkowski pisał jakiś czas temu interpelację na temat sekundników na skrzyżowaniu, dlaczego nie ma, Chopina, Otolińska i Państwo w odpowiedzi napisaliście, że zostały zamontowane w jezdni czujniki, które regulują przepływ pojazdów przy natężeniu ruchu. I teraz proszę mi powiedzieć w jaki sposób te czujniki działają skoro jadąc od strony Chopina, próbując skręcić w ulicę Otolińską w takich godzinach między 15.30 a 17.00, nie wiem - albo czujniki nie działają albo się... Coś jest nie tak, bo to nie działa. I pytanie, czy taki system będzie wprowadzany na innych ewentualnie drogach, na innych skrzyżowaniach, czy to w ogóle zdaje jakiegokolwiek rozwiązanie. Poproszę o odpowiedzi.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Adamowi Modliborskiemu.

Pan Radny **Adam Modliborski** powiedział: „Panie Prezydencie! Szanowni Radni! Chciałbym się dopytać o budynek po policji znajdujący się przy ulicy Słowackiego. Z doniesień medialnych wynika, że miasto nie dostanie tego budynku za darmo, lecz zamierza go wykupić. Proszę, Panie Prezydencie, o konkretną odpowiedź co w tym budynku ma się znajdować. Pytają się płocczanie. Skoro miasto zamierza wykupić ten budynek, to domyślam się, że ma Pan pomysł na ten budynek. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Andrzejowi Aleksandrowiczowi.

Pan Radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Panie Prezydencie, ostatnio zaczynają się pojawiać różne informacje dotyczące tych hal na Radziwiu, które miały być budowane, łącznie nawet z takimi, że być może one nie będą jednak tam budowane. Czy miasto ma jakieś bieżące informacje aktualne w tej sprawie? Jeśli tak, to prosiłbym o informację.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Michałowi Sosnowskiemu.

Pan Radny **Michał Sosnowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Trzy krótkie sprawy. Prezydent Terebus się uśmiecha, ale nie będzie żadnego pytania do

niego tym razem. Pierwsza sprawa. Chciałem powiedzieć, że bardzo mi się podobały bilbordy z Marszałkiem Piłsudskim na Narodowe Święto Niepodległości. Bardzo fajna forma, żeby połączyć ten rysunek artystyczny na billboardach. Tylko taka uwaga, żeby na przyszłość może umieszczać na nich również innych ojców niepodległości, czyli Romana Dmowskiego i Wincentego Witosa - może na przyszły rok się uda - żeby nie był to tylko Piłsudski. Druga sprawa. W tym temacie taka krótka uwaga. Druga sprawa - złożyliśmy razem z Tomaszem Kominkiem do Biura Rady w środę dwie interpelacje dotyczące Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego i do dzisiaj nie ma ich na BIP. Trochę się niepokoję. Proszę sprawdzić, co tak się dzieje w tym temacie, że ich nie ma. I trzecia sprawa, najdłuższa, dotycząca interpelacji kolegi Adama Modliborskiego. Zapytał w interpelacji o wydatki ratusza i jednostek podległych, i spółek miejskich na media płockie. Też miałem zamiar na koniec roku złożyć taką interpelację i zapytać o to, dlatego z nadzieją oczekiwałem na odpowiedź na tą interpelację, po czym kiedy się ukazała wszedłem w nią i zobaczyłem, że interpelacja nie nosi znamion interpelacji i w związku z tym rausz nie udzieli odpowiedzi, co dziwi mnie tym bardziej, że dwa lata wcześniej Pani Przewodnicząca Kulpa złożyła taką interpelację i otrzymała odpowiedź w formie tabelki z kwotami wyliczonymi. Więc tym bardziej mnie dziwi, że taka odpowiedź padła. W związku z tym nie wiem w jakiej formie mam tu zapytać, jak sobie czy Sekretarz, czy Prezydent życzą, żebym zapytał, żebym uzyskał takie informacje, bo bardzo bym chciał je też uzyskać. Tym bardziej, że na przykład dzisiaj tu Przewodniczący reklamował dwa razy prywatne medium, trzy razy, co tym bardziej zaczyna być podejrzane i dziwi, więc bardzo bym chciał takie tutaj informacje też uzyskać na piśmie, jakby można było. To wszystko. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Od razu się wytłumaczę. Ja mam wrażenie, że mamy tylko jedną telewizję, więc chyba żadnej konkurencji nie szkodzą. Jest jakaś jeszcze inna lokalna? To teraz będę robił: pi, pi, pi, jak będę miał nazwę chyba robić.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Markowi Krysztofiakowi.

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Ja może poważniejszą sprawę, ponieważ napisałem interpelację dotyczącą środków na szkolnictwo wyższe i uzyskałem taką informację, proszę Państwa, która troszeczkę mnie chyba zszokowała nawet, że w 2010 roku - muszę się odnieść do historii - przeznaczaliśmy na wsparcie szkolnictwa wyższego 875 tysięcy, potem kwoty były różne, a w projekcie budżetu na 2016 rok to jest 69 tysięcy. Panie Skarbniku, proszę mnie poprawić, to jest chyba 8% z 875 tysięcy pięć lat temu. 69 tysięcy, powtarzam, z 875 w ciągu pięciu lat żeśmy zeszli, plus informacja o planowanym zwiększeniu kwoty w autopoprawce do projektu budżetu na 2016 rok. Planowane to nie znaczy, że będzie. Panie Prezydencie, czy mogę jakoś tu uzyskać wyjaśnienie tego spadku o 92%?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Radnej Darii Domosławskiej.

Pani Radna **Daria Domosławska** powiedziała: „Panowie Prezydenci! Państwo Przewodniczący! Szanowni Państwo! Dzisiaj poświęciliśmy wiele czasu na temat zdrowia, natomiast ja chciałem nadmienić - zdrowie jest to dobrostan fizyczny, psychiczny i społeczny. My zajęliśmy się tylko jedną częścią, a mianowicie nowotworami. W mojej interpelacji, która wynika z analizy materiału dotyczącego problemu wad postawy, będę prosiła o podjęcie działań mających na celu przeprowadzenie programu profilaktyki powstawania wad postawy u dzieci rozpoczynających naukę w szkole. Mam nadzieję, że reforma, która nas czeka, nie zaburzy tej mojej propozycji. Program powinien obejmować zarówno diagnostykę dzieci, jak również edukację dzieci, rodziców oraz profilaktykę i ćwiczenia korekcyjne. Służę swoją wiedzą, doświadczeniem podczas ustaleń w sprawie tworzenia tego programu. Druga sprawa dotyczy również dzieci i młodzieży. A dzisiaj

usłyszeliśmy z ust Pana Prezydenta, że zarówno w dzieci, jak i w młodzież warto jest inwestować. Proszę o podjęcie działań mających na celu przeprowadzenie remontu bloku żywieniowego w Gimnazjum nr 5 im. Zygmunta Padlewskiego w Płocku, który cieszy się popularnością wśród uczniów szkoły. Obecny stan bloku żywieniowego wymaga kompletnej przebudowy. Od kilku lat w Gimnazjum nr 5 znajdują swoją przystań przedszkolaki, które przebywają tam podczas remontu swoich przedszkoli. Uważam, więc za stosowne uwzględnienie tej szczególnej sytuacji i przeprowadzenie remontu w celu stworzenia godnych warunków do przygotowania posiłków dla dzieci. Ostatnia sprawa dotyczy również poprawy komfortu przejazdu mieszkańców Płocka na trasie pomiędzy Podolszycami a Jordanowem i Dobrzykowem. Na prośbę pasażerów korzystających z tychże linii proszę o wydłużenie trasy umożliwiającej przebywanie odległości pomiędzy Dobrzykowem a Podolszycami. Brak chodników i niebezpieczne poboczne uniemożliwiają dojście z końcowego przystanku, obecnego przystanku autobusu nr 2 w Tokarach do Jordanowa. Proszę o zapewnienie dojazdu mieszkańcom wspomnianych miejscowości do Podolszyc. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Leszkowi Brzeskiemu.

Pan Radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie, ja mam takie krótkie pytanie. Na poprzedniej październikowej Radzie Miasta prosiłem Pana Dyrektora Marka Bębenistę o informację na temat godzin trenerów w płockich klubach i stowarzyszeniach sportowych. Do tej pory niestety nie otrzymałem. A chodzi mi o takie szczegółowe informacje, które kluby dostały taką dotację i którzy trenerzy i po ile godzin. I jakie – prosiłbym o wyjaśnienie – jakie kryteria brano pod uwagę przyznając godziny, bo tutaj kilka osób, szczególnie jedna, troszeczkę jest rozżalona, bo naprawdę dużą robotę wykonuje, nie wiem z jakich względów i powodów nie otrzymała takich godzin. W ubiegłym roku miał, a w tym roku nie miał. I jeszcze jedno mam pytanie, czy jest możliwość, żeby... Panie Prezydencie jedno pytanie - czy jest możliwość, żeby tak jak to chyba było dwa lata temu, udostępnić obiekty sportowe dla mieszkańców miasta Płocka? To były takie darmowe, mieszkańcy mogli korzystać. Wtedy byli wyznaczeni czy nauczyciele, czy trenerzy, którzy prowadzili te zajęcia. Czy jest możliwość, żeby coś takiego w tym sezonie zorganizować? Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, czy są jeszcze jakieś interpelacje i zapytania? Nie widzę, zatem przechodzimy do punktu 12: odpowiedzi na interpelacje. Jeżeli tylko jest możliwość na któreś odpowiedzieć, to proszę od razu, Panie Prezydencie."

Ad. pkt 12

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Oczywiście, Szanowni Państwo, może od końca zaczynając. W przypadku informacji to takie informacje, jeśli nie zostały jeszcze udzielone, to będą udzielone Panu Radnemu Brzeskiemu przez Pana Dyrektora Bębenistę, bo ja nie wiem w jakiej formie się Pan Radny zwracał o to, czy

formie interpelacji to powinna być odpowiedź. Natomiast też jeszcze jest kwestia, nie sądzę, żebyśmy jako miasto ingerowali w trenerów. Czyli my przydzielamy godziny klubowe dla klubów, natomiast kwestia trenerów to już jest jak gdyby indywidualna decyzja w danym klubie, czy w szkole, tak, natomiast nie w przypadku, jeśli chodzi o godziny, to dotyczące dyscyplin sportowych, jak najbardziej tak, czy klubów. I taka informacja będzie oczywiście udzielona. Pani Radna Domosławska pytała w kontekście miejscowości Jordanów, Dobrzyków i mieszkańców. To jest kwestia, rzecz jasna, porozumień, jakie są między w tym momencie burmistrzem, na przykład Gminy Gąbin, czy Miasta Gąbin oczywiście, a Komunikacją Miejską. Więc jeśli jest tam jakiś problem, to wtedy ewentualnie prezes Komunikacji Miejskiej, czy burmistrz Gminy Gąbin, bo to on musi wykupić dla swoich mieszkańców kursy autobusami do Jordanowa, czy do Dobrzykowa. Natomiast my do granic miasta rzecz jasna tak. Natomiast też jest to w tej chwili pytanie w jakich godzinach, bo jak rozumiem autobusy do granic miasta jeżdżą i z tego, co wiem – ostatnio byłem także na spotkaniu z mieszkańcami Pradoliny Wisły – to akurat zostały troszeczkę zwiększone, liczba kursów została zwiększona już po podpisaniu porozumienia przez burmistrza Gminy Gąbin. W przypadku Gimnazjum nr 5 oczywiście wiemy, mamy świadomość potrzeby, jeśli chodzi o remont kuchni, ale chcemy chwilę poczekać, przynajmniej zanim będziemy mieli świadomość co dalej z gimnazjami. Bo dzisiaj inwestowanie w tę substancję, kiedy nie do końca wiemy co będzie z gimnazjami, jakie będą potrzeby także w przypadku gimnazjów, to jest jak gdyby wyzwanie. Być może tam będzie na przykład szkoła podstawowa, być może ten budynek będzie adaptowany na zupełnie inne cele, jeśli będzie taka potrzeba. Natomiast na pewno będziemy przymierzać się do tego. W przypadku remontu ewentualnie kuchni mamy świadomość też tej potrzeby, zwłaszcza, że gimnazjum bardzo mocno wspiera nas przy okazji remontów przedszkoli. Jeśli chodzi o profilaktykę wad postawy rozmawialiśmy o tym także z Panią Radną, więc tutaj przymierzamy się, patrzymy na możliwości także finansowe budżetu miasta i rozumiemy, że jest taka potrzeba. Jeśli oczywiście będzie także rekomendowana przez izbę lekarską, Płocką Izbę Lekarską, to wówczas będziemy gotowi do wprowadzenia tego programu profilaktycznego. Pan Marek Krysztofiak zwrócił uwagę rzeczywiście w odpowiedzi na interpelację, jeśli chodzi o środki na szkolnictwo wyższe są w projekcie budżetu zdecydowanie mniejsze niż w latach ubiegłych, ale generalnie i tak są większe niż Włocławek, Siedlce, Radom i Ciechanów razem wzięte łożyły na swoje szkoły wyższe, przede wszystkim dlatego, ponieważ one nawet złotówki nie dały. To nie jest zadanie własne miasta. My w tym momencie rzeczywiście analizujemy potrzeby naszych szkół wyższych i staramy się i będziemy dalej, tak jak do tej pory robiliśmy, na miarę możliwości reagować. Ale na przykład rozmawiamy dzisiaj – i to dobrze, żeby Pan Radny także wiedział – z Politechniką Warszawską na temat nie darowizny ze strony Politechniki w stronę miasta pewnego terenu i obiektów, albo terenu, ale sprzedaży. Więc jako miasto, jeśli mamy przystąpić do kupna terenu, którego dzisiaj jest właścicielem... którego właścicielem jest Politechnika Warszawska, nikt nam nie da tego terenu, tylko będzie nam chciał go sprzedać, wobec tego dobrze byłoby raczej środki zarezerwować na paragrafie dotyczącym sprzedaży, zakupu terenów. A teren rzeczywiście jest dla nas istotny, bo mówimy o terenie przy naszym Jachowicza, czyli przy Gimnazjum nr 6, bo to gimnazjum, jeśli będzie dalej funkcjonowało jako szkoła, jako placówka, to wiemy, że potrzebuje, tak naprawdę, sali gimnastycznej z prawdziwego zdarzenia i ten teren czy na boisko po prostu by tam się przydał. Więc rozmawiamy o tym i pieniądze trafią do Politechniki, tylko w tym momencie nie w formie darowizny, bo my tutaj byśmy... tylko byśmy kupili po prostu ten teren i to też – bym tak powiedział – wydaje mi się zasadne, bo nikt nam tego terenu nie proponował, że nam go odda. Raczej cały czas mówimy o tym, że będziemy musieli go kupić. (z sali Pan Radny **Marek Krysztofiak**

powiedział: „Ale są inne szkoły wyższe.”) Tak, tak, ale między innymi musimy tutaj też rezerwować środki na ten cel. W przypadku zapytania Pana Radnego Sosnowskiego. Znaczący dziękujemy za sugestie związane z Dmowskim, Paderewskim, Witosem, jak najbardziej słuszne. W przypadku, sprawdzę, dlaczego jakaś interpelacja nie pojawiła się po dwóch dniach na BIP, oczywiście, to trzeba wyjaśnić. Być może trochę potrwało to, ale sprawdzimy gdzie zaginęła ta interpelacja – oby nie – Pana Radnego Kominka i Pana Radnego Sosnowskiego. Natomiast w przypadku sytuacji w której interpelacja nie nosi znamion interpelacji to taka forma jest po prostu zapytanie publiczne. Jeśli możemy w takiej formie, to też będziemy w takiej formie udzielać po prostu odpowiedzi na tego rodzaju pytania. W przypadku hal na Radziwiu to nie wiem, czy Pan Prezydent Terebus będzie w stanie odpowiedzieć. W przypadku pytania Pana Radnego Modliborskiego – kwestia sprzedaży tak, ale Pan Radny nie dodał, że za 1%, tak, i wtedy po prostu ten tryb jest o tyle dla nas lepszy, zakup za 1%, niż przejęcie po prostu za darmo darowizny, bo wtedy po prostu... Odmówił, aha, czyli nawet nie darowizna, to już nie ma tematu. Ale może nowy wojewoda się zgodzi, bo wtedy będziemy mogli w większym stopniu dysponować tą nieruchomością bez konkretnego jak gdyby celu, bo przy okazji darowizny niestety ten cel musi być konkretny i darowizna może być cofnięta. Przy zakupie za 1% to jest nasz problem, ale mówię, ten wojewoda odmówił, może nowy wojewoda się zgodzi. Chyba, że będzie ten sam. W przypadku pytań Pani Radnej. Znaczący ja powiem to w ten sposób. Znaczący to akurat, jeśli chodzi o tego wojewodę, to na pewno bardzo, bardzo szkoda i mam nadzieję, że następca rzeczywiście, który będzie, będzie z równie dużym zaangażowaniem realizował powierzone mu zadania, także w kontekście naszego miasta. Tu mówię przede wszystkim o kwestiach przeciwpowodziowych, bo one są bardzo, bardzo poważne. I to co się w ciągu ostatnich lat zadziało w tej kwestii trzeba kontynuować. Mam nadzieję, że następca rzeczywiście z wielką determinacją, tak jak ten wojewoda, będzie kontynuował. Ale jedna rzecz, bo już za chwilę oddam głos Panu Prezydentowi Terebusowi. W przypadku remontu Dobrzyńskiej tak, zwróciliśmy się z możliwością o przesunięcie tego terminu, ale to już Pan Wiceprezydent Terebus chciałby kontynuować, więc bardzo proszę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Pani Radna, spółdzielnia „Centrum” – sprawdzę, dlaczego MZGM nie odpowiedział, bo to jest mniej więcej w tym duchu, o którym dyskutowaliśmy. Droga wewnętrzna przy budynku centrum dawnym Solidarności – oczywiście musimy sprawdzić, jeśli to jest Skarb Państwa, w jakiej formule my byśmy się stali jej właścicielem. Wtedy będzie tu możliwe na przykład ułożenie destruktu. Natomiast trochę się obawiam, że ten destruktu może się niezawulkanizować, więc to mogłaby być próżna praca w tym roku jeszcze. Ale to oczywiście sprawdzimy stan właścicielski, jakie możemy wykonać czynności i pewnie takie działania podejmiemy. Remont ulicy Dobrzyńskiej, cóż, tutaj jest, myślę, że te Pani pytania to jest podobny donos, który został napisany też do Urzędu Miasta, bo te pytania się pojawiają w takim liście niepodpisanym przez nikogo. Budowa zaczęła się – zaznaczam - w lipcu. W czerwcu podpisaliśmy umowę, nie we wrześniu. Do końca sierpnia już zrobiliśmy pierwszy odcinek. Ten odcinek do ronda Medyczna od ronda na

Skarpie. Czy przedłużamy promesę – takiej potrzeby prawdopodobnie nie będzie, bo w tej chwili wydatkowaliśmy już wszystkie środki, które były środkami kwalifikowanymi. Na wszelki wypadek pytaliśmy o to, czy taki termin, takie przedłużenie będzie możliwe, bo harmonogram prac był napięty. Zadanie trudne, bardzo złożona budowa, w związku z czym zabezpieczając się o taką promesę występowaliśmy. Rzeczywiście dostaliśmy informację, że taka promesa będzie możliwa. Bodajże dzisiaj, tak, wtorek, we wtorek odbywa się zarząd. Prawdopodobnie ta promesa będzie przedłużona. Natomiast środki kwalifikowalne, te które powinniśmy dostać z Urzędu Wojewódzkiego, już wszystkie wydatkowaliśmy. Zaznaczam, to zadanie realizowaliśmy w oparciu o zaliczki, więc te pieniądze, które powinniśmy dostać, już dostaliśmy. Co do firmy, która wygrała przetarg, jest to firma Kobylarnia. Firma Kobylarnia, jeśli chodzi o referencje, wykonywała między innymi odcinek autostrady między Kowalem a Włocławkiem, bardzo długi odcinek, robiła duże roboty, w związku z czym to jest jak gdyby pierwszy punkt, który jest sprawdzamy w ramach zamówień publicznych i tego dość mocno pilnujemy, jeśli chodzi o referencje i o tego typu prace. Co do zaawansowania moje zdanie jest odmienne niż Pani. Tam w zasadzie roboty drogowe, zasadnicze roboty drogowe, czyli myślę o ciągach między krawężnikami, zakończą się do 30 listopada, zgodnie z harmonogramem. Wykonawca ma prawo z uwagi na chociażby problemy, które napotkaliśmy w przypadku rurociągu orlenowskiego, który nie był w stanie w takim, w jakim nas Orlen zapewniał, że jest. Wymieniliśmy się pewną korespondencją, dyskusją co zrobić, w związku z czym miał prawo wystąpić do nas o to, aby przedłużyć termin. Tego terminu nie potrzeba przedłużać w takim zakresie w jakim proponowali. Myślę, że jeśli dojdzie do przedłużenia terminu, to będzie tydzień czasu, bo będą to roboty takie porządkowe, te związane... to wszystko co się dzieje poza krawężnikiem, poza główną jezdnią. Ale na 30., jeśli tylko pogoda pozwoli, jeśli nie będzie opadów, bo to też trzeba brać pod uwagę, wykonawca to monitoruje za każdym razem, my też to sprawdzamy w Instytucie Meteorologii, więc jeśli trwają opady, a w danych dniach było zakontraktowane na przykład asfaltowanie, staramy się, aby takich robót nie prowadzić. Stąd miał do tego prawo. To tyle, jeśli chodzi o Kobylarnię i o remont Dobrzyńskiej. Staramy się, aby na 30. główny ciąg był wykonany. Być może tam będzie tydzień przesunięcia terminu, ale to jeszcze z wykonawcą dyskutujemy. „Zielona fala” Jachowicza i Piłsudskiego. Rzeczywiście informowaliśmy – podpisaliśmy taką umowę w ramach środków zewnętrznych, które pozyskuje Instytut Badawczy Dróg i Mostów. To jest jednostka naukowa. Takie umowy w poprzednich latach były podpisywane chociażby na bramownice. Jak Państwo pamiętacie to jest umowa w której wkładamy pewną część środków, resztę dokłada IBDiM. To zadanie jest trzyetapowe. W sumie wysokość środków, które IBDiM pozyska z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju bodajże, bądź z jakiejś takiej instytucji, to jest ponad 4 miliony złotych. Wkład miasta na ten moment to jest około 200 tysięcy złotych. I na dzień dzisiejszy, czyli jeszcze w tym roku, będziemy prawdopodobnie mieć te trzy skrzyżowania. Już pewne urządzenia na tych skrzyżowaniach się pojawiły do pomiaru do – przede wszystkim – natężenia ruchu, do badania tego ruchu rodzajowego, jaki to jest ruch tranzytowy, osobowy i po to, aby móc napisać nowe sterowniki dla tej sygnalizacji. Jak te badania pierwsze przejdziemy takie sterowniki zostaną zapisane, zostaną na tych skrzyżowaniach zainstalowane. Natomiast będzie to inteligentny system o tyle, że będzie funkcjonował docelowo, jeśli byśmy mówili o trzech etapach, docelowo w oparciu - tego byśmy sobie życzyli i oczywiście to od Państwa Radnych będzie zależało, czy w taki duży system wejdziemy, ale takie systemy inteligentne działają w oparciu o tak zwaną czapkę, to znaczy analizują natężenie z kamer, z pętli indukcyjnych zatopionych w asfalcie plus jeszcze sczytują sygnał GSM. To znaczy każdy z nas używa komórki, GPS i GSM, używa komórki, taka komórka loguje się po pewnych nadajnikach, co jest zupełnie anonimowe i na podstawie natężeń ruchu

komunikuje kolejne skrzyżowania ze sobą nadając pierwszeństwo na tych kierunkach, na których to natężenie jest większe. To w przypadku tego systemu inteligentnego. Co do Jachowicza i do Piłsudskiego, Drodzy Państwo, trudno teraz mówić o „zielonej fali” w zakresie tych remontów, które mamy i wtedy, kiedy kierowcy szukają objazdów. Jak Państwo byście zobaczyli chociażby skrzyżowanie Kilińskiego z Sienkiewicza, tutaj MZD wspólnie z Pełnomocnikiem Transportu opracowuje nowe oprogramowanie dla sterowników i zmienia ten ruch patrząc jak ten ruch się odbywa. Natomiast na 1 Maja, nie na 1 Maja, tylko na Piłsudskiego i na Jachowicza, rzeczywiście teraz przy takim ruchu trudno nad tym zapanować. Za chwilę będziemy mieć skończoną nawierzchnię na Piłsudskiego i będziemy oczywiście stale przyglądać się na których kierunkach te sterowniki trzeba zaprogramować w innej formule. Co do, bo jeszcze do tego wrócę, ale co do Chopina i Otolińska informowaliśmy Państwa, że mamy część skrzyżowań, które działają w oparciu o tak zwaną sygnalizację akomodacyjną, czyli taką, że rzeczywiście w jezdni zatopione są pętle indukcyjne i wtedy, kiedy najedzie tam odpowiednia ilość samochodów, one nie są w jednym miejscu, one są na konkretnych pasach zatopione w jezdni i one wtedy zwalniają ruch na danym kierunku. Tam się sekundników zainstalować nie da. Ten system nie współdziała ze sobą. Sekundniki z pętlą indukcyjną nie współdziałają, dlatego że mogłyby wprowadzać pewne zakłopotanie, bo jeśli biegingyby sekundy tak jak mamy na innych skrzyżowaniach, na tych które sterujemy tradycyjnie i jeśli ten cykl świetlny by leciał, powiedzmy, od 30 sekund i nagle dojechałoby tyle aut na skrócie w lewo, żeby to uruchomić, to wtedy musiałoby się zmienić nagle wyświetlanie i to jest pewnym problemem. Czy ten system działania poprawnie. Proszę wziąć pod uwagę jedną ważną rzecz, że to nie zawsze jest tak, że tak ja my byśmy chcieli, że widzimy, że stoją na lewym pasie dwa pojazdy, to nagle ta sygnalizacja zostanie zmieniona. To doskonale widać i właściwe działanie takiego systemu bardzo dobrze widać w godzinach nocnych, wieczornych. Wtedy bardzo często, jak dojeżdżamy, to zmienia się szybko sygnalizacja świetlna. W przypadku wtedy, kiedy jest duży ruch, Państwo możecie tego nie widzieć, bo ja sam jestem uczestnikiem ruchu drogowego i też często na tej akomodacji, jeśli jest duże natężenie pojazdów z różnych kierunków, to wydaje nam się, że to jest niewłaściwie sterowane. Ale to jest na tyle sterowane, aby włączając na przykład lewoskręt, bo na nim czekamy, żeby zwolnić ileś pojazdów, ale jednocześnie, żeby na przykład głównego kierunku nie zaburzyć. W związku z czym ten system działa poprawnie, tak, tam nie ma takich sytuacji, ale może nie zawsze tak jak byśmy tego chcieli. Budynek po policji Pan Prezydent powiedział. Hale na Radziwiu. Pamięta Pan nasze spotkania. Spotkaliśmy się tutaj z mieszkańcami i mówiło się o tym, że będą to hale, ale ja słyszałem - bo może czegoś nie wiem - słyszałem, że będą tam jeszcze... być może będzie to mieszkaniówka, że będzie jakaś zmiana, że nie będą to do końca hale. W związku z czym mieszkańcy obawiali się już dużo, dużo wcześniej, a tam inwestor chyba do końca jeszcze nie podjął decyzji, ale tego nie jestem pewien. To sprawdzimy i odpowiemy na piśmie Panu Radnemu co do szczegółów. To wszystkie te pytania. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo Panom Prezydentom. Szanowni Państwo, przechodzimy do kolejnego punktu. Punkt 13: „Sprawy różne.””

Ad. pkt 13

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Chciałbym Państwa poinformować, iż mamy na biurku prezydium wnioszek od Pana Bogusława Osieckiego o udzielenie mu głosu w tym punkcie obrad. Dlatego też chciałbym teraz przegłosować dopuszczenie do głosu Pana Bogusława.[...]”

Wynik głosowania:

za – 19

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

Rada Miasta Płocka udzieliła głosu Panu Bogusławowi Osieckiemu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Bogusławowi Osieckiemu.

Pan **Bogusław Osiecki** powiedział: „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Panowie Prezydenci! Po pierwsze chciałem przeprosić za zeszły miesiąc, ale w trakcie kiedy ruszyłem na sesję zaszły takie okoliczności, w których moje wystąpienie po prostu nie miałoby sensu. Chodziło o ogrodzenie przy przychodni. Naraz ja, który mieszka obok, stwierdziłem, że już nie ma połowy ogrodzenia, kiedy rowerem jechałem, bo był korek. Dzisiaj chciałem powiedzieć o ulicy Zielonej, proszę Państwa, przebudowie ulicy Zielonej. Trochę więcej niż 5 minut będzie trwało. Na przykładzie tej inwestycji - ja w ogóle się cieszę, że widzę Pana Żulewskiego – na przykładzie tej inwestycji pragnę ukazać Szanownym Radnym mechanizmy projektowania ulic w Płocku. Muszę to zrobić dziś, bo za chwilę będzie zezwolenie na budowę i właśnie. Mój czy nasz głos, bo myśmy grupowo pisali tutaj to, co ja czytam, kieruję przede wszystkim do radnych, z woli mieszkańców inicjujących i kontrolujących działania Urzędu Miasta i spółek miejskich. Projekt, który praktycznie jest już zrobiony nosi długi, optymistyczny tytuł - projekt rozbudowy ulicy Zielonej w Płocku, rozbudowa układu drogowego wraz z usunięciem kolizji, budowa sieci kanalizacyjnej, deszczowej wraz z odwodnieniem, usunięcie kolizji z przyłączami kanalizacji sanitarnej, przebudowa sieci elektroenergetycznej, oświetleniowej. Jak można nazywać rozbudową coś co jest – tej rozbudowy – zaprzeczeniem? Projekt zmniejsza szerokość jezdni do 5 metrów, zmienia jej nawierzchnię z asfaltowej na kostkę betonową, ogranicza prędkość pojazdów do 30 km/h. Funkcjonalność ulicy – według nas – zdecydowanie maleje. To jest kolejny, ja to nazywam gwałt na tej ulicy. Proszę zobaczyć na ten slajd. W zeszłym roku doszło do pierwszego, kiedy to wbrew woli mieszkańców ułożono w tej ulicy rurociągi tranzytowe ze ściekami z Gór i Ciechomic, blokując na przyszłość ułomnie chociażby rurociągów ciepłowniczych. A ulica to my mieszkańcy. Ona służy przede wszystkim nam. Rurociągami służy reszcie miasta. Byliśmy przekonani, że za ten pierwszy gwałt gmina wyremontuje nam ulicę porządnie, zwiększając jej funkcjonalność. Powyższy projekt zdumiewa i poraża. Proszę Państwa, rola ulicy zmienionej – tu króciutko – zmieniała się w ciągu wieków. Tu Państwo widzą, to jest z połowy XIX – w ogóle praktycznie Zielonej nie było.

To sprzed wojny, kiedy Zielona już jest znaczną ulicą. A to jest współczesność. Tu są sklepy przy Zielonej, przychodnia zdrowia, firmy. Tylko z ulicy Zielonej jest dojazd do ulicy Tartacznej, a przez nią do terenów przemysłowych po niedoszłej mleczarni. Tutaj Państwo widzą dojazd tylko z Zielonej jest do terenów po mleczarni. Ulica Zielona jest też ulicą matką tranzytową dla sąsiednich ulic: Tartacznej, Drzewnej, Gromadzkiej, Stoczniowej, Szkutniczej, ulic bez nazwy odchodzących od Zielonej. Zyskują na tym sklepy. Zwężenie jezdni może i zniechęci transport, bo takie słyszeliśmy koncepcje, do Popłacina, ale bardzo utrudni lokalny ruch samochodowy, rowerowy i pieszy. Właśnie – którzy mają jeździć rowerzyści, a jest ich dużo. Samochody większe jak dostawcze, śmieciarki będą zmuszone wjeżdżać na chodnik, by się minąć. Przy ulicy Zielonej i sąsiednich jak Tartaczna powstają nowe domy, proszę Państwa. Tu jest blisko lasu, tu są piaski, tu jest najczystsze powietrze w Radziwiu. Ulica Zielona poza tym jest ulicą rezerwową do objazdu w przypadku awarii na ulicy Portowej, czy też Popłacińskiej. A Popłacińską jeżdżą autobusy. Jak to się stało, że powstał taki projekt? Powodów według nas jest kilka. Po pierwsze – brak konsultacji ze społecznością lokalną, z osobami, które merytorycznie są do tego przygotowane. Drugi – ignorancja Urzędu Miasta. Trzecie – brak inżynierskiego, racjonalnego podejścia ze strony formalnego inwestora, jakim jest Miejski Zarząd Dróg. Czwarte – brak społecznej kontroli nad całym procesem inwestycyjnym, w tym i przez radnych. Jeśli chodzi o dwa pierwsze punkty – konsultacja i Urząd Miasta – w lutym z mojej inicjatywy spotkałem się z Zastępcą Prezydenta Panem Jackiem Terebusem. Rozmawialiśmy o współpracy Urząd Miasta – Towarzystwo Miłośników Radziwia. Zapoznałem go z przedwojennym przykładem z Warszawy, jak to Towarzystwo Przyjaciół Woli kontrolowało inwestycje miejskie. Pan Jacek Terebus obiecał współpracę. Po dwóch dniach od spotkania przekazaliśmy pismo do Pana Jacka Terebusa z propozycją konkretnej współpracy przy przebudowie właśnie ulicy Zielonej na wszystkich etapach tej inwestycji. Niestety odpowiedź była już stonowana, cytuję: *w nawiązaniu do Pana propozycji dotyczącej nadzorowania przez członków Towarzystwa przebudowy ulicy Zielonej informuję, że roboty będą prowadzone przez firmę wyłonioną w przetargu, a branżowi inspektorzy nadzoru budowlanego zostaną w pierwszej kolejności wytypowani wśród pracowników samorządowych posiadających uprawnienia budowlane oraz wiedzę techniczną i praktykę zawodową dostosowaną do stopnia skomplikowania. Z uwagi na to, że nie będzie możliwości dokładnego wygrodzenia terenu budowy w trosce o Państwa bezpieczeństwo uprzejmie proszę Pana, jak i pozostałych członków Towarzystwa, o stosowanie się do zasad wprowadzonej na czas budowy czasowej organizacji ruchu oraz o niezbliżanie się do pracujących maszyn i wykopów. Mam nadzieję, że wspólnie zrealizowane inwestycje miejskie spełnią Państwa potrzeby i oczekiwania.* I zapadła głucha cisza. Żadnych informacji o założeniach do projektu, ani projekcie. Na moją prośbę próbował się czegoś dowiedzieć przez cały czas Radny Miejski Pan Andrzej Aleksandrowicz, za co mu serdecznie dziękuję. Nadzorowaliśmy, natomiast Państwu powiem, w 2013 roku z własnej inicjatywy budowę Parku Gromadzkiego. Współpraca z Muniserwisem była znakomita. Właściwie nie było to nadzorowanie, tylko dogłębne, współpraca. Projektant parku zaproszony przez nas zjawił się w Radziwiu i ustaliliśmy założenia. Można tak. W lipcu przekazaliśmy Zastępcy Prezydenta Panu Jackowi Terebusowi propozycję naszych założeń do projektu, pod którymi podpisało się wielu mieszkańców. Odpowiedział na nie sam Pan Prezydent Nowakowski. Między innymi na nasz postulat numer 9, a postulatów było 10. Chodzi, aby udostępnić nam mieszkańcom nieodpłatnie wybrane przez nas drzewa do nasadzeń na ich posesjach wzdłuż pasa drogowego. Pan Prezydent opowiedział: *informuję, że gmina nie może finansować nasadzeń zieleni na działkach prywatnych. Zagospodarowanie swoich ogródków mieszkańcy powinni wykonać z własnych środków i na własnym terenie.* A

chodziło o to, żeby ulica wyglądała jednolicie, bo tam każdy z radziwiaków przy Zielonej ma tuje, cokolwiek, posadzenie takich drzew jednakowych ujednoliciłoby charakter ulicy. I co do trzeciego jeszcze – Miejski Zarząd Dróg. Drogi ze względu na funkcję jakie pełnią dzielą się, Państwo pozwolą, że to powiem, na: autostrady, ekspresowe, główne ruchu przyspieszonego, główne zbiorcze, lokalne i dojazdowe. Miejski Zarząd Dróg w założeniach do projektanta podał, że ulica Zielona sklasyfikowana jest jako klasy D – dojazdowa. Drogi dojazdowe obsługują wyłącznie obiekty znajdujące się przy nich, wyłącznie. To jest ulica dojazdowa. Ja to znalazłem taki komentarz, to jest taki doktora Wichra z Instytutu Projektowania Urbanistycznego. Samo rozporządzenie Ministra Transportu na ten temat nie definiuje, ale dojazdowa – dojazd do tych tylko, które są przy ulicy. I projektant zrobił szerokość jezdni, bo już projekt jest, do ulicy dojazdowej, 5 metrów, a jest 5,20 – 5,40 zgodnie z rozporządzeniem i tak dalej. A to jest według nas droga klasy L – lokalna. Lokalna, a może nawet Z, to jest zbiorcza. I to jest, proszę Państwa, drogi lokalne obsługują obszar na którym się znajdują, w pełnym zakresie obsługują bezpośrednie otoczenie. Przebiegać nie mogą linie autobusowe obsługujące dany obszar lokalny. I nie ma tu znaczenia faktyczna szerokość ich pasa drogowego. Klasa drogi określa funkcję drogi. Klasa drogi nie wynika z jej szerokości. Z klasy wynika zaś wymagana szerokość. Obowiązkiem inwestora, projektanta jest dopasowanie szerokości jezdni do klasy drogi, a że można to zrobić świadczą ulice w Radziwiu: Ogrodowa, Zagroda, gdzie mimo, że według mnie są ulicami klasy tej dojazdowej, nie o szerokości pasa drogowego mniejszego niż ulicy Zielonej mają szerokość jezdni 5,5 metra. To jest ulica Krakówka, którą Pan Dyrektor nawet biega czasami, więc może zobaczyć. Zobaczcie Państwo, że ulica jest 5,5 m – Zielona jest poniżej – natomiast chodnik jest regulowany. Można to zrobić, a nie są to drogi, te które wymieniałem, rangi Zielonej i tak dalej. Klasę drogi określa, proszę Państwa Radnych, zapis w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, umieszczony przy symbolu klasyfikacji użytkowej każdego z obszarów, tras i tak dalej. Nie ma ulica Zielona planu zagospodarowania, a jak nie ma miejscowego planu zagospodarowania - rejon Zielonej przecież nie ma, duże obszary Płocka też nie mają – kto i czym kieruje klasyfikując, kto czym się kieruje, kto i czym się kieruje klasyfikując ulice? Jak widać w tym projekcie jest to sprawa zasadnicza dla mieszkańców ulicy i dla całego miasta. Tu, proszę Państwa, to zastanawiałem się skąd wzięło się sklasyfikowanie ulicy Zielonej jako drogi dojazdowej. Odkryłem, że w ostatnim planie zagospodarowania, który Państwo widzą, Radziwia z 1991 roku Zielona jest ulicą dojazdową. Planowano wówczas z rozmachem szerokie ulice przedzielające ulice wzdłuż i wszerz, drogę zamiast linii kolejowej, bocznice stoczni zostawiono rozsądnie. Wygodny dojazd do mleczarni był planowany na tamtym planie. Gdyby on został zrealizowany ulica Zielona stałaby się faktycznie marginalną ulicą dojazdową. Z planu jednak, jak wiemy, i mleczarni pozostały tylko rysunki, a ulica Zielona przejęła funkcję tych szerokich planowanych ulic. Plan oczywiście nie obowiązuje już od 10 lat, ale jest. Co dalej z projektem? Na tę chwilę brak wszystkich rozwiązań technicznych, niezbędnych do odprowadzenia deszczówki z ulicy Zielonej według projektowanej technologii. W związku z tą inwestycją mówi się też o nieodległej gazyfikacji Radziwia. Mówi się – za rok, za dwa, być może, bo to nie ma jeszcze. Mówi się też o niezbędnej innej drodze dojazdowej do terenów przemysłowych po niedoszałej mleczarni. I teraz pytanie – czy nie można poczekać z tą inwestycją Zielonej do czasu rozstrzygnięcia powyższej kwestii? Po co później rozkopywać ponownie ulice? Ja poczekam. Ja jako mieszkaniec – i nie tylko ja – poczekam 2 lata. Byłby czas na korekty w projekcie. Dobry, dopracowany projekt gwarantuje szybkie i właściwe wykonanie. Tym bardziej, że jak nam się wydaje, należy rozważyć też inny wariant odprowadzania wód deszczowych. Proszę Państwa, to jest linia kolejowa z rowami przy torach kolejowych, to

jest skrzyżowanie Zielonej z torami kolejowymi, a tak wygląda na przykład odprowadzenie wody deszczowej na terenie miasta, ulica Popłacińska koło stoczni. Proszę Państwa, są przynajmniej trzy powody rozważenia innego niż projektant rozwiązania. Po pierwsze – ułożenie rury odprowadzającej deszczówkę z jezdni wymaga jej totalnego rozkopania. Naruszona zostanie struktura ubitego gruntu pod jezdnią ze względu na gęstość sieci infrastruktury w ulicy i zwyczaje wykonawców nie ma żadnej gwarancji na dobre zagęszczenie, ubicie gruntu pod jezdnią. Po kilku latach powstaną zadolenia, tak jak ulica Browarna. Drugie – przy obecnym nasyceniu infrastrukturą w ulicy Zielonej nie ma po prostu miejsca na instalację do odprowadzania deszczówki. Ja wiem, znam stanowisko tych, którzy tam koordynują w urzędzie, czyli zespołu, natomiast my rozmawialiśmy z wykonawcami, którzy fizycznie robili i według ich oceny po prostu jest to co powiedziałem – nie ma miejsca. Za zasadne uważamy rozważenie możliwości odprowadzenia deszczówki do rowu przy torach kolejowych. Radziwie leży na piaskach. Proszę Państwa, nawierzchnia jezdni z kostki betonowej poza tym, że powoduje hałas, nie jest właściwa nawierzchnią dla tej klasy drogi, według nas lokalnej lub zbiorczej, jak powtarzam...”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Bogusławie, niech Pan spróbuje przyspieszyć.”

Pan **Bogusław Osiecki** powiedział: „Już kończę... jej obciążenia ruchem samochodowym. To my musimy dostosować ulicę do rzeczywistości, nie budować ulicę kompletnie od tej rzeczywistości oderwaną. Niedawno głośno było o Rajmundzie Rembielińskim, prefekcie Departamentu Płockiego, animatorze rozwoju gospodarczego Północnego Mazowsza oraz ziemi łódzkiej, patronie płockiej ulicy, a tu przy budowie ulicy Zielonej mamy do czynienia z zamiarem likwidacji życia gospodarczego. Proszę Państwa, projekt kompletnie nie uwzględnia potrzeb istniejących w obszarze obsługiwanych przez ulicę Zieloną firm. Proszę popatrzeć, samochód osobowy musiał się zatrzymać, a jezdnia się szykuje, że będzie węższa. Zdecydowanie ograniczy działalność tych firm. Zwężona jezdnia, nawierzchnia z kostki betonowej, a w przyszłości zapewne ograniczenie tonażowe pojazdów. Jeszcze drugie zdjęcie, już klasyczne, kiedyś pokazywałem. Jezdnia ulicy Zielonej winna mieć szerokość minimum 6 metrów tak, aby mógł przejechać tu autobus. Przy poszerzeniu jezdni do 6 metrów trzeba będzie przesunąć kilka zaworów wodociągowych zamontowanych w zeszłym roku, nawiasem mówiąc. Gdyby z nami rozmawiano być może te zawory byłyby przesunięte. Przy sklepach i przychodni należy zrobić płytkie zatoczki lub na odcinku znacznie obniżyć wysokie krawężniki, tak jak przy ulicy Dworcowej. Teraz tylko postscriptum. Zmieniam temat. Chciałbym też do Państwa zaapelować. Po raz kolejny proszę Państwa Radnych o nierealizowanie projektu tak zwanej – zmieniam temat – modernizacji boisk parku przy ulicy Teligi w Radziwiu. Korzystam z okazji. Projekt dewastuje to, co w tym miejscu jest najważniejsze – ideę społecznego działania na rzecz własnej dzielnicy, własnego miasta. Takie działanie wspólnoty to jest ewenement w skali Płocka i Polski. Potwierdza to prof. Lorens z Politechniki Gdańskiej. Tym, możemy się chwalić. Mamy pomysł na wspólną z gminą kontynuację tego dzieła przy pomocy przyjaciół z Darmstadt. Już pierwsze kroki w tym kierunku poczyniliśmy. Proszę Szanownych Radnych jeszcze raz o pomoc w tym dziele. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, to może najpierw ja bym odczytał, a później odpowiem, w tej formule, bo niestety jako prezydent miasta muszę wykonać § 9 uchwały nr 572/XXX/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 września 2004 roku w sprawie zasad wnoszenia, cofania i zbywania udziałów i

akcji przez Prezydenta Miasta Płocka w spółkach poinformować Państwa Radnych o wniesieniu udziałów, akcji do następujących spółek prawa handlowego. I tak, punkt pierwszy, zważywszy że w dniu 6 listopada 2015 roku została zawarta umowa numer 26/BZN-II-ZG/Z/2570/2015 pomiędzy Gminą Miasto Płock a Miejskim Towarzystwem Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w sprawie finansowania zasiedlenia lokali mieszkalnych w zasobach Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Płocku przy ulicy Kwiatka 5, powstałych przy udziale finansowym miasta Płocka, w budynku mieszkalnym przy ulicy Kwiatka 3 w Płocku oraz przy wsparciu finansowym Banku Gospodarstwa Krajowego. W wykonaniu zarządzenia nr 1243/2015 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 9 listopada 2015 roku w sprawie wniesienia do spółki Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wkładu pieniężnego z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego uchwałą nr 22/ZW/2015 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółki z dnia 10 listopada 2015 roku dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 4.746.500,00 zł poprzez ustanowienie 9.493 nowych i równych udziałów o wartości nominalnej 500,00 zł każdy, objętych przez wspólnika spółki Gminę Płock. Udziały w kapitale zakładowym zostały pokryte w całości wkładem pieniężnym pochodzącym ze środków zabezpieczonych w budżecie miasta Płocka na 2015 rok, zadanie nr 06/WNW/I/G – Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. I po drugie Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej – Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. W wykonaniu zarządzenia nr 1301/2015 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 19 listopada 2015 roku w sprawie wniesienia do spółki Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej – Towarzystwo Budownictwa Społecznego Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wkładu pieniężnego z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego uchwałą nr 23/ZW/2015 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółki z dnia 19 listopada 2015 roku dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 100.000,00 zł poprzez ustanowienie 200 nowych i równych udziałów o wartości nominalnej 500,00 zł każdy, objętych przez wspólnika spółki Gminę Płock. Udziały w podwyższonym kapitale zakładowym zostały pokryte wkładem pieniężnym w wysokości 100.000,00 zł, pochodzącym ze środków zabezpieczonych w budżecie miasta Płocka na 2015 rok, zadanie numer 03/WNW/I/G – Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej – TBS Spółka z o.o. I chciałbym także Państwa poinformować o stawkach podatku rolnego na 2016 rok. Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku o podatku rolnym (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 1381 ze zm.), podatek rolny za rok podatkowy wynosi:

- 1) od 1 ha przeliczeniowego gruntów gospodarstw rolnych – równowartość pieniężną 2,5 q żyta,
- 2) od 1 ha pozostałych gruntów sklasyfikowanych jako użytki rolne – równowartość pieniężną 5 q żyta

obliczone według średniej ceny skupu żyta za 11 kwartałów poprzedzających kwartał poprzedzający rok podatkowy. Jako podstawę do wymiaru podatku rolnego na 2016 rok przyjęto średnią cenę skupu żyta za okres 11 kwartałów poprzedzających kwartał poprzedzający rok podatkowy 2016 w kwocie 53,75 zł za 1 dt, na podstawie komunikatu Prezesa GUS z dnia 19 października 2015 roku. Stawka podatku rolnego od 1 ha przeliczeniowego gruntów gospodarstw rolnych na 2016 rok wyniesie 134,38 zł, co zostało wyliczone jako iloczyn średniej ceny skupu żyta w kwocie 53,75 zł i równoważnika 2,5 q. Stawka podatku rolnego od 1 ha pozostałych gruntów sklasyfikowanych jako użytki rolne na 2016 rok wyniesie 268,75 zł, co jest iloczynem średniej ceny skupu żyta w kwocie 53,75 zł i równoważnika 5q. Stawka podatku rolnego w 2016 roku będzie niższa o 12,42% w stosunku do stawki podatku rolnego z 2015 roku. Ze względu na przyjęcie stawki podatku rolnego wyliczonej na podstawie średniej ceny skupu żyta, ogłoszonej w komunikacie Prezesa GUS, nie ma potrzeby podejmowania uchwały w tej sprawie. I podobna informacja dotycząca stawki podatku leśnego na 2016 rok. Zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o podatku leśnym (Dz. U. 2013 r., poz. 465 ze zm.) podatek leśny od 1 ha lasu za rok podatkowy wynosi równowartość pieniężną 0,220 m³ drewna, obliczoną według średniej ceny sprzedaży drewna uzyskanej przez nadleśnictwa za pierwsze trzy kwartały roku poprzedzającego rok podatkowy. Dla lasów wchodzących w skład rezerwatów przyrody i parków narodowych stawka podatku leśnego

ulega obniżeniu o 50%. Podstawę opodatkowania podatkiem leśnym stanowi powierzchnia lasu, wyrażona w hektarach, wynikająca z ewidencji gruntów i budynków. Do obliczenia podatku leśnego na rok 2016 przyjęto średnią cenę sprzedaży drewna, obliczoną według średniej ceny drewna uzyskanej przez nadleśnictwa za pierwsze trzy kwartały 2015 roku w kwocie 191,77 zł za 1 m³ na podstawie Komunikatu Prezesa GUS z dnia 20 października 2015 roku. Stawka podatku leśnego od 1 ha lasu na 2016 rok wyniesie 42,19 zł, co zostało wyliczone jako iloczyn średniej ceny sprzedaży drewna w kwocie 191,77 zł i równoważnika 0,220 m³. Stawka podatku leśnego dla lasów wchodzących w skład rezerwatów przyrody i parków narodowych od 1 ha lasu na 2016 rok wyniesie 21,09 zł, co zostało wyliczone jako iloczyn średniej ceny sprzedaży drewna w kwocie 191,77 zł i równoważnika 0,110 m³. Stawka podatku leśnego w 2016 roku będzie wyższa o 1,54 % w stosunku do stawki podatku leśnego w 2015 roku. Ze względu na przyjęcie stawki podatku leśnego wyliczonej na podstawie średniej ceny sprzedaży drewna ogłoszonej w komunikacie Prezesa GUS, nie ma potrzeby podejmowania uchwały w tej sprawie. Natomiast w kontekście wypowiedzi Pana Bogusława Osieckiego zanim oddam głos Panu Prezydentowi Terebusowi chciałbym powiedzieć, że jesteśmy gotowi naprawdę konsultować i rozmawiać z każdym, także jeśli chodzi o wszystkie, tak naprawdę, osiedla. Także, jeśli chodzi o Radziwie. Tutaj dziękuję bardzo za rzeczywiście bardzo dużą aktywność z jednej strony Panu Radnemu Kominkowi, z drugiej strony tam bardzo aktywna jest Pani Przewodnicząca Rady Osiedla i bardzo często rozmawia z Prezydentem Terebusem na temat inwestycji, i Pan Radny Kominek i Pani Przewodnicząca. Cieszymy się, że jest także Pan Bogusław Osiecki, którego zaangażowanie w różnego rodzaju projekty, także parku, czy rozbudowy czy przebudowy ulicy Zielonej, doceniamy. Natomiast, po pierwsze, konsultujemy ze wszystkimi środowiskami na Radziwiu. To pierwszy element. Drugi element – pewne rzeczy w sposób technologiczny można zrobić albo ich nie można zrobić i uwarunkowania ulicy Zielonej są, jakie są. O nich pewnie więcej powie Pan Prezydent Terebus. Natomiast też nie możemy iść w tym kierunku, że Panie Bogusławie, to Pan Bogusław na przykład określi, że w ulicy Zielonej na prywatnych posesjach mają być nasadzone tuje. Nie tylko dlatego, że prawo nam na to nie pozwala, bo to jest prywatna posesja i my rzeczywiście nie możemy tego zrobić, choć pewnie, gdybyśmy tutaj popodpisywali jakieś porozumienia można byłoby sobie to sobie jakoś tam spróbować przynajmniej wyobrazić, formułę prawną znaleźć, ale pewnie byłoby to bardzo, bardzo trudne. Ale można sobie wyobrazić, Panie Bogusławie, że po prostu ktoś nie życzyłby sobie na jego prywatnej posesji, żeby decydował albo prezydent Nowakowski albo Pan Bogusław Osiecki co on ma posadzić. Więc jak będziemy szli tą drogą, to byśmy doszli do sytuacji, w której na pewno trudno sobie ją wyobrazić. Ja nie wyobrażam sobie sytuacji, w której ja bym narzucił Panu albo jakimkolwiek innemu mieszkańcowi ulicy Zielonej, że on ma mieć tuje, dęby, świerki albo cokolwiek innego w jego ogródku. Więc to byłby daleko bardzo idący wniosek. Jeśli chodzi o resztę uwag proszę Pana Prezydenta Terebusa.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Prosimy zwięźle, Panie Prezydencie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jackowi Terebusowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Postaram się jak najszybciej. Drodzy Państwo, tu jeszcze jedna rzecz. Trzeba pogodzić – i to mówię też do Pana Radnego Kominka – pewne interesy dwóch grup społecznych, mam wrażenie, bo mamy i radę osiedla i Towarzystwo Przyjaciół Radziwia. I spotykaliśmy się i w sprawie ulicy Zielonej, spotykaliśmy się na radach osiedla, gdzie tak naprawdę te głosy są czasami rozbieżne, bo niektórzy mieszkańcy mówią: róbcie tę ulicę w takim standardzie, żeby nie był możliwy ruch tranzytowy, ażeby tam nie przejeżdżały ciężarówki, a Pan

Bogusław mówi o zapewnieniu właściwej komunikacji. Pokazał Pan na zdjęciu dwa pojazdy normatywne, ale duże, i minęły się na tej ulicy. I zapewniam Pana, że przy tej szerokości się miną. To jest jedna rzecz. Druga rzecz. Ta ulica będzie ulicą asfaltową, nie z kostki, w związku z czym te głosy, które też Państwo przynosicie do nas, są uwzględniane. Droga, zapewniam Państwa, jest projektowana w oparciu o rozporządzenie, w oparciu o wszystkie normy, którym taka droga powinna odpowiadać. Tam jest bardzo wąsko, stąd decyzja o zawężeniu. Nie będziemy robić zwężać, poszerzać, zwężać, poszerzać, bo żeby zrobić drogę w kategorii D i to się odnosi do tego, co Pan powiedział odnośnie skąd się wzięło D, nie L, nie zbiorcza, to trzeba mieć pas drogowy szerokości 10 metrów. Tam w najszerszym miejscu mamy 9,60. W związku z czym ja bardzo Pana proszę, przecież przychodzi Pan na spotkania do MZD, Pan Radny Aleksandrowicz przychodzi na spotkania do MZD, są dyskusje toczone. Ja z Panem kiedyś objeżdżiłem park. Pokazywał Pan pewne rzeczy. Ale proszę też pogodzić się z pewnymi rzeczami, że my w niektórych z nich powiemy po prostu: nie, na pewno nie utrudniając mieszkańcom. Ale ja przejdę do innego zadania. Chociażby pomysł, żeby na Park Mościckiego wprowadzić i zrobić parking dla tirów, ja już kiedyś o tym mówiłem, żeby tam Austriak mógł zatrzymać się i popatrzeć sobie na miasto – dla tirów jest miejsce poza miastem, na autostradach, trasach szybkiego ruchu, miejscach obsługi pojazdów, a nie w parku. Tam mają być dzieci, tam ma być wypoczynek, tam mamy relaksować się, a nie koniecznie mieć tam tira, którym ktoś podjedzie. Takie głosy z Pana ust też się pojawiały. W związku z czym to pismo proszę nie traktować, że ono nie było złośliwe. To jest pewna troska. Mamy przypadki różne, że społecznicy do tego stopnia się angażują, że czasami wpadają do tych dołów, które Pan pokazał, bo chcą zobaczyć, czy ta rura jest taka, czy nie taka, czy ma taką średnicę i takie sytuacje też mają miejsce. Więc ono nie było złośliwym pismem, tylko pokazanie, że nadzór inwestorski będzie właściwie zapewniony przez MZD, a droga będzie spełniać standardy. I pokazaliśmy już to w wielu przypadkach, gdzie reagowaliśmy żywo na głos mieszkańców, gdzie trzeba poszerzyć zjazdy, bo ktoś prowadzi działalność gospodarczą i tak dalej, i tak dalej. Jeśli takie głosy się pojawiają, to będziemy je realizować. Ale to tylko tak w kwestii wyjaśnienia. Te informacje, które Pan przedstawił, nie wszystkie są zgodne z tym, co rzeczywiście w projekcie gdzieś tam się znajduje. Natomiast, Drodzy Państwo, w kontekście tej gazyfikacji, o której rozmawialiśmy, dobrze wiecie i gdyby w moim odczuciu, ale to zostawmy to projektantowi, bo on oczywiście projektuje w oparciu o rozporządzenie, nawierzchnia z kostki jest nawierzchnią rozbieralną. Oczywiście możemy mówić, że można ją niewłaściwie zageścić i tak dalej, ale jeśli jest przeznaczona dla ruchu samochodów osobowych, to łatwiej na takiej drodze z kostki byłoby w takiej drodze schować na przykład gaz. Co do gazyfikacji być może, jeśli chodzi o Radziwie, jak Państwo słyszeliście, rozmawialiśmy tutaj, spółka nie przedstawia żadnych, nie daje żadnych możliwości prawnych, żebyśmy my na przykład wykonali rurę, zaprojektowali rurę, bo to po pierwsze nie nasz majątek. Oczywiście ja miałem pomysł na to, żebyśmy może odpowiednie porozumienie spisali, my ten gaz zaprojektujemy w porozumieniu z nimi, ułożymy rurę, czyli zrobimy próby ciśnieniowe, szczelności, wszystkie te, które są potrzebne i ona wtedy będzie ziemi leżeć, ale musiałoby być to refundacją spółki. Spółka na to nie wyraża zgody, co oznacza, że prawdopodobnie tej gazyfikacji w ciągu roku czy dwóch nie robi, bo gdyby miała plany to pewnie takie porozumienia zawrzeć by można. Ale w kontekście tego, co Państwo powiedzieliście odnośnie gazyfikacji, ja osobiście też stoję na stanowisku, żeby nie robić głupoty, to powinniśmy z niektórymi inwestycjami poczekać, zwłaszcza w zakresie potem wracania do tego i ciągłego kopania w ziemi. Jeszcze odniosę się co do kanalizacji i odwodnienia. Tamten wododział wypada w różnych miejscach i to nie jest tak, że w całą ulicę Zieloną położymy rurę o jednym spadku w jednym kierunku. Wielokrotnie o tym informowaliśmy Państwa na radach osiedla, że w zasadzie ulica Zielona jest podzielona na trzy czy cztery etapy, gdzie staramy się tę wodę odbierać i sprowadzać gdzie indziej. Ale jeśli mamy sytuację, w której głównym kolektorów deszczowych nie ma, to proszę się nie dziwić, że staramy się to robić etapami, na dwa, trzy, cztery dzielić, ale zawsze powtarzałem, że najpierw należy wykonać czy zbiorniki retencyjne, czy te części kolektorów deszczowych, które będą ułożone chociażby w ulicy Kolejowej. Więc przykro mi, że to Pan w taki sposób kieruje, bo

z tego co wiem, to Dyrektor jest otwarty na te rozmowy. Pan Aleksandrowicz Pan Dyrektor mnie informuje, że przychodzi i dyskutuje na temat ulicy Zielonej. Wydawało mi się do tej pory, że takie porozumienie znajdowaliśmy. A poza tym pismem ja tej aktywności z Pana strony u siebie nie widziałem w sensie takim, że nie przychodził Pan do mnie, nie informował Pan mnie o tym. Dyrektor zapewniał mnie, że to co mogliśmy wykonać i co było możliwe w zakresie, nie chcę nazywać to odstępstw, ale pewnego szukania kompromisu, musiało być dostosowane do warunków technicznych jakim ta droga powinna odpowiadać i zapewne tak to zostało wykonane. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Radnemu Tomaszowi Kominkowi.

Pan Radny **Tomasz Kominek** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Został wywołany po raz drugi w dniu dzisiejszym temat osiedla Radziwie. Wcześniej ulicy Zielonej, teraz również, tylko może bardziej szczegółowo. Ja celowo w dniu dzisiejszym nie zabierałem głosu à propos inwestycji na osiedlu Radziwie, gdyż uznałem, że na sesji budżetowej będzie idealny moment, żeby podsumować to co było w tym roku, to co się zakończy do końca grudnia i to co mamy planie. A w planie mamy bardzo dobrze. Trzeba przyznać szczerze, że nigdy, odkąd przypominam sobie – jestem chyba osiem lat w radzie osiedla – nigdy nie było w projekcie budżetu dla osiedla Radziwie wpisane tyle inwestycji ile teraz na rok przyszły. Nasze zadanie i radnych i zarządu na pewno miasta, żeby wszystkie zrealizować. Natomiast tylko tak z grubsza powiem, bo odniosę się do tego naprawdę szczegółowo za miesiąc i naprawdę szczegółowo odniosę się do ulicy Zielonej, to mamy wpisane ponad 10 milionów. To nigdy tak nie było. W tym roku były pewne warsztaty o rewitalizacji różnych osiedli w mieście i między innymi były na Radziwiu. Szanowni Państwo, to są fakty. W ubiegłej kadencji, czy te osiem lat ostatnich, na osiedle Radziwie spływały – uśredniając – po około 2 miliony rocznie. O tym było mówione. Ten rok, ja policzę też osobiście na koniec roku na sesję budżetową, prawdopodobnie zakończymy powyżej 7, tak. Jeżeli projekty zakładają powyżej 10 na rok przyszły, to faktycznie to, co mówił Prezydent Nowakowski na spotkaniu z mieszkańcami Radziwia w tej nowej kadencji, istnieje ogromna szansa, że 30 milionów w tej kadencji spłynie na Radziwie i to są fakty. I niestety też faktem jest to, że czegokolwiek się człowiek nie dotyka na osiedlu Radziwie, to są cały czas problemy, tak. Zrobić ulicę Zieloną to jest ponad 20 milionów. To każdy zdaje sobie sprawę. Natomiast faktycznie bardzo często ja mam zupełnie odmienne zdanie do Pana Bogusława. À propos na przykład tego, czym zakończył, czyli tym apelem do placu Teligi, to właśnie ja się staram u Pana Prezydenta, żeby złożyć jeszcze autopoprawkę budżetową, żeby ten plac Teligi został wykonany, bo tego oczekują mieszkańcy wszystkich ulic na osiedlu naprzeciwko stoczni. I powiedziałem, że po prostu tak podejść do budżetu, żeby to było po tamtej stronie. To jest dla mnie jakby priorytet, jeżeli chodzi o tamto miejsce. Natomiast co do placu Mościckiego, gdzie też w przyszłym budżecie są pieniądze przewidziane na zakończenie projektu – też są i tu wypracowaliśmy pewien konsensus z Panem Bogusławem Osieckim. I przypominam sobie konsultacje, które odbywały się w obecności chociażby koleżanki Radnej Iwony Krajewskiej i faktycznie doszliśmy do porozumienia. To też nie jest tak, że – tu muszę trochę obronić Pana Bogusława – że Pan Bogusław zawsze ma inaczej niż wszyscy, też w pewien sposób tutaj z ulicą Zieloną, co do jednego przyznam mu rację, bo faktycznie wychodzi to od mieszkańców. Źle to odbieram, jak wychodzi Pan Bogusław i mówi: my, mieszkańcy. My mieszkańcy, czyli kto?, bo wychodzi Pan Bogusław, tak. Natomiast faktycznie jak ja chodzę sobie ulicą Zieloną i rozmawiam z tymi ludźmi, a mam dosyć dobry kontakt, to faktycznie robi się problem taki społeczny à propos tych 5 metrów. Ja też to sygnalizuję i tutaj w pełni podzielam zdanie Pana Bogusława. Bo z drugiej strony, jeżeli my mamy zrobić, znaczy wy macie zrobić jako zarząd, a my mamy optować za tym, żeby wydać 20 milionów po to, żeby było niezadowolone społeczne, to logika mówi o tym, żeby tego nie robić. Natomiast faktycznie bardzo rozsądnie, momencik, momencik, nie zakończyłem tego, trzeba by było się zastanowić co w 2016 roku możemy zmienić, bo może możemy, nie wiem. W 2016 roku nie będziemy robić stricte ulicy Zielonej, tylko te zbiorniki, o których

mowa, na Radziwiu, których brakuje od pewnie tylu lat ile ja mam, ulicę Kolejową, która będzie służyła do tego, żeby w końcu wejść na ulicę Zieloną. Przecież to wszystko, co jest w 2016 roku, będzie służyło ku temu, żeby w końcu zrobić ulicę Zieloną, bo jak tego nie zrobimy w tej kadencji, to wątpię, żeby to się udało, bo w przyszłej kadencji tematem pewnie jeden będzie gazyfikacja i na tym się skupimy, znaczy mam nadzieję. Natomiast warto w 2016 roku jeszcze trochę pokonsultować ten projekt. Tyle na razie. Szerzej na sesji budżetowej ode mnie. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń w dyskusji.[...]”

Ad. pkt 13

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady XIII Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała

Sekretarz Sesji

Przewodniczący

Rady Miasta Płocka

Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Tomasz Maliszewski

Artur Jaroszewski